

ROK 2023  
ZESZYT 4(52)  
STRONY 1-156

# KWARTALNIK

Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury

## QUARTERLY

OF THE NATIONAL SCHOOL OF JUDICIARY  
AND PUBLIC PROSECUTION

### W ZESZYCIE:

*Możliwość orzeczenia zakazu zajmowania stanowiska (stanowisk), wykonywania zawodu (zawodów) lub prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi za przechowywanie lub posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego – analiza empiryczna i formalno-dogmatyczna*

Oskar Kwaśniński  
Jacek Potulski

*Wybrane uwagi o przestępstwie niezgłoszenia wniosku o upadłość spółki z art. 586 k.s.h.*

Krzysztof Troczyński

*Wykorzystanie analizy kryminalnej w działalności organów ścigania*

Andrzej Lebedowicz

*Rozprawy zdalne w procedurze cywilnej*

Katarzyna Kaczmarczyk-Kłak

*Zespół ratownictwa medycznego na miejscu zbrodni – proponowany kierunek rozwiązania studium przypadku z nr 3/2023*

Piotr Kosmaty

*Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 09.03.2022 r., I KZP 8/21*

Jan Kluza

*Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.02.2023 r., I NSP 4/23*

Czesław P. Kłak

*Odpowiedzialność karna za znęcanie się nad osobą najbliższą w świetle Kodeksu karnego z 1932 i 1969 r. – podobieństwa i różnice*

Mariusz Piekło

*Z życia Krajowej Szkoły*

Piotr Kosmaty



## **RADA NAUKOWA**

Janina Błachut (Polska), Jerzy Bralczyk (Polska), Jerzy Duży (Polska),  
Piotr Hofmański (Polska), Shany M. King (Stany Zjednoczone),  
Ryszard Koziołek (Polska), Joanna Lemańska (Przewodnicząca Rady Naukowej – Polska),  
Wojciech Postulski (Polska), Carlo Rimini (Włochy),  
Joshua C. Tate (Stany Zjednoczone), Aneta Załazińska (Polska)

## **KOLEGIUM REDAKCYJNE**

Dariusz Kala, Paweł Kołodziejski, Rafał Teluk, Marcin Warchoń,  
Jacek Wierciński, Jan Wojtasik

## **REDAKCJA**

Redaktor Naczelny – Czesław P. Kłak  
Z-cy Redaktora Naczelnego  
– Jacek Grela  
– Piotr Zakrzewski  
– Katarzyna Lenczowska-Soboń  
Sekretarz Redakcji – Joanna Sutula

## **WYDAWNICTWO KRAJOWEJ SZKOŁY SĄDOWNICTWA I PROKURATURY**

Kierownik – dr Piotr Kosmaty

### **ADRES REDAKCJI**

31-547 Kraków, ul. Przy Rondzie 5  
tel. 12 617 96 39, fax 12 617 94 21  
e-mail: redakcja@kssip.gov.pl

## **KOREKTA, SKŁAD, DRUK I DYSTRYBUCJA**

Studio Wydawnicze VERSUM

Pełne teksty artykułów wraz ze spisem treści i streszczeniami w językach polskim i angielskim są zamieszczone na stronie internetowej: [www.kssip.gov.pl](http://www.kssip.gov.pl) w zakładce: Działalność wydawnicza/Kwartalnik.

Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wersja papierowa.

Opinie wyrażane w opublikowanych materiałach są opiniami ich autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Copyright © Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Kraków 2023

ISSN 2083-7186

Nakład 1000 egzemplarzy

ZESZYT 4(52)/2023

# KWARTALNIK

Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury

# QUARTERLY

OF THE NATIONAL SCHOOL OF JUDICIARY  
AND PUBLIC PROSECUTION

## SPIS TREŚCI | TABLE OF CONTENTS

### ARTYKUŁY | ARTICLES

Oskar Kwasiński

Jacek Potulski

**Możliwość orzeczenia zakazu zajmowania stanowiska (stanowisk), wykonywania zawodu (zawodów) lub prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi za przechowywanie lub posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego – analiza empiryczna i formalno-dogmatyczna** 5

*The Possibility of Adjudicating a Ban on Holding a Position (or Positions), Practicing a Profession (or Professions) or Conducting Activities Related to the Upbringing, Treatment, Education or Care of Minors for Storing or Possessing Pornographic Content with the Participation of a Minor Child: Empirical and Formal-Dogmatic Analysis* 28

Krzysztof Troczyński

**Wybrane uwagi o przestępstwie niezgłoszenia wniosku o upadłość spółki z art. 586 k.s.h.** 29

*Selected Remarks on the Offence of Not Filing a Petition for Bankruptcy of a Company under Article 586 of the Polish Code of Commercial Companies and Partnerships* 52

Andrzej Lebedowicz

**Wykorzystanie analizy kryminalnej w działalności organów ścigania** 53

*Use of Crime Analysis in Law Enforcement* 83

Katarzyna Kaczmarczyk-Kłak

**Rozprawy zdalne w procedurze cywilnej** 85

*Remote Hearings in a Civil Court* 96

### STUDIUM PRZYPADKU | CASE STUDY

Piotr Kosmaty

**Zespół ratownictwa medycznego na miejscu zbrodni – proponowany kierunek rozwiązania studium przypadku z nr 3/2023** 97

## GLOSZY | GLOSSES

Jan Kluza

**Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 09.03.2022 r.,  
I KZP 8/21**

105

*Commentary to the Decision of the Supreme Court  
of 9 March 2022 (I KZP 8/21)*

116

Czesław P. Kłak

**Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.02.2023 r.,  
I NSP 4/23**

117

*Commentary to the Judgment of the Supreme Court of February 21, 2023,  
No. I NSP 4/23*

127

## DEBIUTY NAUKOWE | DEBUTS

Mariusz Piekło

**Odpowiedzialność karna za znęcanie się nad osobą najbliższą  
w świetle Kodeksu karnego z 1932 i 1969 r. – podobieństwa i różnice**

129

*Criminal Liability for Abuse of a Close Relative or Partner under  
the Criminal Codes of 1932 and 1969. Similarities and Differences*

141

## SPRAWOZDANIA | REPORTS

Piotr Kosmaty

**Z życia Krajowej Szkoły**

143



## ARTYKUŁY

### **Możliwość orzeczenia zakazu zajmowania stanowiska (stanowisk), wykonywania zawodu (zawodów) lub prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi za przechowywanie lub posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego – analiza empiryczna i formalno-dogmatyczna**

DOI: 10.53024/1.4.52.2023

OSKAR KWASIŃSKI\*, JACEK POTULSKI\*\*

#### STRESZCZENIE

Zadaniem niniejszego opracowania jest odpowiedź na pytanie, czy orzeczenie zakazu zajmowania stanowiska (stanowisk), wykonywania zawodu (zawodów) lub prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi za przechowywanie lub posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego, jest *de lege lata* normatywnie uzasadnione. Autorzy przedstawiają swoje stanowisko na podstawie szczegółowej analizy elementów środków karnych z art. 39 pkt 2 i 2a polskiego Kodeksu karnego i warunków orzekania tych środków znanych z kolei z art. 41 § 1 i § 1a k.k. W tym celu dokonany zostaje przegląd badań kanadyjskich, amerykańskich, szwajcarskich, niemieckich i czeskich dotyczących korelacji pomiędzy przestępstwami, których przedmiotem czynności wykonawczej jest pornografia dziecięca, a fizycznym wykorzystaniem seksualnym małoletnich. Na dalszym etapie podjęta zostaje formalno-dogmatyczna egzegeza: dóbr chronionych przez typy czynów zabronionych kryminalizujące posiadanie lub przechowywanie pornografii dziecięcej, pojęcia „szkody małoletniego” oraz kolizyjności stosowania art. 41 § 1 oraz art. 41 § 1a zd. 2 k.k. Konkluzja, jaka wyłania się zarówno z dotychczasowego dorobku badań empirycznych, jak i odpowiednio poczynionej analizy formalno-dogmatycznej, wskazuje, że obecnie nie ma podstaw prawnych do orzekania przedmiotowego zakazu karnego w przypadku posiadanej lub przechowywanej, a nie stworzonej samodzielnie pornografii dziecięcej. Wyjście jednak naprzeciw ewentualnym niepokojom społecznym związanym z faktem

\* Magister, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego; ORCID: 0000-0002-8463-3280.

\*\* Doktor hab. prof. ucz., adwokat, Kierownik Zakładu Kryminologii, Katedra Prawa Karnego Materialnego i Kryminologii Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, Wykładowca KSSiP; ORCID: 0000-0002-0796-0093.

zawodowego obcowania z dziećmi przez osoby posiadające lub przechowujące tego typu materiały, może zostać uczynione przez prostą nowelizację 41 § 1a zd. 2 k.k., którą proponują autorzy.

**Słowa kluczowe:** zakaz wykonywania zawodu lub pełnienia stanowiska, pornografia dziecięca, posiadanie pornografii, małoletni, analiza empiryczna, analiza formalno-dogmatyczna

## 1. WSTĘP

Odziaływanie karnoprawne ma charakter wielopłaszczyznowy – oczywiście poza karą legislacja zna szereg instrumentów związanych z karą, których celem jest nie tylko oddziaływanie na skazanego, ale również realizacja celów społecznych szeroko związanych z bezpieczeństwem społeczeństwa czy tworzących go jednostek. Z pewnością taką rolę też odgrywają ciągle modyfikowane i zmieniane środki karne. W niniejszym artykule autorzy, wychodząc z praktycznego doświadczenia postępowań karnych, prowadzą rozważania dotyczące możliwości procesowych oddziaływania na sprawców przestępstw związanych z posiadaniem tzw. pornografii dziecięcej. W szczególności chodzi tutaj o czynny z art. 202 § 3 i 202 § 4 k.k. Środkami karnymi, jakie można byłoby, na pierwszy rzut oka, zastosować wobec sprawcy przestępstwa z art. 202 § 3 k.k., polegającego m.in. na przechowywaniu lub posiadaniu treści pornograficznych z udziałem małoletniego<sup>1</sup> bądź przestępstwa z art. 202 § 4a k.k. zasadzającego się na „prostym” (a więc pozbawionym kierunkowości zamiaru znanego z ww. art. 202 § 3 k.k.) przechowywaniu tych samych treści<sup>2</sup>, są te wymienione kolejno w art. 39 pkt 2 i 2a k.k. Pierwszy ze środków dotyczy zakazu zajmowania określonego stanowiska lub wykonywania określonego zawodu<sup>3</sup>. Drugi z nich zaś – zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi<sup>4</sup>. Autorzy opracowania skupili się na tej części zakazu karnego z art. 202 § 3 k.k., która wiąże się z szeroko rozumianym posiadaniem treści pornograficznych i prawnokarnych konsekwencji tego czynu zabronionego. Ograniczenie też co do zasady dotyczy posiadania zakazanych treści pornograficznych w takim zakresie, w jakim dotyczą one udziału małoletniego lub wizerunku tegoż, niezależnie od tego, czy jest ono „czystym” posiadaniem czy w określonym celu – np. rozpowszechniania.

<sup>1</sup> Art. 202 § 3 k.k. w pełnym brzmieniu: „Kto w celu rozpowszechniania produkuje, utrwala lub sprowadza, przechowuje lub posiada albo rozpowszechnia lub prezentuje treści pornograficzne z udziałem małoletniego albo treści pornograficzne związane z prezentowaniem przemocy lub posługiwaniem się zwierzęciem, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.” – Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.

<sup>2</sup> Art. 202 § 4a k.k. w pełnym brzmieniu: „Kto przechowuje, posiada lub uzyskuje dostęp do treści pornograficznych z udziałem małoletniego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5” – *ibidem*.

<sup>3</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>4</sup> Zob. *ibidem*.



Warunki użycia wymienionych środków, w takim zakresie, w jakim mogłyby one zostać hipotetycznie wykorzystane przez sąd wobec osoby, która przechowywała lub posiadała treści pornograficzne z udziałem małoletniego, określają z kolei art. 41 § 1 oraz § 1a k.k. Przepis pierwszy stanowi, iż „Sąd może orzec zakaz zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania określonego zawodu, jeżeli sprawca nadużył przy popełnieniu przestępstwa stanowiska lub wykonywanego zawodu albo okazał, że dalsze zajmowanie stanowiska lub wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem”<sup>5</sup>, natomiast następujący po nim, w obszarze odnośnym do treści niniejszego opracowania, głosi, iż: „Sąd orzeka zakaz zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na czas określony albo dożywotnio w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego”<sup>6</sup>. Mamy więc do czynienia w pierwszym przypadku z konsekwencją fakultatywną, w drugim – z obligatoryjną.

Przedmiotowa analiza dotyczyła będzie stanu faktycznego, w którym osoba wykonująca zawód, pełniąca stanowisko bądź prowadząca działalność związaną z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich bądź opieką nad nimi, dopuszcza się czynu polegającego na przechowywaniu (w celu rozpowszechniania bądź nie) lub posiadaniu treści pornograficznych z udziałem małoletniego. Chodzić tutaj będzie więc przede wszystkim o osoby, takie jak nauczyciele (w tym świeccy i duchowni katecheci), wychowawcy, lekarze pediatrzy czy trudniące się działalnością polegającą na organizacji kolonii i wycieczek, w ramach których podejmują się one opieki nad dziećmi i młodzieżą szkolną. Dla potrzeb opracowania za „treści pornograficzne z udziałem małoletnich” uznane będą wszelkie materiały przedstawiające małoletnich wykonujących bądź poddających się czynnościom seksualnym, a więc przyjąwszy, że w przypadku utrwalania wizerunku małoletnich w tych sytuacjach, zbędne jest dywagowanie na temat „jeszcze erotycznego czy już pornograficznego” charakteru rzeczonych treści – co zdecydowanie byłoby uzasadnione w przypadku podobnych materiałów z udziałem osób pełnoletnich<sup>7</sup>. Definicja „treści pornograficznych” bowiem, jak się wkrótce okaże, nie jest zagadnieniem

<sup>5</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>6</sup> Art. 41 § 1a k.k. *in extenso*: „Sąd może orzec zakaz zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na czas określony albo dożywotnio w razie skazania na karę pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu na szkodę małoletniego. Sąd orzeka zakaz zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na czas określony albo dożywotnio w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego.” – *ibidem*.

<sup>7</sup> Na temat definicji „treści pornograficznych” i związanych z tym kontrowersji bliżej np. M. Filar, M. Berent, Art. 202, teza 5., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, LEX 2016.

węzłowym dla podejmowanego tutaj problemu. Zdając sobie jednocześnie sprawę z tego, że również w przypadku małoletnich ocena charakteru treści przedstawiających wizerunek owych małoletnich, w pewnych przypadkach mogłaby nie być jednoznaczna, z ww. powodu oraz biorąc pod uwagę naturalnie ograniczoną objętość pracy, nierozwijanie tej kwestii wydaje się uzasadnione. Trzeba również zaznaczyć, że poniżej przedstawiona egzegeza odnosi się nie tyle do przypadku sprawców, którzy przechowują bądź weszli w posiadanie pornografii dziecięcej poprzez nadużycie swojego zawodu, stanowiska bądź działalności, lecz przede wszystkim do sytuacji, w której osoba, ogólnie rzecz biorąc, trudniąca się profesją kontaktu z małoletnimi, w sposób określony w ustawie karnej, przechowując lub posiadając treści pornograficzne z udziałem małoletnich, potencjalnie zagraża dobrom prawnym tych osób. Innymi słowy chodzi tutaj o sytuację, w której do wejścia w posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego lub jego wizerunku doszło poza okolicznościami związanymi z wykonywaniem zawodu.

## **2. MOŻLIWOŚĆ ZASTOSOWANIA WOBEC SPRAWCÓW POSIADANIA LUB PRZECHOWYWANIA TREŚCI PORNOGRAFICZNYCH Z UDZIAŁEM MAŁOLETNIICH, ŚRODKÓW KARNYCH Z ART. 39 PKT 2 I 2A K.K.**

### **2.1. POSIADANIE ALBO PRZECHOWYWANIE PORNOGRAFII DZIECIĘCEJ A ZAGROŻENIE „KONTAKTOWYM WYKORZYSTANIEM SEKSUALNYM”<sup>8</sup> MAŁOLETNIEGO**

By odpowiedzieć na pytanie, czy w przypadku, do którego odnosi się niniejsze opracowanie, można byłoby zastosować art. 41 § 1 k.k., należałoby się zastanowić, czy posiadanie albo przechowywanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego przez osobę wykonującą zawód, pełniącą stanowisko bądź prowadzącą działalność związaną z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich bądź opieką nad nimi, zagraża dobrom prawnym, a jeżeli tak, jakie są to konkretnie dobra i czy są one istotne.

W miejscu tym należy zauważyć dwa potencjalne rodzaje sytuacji, w których dobra prawne mogą być zagrożone bądź naruszone w związku z posiadaniem bądź przechowywaniem przez kogoś pornografii dziecięcej. Po pierwsze – chodzi przede wszystkim o to, że posiadanie czy przechowywanie rzeczonych materiałów, tak jak korzystanie z każdego innego towaru lub usługi, napędza popyt na nie. Innymi słowy – wchodzenie w posiadanie pornografii dziecięcej przez kogoś (przy oczywistym założeniu, że chodzi tu o filmy czy zdjęcia o tym charakterze przedstawiające realne dziecko a nie wytworzony wizerunek) napędza sam proceder tworzenia takiego

---

<sup>8</sup> Chodzi tutaj o czynności seksualne podejmowane fizycznie pomiędzy osobą pełnoletnią a małoletnią.

rodzaju treści przez inne osoby, nawet jeżeli osoba posiadająca taką pornografię nabyła ją, samemu wcześniej nie będąc jej twórcą, np. za pomocą serwisów *peer-to-peer*. W przedstawionym tutaj znaczeniu dokonanie czy nawet wykrywalne dla twórców lub dystrybutorów pornografii dziecięcej usiłowanie dokonania czynu zabronionego z art. 202 § 3 lub 4a k.k., jako stanowiące znak, że na treści te jest zapotrzebowanie, zagraża małoletnim, którzy mogą znów bądź po raz pierwszy stać się ofiarami wykorzystania seksualnego. Wydaje się z kolei, w szczególności biorąc pod uwagę dane płynące z badań empirycznych na ten temat, że dobra prawne zagrożone w tej sytuacji są istotne – chodzi wszak tutaj o prawidłowy rozwój psychospołeczny małoletnich czy nawet ich życie (w drastycznych przypadkach dojść może bowiem do samobójstwa dziecka)<sup>9</sup>. Ze względu jednak na specyficzną konstrukcję art. 41 § 1 k.k. możemy domniemywać, że w przypadku posiadania lub przechowywania treści pornograficznych z udziałem małoletnich przepis ten odnosi się raczej do drugiego rodzaju sytuacji, w której dobra prawne dzieci mogą być zagrożone. Pamiętać należy bowiem o tym, że ww. regulacja daje sądowi możliwość orzeczenia zakazu zajmowania określonego stanowiska bądź wykonywania danego zawodu w przypadku nadużycia przez sprawcę przestępstwa pełnionego przez siebie stanowiska lub wykonywanego zawodu albo okazania, że dalsze zajmowanie stanowiska lub wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Chodzić tutaj będzie zatem o wszelkie przypadki, w których posiadanie lub przechowywanie pornografii dziecięcej zagrażać będzie fizycznym tj. bezpośrednim wykorzystaniem seksualnym dziecka, ze względu na fakt, iż dźwierzyciel takich materiałów, ze względu na profesję, którą się trudni, ma ułatwiony dostęp do osób małoletnich, a jednocześnie będąc „po wpływem” przekazu zawartego w pornografii dziecięcej, może być bardziej podatny na działania seksualne skierowane ku dzieciom. Dane empiryczne dotyczące możliwej korelacji pomiędzy posiadaniem lub przechowywaniem treści pornograficznych, w których uwieczniono wizerunek małoletniego, a występowaniem przypadków kontaktowego wykorzystania seksualnego dzieci, są bardzo niejednoznaczne oraz obarczone wieloma ograniczeniami. Należy również zaznaczyć, że opierają się one na jednostkach badawczych w postaci osób o, generalnie rzecz biorąc, niewyszczególnionym statusie zawodowym tj. o nieokreślonych konkretnie profesjach. Możliwość orzeczenia stosownego zakazu nie wydaje się więc jednoznaczna.

Według badań kanadyjskich przeprowadzonych na próbie 685 mężczyzn, z których: 100 postawiono zarzuty popełnienia przestępstwa związanego z pornografią

<sup>9</sup> Szczególnie zasługująca na uwagę jest tutaj metaanaliza poczyniona przez malezyjskie badaczki Nurul Farhana Zainudin i Zakiah Mohamad Ashari, które, na podstawie 20 innych publikacji, wykazały, że małoletnie ofiary wykorzystania seksualnego mają obniżoną samoregulację emocjonalną w porównaniu z dziećmi, które nie były ofiarami takich czynów, mają problemy behawioralne, zmagają się z traumami oraz wykazują tendencje samobójcze – zob. N.F. Zainudin i Z.M. Ashari, *A Meta-Analysis: The Effects of Child Sexual Abuse Towards Children*, „Asian Social Science” 2018, no. 14(11), pp. 70-72.

dziecięcą (wśród nich 57 nie było nigdy podejrzanych o popełnienie przestępstwa polegającego na fizycznym wykorzystaniu seksualnym dziecka, a 43 tak); 178 nie było nigdy podejrzanych o popełnienie przestępstwa dotyczącego treści pornograficznych z udziałem małoletniego, ale było skazanych za jedno lub więcej kontaktowych przestępstw seksualnych przeciwko dzieciom w wieku równym lub mniejszym od lat 14; 216 nie było nigdy podejrzanych o popełnienie przestępstwa dotyczącego treści pornograficznych z udziałem małoletniego, ale było skazanych za jedno lub więcej przestępstw seksualnych przeciwko osobom w wieku równym lub większym od lat 17, a pozostałych 191 badanych nie była nigdy podejrzana, oskarżona czy tym bardziej skazana za jakiegokolwiek przestępstwo seksualne z udziałem osoby małoletniej, ale miała ogólnie ujęte problemy seksuologiczne, większość z nich (w szczególności w pierwszej grupie) posiada tzw. profil pedofilski w badaniu fallometrycznym<sup>10</sup>. Oznacza to, że grupa ta zareagowała podnieceniem seksualnym mierzonym przepływem krwi do prącia w odpowiedzi na bodziec sensoryczny<sup>11</sup>, tutaj konkretnie – oglądając slajdy przedstawiające nagie dzieci w różnym wieku<sup>12</sup>. Choć przy opisie składowych próby nie określono, w przypadku 1. podpróby, o jakie przestępstwa związane z pornografią dziecięcą (w sensie formy sprawczej) chodzi, to badacze, na podstawie powyższych danych, wysunęli wniosek, iż zarzuty kryminalne o tej treści stanowią istotny czynnik przewidujący profil pedofilski. Oznacza to, że uczeni zauważają korelację pomiędzy popełnieniem przestępstwa związanego z pornografią dziecięcą a podnieceniem na widok roznegliżowanego małoletniego, co uprawdopodobnia (choć nie udowadnia), iż przestępstwa o tym charakterze popełniane są w głównej mierze przez osoby odczuwające pociąg seksualny do małoletnich, a nie np. przynajmniej wyłącznie po to, by te treści dalej rozpowszechnić w zamian za korzyści majątkowe. Choć nie jesteśmy w stanie jednoznacznie ustalić, o jakie konkretnie przestępstwa w zakresie formy wykonawczej, związane z pornografią dziecięcą, chodziło Michaelowi C. Seto, Jamesowi M. Cantorowi i Rayowi Blanchardowi, to można przyjąć, że analiza kanadyjskich badaczy dotyczyła prawdopodobnie głównie tego, co na gruncie polskiej ustawy karnej można byłoby określić mianem „posiadania, przechowywania, sprowadzania lub uzyskiwania dostępu do treści pornograficznych”. Autorzy do tego typu przestępstw zdają się nie kwalifikować w ogóle fizycznego wykorzystania seksualnego dziecka, jednak zaliczają do tego

<sup>10</sup> Zob. M.C. Seto, J.M. Cantor, R. Blanchard, *Child pornography offenses are a valid diagnostic indicator of pedophilia*, „Journal of Abnormal Psychology” 2006, no.115(3), p. 611.

<sup>11</sup> Badanie fallometryczne (nazywane również pletyzmografią prącia) opiera się na pomiarze obwodu penisa za pomocą rtęci wskaźnikowej w gumie na niego zakładanej, tensometru elektromechanicznego albo na pomiarze objętości penisa za pomocą hermetycznego cylindra i nadmuchiwanego mankieta u nasady członka – zob. D.R. Laws, *Penile Plethysmography: The Search for the Gold Standard*, s. 113–128 [w:] *idem, A History of the Assessment of Sex Offenders: 1830–2020*, Bingley 2020.

<sup>12</sup> Zob. M.C. Seto, J.M. Cantor, R. Blanchard, *Child pornography offenses...*, s. 611.

kręgu *grooming*<sup>13</sup>–34 % badanych z jednej z przywoływanych przez badaczy publikacji usiłowało umówić się z osobą małoletnią w celu przeprowadzenia czynności seksualnej z jej udziałem<sup>14</sup>. Jakkolwiek więc można wskazać na związek pomiędzy popełnieniem niekontaktowego przestępstwa związanego z pornografią dziecięcą a podnieceniem na widok nagiego dziecka, tak wysuwanie wniosku o zagrożeniu bezpośrednim wykorzystaniem seksualnym dziecka przez osoby, które posiadały, przechowywały czy nawet uzyskiwały dostęp do przedmiotowego rodzaju treści, jest już nieuprawniony – szczególnie że, o czym będzie bliżej mowa później, uzyskiwanie zaspokojenia seksualnego przez osoby o skłonnościach pedofilskich, za pomocą takich materiałów, może zapobiegać poddawaniu dzieci aktom seksualnym przez dorosłych.

Jednocześnie w 2000 r. przeprowadzono badanie w ramach *The Sex Offender Treatment Program* w Karolinie Północnej, na próbie 90 osadzonych skazanych za różne przestępstwa seksualne, w tym w przeważającej mierze skazanych za czyny zabronione związane z pornografią dziecięcą oraz *groomingiem* i podrózami międzystanowymi w celu seksualnego wykorzystania małoletnich (62 osoby)<sup>15</sup>. Do grupy tej zaliczono zachowania polegające na: produkcji, dystrybucji, przyjmowaniu, posiadaniu treści pornograficznych rzeczonego rodzaju, jak również samo „uwodzenie” dziecka w zamiarze jego seksualnej eksploatacji oraz przemieszczanie się osób skazanych (rzecz jasna przed skazaniem) w celu podjęcia wobec dziecka czynności seksualnej<sup>16</sup>. Jak stanowią wyniki – aż 76% osób z omawianej podpróby było również sprawcami kontaktowych przestępstw seksualnych wobec małoletnich. Formułowanie na tej podstawie wniosków istotnych z punktu widzenia celu niniejszej pracy wydaje się jednak problematyczne. Dzieje się tak dlatego, że po pierwsze – przedmiotowe studium podjęte zostało w oparciu o bardzo mało liczną i niereprezentatywną próbę (choćby przez wzgląd na to, że jednostki badawcze zostały pozyskane w sposób czysto woluntatywny); po drugie – przede wszystkim kategoria czynów zabronionych w podpróbie interesującej nas najbardziej, jest tak pojemna, że nie wiemy, jaki udział w sprawstwie kontaktowych przestępstw seksualnych mieli sami posiadacze treści pornograficznych z udziałem małoletnich, a jaki sprawcy pozostałych przestępstw<sup>17</sup>;

<sup>13</sup> *Child grooming* – zjawisko polegające na stopniowym nawiązaniu przez dorosłego więzi emocjonalnej z dzieckiem, po to, aby wykorzystać je seksualnie – zob. np. Ost S., *Child Pornography and Sexual Grooming: Legal and Societal Responses*. United Kingdom: Cambridge University Press, Cambridge 2009, s. 32.

<sup>14</sup> *Ibidem*, za: M.C. Seto, A.W. Eke, *The criminal histories and later offending of child pornography offenders. Sexual Abuse*, „A Journal of Research and Treatment” 2005, no. 17, pp. 201–210.

<sup>15</sup> Zob. E. Hernandez, *Self-Reported Contact Sexual Offenses by Participants in the Federal Bureau of Prison's Sex Offender Treatment Program: Implications for Internet Sex Offenders* (2000), prezentacja przedstawiona podczas Konferencji „Badania i Praktyka”, zorganizowanej przez Stowarzyszenie na Rzecz Terapii Sprawców Wykorzystywania Seksualnego (ATSA), listopad 2000, San Diego, USA – <https://ccoso.org/sites/default/files/import/Hernandez-et-al-ATSA-2000.pdf> [dostęp: 11.05.2023].

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>17</sup> Tutaj można wysunąć nawet bardzo prawdopodobną hipotezę, że przytłaczająco większościowy udział w wspomnianym odsetku (76%) będą mieli sami groomerzy oraz „turyści seksualni”.

po trzecie – nawet gdyby posiadacze rzeczony pornografii w dużej, wykazanej w badaniu mierze byli bezpośrednimi sprawcami seksualnego wykorzystania dzieci, to nie można dać się zwieść błędowi *cum hoc ergo propter hoc* – ewentualna koincydencja nie oznacza tutaj związku przyczynowego. Nie można oczywiście zapomnieć o realnej niemożliwości budowania związku przyczynowego na poziomie fizykalnym pomiędzy posiadaniem jakiejś treści a konkretnym działaniem.

W 1999 r. w wyniku zmasowanej akcji służb amerykańskich pod kryptonimem operacyjnym *Avalanche* doprowadzono do aresztowania Thomasa i Janice Reedych – właścicieli teksańskiej spółki *Landslide Productions Inc.*, która była, jak się okazało, dystrybutorem pornografii dziecięcej na 3 kontynentach<sup>18</sup>. W wyniku śledztwa, dzięki kooperacji sił szwajcarskich działających pod kryptonimem *Genesis*, w 2002 r. aresztowano następnie około 1300 obywateli szwajcarskich, z czego 38 zamieszkałych w kantonie Lucerna<sup>19</sup>. Na podstawie próby z tego właśnie regionu przeprowadzono badanie mające na celu weryfikację, czy istnieje związek pomiędzy charakterystyką sprawców kontaktowych przestępstw seksualnych z udziałem małoletnich (np. niskie IQ, niski status zawodowy, czy życie wg specyficznych wzorców relacji społecznych) a osobami, które uzyskiwały dostęp do pornografii z udziałem osób małoletnich; alternatywnie – czy łatwa dostępność do tego rodzaju treści może zwiększać prawdopodobieństwo podejmowania przez ludzi kontaktowych przestępstw seksualnych wobec dzieci<sup>20</sup>. W tymże celu przeanalizowano akta policyjne dotyczące 33 z 38 sprawców<sup>21</sup> pod kątem zmiennych socjodemograficznych: wieku, pochodzenia, zawodu, stanu cywilnego, ewentualnej liczby potomstwa oraz zmiennych kryminologicznych: motywu, historii kryminalnej, zastosowanego środka reakcji karnej wobec czynu, a także 10-stopniowej skali zaawansowania pobranych przez sprawców treści pornograficznych (od materiałów niewskazujących na ich erotyczny, a tym bardziej pornograficzny charakter, przedstawiających np. dzieci w strojach kąpielowych pływające na basenie aż po najbardziej sadystyczne treści ukazujące przemoc fizyczną), jak również czasu spędzonego przez sprawców na pobieraniu takich filmów bądź zdjęć<sup>22</sup>. Wyniki dostarczyły informacji, iż 1/3 sprawców posiada wysoki status zawodowy (sprawuje funkcje kierownicze bądź ma nawet stopnie naukowe), a tylko 1 osoba w próbie jest bezrobotna. Według danych uchodzących dla autorów omawianej pracy za porównawcze – (61%) sprawców kontaktowych

<sup>18</sup> Zob. np. BBC News, *Operation Avalanche: Tracking child porn*, 11.11.2002, [http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk\\_news/2445065.stm](http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/2445065.stm) [dostęp: 12.05.2023].

<sup>19</sup> A. Frei N. Erenay, V. Dittmann, M. Graf, *Paedophilia on the Internet – a study of 33 convicted offenders in the Canton of Lucerne*, "Swiss Med Wkly." 2005, no. 135 (33–34), pp. 488–489.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 490.

<sup>21</sup> 3 przypadki zostały zakwalifikowane do postępowań toczących się poza kantonem Lucerna, a w 2 przypadkach doszło do oczyszczenia potencjalnych sprawców z zarzutów, ze względu na brak dowodów – *ibidem*.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 490–491.



przestępstw seksualnych wobec małoletnich wykazuje dochód mniejszy niż 25 tys. USD rocznie<sup>23</sup>. Wreszcie – sprawcy kontaktowego wykorzystania seksualnego małoletnich odznaczają się średnim ilorazem inteligencji na poziomie 85 pkt (sprawcy przestępstw seksualnych tego typu, których ofiarami padły dzieci do 12 r.ż. włącznie) oraz na poziomie 89 pkt (sprawcy analogicznych czynów zabronionych podjętych wobec małoletnich od 13 do 17 r.ż.)<sup>24</sup>. Rezultaty te znajdują się więc trochę poniżej średniej populacyjnej, która, jak wiadomo, dla IQ wynosi 100 pkt. Jakkolwiek autorzy omawianej publikacji wysuwają na tej podstawie wnioski, iż osoby, ogólnie rzecz biorąc, korzystające z pornografii dziecięcej znacząco różnią się od sprawców kontaktowych przestępstw seksualnych, nie można odniesieniu do tej konkluzji popadać w przesadną aprobatę. Po pierwsze – zmienną uwzględnianą w przypadku szwajcarskiego badania jest wyłącznie status zawodowy sprawców (akademy/ osoby sprawujące funkcje kierownicze; pracownicy fizyczni; pracownicy niefizyczni; samozatrudnieni; bezrobotni)<sup>25</sup>. W badaniu brakuje danych o zarobkach oraz ilorazie inteligencji przedstawicieli tychże grup, a więc porównywanie wartości zupełnie innych zmiennych, które mogą, ale nie muszą być ze sobą skorelowane, nie jest do końca zasadne (choć biorąc pod uwagę, że 1/3 osób badanych pracowała w kadrach zarządzających lub na uniwersytetach, faktycznie domniemanie zwiększa to prawdopodobieństwo, że średnia IQ tej próby byłaby wyższa od średniej populacyjnej, a więc inaczej niż w przypadku sprawców kontaktowych przestępstw seksualnych wobec dzieci). Po drugie – warto odnotować, że w danych zebranych przez Setha C. Kalichmana nt. ilorazu inteligencji sprawców kontaktowych przestępstw seksualnych wobec dzieci, wyraźnie zaznaczono, że w przypadku pierwszej grupy sprawców co prawda średnia IQ wynosi 85 pkt, ale odchylenie standardowe aż 17 pkt (co oznacza, że przeciętny uczestnik badania mógłby mieć tak wynik plasujący się na poziomie 68 pkt, jak i na poziomie 102 pkt, a więc minimalnie powyżej średniej populacyjnej). W przypadku zaś sprawców z drugiej grupy – średnia wynosiła 89 pkt, a odchylenie standardowe 14 pkt (co oznacza, że przeciętny uczestnik badania mógłby mieć wynik na poziomie tak 75 pkt, jak i na poziomie 103 pkt, a więc również nieco powyżej średniej populacyjnej). Z dużą ostrożnością więc należy podejść do wniosku, zgodnie z którym posiadacze treści pornograficznych z udziałem małoletnich mieliby wykazywać znacząco inne cechy niż sprawcy przestępstw kontaktowych skierowanych względem dzieci (szczególnie że próba 33 jednostek badawczych

<sup>23</sup> Zob. G.G. Abela, A. Jordand, C.G. Handa, L.A. Hollanda, A. Phipps, *Classification models of child molesters utilizing the Abel Assessment for sexual interest*, "Child Abuse & Neglect" 2001, no. 25, p. 707.

<sup>24</sup> Zob. Kalichman S.C. *Psychopathology and personality characteristics of criminal sexual offenders as a function of victim age*, "Archives of Sexual Behaviour" 1991, no. 20 (2), p. 190.

<sup>25</sup> Należy uprzedzić, że autorzy posługują się rozróżnieniem na *blue-collar workers* i *employee*, co sugeruje, że linia semantycznego podziału tych terminów przebiega właśnie w oparciu o kryterium fizycznego lub umysłowego charakteru wykonywanej pracy – zob. A. Frei *et al.*, *Paedophilia on the Internet...*, s. 491. Oczywiście takie podejście jest pewnym uproszczeniem nieoddającym relacji klasowych i przypisywaniem pozycji społecznej wyłącznie pozycji zawodowej.

jest dość niewielka, a przez wzgląd chociażby na jej nielosowy dobór – niereprezentatywna). Z drugiej zaś strony należy zwrócić uwagę na fakt, iż wyłącznie jedna z osób, której akta zostały poddane analizie, została wcześniej skazana za kontaktowe przestępstwo seksualne (brak jest jednak informacji, czy chodziło o przestępstwo wymierzone w dobra prawne osoby dorosłej, czy dziecka), co tym bardziej wskazuje na brak korelacji pomiędzy uzyskiwaniem dostępu czy posiadaniem pornografii dziecięcej, a fizycznym wykorzystywaniem seksualnym małoletnich. Słuszność ostatniej z konkluzji uprawdopodobnia jeszcze okoliczność, iż większość materiałów pobranych z Internetu przez sprawców plasowała się na 9. i 10., a więc ostatnich poziomach skali drastyczności przygotowanej na użytek badania, 2 osoby wskazały na motyw seksualny swoich działań, 1 na motyw związany z fascynacją tego typu materiałami, 1 – na zaspokojenie w ten sposób swoich potrzeb związanych z przemocą, a aż 17 na „zwykłą” ciekawość, 3 – na nudę i 3 na swoistą koincydencję (prawdopodobnie chodziło o umyślne bądź nie pobranie rzeczonych materiałów wraz z materiałami pornograficznymi z udziałem osób dorosłych). Po uwzględnieniu szeregu wyżej zaprezentowanych zastrzeżeń oraz pamiętając, że chodzi o próbę szwajcarską, w której udział osób dobrze wykształconych i zamożnych może być naturalnie zawyżony względem prób amerykańskich, otrzymujemy pewną bardzo mglistą poszlakę nt. braku związku pomiędzy wchodzeniem w posiadanie pornografii dziecięcej a popełnianiem kontaktowych przestępstw seksualnych wobec małoletnich.

Za najbardziej wiarygodne w rozwikłaniu problemu związku pomiędzy konsumpcją pornografii dziecięcej a ryzykiem bezpośredniego wykorzystania seksualnego małoletniego, mogą być uważane te badania, które oparte są na wieloletnich obserwacjach poczynań osób, które uprzednio zostały skazane za posiadanie pornografii z udziałem dzieci. Obecnie znane są jednak w zasadzie wyłącznie dwie tego typu analizy. Pierwsza z nich należy docytowanego już tutaj M.C. Seto, który wraz z Angelą W. Eke próbowali odpowiedzieć na pytanie, jak często osoby, uznane niegdyś za winne posiadania, produkcji czy dystrybucji pornografii dziecięcej, były później notowane za popełnienie kontaktowych przestępstw seksualnych wymierzonych wobec małoletnich<sup>26</sup>. Na podstawie danych uzyskanych z *Ontario Sex Offender Registry* oraz *Violent Crime Linkage Analysis System*, zbadano próbę 201 osób uprzednio skazanych za przestępstwa związane z pornografią dziecięcą w ww. sensie sprawczym, z czego 76 sprawców zostało uznanych winnymi popełnienia wyłącznie tego rodzaju przestępstw, 49 również innych przestępstw o charakterze nieseksualnym, a dalsze 76 również o kontaktowe przestępstwa seksualne, w zakresie tego, ile z tych osób w okresie do maksymalnie 6,2 roku popełniło ponownie przestępstwo określonego gatunku (średni czas tak potocznie rozumianej recydywy wyniósł 2,5 roku)<sup>27</sup>. Wynik

<sup>26</sup> M.C. Seto, A.W. Eke, *The Criminal Histories and Later Offending of Child Pornography Offenders*, "Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment" 2005, t. 17, no. 2, p. 202.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 205, 207.



nie potwierdził hipotezy, jakoby zaangażowanie w procesy związane z pornografią dziecięcą było czynnikiem ryzyka kontaktowych przestępstw seksualnych wobec małoletnich, ponieważ z całej podpróby osób, które były skazane wyłącznie za posiadanie, dystrybucję czy nawet produkcję pornografii dziecięcej – wyłącznie jedna później została sprawcą bezpośredniego przestępstwa seksualnego i w dodatku nie wiadomo, czy było to przestępstwo seksualne, którego pokrzywdzonym był małoletni czy dorosły. Co więcej – można z pewnym powodzeniem założyć więc, że wśród osób, które wyłącznie posiadały takiego rodzaju treści, żadna nie popełniła później przestępstwa seksualnego bezpośrednio nie tylko wobec dziecka, ale także wobec osoby dorosłej. Co ciekawe jednak – wskaźnik ten jest wyraźnie wyższy w przypadku osób, które uprzednio zostały skazane nie tylko za przestępstwo związane z pornografią dziecięcą, ale również za kontaktowe przestępstwa seksualne (na 76 takich osób, w przedziale czasowym objętym badaniem, 7 popełniło kontaktowe przestępstwo seksualne<sup>28</sup>). Konkludując – przestępstwa, których przedmiotem czynności wykonawczej były same materiały pornograficzne z udziałem osób małoletnich, nie stanowią samodzielnie czynnika ryzyka popełniania kontaktowych przestępstw seksualnych wobec małoletnich, a więc w tym sensie – nie zagrażają małoletnim.

Drugim z najbardziej wymiernych badań jest zaś to przeprowadzone przez naukowców z Niemiec i Szwajcarii na próbie 231 osób podejrzanych o posiadanie pornografii dziecięcej w 2002 r.<sup>29</sup> Zespół ten starał się odpowiedzieć na pytanie o to, ilu z tych ludzi w ciągu następnych 6 lat (a więc na 2008 r.) od wszczęcia wobec nich postępowania przygotowawczego z 2002 r.<sup>30</sup> zostało skazanych za kontaktowe przestępstwo seksualne wobec małoletnich. Jednocześnie przyjęto dwie definicje operacyjne *recydywy*. Pierwsza z nich – *recydywa sensu stricto* – oznaczała ponowne skazanie za kontaktowe i niekontaktowe przestępstwa seksualne oraz inne przestępstwa z użyciem przemocy; *recydywa sensu largo* natomiast oznaczała również trwające postępowania przygotowawcze na czas 2008 r. niezakończone jeszcze ewentualnym uznaniem winy domniemanego sprawcy w sensie procesowym<sup>31</sup>. I tak oto, w przypadku ściślejszego rozumienia tego terminu, żaden z posiadaczy pornografii dziecięcej nie został skazany w przeciągu następnych 6 lat, za jakiegokolwiek

<sup>28</sup> Badacze określają recydywę wskaźnikiem procentowym – dla wyszczególnionej tutaj podpróby 76 osób wynosi on 9,2%, co po zaokrągleniu daje 7 jednostek – zob. *ibidem*.

<sup>29</sup> Zob. J. Endrass, F. Urbaniok, L.C. Hammermeister, Ch. Benz, T. Elbert, A. Laubacher, A. Rossegger, *The Consumption of Internet Child Pornography and Violent and Sex Offending*, "BMC Psychiatry" 2009, no. 9, p. 43.

<sup>30</sup> Z 231 osób, do posiadania treści pornograficznych z udziałem małoletnich przyznało się 217 osób. Do skazania doszło jednak wyłącznie w 127 przypadkach (55% całości próby), a resztę osób oczyszczono z zarzutów ze względu na fakt, iż jedynymi dowodami (oprócz, w przeważającej mierze, przyznania się do winy) były pliki *cache* z komputerów podejrzanych, które w świetle szwajcarskiego prawa nie mogą stanowić dowodu (co, nawiasem mówiąc, świadczy o sporym ucywilizowaniu szwajcarskich standardów dowodowych w przeciwieństwie do tych znanych nad Wisłą) – zob. *ibidem*, s. 46.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 45.

kontaktowe przestępstwo seksualne względem dziecka. W przypadku zaś szerszego rozumienia recydywy, wobec 2 z 231 posiadaczy pornografii dziecięcej (0,8 %) toczyło się w 2008 r. postępowanie dotyczące potencjalnego fizycznego wykorzystania seksualnego dziecka<sup>32</sup>.

Wreszcie – pośród osób zajmujących się naukowo problematyką związku pomiędzy wchodzeniem w posiadanie czy też szeroko rozumianym korzystaniem z pornografii dziecięcej a bezpośrednią fizyczną interakcją seksualną pomiędzy osobą dorosłą a małoletnim, pojawiają się głosy, iż dostęp do takich treści nie tylko nie jest czynnikiem sprzyjającym obcowaniu płciowemu pomiędzy pełnoletnimi osobami a dziećmi, a wręcz przeciwnie – że dostęp do nich zwiększa prawdopodobieństwo niewykorzystania fizycznego dziecka przez osobę konsumującą takie materiały. Stanowiska te uzasadnione są, rzecz jasna, przypuszczeniem, że tak niskie wskaźniki fizycznego wykorzystania małoletnich przez osoby użytkujące pornografię dziecięcą są spowodowane tym, iż potrzeby (w tym, w szczególności, seksualne) osób dorosłych ukierunkowane wobec dzieci, są zaspokajane w bezpośrednio bezpieczny tj. „nieinwazyjny” sposób za pomocą rzeczonych treści. Co więcej – pojawiają się w oparciu o to również kontrowersyjne propozycje utrzymania legalności posiadania pornografii z udziałem sztucznie wytworzonego wizerunku małoletniego bądź dekryminalizacji takich czynów<sup>33</sup>, jako swoistego „wentyla bezpieczeństwa” dla dewiacji seksualnych. Według Milтона Diamonda z Uniwersytetu Hawajskiego, Ewy Jozifkovej z Uniwersytetu Jana Evangelisty Purkiniego w Uściu nad Łabą oraz Petra Weissa z Uniwersytetu Karola w Pradze – legalizacja pornografii dziecięcej jest związana ze zmniejszeniem poziomu seksualnego wykorzystania fizycznego dzieci (przez osoby wyłącznie wchodzące w posiadanie takich materiałów, a nie je produkujące), co według uczonych miały wykazać już nie tylko badania czeskie, ale również te prowadzone na próbach kanadyjskich, chorwackich, niemieckich, fińskich, chińskich, szwedzkich czy amerykańskich<sup>34</sup>. Badacze sugerują więc, że legalny dostęp do mediów zawierających sztucznie wytworzony wizerunek małoletniego poddawanej czynności seksualnej mógłby zmniejszyć poziom procederu fizycznego wykorzystywania seksualnego dzieci<sup>35</sup>.

Reasumując – dostępne, przedstawione wyżej dane empiryczne wykazują, że pomiędzy posiadaniem czy przechowywaniem nawet drastycznych treści pornograficznych z udziałem osób małoletnich a wykorzystywaniem seksualnym

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 47.

<sup>33</sup> W polskim prawie karnym funkcjonuje typ czynu zabronionego z art. 202 § 4b, polegający na „produkowaniu, rozpowszechnianiu, prezentowaniu, przechowywaniu lub posiadaniu treści pornograficznych przedstawiających wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej” – zob. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).

<sup>34</sup> M. Diamond, E. Jozifkova, P. Weiss, *Pornography and Sex Crimes in the Czech Republic*, „Arch Sex Behav” 2011, no. 40, pp. 1038-1040.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 1042.

dzieci nie istnieje żadna bądź istnieje wyłącznie minimalna korelacja. Ryzyko podjęcia przez osobę dorosłą władającą takimi materiałami, a jednocześnie wykonującą zawód polegający na codziennym kontakcie z dziećmi, zachowań, które mogłyby doprowadzić do przedmiotowej przestępnej relacji seksualnej, jest prawdopodobnie bliskie zeru. Mimo że niektóre z przytoczonych badań dostarczają informacji o pojedynczych przypadkach mogących na taką korelację wskazywać, całokształt zgromadzonych informacji uprawnia do sformułowania tezy, iż posiadanie bądź przechowywanie treści pornograficznych z udziałem osób niepełnoletnich samo w sobie nie rodzi niebezpieczeństwa dla dóbr prawnych tych osób w zakresie relewantnym dla art. 41 § 1 k.k., a w konsekwencji, iż stosowanie tego przepisu w takich przypadkach byłoby bezpodstawne. Należy jednak z ostrożnością podchodzić do przypadków osób, które podejrzane bądź oskarżone o posiadanie czy przechowywanie przedmiotowych treści, były uprzednio skazane za kontaktowe przestępstwa seksualne względem osób małoletnich – tutaj ryzyko ponownego wykorzystania dziecka w charakterze obiektu seksualnego zaspokojenia jest wyraźnie większe i przynajmniej uzasadnia rozważenie możliwości zastosowania środka karnego zakazującego sprawcy wykonywania zawodu, piastowania stanowiska bądź prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi.

## **2.2. POSIADANIE ALBO PRZECHOWYWANIE TREŚCI PORNOGRAFICZNYCH Z UDZIAŁEM MAŁOLETNIEGO JAKO CZYN GODZĄCY W WOLNOŚĆ SEKSUALNĄ LUB OBYCZAJNOŚĆ ORAZ SZKODZĄCY MAŁOLETNIEMU**

### **2.2.1. WOLNOŚĆ SEKSUALNA LUB OBYCZAJNOŚĆ JAKO Dобра CHRONIONE PRZEPISÓW TYPIZUJĄCYCH POSIADANIE ALBO PRZECHOWYWANIE TREŚCI PORNOGRAFICZNYCH Z UDZIAŁEM MAŁOLETNIEGO**

Jak wynika z art. 41 § 1a zd. 2 k.k. – w przypadku skazania sprawcy przestępstwa przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego, sąd obligatoryjnie orzeka zakaz pełnienia wszelkich albo określonych stanowisk, wykonywania wszelkich albo określonych zawodów albo prowadzenia działalności związanej z edukacją, wychowaniem, leczeniem małoletnich lub opieką nad nimi. Aby stwierdzić zatem, czy zachodzi konieczność orzeczenia przedmiotowego zakazu, należy ustalić przede wszystkim, czy sprawca popełnił przestępstwo wymierzone w dobro prawne, jakim jest wolność seksualna lub obyczajność, albo w jedno i drugie. Poza tym niezbędne do konstatacji, iż sąd zobowiązany jest to wymierzenia sprawcy rzezczonego środka karnego, jest wystąpienie przesłanki szkody małoletniego, która musi

wystąpić koniunkcyjnie z godzeniem przez szkodzący czyn w wolność seksualną lub obyczajność. Z tej perspektywy małoletni musi być pokrzywdzonym przestępstwem. Niekoniecznie musi to być ustalona osoba, aczkolwiek nie musi budzić wątpliwości, iż musimy mieć do czynienia z osobą małoletnią. W k.p.k. przyjęto jednak zasadę, iż „Jeżeli wątpliwości co do wieku pokrzywdzonego nie da się usunąć, a zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że jest on małoletni, stosuje się do niego przepisy niniejszego kodeksu dotyczące małoletnich pokrzywdzonych” – art. 49 b k.p.k. Jest to jednak domniemanie wzruszalne na każdym etapie postępowania<sup>36</sup>. Jednocześnie w wyroku Sądu Najwyższego z 08.07.2021 r., III KK 109/21<sup>37</sup> przyjęto, iż

ustalenie wieku rozwojowego wiąże się z oceną wielu elementów budowy ciała, tj. stopnia rozwoju kości, uzębienia, funkcji organizmu (wiek fizjologiczny) oraz stanu rozwoju cech somatycznych, czyli rozmiarów i proporcji (wiek morfologiczny) i jest zadaniem antropologii, a ściślej rzecz ujmując, jej działu określanego antropologią ontogenetyczną lub auksologią.

Sąd Najwyższy w wyroku z 12.01.2022 r. stanął na stanowisku, iż: „W razie skazania za czyn kwalifikowany z art. 200 § 3 k.k. orzeczenie określonego w art. 41 § 1a k.k. środka karnego jest obligatoryjne”<sup>38</sup>. Jednakże tutaj czyn jest skierowany w stronę konkretnego małoletniego a treści, które są mu przekazywane, mogą same w sobie, w relacji pomiędzy dorosłymi, być legalne.

W nauce prawa karnego można zidentyfikować kilka stanowisk odnoszących się do przedmiotu ochrony przepisów art. 202 k.k. Wedle jednego z nich, ustawodawca, formułując wspomniane typy przestępstw, opowiedział się po prostu za ochroną wolności seksualnej człowieka (tak sądził np. Marian Filar<sup>39</sup>). Inni autorzy, tacy jak Andrzej Marek czy Marek Mozgawa, wyrażają pogląd o niejednolitym dobru chronionym w jednostkach art. 202 k.k., zgodnie z którym art. 202§1 k.k. chroni wolność seksualną w postaci wolności od odczuwania tzw. wstydu seksualnego, natomiast reszta z wymienionych w tym artykule typów powzięła w protekcję samą obyczajność seksualną<sup>40</sup>. Lech Gardocki<sup>41</sup>, Joanna Piórkowska-Flieger<sup>42</sup> czy Konrad

<sup>36</sup> Zob. K. Eichstaedt, *Komentarz do artykułu 49b k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Lex/el. 2022 r., nb 6.

<sup>37</sup> Wyrok SN z 08.07.2021 r., III KK 109/21, LEX 3342484.

<sup>38</sup> Wyrok SN z 12.01.2022 r., II KK 600/21, LEX nr 3369505.

<sup>39</sup> M. Filar, *Art. 202, teza 1*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 1, *Komentarz do art. 117-221*, red. O. Górniok, Warszawa 2004, s. 659.

<sup>40</sup> Zob. A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 393; M. Mozgawa, *Art. 202, teza 3*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2010, s. 390; por. M. Mozgawa, *Art. 202. Prezentowanie treści pornograficznych, teza 1*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, LEX 2023.

<sup>41</sup> Zob. L. Gardocki, *Prawo karne*, C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 278.

<sup>42</sup> Zob. J. Piórkowska-Flieger, *Art. 202, teza 2*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 390,

Lipiński<sup>43</sup> uważają z kolei, iż przedmiotem ochrony wszystkich typów czynów zabronionych z art. 202 k.k. jest wyłącznie obyczajność. Jarosław Warylewski wskazał, iż:

W tym zakresie (pornografia dziecięca) zakaz ten chroni wolność seksualną małoletnich. Pornografia dziecięca (...) jest społecznie szkodliwa z trzech zasadniczych powodów. Po pierwsze, może być używana przez sprawców dla ułatwienia sobie seksualnego wykorzystywania dzieci. Sugeruje bowiem, że kontakty pedofilskie są czymś normalnym i powszechnie występującym. Po drugie, jeżeli jej produkcja odbywa się z udziałem małoletnich, to dochodzi do seksualnego wykorzystania dziecka i obojętna jest w takim przypadku zgoda małoletniego lub jego rodziców, a następstwem takiego czynu jest często ogromne pokrzywdzenie, trwające bardzo długo i mające swoje korzenie w rozpowszechnianej przez lata pornografii z jego udziałem. Po trzecie, pornografia dziecięca propaguje i afirmuje zachowania, które są czynami kryminalnie bezprawnymi<sup>44</sup>.

Podkreślić należy, że Jarosław Warylewski jako konkretnych pokrzywdzonym przestępstwem związanym z pornografią dziecięcą wskazuje osoby uczestników takich treści. Wreszcie – można spotkać się i z takim stanowiskiem, jak to, na którym stoi Violetta Konarska-Wrzosek, jakoby przedmiotem ochrony art. 202 § 1 k.k. była wyłącznie wolność seksualna, natomiast reszty z wyszczególnionych w tym artykule typów – zarówno wolność seksualna „przed jej wykorzystaniem do celów pornografii”, jak i obyczajność przeciwstawiająca się pornografii dziecięcej<sup>45</sup>.

Jeżeli, za L. Gardockim, J. Piórkowską-Flieger czy K. Lipińskim uznamy, że czyny opisane w art. 202 § 3 i § 4a k.k. wymierzone są wyłącznie w obyczajność (seksualną), czyli pewną, szeroko rozumianą seksualną normatywność społeczną jako ogólnospołeczne dobro prawne, to wedle tego stanowiska, czyny znamienne dla ww. przepisów trudno uznać za szkodzące konkretnym małoletnim. Co za tym idzie – orzeczenie środka karnego będącego przedmiotem niniejszej analizy, za czyny z art. 202 § 3 i § 4a k.k. nie byłoby możliwe.

Czy można stwierdzić jednak, że przechowywanie lub posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletnich atakuje nie obyczajność (nie tylko obyczajność), ale również wolność seksualną? Ta kwestia jest bodaj najbardziej wielopłaszczyznowa ze wszystkich dotychczas tutaj przedstawionych i rodzi największą wątpliwość. Jednocześnie, przeciwnie niż w przypadku obyczajności, twierdząca odpowiedź potencjalnie otwiera drogę do uznania, iż rzeczone zachowanie szkodziło małoletniemu – tym bardziej więc jest to zagadnienie kluczowe. Po pierwsze – trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie, czym właściwie jest wolność seksualna w jej karnoprawnym rozumieniu. Tak jak trudno o ostre, niebudzące wątpliwości,

<sup>43</sup> Zob. K. Lipiński, *Art. 202, teza 6*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, LEX 2021.

<sup>44</sup> J. Warylewski, *Art. 202, teza 13*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A.R. Stefański, Legalis 2020.

<sup>45</sup> Zob. V. Konarska-Wrzosek, *Art. 202. Publiczne prezentowanie treści pornograficznych, teza 1*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, LEX 2020.

powszechnie uznane definicje takich fundamentalnych wartości, jak wolność czy nawet zdrowie ludzkie (a przecież je również chroni prawo karne), tak równie niełatwo o wyjaśnienie znaczenia wolności seksualnej (szczególnie w pragmatycznym celu, z jakim mamy do czynienia właśnie tutaj). Z pomocą przychodzi jednak kilka źródeł. Ze znamion strony przedmiotowej, w szczególności odnoszących się do sposobu popełnienia wielu typów przestępstw sklasyfikowanych w rozdziale XXV k.k., wynika, że przepisy tam zawarte chronią przede wszystkim wolność seksualną człowieka i to w znaczeniu wolności do szeroko pojętego samodecydowania w zakresie podejmowania lub niepodejmowania czynności seksualnych z wybranymi osobami, w wybranym miejscu i czasie etc. – co można niekontrowersyjnie stwierdzić w przypadku zdecydowanej większości typów czynów zabronionych z otwierającego rozdział XXV k.k. art. 197<sup>46</sup> a także art. 199 § 1 k.k.<sup>47</sup> czy art. 203 k.k.<sup>48</sup> Jednocześnie wypada nadmienić, iż w literaturze na temat przedmiotu ochrony przepisów typizujących tzw. przestępstwa seksualne, pojawia się również przejaw, ukutej przez brytyjskiego filozofa Isaiaha Berlina, koncepcji wolności negatywnej (inaczej zwanej „wolnością od”)<sup>49</sup>. Dla przykładu – M. Mozgawa czy V. Konarska-Wrzosek, w kontekście art. 202 § 1 k.k. kryminalizującego publiczną prezentację treści pornograficznych w taki sposób, że może to narzucić ich odbiór osobie, która tego sobie nie życzy, wolność seksualną zdają się rozumieć również jako wolność od tzw. wstydu seksualnego<sup>50</sup>. Konrad Lipiński z kolei ww. wartości nie kwalifikuje jako negatywnie ujętej wolności seksualnej, a jako, po prostu, obyczajność<sup>51</sup>. Ostatnia autorka także, co ciekawe, ekstrapoluje swoje stanowisko w swoisty sposób na inne typy przestępstw wymienione w art. 202 k.k., konstatując, jak się wydaje, że chodzi w nich o ochronę wolności seksualnej osób małoletnich od jej wykorzystania do celów pornograficznych, a więc w dość osobliwy i szeroki sposób traktując wolność seksualną<sup>52</sup>.

Jak widać więc – istnieją w doktrynie prawa karnego głosy sugerujące konieczność ekstensywnego interpretowania znaczenia omawianego dobra prawnego, tzn. nieograniczającego go tylko do seksualnej swobody decyzyjnej w znaczeniu związanym

<sup>46</sup> Zob. np. M. Mozgawa, *Art. 197, teza 1*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, LEX 2023; K. Lipiński, *Art. 197, teza 7*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, LEX 2021

<sup>47</sup> Zob. np. M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Art. 199 KK, II. Rodzajowy i indywidualny przedmiot ochrony*, [w:] *Kodeks karny, t. 2, Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Legalis 2023.

<sup>48</sup> Zob. np. J. Warylewski, A. Nazar, *Art. 203 KK, II. Przedmiot ochrony*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Legalis 2023

<sup>49</sup> Zob. I. Berlin, *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, Warszawa 1991.

<sup>50</sup> Zob. M. Mozgawa, *Art. 202. Prezentowanie treści pornograficznych, teza 1*, [w:] *Kodeks karny, Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, LEX 2023; por. V. Konarska-Wrzosek, *Art. 202. Publiczne..., teza 1...*

<sup>51</sup> Zob. Lipiński K., *Art. 202. Publiczne prezentowanie treści pornograficznych, teza 6*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, LEX 2021.

<sup>52</sup> Zob. V. Konarska-Wrzosek, *Art. 202. Publiczne...*



z czynnością seksualną bezpośrednio wykonywaną z udziałem drugiego człowieka. Pytanie brzmi jednak, czy jest to kierunek prawidłowy? By na nie odpowiedzieć, należy wpięrow zauważyć i omówić dwie kwestie – pierwszą – odnoszącą się do panującego od lat w rodzimej karnistyce przekonania o wyrażonej przez ustawodawcę redukcji wolności seksualnej do osób, które co do zasady osiągnęły 15 lat, oraz drugą – dotyczącą właściwego karnoprawnie modelu wykładni terminu „wolność seksualna”.

Kodeks karny w art. 200 § 1 kryminalizuje obcowanie płciowe z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszczenie się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadzenie jej do poddania takim czynnościom lub ich wykonania. W nauce prawa karnego podnoszone są głosy, iż z tego właśnie względu przyjmuje się, że małoletni, który nie osiągnął 15. roku życia pozbawiony jest autodeterminacji seksualnej i że w związku z tym jego zgoda nie odnosi żadnych skutków legalizujących np. podjęte z nim wespół obcowanie płciowe<sup>53</sup> – zgoda dziecka na kontakt seksualny nie wyklucza tego, że jest ono pokrzywdzonym takim kontaktem. Zgoda ta jest bowiem wadliwa, jako że udzielona przez osobę, która potencjalnie jest nieświadoma szkodliwości takiej relacji. Ustawa karna, pod pojęciem „wolności seksualnej” chroni człowieka przed wszelkimi wyraźnie lub potencjalnie nawet niechcianymi bezpośrednimi aktywnościami seksualnymi. Naturalnie więc chodziłoby tutaj także o ochronę osób małoletnich poniżej 15. roku życia przed obcowaniem seksualnym, na zasadzie domniemania, że z powodu braku autodeterminacji seksualnej, wola takich osób w tym zakresie nie jest (całkiem) wolna. To również tłumaczyłoby kryminalizację np. spółkowania z 15-letnią osobą, do którego doszło wskutek nadużycia zaufania (art. 199 § 3 k.k.) – wszak wola tej osoby również nie była w pełni swobodna. Konstatacja, jaka wyłania się z tego rozumowania, stanowi, iż wolność seksualna jest szeroko pojętą autodeterminacją odnoszącą się do bezpośrednich aktywności seksualnych tzn. wykonywanych li tylko na ciele lub ciałem osoby, której wolność takowa przysługuje. Autodeterminacja ta odnosi się zaś tak do rzeczywiście, jak i potencjalnie niechcianych czynności seksualnych – przysługuje więc tak osobom pełnoletnim, jak i osobom małoletnim (w drugim przypadku także w oparciu o założenie, że te ostatnie nie zdają sobie w pełni sprawy ze znaczenia czynu, a więc, że gdyby zdawały sobie sprawę, to temu czynowi albo by się nie poddały albo by go nie wykonały).

Podążając za J. Warylewskim, musimy wskazać, iż rodzajowe dobra prawne uznawane są w literaturze, jako istotne społecznie wartości chronione przez pewien zbiór typów czynów zabronionych zgrupowanych przez wzgląd na to w jednym rozdziale Kodeksu karnego<sup>54</sup>. I tak, przykładowo, we wszystkich zakazach karnych roz-

<sup>53</sup> Zob. np. M. Filar, M. Berent, *Art. 200, teza 2*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, LEX 2016; M. Bielski, *Art. 200, teza 9*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 1, *Komentarz do art. 117-211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, LEX 2017.

<sup>54</sup> Zob. np. J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020, s. 379.

działu XIX k.k. ochronie podlegać miałyby życie i zdrowie (ludzkie), a w rozdziale XXV k.k., w którego obrębie cały czas tutaj się poruszamy, wolność seksualna oraz obyczajność. Jednocześnie wg słownika języka polskiego, „wolność”, w rozumieniu indywidualistycznym, a więc takim o jakie chodzi w ustawie karnej, oznacza „możliwość podejmowania decyzji zgodnie z własną wolą”<sup>55</sup>. Jeżeli dodać do tego epitet „seksualna”, to z powodzeniem można przyjąć, że „wolność seksualna” w gramatycznym sensie oznacza nic innego jak „możliwość podejmowania decyzji zgodnie z własną wolą w zakresie swojej seksualności” bądź „możliwość podejmowania decyzji o charakterze seksualnym zgodnie z własną wolą”. Przy próbach podjęcia wykładni przepisów karnych (nie tylko znamion typów czynów zabronionych) należy pamiętać o obowiązującym w demokratycznych państwach prawnych zakazie stosowania wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy. Wobec tego uzasadnionym będzie sformułowanie, że traktowanie wolności seksualnej w takim zakresie, w jakim miałyby ona odnosić się (aż) do domniemanego braku zezwolenia małoletniego na posiadanie lub przechowywanie treści pornograficznych z jego udziałem, stanowi jawny przykład ekstensywnie rozumianej „seksualności”. W takim bowiem sensie „seksualność” to nie tylko kontekst bezpośrednich interakcji pomiędzy ludźmi, w których przynajmniej jedno dąży do zaspokojenia swojego popędu seksualnego za pomocą innego bądź innych stron tej relacji, ale również zjawisko związane z bardzo ogólnie rozumianymi zachowaniami seksualnymi niewystępującymi bezpośrednio pomiędzy ludźmi<sup>56</sup>. To natomiast, że dobro prawne kwalifikowane jest jako rodzajowe, nie oznacza wszak wcale, że może być rozumiane względnie dowolnie – wolność seksualna nie oznacza tutaj szeroko rozumianej seksualności człowieka, nawet jeżeli, bez odpowiedniej egzegezy formalno-dogmatycznej, mogłaby być tak kojarzona. Na tej podstawie należy stwierdzić, że wolność seksualna człowieka chroniona jest w prawie karnym wszędzie i tylko tam, gdzie dane zachowania mogłyby godzić w szeroko rozumianą (a więc również potencjalnie) swobodę decyzyjną człowieka w zakresie podejmowanych z jego ciałem (w sensie fizycznym) czynności seksualnych (i tylko seksualnych).

Konkludując – na tym etapie jedynym wnioskiem możliwym do sformułowania na podstawie wyżej ujawnionej argumentacji, jest ten, iż czyn polegający wyłącznie na posiadaniu czy przechowywaniu treści pornograficznych z udziałem małoletniego nie godzi w wolność seksualną takiego małoletniego. To

<sup>55</sup> <https://sjp.pwn.pl/sjp/wolnosc;2537405.html> [dostęp: 17.04.2023].

<sup>56</sup> Trzeba zauważyć tutaj bardzo interesujące zjawisko. Jeżeli, mianowicie, uznamy, że typ przestępstwa polegającego na przechowywaniu lub posiadaniu treści pornograficznych z udziałem małoletniego chroni jego wolność seksualną, to idąc tym tropem, należałoby również uznać, że powinien istnieć typ czynu zabronionego analogicznie chroniący wolność seksualną osób pełnoletnich przed przechowywaniem lub posiadaniem treści pornograficznych z ich udziałem, utrwalonych bez zgody tych osób (przy założeniu nieróżnicowania wagi autodeterminacji seksualnej osób mało- i pełnoletnich). Takiego typu jednak brak. W związku z tym trudno uznać, iż art. 202 § 3 lub §4a k.k. w tym zakresie chronią wolność seksualną małoletniego, a nie, najprawdopodobniej, obyczajność.



z kolei przywodzi wniosek, iż orzeczenie środka karnego, którego warunki orzeczenia zostały określone w art. 41 § 1a zd. 2 k.k., jest w tym przypadku niemożliwe. Wniosek jednak naturalnie będzie inny, jeżeli sprawca np. wszedł w posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego wskutek uprzedniego utrwalenia takiej treści (tutaj jednak możliwość orzeczenia środka z art. 41 § 1a zd. 2 k.k. nastąpi za czyn popełniony wykonawczo w postaci „utrwalania” a nie „posiadania” czy „przechowywania”).

### 2.2.2. SZKODA MAŁOLETNIEGO

Możliwość udzielenia odpowiedzi na pytanie wynikające z tytułu niniejszego opracowania wydaje się napotykać na jeszcze jedną, kluczową trudność, którą jest zagadnienie szkody małoletniego. W doktrynie przeważająco, i na dodatek wciąż dość enigmatycznie, przyjmuje się, że szkoda małoletniego, w przypadku przestępstw przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności stypizowanych w rozdziale XXV Kodeksu karnego, zachodzi nie tylko wtedy, gdy pokrzywdzonym bezpośrednio jest osoba małoletnia, lecz również wówczas, kiedy małoletni jest jedynie świadkiem czynu<sup>57</sup>. Eksplikacja ta, jakkolwiek niedostatecznie wiele wyjaśnia, to naprowadza na sprecyzowanie poczynione przez Agatę Ziółkowską, która pisze, iż:

Dyskusyjne jest określenie zakresu znaczeniowego sformułowania „na szkodę małoletniego”. Z jednej strony odnosi się je do sytuacji, w której małoletni został bezpośrednio pokrzywdzony popełnionym przestępstwem (małoletni występuje wówczas jako przedmiot czynności wykonawczej) co wynika z położenia akcentu na małoletniego jako osobę pokrzywdzoną przestępstwem przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności<sup>58</sup>,

jak również:

„Z drugiej zaś podkreśla się, że szkoda małoletniego wystąpi również w sytuacji, w której przedmiotem czynności wykonawczej jest inna osoba (którą może być osoba pełnoletnia), zaś samo przestępstwo popełnione zostało jedynie w obecności małoletniego”<sup>59</sup>.

Wedle tej interpretacji działanie na szkodę małoletniego przy popełnieniu przestępstwa przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności może zachodzić już przy realizacji znamion takiego czynu zabronionego wobec nie tyle samego małoletniego,

<sup>57</sup> Tak np. J. Mierzińska-Lorencka, [w:] *Środki karne, przepadek i środki kompensacyjne w znowelizowanym Kodeksie karnym*, red. P. Daniluk, C.H. Beck, Warszawa 2017, s. 87; M. Kulik, *Art. 41. Zakazy związane z wykonywaniem pracy zarobkowej, teza 7*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, LEX 2023.

<sup>58</sup> A. Ziółkowska, *Art. 41. Zakazy związane z wykonywaniem pracy zarobkowej, teza 14*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, LEX 2020.

<sup>59</sup> *Ibidem*; zob. M. Budyń-Kulik, [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2007, s. 108–109.

co również w stosunku do osoby pełnoletniej (przedmiotu czynności wykonawczej), gdy małoletni jest świadkiem tego zachowania; tym bardziej więc wtedy, gdy małoletni sam stanowi przedmiot czynności wykonawczej<sup>60</sup>. Idąc w ślad za omawianym w tym miejscu dominującym i skonkretyzowanym w doktrynie stanowiskiem – małoletni odnieść szkodę, w wyniku popełnienia przestępstwa stypizowanego w rozdziale XXV Kodeksu karnego, może jedynie wtedy, gdy albo sam (jego ciało) jest przedmiotem czynności sprawczej bądź gdy jest świadkiem popełnienia przestępstwa na innej osobie (jej ciele). W konsekwencji więc, nawet jeżeli uznać, pomimo wcześniej poczynionej eksplikacji nt. sytuacji, w której wolność seksualna małoletniego może być naruszona, iż posiadanie czy przechowywanie materiałów pornograficznych z udziałem małoletnich, godzi w wolność seksualną tych ostatnich bądź obyczajność – nie sposób stwierdzić, iż małoletni są przedmiotami wykonawczymi przestępstwa z art. 202 § 3 lub 4a k.k. (o ile chodzi o posiadanie czy przechowywanie samych treści pornograficznych), skoro przedmiotami tymi są wyłącznie materiały pornograficzne z udziałem małoletnich (nośniki takie jak np. filmy czy zdjęcia). Co za tym idzie – wedle tej interpretacji małoletni również nie są pokrzywdzonymi czynami zabronionymi stypizowanymi w tych przepisach, o ile chodzi o czynność sprawczą polegającą na posiadaniu lub przechowywaniu wymienionych tam materiałów, a nie np. utrwalanie wizerunku małoletniego w trakcie czynności seksualnej. To z kolei prowadzi do wniosku, iż orzeczenie zakazu z art. 41 § 1a k.k. wobec osoby skazanej za przestępstwo z art. 202 § 3 lub 4a k.k., polegające na przechowywaniu lub posiadaniu materiałów pornograficznych z udziałem małoletniego, po raz kolejny jest normatywnie nieuzasadnione.

### 2.3. KOLIZYJNOŚĆ ART. 41 § 1 K.K. ORAZ ART. 41 § 1A ZD. 2. K.K.

Nowelizacje prawa karnego materialnego – ich liczba, konteksty społeczne wprowadzania czy konieczność wprowadzania regulacji międzynarodowych powodują chaos a często i brak logiki. Za przykład takiej niespójnej regulacji może służyć pewna „równoległość” zakazów orzekanych w oparciu o art. 41 § 1 k.k. oraz z art. 41 § 1a zd. 2 k.k. Zdecydowanie jest bowiem możliwe w tym samym stanie faktycznym orzeczenie każde z tych środków karnych. Żeby nie tworzyć wyjątkowych stanów faktycznych – nauczyciel obcujący ze swoją 14-letnią uczennicą z pewnością popełnia czyn przeciwko wolności seksualnej na szkodę małoletniej oraz nadużywa swojego stanowiska czy zawodu. W konsekwencji mogą być więc orzeczone oba pokrywające się środki. Środki te mogą być wykonywane równolegle i nie mogą zostać połączone. Zgodnie z treścią art. 90 § 1 k.k. – środki karne, przepadek, środki kompensacyjne, środki zabezpieczające oraz dozór stosuje się, chociażby orzeczono je tylko co do jednego ze zbiegających się przestępstw. § 2 W razie orzeczenia za zbiegające się

<sup>60</sup> Por. *ibidem*.

przestępstwa pozbawienia praw publicznych, zakazów lub obowiązku tego samego rodzaju, sąd stosuje odpowiednio przepisy o karze łącznej. Omówione i przedstawione wyżej środki karne, pomimo swojego podobieństwa, nie mogą być uznane za środki tego samego rodzaju. Sformułowanie „zakazy tego samego rodzaju” należy interpretować zgodnie z jego literalną treścią – możliwe jest łączenie zakazów tożsamyh rodzajowo. Tomasz Razowski pisał tutaj o rodzajowej i zakresowej tożsamości<sup>61</sup>. Z tej perspektywy niemożliwe jest połączenie wskazanych wyżej środków karnych. Muszą być więc one wykonywane równolegle.

### 3. WNIOSKI

Podsumowując powyższe rozważania, trzeba wskazać, iż na obecnym poziomie legislacji karnej co do zasady niemożliwe jest stosowanie środków karnych związanych z ograniczeniami w wykonywaniu zawodu lub pełnieniu funkcji związanych z edukacją, wychowaniem czy leczeniem małoletnich w stosunku do osoby posiadającej pornografię dziecięcą wykonaną przez inną osobę. Zarówno bowiem art. 41 § 1 k.k. jak i art. 41 § 1a zd. 2. k.k. nie przewidują takiej konsekwencji samoistnie. Oczywiście możliwe są inne konfiguracje procesowe, które pozwolą na zastosowanie tego typu środków, ale sam fakt posiadania wskazanych treści co do zasady nie daje możliwości ich orzeczenia. Nie budzi większej wątpliwości, że teza naszego opracowania kłóci się z oczekiwaniami społecznymi, które opierają się na intuicji, iż osoba posiadająca treści pornograficzne z wykorzystaniem dziecka nie może w sposób bezpieczny i odpowiedzialny zajmować się dzieckiem. Jednakże realizacja tychże oczekiwań wymagałaby stosunkowo prostej zmiany treści art. 41 § 1a zd. 2 k.k. – proponowana przez nas treść przepisu jest następująca:

Sąd orzeka zakaz zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na czas określony albo dożywotnio w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego lub w za czyn opisany w art. 202 § 4a-4c<sup>62</sup>.

<sup>61</sup> Zob. T. Razowski, *Orzekanie zakazu prowadzenia pojazdów w wyroku łącznym*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4, s. 67.

<sup>62</sup> Z zastrzeżeniem, że w obliczu wyżej przedstawionych wyników płynących z badań empirycznych, zastosowanie rozwiązania legislacyjnego sprzecznego z rezultatami badań naukowych, li tylko motywowanego chęcią uczynienia zadość oczekiwanom społecznym, może uchodzić za sprzeczne z wytycznymi normatywnej nauki o kryminalizacji – zob. choćby: L. Gardocki, *Prawo...*, s. 28-29.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY NORMATYWNE:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.).

### LITERATURA:

Abela G.G., Jordand A., Handa C.G., Hollanda L.A., Phipps A., *Classification models of child molesters utilizing the Abel Assessment for sexual interest*, “Child Abuse & Neglect” 2001, no. 25.

Berlin I., *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, Warszawa 1991.

Bielski M., *Art. 200, teza 9*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 1, *Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, LEX 2017.

Budyn-Kulik M., [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2007.

Budyn-Kulik M., Kulik M., *Art. 199 KK, II. Rodzajowy i indywidualny przedmiot ochrony*, [w:] *Kodeks karny*, t. 2, *Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Legalis 2023.

Diamond M., Jozifkova E., Weiss P., *Pornography and Sex Crimes in the Czech Republic*. “Arch Sex Behav” 2011, no. 40.

Eichstaedt K., *Komentarz do artykułu 49b k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Lex/el. 2022 r., nb 6.

Endrass J., Urbaniok F., Hammermeister L.C., Benz Ch., Elbert T., Laubacher A., Rossegger A., “The Consumption of Internet Child Pornography and Violent and Sex Offending, BMC Psychiatry” 2009, no. 9.

Filar M., *Art. 202, teza 1*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, t. 1, *Komentarz do art. 117–221*, red. O. Górniok, Warszawa 2004.

Filar M., Berent M., *Art. 200, teza 2*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, LEX 2016.

Filar M., Berent M., *Art. 202, teza 5*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, LEX 2016.

Frei A., Erenay N., Dittmann V., Graf M., *Paedophilia on the Internet – a study of 33 convicted offenders in the Canton of Lucerne*, “Swiss Med Wkly” 2005, no. 135(33–34).

Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2015.

Kalichman S.C. *Psychopathology and personality characteristics of criminal sexual offenders as a function of victim age*, “Archives of Sexual Behaviour” 1991, no. 20.

Konarska-Wrzosek V., *Art. 202. Publiczne prezentowanie treści pornograficznych, teza 1*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, LEX 2020.

Kulik M., *Art. 41. Zakazy związane z wykonywaniem pracy zarobkowej, teza 7*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, LEX 2023.

Laws, D.R., *Penile Plethysmography: The Search for the Gold Standard*, [w:] *idem, A History of the Assessment of Sex Offenders: 1830–2020*, Bingley 2020.

Lipiński K., *Art. 197, teza 7*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, LEX 2021

Lipiński K., *Art. 202, teza 6*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, LEX 2021.

Lipiński K., *Art. 202. Publiczne prezentowanie treści pornograficznych, teza 6*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, LEX 2021.

Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.

Mierzwińska-Lorencka J., [w:] *Środki karne, przepadek i środki kompensacyjne w znowelizowanym Kodeksie karnym*, red. P. Daniluk, Warszawa 2017.

Mozgawa M., *Art. 197, teza 1*, [w:] *Kodeks karny, Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, LEX 2023.

Mozgawa M., *Art. 202, teza 3*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2010.

Mozgawa M., *Art. 202. Prezentowanie treści pornograficznych, teza 1*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, M. Mozgawa, LEX 2023.

Ost S., *Child Pornography and Sexual Grooming: Legal and Societal Responses*, United Kingdom: Cambridge University Press, Cambridge 2009.

Piórkowska-Flieger J., *Art. 202, teza 2*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016.

Razowski T., *Orzekanie zakazu prowadzenia pojazdów w wyroku łącznym*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4.

Seto M.C., Cantor J.M., Blanchard R., *Child pornography offenses are a valid diagnostic indicator of pedophilia*, “Journal of Abnormal Psychology” 2006, Art. 202, teza 3 no. 115(3).

Seto M.C., Eke A.W., *The Criminal Histories and Later Offending of Child Pornography Offenders*, “Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment” 2005, vol. 17, no. 2.

Warylewski J., Nazar A., *Art. 203 KK, II. Przedmiot ochrony*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Legalis 2023.

Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020.

Warylewski J., *Art. 202, teza 13*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Legalis 2020.

Zainudin N.F., Ashari Z.M., *A Meta-Analysis: The Effects of Child Sexual Abuse Towards Children*, “Asian Social Science” 2018, no. 14(11).

Ziółkowska A., *Art. 41. Zakazy związane z wykonywaniem pracy zarobkowej, teza 14*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, wyd. 3, LEX 2020.

## ORZECZNICTWO:

Wyrok SN z 08.07.2021 r., III KK 109/21, LEX 3342484.

Wyrok SN z 12.01.2022 r., II KK 600/21, LEX nr 3369505.

## INNE ŹRÓDŁA:

<https://ccoso.org/sites/default/files/import/Hernandez-et-al-ATSA-2000.pdf> *Art. 203 KK, II. Przedmiot ochrony* [dostęp: 11.05.2023].

[http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk\\_news/2445065.stm](http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/2445065.stm) [dostęp: 12.05.2023].

<https://sjp.pwn.pl/sjp/wolnosc;2537405.html>, [dostęp: 17.04.2023].

## **The Possibility of Adjudicating a Ban on Holding a Position (or Positions), Practicing a Profession (or Professions) or Conducting Activities Related to the Upbringing, Treatment, Education or Care of Minors for Storing or Possessing Pornographic Content with the Participation of a Minor Child: Empirical and Formal-Dogmatic Analysis**

### **SUMMARY**

The objective of this study is to answer the question whether adjudicating a ban on holding a position (or positions), practicing a profession (or professions) or conducting activities related to the upbringing, treatment, education or care of minors for storing or possessing pornographic content with the participation of a minor child is legally justified *de lege lata*. The authors present their standpoint on the basis of a detailed analysis of the elements of penal measures under Articles 39(2) and 39(2a) of the Polish Criminal Code and the conditions for adjudicating these measures provided for in Articles 41(\$1) and 41(\$1a) of the Criminal Code. For this purpose, a review of Canadian, American, Swiss, German and Czech studies on the correlation between crimes involving child pornography and physical sexual abuse of minors has been conducted. At a later stage, a formal-dogmatic exegesis of rights protected by the types of prohibited acts criminalizing the possession or storage of child pornography, the concept of ‘damage to a minor’ and the collision arising from the application of Article 41(\$1) and Article 41(\$1a, sentence 2) of the Criminal Code has been undertaken. The conclusion that emerges from both the hitherto achievements of empirical research and the appropriately made formal-dogmatic analysis indicates that at present there are no legal grounds to adjudicate the said criminal ban in the case of possessed or stored, and not self-created, child pornography. Nonetheless, a possible social unrest arising from the fact of a professional contact with children by persons having or storing such materials may be accommodated by a simple amendment to the Article 41(\$1a, sentence 2) of the Criminal Code, as proposed by the authors.

**Keywords:** ban on practicing a profession or holding a position, child pornography, pornography possession, minor, empirical analysis, formal-dogmatic analysis



## ARTYKUŁY

### Wybrane uwagi o przestępstwie niezgłoszenia wniosku o upadłość spółki z art. 586 k.s.h.

DOI: 10.53024/2.4.52.2023

KRZYSZTOF TROCZYŃSKI\*

#### STRESZCZENIE

Artykuł omawia wybrane problemy związane z wykładnią przepisu art. 586 k.s.h. dotyczące podmiotu pokrzywdzonego przestępstwem, zagadnienia pojmowania wskazanego przestępstwa jako przestępstwa trwałego oraz samej zasadności penalizacji zachowania polegającego na niezgłoszeniu w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Pierwsze dwa zagadnienia mają istotny wymiar praktyczny, natomiast omówienie ostatniego z zagadnień pozwala sformułować postulaty *de lege ferenda*.

**Słowa kluczowe:** upadłość, wierzyciele, pokrzywdzony, subsydiarność, obrót gospodarczy, przestępstwo trwałe.

W warunkach gospodarki wolnorynkowej szczególnego znaczenia nabierają zagadnienia związane z działalnością spółek handlowych jako podstawowych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, zwłaszcza wobec postępującego rozwoju nauki i techniki. Znaczenie takich podmiotów wymaga wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych, które mają na celu zabezpieczenie prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego, także w zakresie kontaktów z profesjonalnymi kontrahentami oraz konsumentami. Podstawowe znaczenie w tej tematyce mają normy prawa cywilnego, handlowego oraz gospodarczego, jednakże ustawodawca niejednokrotnie sięga także po instrumenty prawa karnego, penalizując zachowania sprzeczne z regulacjami innych gałęzi prawa. Taki charakter mają m.in. przepisy karne znajdujące się w kodeksie spółek handlowych. Najczęściej popełnianym przestępstwem z czynów zabronionych uregulowanych wskazaną ustawą jest niezgłoszenie

\* Magister, aplikant XII rocznika aplikacji sędziowskiej; ORCID: 0000-0002-2635-8516.



w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki<sup>1</sup>. Zasadny jest zatem wniosek, że jako najczęściej popełniane z tej grupy przestępstwo zasługuje ono na szczególną uwagę, przy czym przepis statuujący wspomniany czyn zabroniony rodzi pewne wątpliwości interpretacyjne, które stały się przedmiotem wypowiedzi orzecznictwa oraz doktryny. Centralnym punktem rozważań na temat przedmiotowego przestępstwa są zagadnienia związane z przedmiotem jego ochrony oraz czasem popełnienia przestępstwa, jak również kwestia związana z samą zasadnością penalizacji zachowania wypełniającego znamiona czynu zabronionego z art. 586 k.s.h.

### PRZEDMIOT OCHRONY ORAZ POKRZYWDZONY

W literaturze zgodnie podaje się, że czyn zabroniony z art. 586 k.s.h.<sup>2</sup> chroni dobro w postaci obrotu gospodarczego, jego prawidłowego funkcjonowania, a także interesu wierzycieli, który jest zagrożony w ten sposób, że na rynku funkcjonują podmioty niewypłacalne<sup>3</sup>. Z powyższym poglądem należy się zgodzić, a wniosek taki płynie z umiejscowienia analizowanego przepisu oraz znamion jego strony przedmiotowej. Wskazane przestępstwo znajduje się w rozdziale „Przepisy karne” w ramach ustawy Kodeks spółek handlowych, zawierającym regulacje z zakresu prawa gospodarczego, dotyczące tworzenia, organizacji, funkcjonowania, rozwiązywania, podziału i przekształcania spółek handlowych. Jak wskazuje L. Morawski:

W wykładni należy brać pod uwagę miejsce przepisu prawnego w systemie prawa. Mówiąc o miejscu przepisu w systemie prawa mamy na myśli zarówno miejsce przepisu w systematyce zewnętrznej (do jakiej gałęzi prawa należy dany przepis), jak i wewnętrznej aktu prawnego (w jakim dziale, rozdziale etc. aktu normatywnego został umieszczony, czy należy do przepisów ogólnych, czy szczególnych itd.)<sup>4</sup>.

Biorąc zatem pod uwagę umiejscowienie wskazanego przepisu oraz jego treść, należy uznać, że jego celem jest wzmocnienie ochrony przed zaniechaniami ze strony osób pełniących w spółkach handlowych funkcje związane z reprezentacją spółki. Jak zostało przy tym wskazane wyżej, omawiane przestępstwo chroni także interesy wierzycieli poprzez zapobieganie funkcjonowaniu na rynku podmiotów niewypłacalnych. Zasadne jest zatem w tym miejscu pochylenie się także nad kwestią podmiotu pokrzywdzonego przestępstwem z art. 586 k.s.h.

Punktem wyjścia do rozważań w tym zakresie niech będzie przytoczenie poglądu wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, według którego do znamion

<sup>1</sup> P. Ochman, *Przestępstwa gospodarcze z Kodeksu spółek handlowych w świetle danych statystycznych*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2019, nr 53, s. 57.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych, (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1467 ze zm.).

<sup>3</sup> T. Pietrzyk, *Od odpowiedzialności karna menedżerów spółek handlowych*, Warszawa 2020, s. 99; A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych*, t. 2, *Komentarz do art. 301–633*, Warszawa 2019, s. 1484.

<sup>4</sup> L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.



analizowanego przestępstwa nie należy skutek w postaci szkody<sup>5</sup>. Wskazaną uwagę można także uzupełnić wypowiedzią Sądu Apelacyjnego w Szczecinie: „Ani szkoda jako skutek zachowania sprawcy, ani też realne i konkretne niebezpieczeństwo powstania takiej szkody jako konsekwencja zachowania sprawcy, nie zostały wymienione jako znamiona przestępstwa z art. 586 k.s.h.”<sup>6</sup>. Jednocześnie w orzecznictwie wskazuje się na znaczenie wystąpienia ewentualnej szkody w majątkowych interesach wierzycieli spółki jako okoliczności brane pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa. Wystąpienie szkody nie jest natomiast jednym ze znamion przestępstwa<sup>7</sup>.

Definicję pokrzywdzonego zawiera art. 49 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo<sup>8</sup>. Jak wskazuje się w doktrynie, oceny bezpośredniego naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego dokonuje się na podstawie okoliczności czynu będącego przedmiotem postępowania, ustalając każdorazowo naruszenie normy karnej i zakresu ochrony oraz związku między znamionami czynu a naruszeniem lub zagrożeniem dobra prawnego konkretnego podmiotu<sup>9</sup>. W podobny sposób wskazany przepis jest rozumiany w orzecznictwie, zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego: „Krąg pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współukaranych”<sup>10</sup>. Zasadne jest także przytoczenie kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego, zgodnie z którą:

Dla przyznania statusu pokrzywdzonego konieczne jest prawidłowe rozpoznanie nie tylko ogólnego lub rodzajowego, ale indywidualnego przedmiotu ochrony analizowanej normy karnej (niezależnie, czy chodzi o przedmiot główny czy uboczny), przy jednoczesnym uwzględnieniu, iż dany czyn może wypełniać znamiona więcej niż jednego przepisu ustawy lub obejmować przestępstwo współukarane. Kryterium bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego danej osoby oznacza, że w relacji między czynem o konkretnych znamionach przestępstwa a naruszeniem lub zagrożeniem dobra tej osoby nie ma ogniw pośrednich, z czego wynika, że do kręgu pokrzywdzonych można zaliczyć tylko

<sup>5</sup> Wyrok SA w Warszawie z 13.02.2015 r., I ACa 1213/14, LEX nr 1651972, por. także wyrok SA w Warszawie z 08.12.2016 r., II AKa 292/16, LEX nr 2201306 oraz wyrok SA w Warszawie z 01.07.2016 r., II AKa 97/16, LEX nr 2171296.

<sup>6</sup> Wyrok SA w Szczecinie z 07.11.2016 r., II AKa 94/16, LEX nr 2292445 oraz postanowienie SN z 08.01.2013 r., III KK 117/12, OSNKW 2013, nr 3, poz. 25.

<sup>7</sup> Wyrok SA w Katowicach z 26.11.2009 r., II AKa 255/09, LEX nr 553841.

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.)

<sup>9</sup> R. Stefański, [w:] R. Stefański, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz do art. 1–166*, Warszawa 2017, LEX, komentarz do art. 49 k.p.k., teza 8.

<sup>10</sup> Uchwała SN z 15.09.1999 r., I KZP 26/99, OSNKW 1999, nr 11–12 poz. 69.

ten podmiot, którego dobro prawne zostało działaniem przestępnym naruszone wprost, a nie za pośrednictwem godzenia w inne dobro<sup>11</sup>.

Wskazany pogląd został także zaaprobowany w piśmiennictwie<sup>12</sup>. Należy zaaprobować powyższe wypowiedzi piśmiennictwa oraz judykatury. Niewątpliwie oceny, czy dany podmiot może zostać uznany za pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., należy dokonywać przez pryzmat znamion konkretnego przestępstwa, to one wskazują bowiem, jakie chronią dobro prawne, a zatem także i to, kto w konkretnych okolicznościach może zostać uznany za pokrzywdzonego. Jednocześnie rozróżnienie w nauce prawa karnego ogólnego oraz indywidualnego przedmiotu ochrony normy prawnokarnej powoduje, że konieczne jest odwołanie się do każdego z chronionych dóbr prawnych, przepis nie daje bowiem podstaw do różnicowania sytuacji pokrzywdzonego z powodu przyjęcia, że np. doszło do naruszenia jedynie indywidualnego przedmiotu ochrony, a nie rodzajowego przedmiotu ochrony. Z kolei podane rozumienie „bezpośredniości” naruszenia dobra prawnego wynika z wykładni językowej wskazanego pojęcia i brak jest podstaw do odstąpienia od takiej jego interpretacji.

Mając na uwadze powyższe uwagi o charakterze ogólnym, zasadne jest odniesienie się do tezy wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 26.06.2014 r., II AKa 23/14, zgodnie z którą:

Przedmiotem ochrony przepisu art. 586 k.s.h., którego *ratio legis* wyraża się we wzmocnieniu prawnej ochrony interesów wspólników spółek handlowych oraz interesów wierzycieli takich spółek, są zarówno gospodarcze interesy majątkowe wierzycieli, jak i wspólników spółek handlowych. Poza takimi indywidualnymi przedmiotami ochrony występuje ponadto przedmiot rodzajowy, rozumiany jako prawidłowy (wolny od nieuprawnionych i nieuczciwych praktyk) obrót gospodarczy. Niezależnie jednak od wskazanego indywidualnego przedmiotu ochrony przepisu art. 586 k.s.h., stwierdzić należy, iż normatywna treść tegoż przepisu nie pozwala na stwierdzenie, iż wypełnienie znamion czynu tego rodzaju stanowi pokrzywdzenie wierzyciela w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. Samo bowiem zachowanie polegające na braku wymaganej przez prawo reakcji w zarządzaniu spółką nie może być jednocześnie utożsamiane z „bezpośrednim” naruszeniem interesu wierzyciela danej spółki<sup>13</sup>.

Lektura wskazanego fragmentu uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wskazuje, że zdaniem Sądu na przeszkodzie uznaniu wierzyciela za pokrzywdzonego przestępstwem z art. 586 k.s.h. stanął brak „bezpośredniości” naruszenia dobra prawnego.

<sup>11</sup> Postanowienie SN z 25.03.2010 r., IV KK 316/09, OSNwSK 2010/1/645.

<sup>12</sup> P. Pawlonka, *Glosa do postanowienia SN z dnia 25 marca 2010 r.*, IV KK 316/09, LEX/el. 2011.

<sup>13</sup> Wyrok SA w Łodzi z 26.06.2014 r., II AKa 23/14, LEX nr 1493763.

Zdaniem autora wskazany pogląd należy uznać za zasadny. Bez wątplenia w wyniku niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości pomimo zaistnienia podstaw do jego zgłoszenia dochodzi do zagrożenia interesów majątkowych wierzyciela spółki. Wniosek taki jest uzasadniony głównym celem postępowania upadłościowego, którym zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe jest zaspokojenie roszczeń wierzycieli w jak najwyższym stopniu. Skoro zatem zaniechanie dłużnika i niezłożenie wniosku uniemożliwi, przynajmniej chwilowo, prowadzenie postępowania ukierunkowanego na zaspokojenie przysługujących wierzycielom roszczeń, to z pewnością zachowanie takie godzi w ich interes. Powyższe rodzi jednak potrzebę rozważenia, czy takie zagrożenie jest „bezpośrednie” w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi przeczącej. Jak to zostało wyżej wyjaśnione, szkoda nie należy do zespołu znamion analizowanego przestępstwa, co jest wnioskiem jednoznacznie nasuwającym się z wykładni językowej art. 586 k.s.h., potwierdzonym przez orzecznictwo. Jednocześnie fakt, że istnieje potencjalna możliwość, że zachowanie oskarżonego wywrze negatywny wpływ w sferze interesów majątkowych wierzycieli spółki, co może być przedmiotem oceny na gruncie określenia stopnia szkodliwości społecznej przestępstwa, nie oznacza jednocześnie samo przez się, że tacy wierzyciele powinni zostać uznani za pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k.

Zasadne jest w tym miejscu przytoczenie poglądu, zgodnie z którym analizowany czyn zabroniony stanowi przestępstwo z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo<sup>14</sup>. Wskazany pogląd należy uznać za trafny, biorąc pod uwagę definicję przestępstw z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem L. Gardockiego:

Przestępstwa abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo charakteryzują się tym, że do ich znamion nie należy ani uszczerbek, ani konkretne niebezpieczeństwo dla dobra prawnego. Polegają one jednak na zachowaniu, które jest uważane za niebezpieczne dla określonego dobra prawnego, ale to niebezpieczeństwo nie należy do znamion, jest tylko pewnym założeniem kierującym ustawodawcą przy tworzeniu przepisu, a więc niebezpieczeństwo to nie wymaga dowodzenia w procesie karnym<sup>15</sup>.

Odnosząc wskazaną definicję do czynu zabronionego z art. 586 k.s.h., łatwo dostrzec, że co prawda penalizowane na jego mocy zachowanie rodzi pewne niebezpieczeństwo dla wierzycieli dłużnika, który nie dochowuje ciężącego na nim obowiązku zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, jednak nie można takiego niebezpieczeństwa uznać za skonkretyzowane. Ryzyko dla interesów majątkowych wierzyciela, powstałe jedynie w wyniku popełnienia czynu z art. 586 k.s.h., jest

<sup>14</sup> T. Pietrzyk, *Odpowiedzialność karna menedżerów...*, s. 99; O. Górniok, [w:] *Prawo karne gospodarcze*, red. O. Górniok, Warszawa 2003, s. 132.

<sup>15</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2017, s. 92.

niedookreślone, ma charakter potencjalny. Przede wszystkim należy wskazać w tym wypadku na płynność działalności gospodarczej oraz fakt, że niekiedy przedsiębiorcy muszą czekać dłuższy czas na uzyskanie środków finansowych od kontrahentów w celu utrzymania płynności finansowej. Okoliczność, że w danym momencie dłużnik nie jest w stanie zaspokoić należności wierzyciela, nie oznacza, że stan taki nie ulegnie zmianie i że udaremnia to zaspokojenie wierzyciela, możliwe bowiem jest uzyskanie środków pieniężnych przez dłużnika od swoich kontrahentów z opóźnieniem, niekiedy nawet znacznym, które to środki jednak, po ich uzyskaniu, pozwolą spłacić wierzycieli. Jednocześnie z powyższego wynika, że skoro w przypadku przestępstw z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo do ich znamion nie należy naruszenie dobra prawnego ani nawet wywołanie dla niego konkretnego niebezpieczeństwa, to nie można mówić o spełnieniu warunku „bezpośredniości” zagrożenia, a tym samym nie występuje w omawianym przypadku relacja pokrzywdzenia<sup>16</sup>.

### **PRZESTĘPSTWO Z ART. 586 K.S.H. JAKO PRZESTĘPSTWO TRWAŁE**

Rozważania na zasygnalizowany temat należy rozpocząć od przytoczenia poglądu, jaki Sąd Najwyższy wyraził w postanowieniu z 25.03.2010 r., IV KK 315/09:

Przestępstwo z art. 586 k.s.h. jest przestępstwem trwałym. Czas popełnienia przestępstwa z art. 586 k.s.h. rozpoczyna się pierwszym dniem po upływie dwutygodniowego terminu od powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, a kończy z chwilą złożenia przez zobowiązanego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, ustania warunków uzasadniających upadłość spółki, bądź utraty przez sprawcę statusu osoby zobowiązanej do zgłoszenia takiego wniosku<sup>17</sup>.

Sąd Najwyższy uzasadnił swój pogląd w pierwszej kolejności wykładnią językową analizowanego przepisu. Wskazał, że w treści przepisu został użyty czasownik w formie niedokonanej „zgłasza”, który w języku polskim ma także swoją formę dokonaną w postaci czasownika „zgłosi”. Zdaniem sądu zatem należało uznać, że użycie takiej formy czasownika świadczy o zamiarze ustawodawcy kryminalizowania zachowania sprawcy w całym okresie, w którym istniały podstawy do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, a nie tylko w pierwszym dniu po upływie terminu wynikającego z prawa upadłościowego. Najwyższa instancja sądowa oparła

<sup>16</sup> Por. A. Rybak-Starczak, *Pokrzywdzony w postępowaniu karnym*, „Palestra” 2004, nr 7-8, s. 82. Autorka w tym kontekście słusznie wskazała, iż: „Pokrzywdzony w rozumieniu k.p.k. będzie zatem występował w przestępstwach z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo oraz w przestępstwach z naruszenia dóbr prawnych. Narażenie konkretne ma bowiem miejsce wówczas, gdy dla realizacji danego typu musi wystąpić konkretna sytuacja, z której rozwojem zachodzi znaczne prawdopodobieństwo naruszenia dobra; w przepisach formułujących te typy czynów ustawodawca używa znamienia «niebezpieczeństwo», lub równoznacznego określenia następstwa zachowania się sprawcy. Tylko taki charakter narażenia pozwala mówić o jego bezpośredniości”.

<sup>17</sup> Postanowienie SN z 25.03.2010 r., IV KK 315/09, OSNKW 2010/8/67.

swoje stanowisko także na wykładni celowościowej przepisu art. 586 k.s.h. z odwołaniem się do przedmiotu ochrony przepisu, którym są interesy wierzycieli spółek handlowych, wyrażające się w zachowaniu możliwości zaspokojenia ich roszczeń w postępowaniu upadłościowym. Wobec powyższego zdaniem sądu *ratio legis* przepisu art. 586 k.s.h. sprowadza się do wzmocnienia prawnej ochrony interesów wierzycieli spółek handlowych oraz interesów wspólników tych spółek przed powodowaniem sytuacji zagrażającej ich interesom majątkowym oraz wymuszenia na sprawcy pożądanego zachowania w postaci złożenia w sądzie wniosku o ogłoszenie upadłości, wobec czego przyjęcie koncepcji jednorazowego charakteru przestępstwa z art. 586 k.s.h. byłoby sprzeczne z celem zawartej w nim regulacji. W uzasadnieniu postanowienia wskazano także, że takie postrzeganie zakresu odpowiedzialności karnej za popełnienie analizowanego przestępstwa doprowadziłoby do sprzeczności w ocenach zakresu odpowiedzialności cywilnej i karnej członka zarządu, ponieważ odpowiedzialność cywilna istnieje zarówno wtedy, gdy członek zarządu nie zgłosił wniosku w ogóle lub złożył go po terminie, kiedy to nadal ciąży na nim obowiązek złożenia wniosku<sup>18</sup>. Wyrażony w przedstawionym postanowieniu pogląd został zaprobowany przez orzecznictwo<sup>19</sup>.

Należy się jednak zastanowić, czy stanowisko Sądu Najwyższego jest na pewno słuszne. Dla należytego omówienia poruszonego zagadnienia konieczne jest przedstawienie najpierw pewnych uwag natury ogólnej. Pojęcie przestępstwa trwałego zostało zdefiniowane przez L. Gardockiego w następujący sposób:

Przestępstwo może być ujęte jako utrzymywanie pewnego stanu rzeczy, np. pozbawienie człowieka wolności (art. 189 KK), nielegalne posiadanie broni palnej (art. 263 § 2 KK), dezercja (art. 339 KK). Czas popełnienia takich przestępstw, nazywanych przestępstwami trwałymi, rozciąga się wówczas na okres od zapoczątkowania takiego stanu do jego zakończenia, np. w przypadku nielegalnego posiadania broni palnej będzie to okres od wejścia w posiadanie broni do momentu pozbycia się jej, utraty lub uzyskania zezwolenia<sup>20</sup>.

Z kolei J. Kulesza uzupełnia tę konstatację o stwierdzenie, że przestępstwo trwałe polega na wywołaniu stanu bezprawnego i utrzymywaniu go wolą sprawcy<sup>21</sup>. Po-

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> Por. wyrok SA w Gdańsku z 06.12.2011 r., II AKa 329/11, POSAG 2012/2/139-144; wyrok SA w Białymstoku z 07.02.2013 r., II AKa 253/12, LEX nr 1294727; wyrok SN z 24.07.2014 r., II CSK 582/13, LEX nr 1504753; wyrok SA we Wrocławiu z dnia?, II AKa 353/14, LEX nr 1630915, wyrok SO w Poznaniu z 30.03.2016 r., IV Ka 168/16, LEX nr 2027602, wyrok SA w Warszawie z 01.07.2016 r., II AKa 97/16, LEX nr 2171296.

<sup>20</sup> L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 71.

<sup>21</sup> J. Kulesza, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2010 roku, sygn. akt I KZP 7/10*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 6, s. 166. Szerzej w przedmiocie poglądów na pojęcie przestępstwa trwałego por. wskazana glosa oraz M. Nawrocki, *Przestępstwo trwałe w teorii i praktyce*, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 6, s. 24-39.

nadto część autorów wskazuje, że przestępstwo trwałe jest rodzajem przestępstwa materialnego i polega na utrzymywaniu przestępnego skutku<sup>22</sup>. Na rzeczony pogląd wskazuje także i za nim się opowiada M. Kulik w głosie do przedstawionego wyżej postanowienia Sądu Najwyższego, stwierdzając:

Rzecz bowiem w tym, że w literaturze przyjmowany jest pogląd, że przestępstwa trwałe mają charakter skutkowy. Polegają one bowiem na wywołaniu i utrzymaniu stanu sprzecznego z prawem. Przy założeniu prawdziwości tego twierdzenia, to nie czas popełnienia przestępstwa wyznacza w ich wypadku moment, od którego biegnie termin przedawnienia karalności, lecz czas, w którym skutek nastąpił. Tymczasem, jak wskazano wyżej, w literaturze przyjmuje się, że w wypadku czynu zabronionego z art. 586 k.s.h. mamy do czynienia z przestępstwem formalnym. Tak też przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu głosowanego postanowienia, przyjmując jednocześnie – co może być uznane za niekonsekwencję – że jest to przestępstwo trwałe<sup>23</sup>.

Zdaniem autora glosy należy zatem przyznać rację przedstawicielom doktryny, zdaniem których przestępstwo trwałe jest jednocześnie przestępstwem materialnym, co służy mu do krytyki poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy. Odnosząc się do przedstawionej przez M. Kulika argumentacji, trzeba zauważyć, że jak wskazuje L. Gardocki:

Pojęcie skutku rozumiane jest w prawie karnym szeroko. Jest to zmiana w świecie zewnętrznym, która może mieć różny charakter i która da się oddzielić od samego zachowania się. Zmianą taką jest uszkodzenie rzeczy (art. 288 KK), uszczerbek na zdrowiu (art. 156 KK), pożar (art. 163 KK), ale również bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia (art. 160 KK), pozbawienie człowieka wolności (art. 189 KK) lub obawa (art. 190)<sup>24</sup>.

Wywołanie stanu sprzecznego z prawem mieści się zatem w powołanej definicji skutku. W sytuacji natomiast, gdy do znamion czynu zabronionego nie należy wywołanie określonego skutku trudno uznać, aby możliwe było trwanie jakiegoś stanu rzeczy, wywołanego zachowaniem sprawcy, skoro bowiem w wyniku popełnienia przestępstwa nie dochodzi do zmiany w świecie rzeczywistym, to jednocześnie nie może zaistnieć stan spreczny z prawem, który następnie byłby podtrzymywany przez sprawcę. Wskazaną relację w charakterze przykładu może zobrazować przestępstwo pozbawienia wolności z art. 189 § 1 k.k.<sup>25</sup>, do którego znamion należy wywołanie skutku w postaci pozbawienia wolności pokrzywdzonego, a jednocześnie jest to przestępstwo trwałe, ponieważ realizacja znamion rozciąga się na cały czas,

<sup>22</sup> *Ibidem*; J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2017, s. 469.

<sup>23</sup> M. Kulik, *Glosa do postanowienia SN z dnia 25 marca 2010 roku, IV KK 315/09*, LEX.

<sup>24</sup> L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 63.

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).

w którym ofiara jest pozbawiona wolności<sup>26</sup>. Odnosząc powyższe uwagi do czynu z art. 586 k.s.h., nie można uznać, że niedochowanie obowiązku spoczywającego na członku zarządu rodzi skutek w postaci wywołania stanu niezgodnego z prawem. Niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie wprowadza żadnej zmiany w świecie zewnętrznym. Przeciwnie, taką zmianą byłoby złożenie wniosku, natomiast zaniechanie obowiązku nie wywołuje zmiany w obiektywnej rzeczywistości, powoduje jedynie pewną zmianę w sferze prawnej, ograniczającą się do stwierdzenia, że osoba obowiązana nie dochowała ciążącego na niej obowiązku. Istotą skutku jest jednak zmiana w obiektywnej rzeczywistości, a nie tylko w sferze prawnej określonego podmiotu, należy więc uznać za trafny pogląd, iż przestępstwo z art. 586 k.s.h. ma charakter formalny, a co za tym idzie – nie może być uznane za przestępstwo trwałe, ponieważ nie powoduje skutku w postaci stanu sprzecznego z prawem.

Jak wskazuje ponadto autor głośno do analizowanego postanowienia:

Przepis nie mówi o tym, że zaniechanie sprawcy winno zmierzać w kierunku trwałego uniemożliwienia ogłoszenia upadłości spółki czy też zaspokojenia wierzycieli, a zatem do wywołania jakiegokolwiek stanu, który można uznać za przeciwnoprawny. Wysoce wątpliwe, by za stan przeciwnoprawny można było uznać «stan niezgłoszenia wniosku». Zresztą przepis bynajmniej nie penalizuje niezgłoszenia wniosku, lecz niezgłoszenie wniosku w terminie. (...) Jednak nie sposób nie zauważyć, że penalizowane jest niezgłoszenie wniosku w terminie. Dalsze niezgłaszanie go nie jest już kryminalizowane<sup>27</sup>.

Przywołany przedstawiciel doktryny zasadnie wskazuje także: „W literaturze przedmiotu pisze się słusznie, że przez niezgłoszenie wniosku o upadłość należy rozumieć zaniechanie wypełnienia obowiązku zgłoszenia wniosku spełniającego wszystkie wymagania określone w przepisach prawa upadłościowego. Dotyczy to także i terminu dwutygodniowego, bowiem jest on przewidziany w art. 21 ust. 1 u.p.n. Złożenie wniosku po terminie naturalnie wywoła skutki w zakresie dalszego postępowania upadłościowego, lecz nie ma już znaczenia dla tego, czy został popełniony czyn zabroniony, czy też nie, i jaki był jego kształt<sup>28</sup>. Zdaniem autora niniejszego artykułu powyższy pogląd może zostać wzmocniony argumentem natury językowej. Otóż omawiany przepis art. 586 k.s.h. wiąże zaniechanie członka zarządu spółki albo likwidatora polegające na niezłożeniu wniosku o upadłość z „powstaniem”, a nie „istnieniem” warunków uzasadniających upadłość spółki. Jeśli chodzi o słowo „powstać”, to oznacza ono tyle, co „zacząć istnieć w przestrzeni, w czasie, w rzeczywistości lub w czyjejś świadomości<sup>29</sup>”, z kolei zgodnie z przepisem art. 21 ust. 1 Prawa upadłościowego dłużnik powinien złożyć wniosek o ogłoszenie

<sup>26</sup> K. Lipiński, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, s. 534.

<sup>27</sup> M. Kulik, *Glosa...*

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> <https://sjp.pwn.pl/sjp/powstac;2506783.html> [dostęp: 15.11.2022].



upadłości w terminie 30 dni od zaistnienia przesłanek uzasadniających upadłość. Z powyższego wynika, że realizacja znamion została powiązana z konkretnym momentem w czasie, mianowicie z upływem terminu na złożenie zgodnie z przepisami Prawa upadłościowego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, a nie z dalszym nierealizowaniem tego obowiązku, które pozostaje irrelevantne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej. Sprawca podlega zatem odpowiedzialności za to, że w konkretnym czasie, określonym przepisami ustawy, nie wykonał ciężącego na nim obowiązku, a nie za to, że pomimo istnienia takiego obowiązku w dalszym ciągu, nadal go nie realizuje. Odmienna interpretacja byłaby możliwa w sytuacji użycia przez ustawodawcę sformułowania „pomimo istnienia warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki”. W takiej sytuacji użycie słowa „istnienie” wskazywałoby na to, że odpowiedzialność karna jest rozciągnięta na cały okres, w trakcie którego występują przesłanki do złożenia przedmiotowego wniosku, czego jednak członek zarządu lub likwidator nie czyni. Aktualne brzmienie przepisu nie uprawnia jednak do wysnucia podobnego wniosku.

Zgodzić się należy także z następującym poglądem: „Cechą przestępstwa trwałego jest przecież utrzymywanie stanu przeciwnoprawnego „stabilnym aktem woli” (sformułowanie W. Woltera). W omawianym wypadku sprawca nie zgłasza wniosku w pierwszym momencie, w którym winien to uczynić, jednak nie zgłasza go również i później, co mogłoby sugerować, że istnieje ów stabilny akt woli, którym sprawca podtrzymuje stan sprzeczny z prawem. Z drugiej jednak strony sprawca przecież nie musi przejawiać żadnego aktu woli po pierwszym momencie, w którym winien był dokonać zgłoszenia (nie zgłasza wniosku i zapomina o sprawie). Oczywiście, może go też przejawiać, jednak nie jest to ustawowym znamiem omawianego czynu zabronionego<sup>30</sup>. Sprawca, który nie zgłasza wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, może to zrobić początkowo umyślnie, ale słusznie wskazuje cytowany autor, że nie jest wcale niemożliwa sytuacja, w której dalsze niewykonanie tego obowiązku wcale nie jest umyślne, a wynika chociażby z zapomnienia. Co więcej, wydaje się możliwa sytuacja, w której co prawda sprawca nie zgłosi wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, ale w jakiś sposób ułoży się ze swoimi wierzycielami, np. obiecując wykonanie przysługujących im zobowiązań w dalszym terminie. Trudno w takim wypadku stwierdzić, że dochodzi do podtrzymywania wolą sprawcy stanu sprzecznego z prawem.

W dalszej kolejności warto zająć się także podanym przez Sąd Najwyższy argumentem wynikającym z wykładni literalnej, mianowicie z użycia czasownika w formie niedokonanej w treści przepisu. W ocenie autora wskazany argument jest chybiony, ustawodawca formułując typy rodzajowe przestępstw dla opisu ich znamion, niejednokrotnie bowiem posługuje się formą niedokonaną czasownika, co jednak nie sprawia, że za każdym razem mamy do czynienia z przestępstwem trwałym. Tytułem

<sup>30</sup> M. Kulik, *Glosa do postanowienia SN...*



przykładu można wskazać przestępstwo z art. 242 § 1 k.k., gdzie także dla opisu znamion prawodawca posłużył się formą niedokonaną „uwalnia się”, jednakże jeszcze pod rządami kodeksu karnego z 1969 roku nie budziło wątpliwości, że jest to przestępstwo o charakterze jednorazowym, a nie trwałym<sup>31</sup>, a wobec niemal identycznej treści art. 256 § 1 k.k.<sup>32</sup> z 1969 r. oraz obowiązującego art. 242 § 1 k.k. pogląd ten należy uznać za w dalszym ciągu adekwatny. Podobnie warto wskazać na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 07.09.2000 r., I KZP 22/00:

Nie można zgodzić się z poglądem, wypowiedzianym w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego, że nie budziłyby wątpliwości teza, iż przestępstwo określone w art. 242 § 2 i 3 k.k. ma charakter przestępstwa trwałego, gdyby ustawodawca użył formy niedokonanej czasownika, a więc zamiast powróci – powraca. Wystarczy wskazać na przepisy art. 242 § 1 i art. 243 k.k., by stwierdzić, że niedokonana forma czasownika nie stanowi o trwałości przestępstwa<sup>33</sup>.

Powyższe obrazuje, że samo użycie formy niedokonanej czasownika w opisie znamion czynu zabronionego bynajmniej nie przesądza tego, czy należy go postrzegać jako przestępstwo trwałe, czy też nie. Używanie formy niedokonanej czasownika dla opisu znamienia czynnościowego jawi się raczej jako kwestia stylistyczna, wiążąca się jedynie ze zrozumiałą redakcją przepisu prawnego, a nie jako argument przemawiający za przyjęciem trwałego charakteru określonego przestępstwa. Wskazane uwagi mogą prowadzić więc co najwyżej do wniosku, że nawet przy przyjęciu, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości jest przestępstwem materialnym (co, jak zostało wskazane wyżej, jest odrzucane przez przedstawicieli doktryny), to w ocenie autora niniejszego opracowania można co najwyżej uznać analizowany czyn zabroniony za przestępstwo o skutkach trwałych, a więc takie, w przypadku którego karalne jest jedynie spowodowanie określonego skutku, który trwając pozostaje sprzeczny z prawem<sup>34</sup>.

Przyjęcie koncepcji, iż analizowane przestępstwo ma charakter jednoczynowy, powoduje konieczność rozważenia, w jakim momencie dochodzi do jego popełnienia. Kwestia czasu popełnienia przestępstwa z zaniechania nie jest ujmowana w orzecznictwie oraz doktrynie prawa karnego w sposób jednolity. Wydaje się, że na dwugłos w tym zakresie wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z 06.02.2019 r., II KK 184/18, nie wskazując jednocześnie, która z koncepcji zasługuje na uznanie. W przywołanym wyroku najwyższa instancja sądowa wyjaśnia:

Przestępstwo skarbowe z art. 54 § 1 k.k.s. należy do przestępstw skarbowych z zaniechania. Czasem ich popełnienia jest czas zaniechania działania, do którego

<sup>31</sup> Wyrok SN z 20.12.1975 r., II KRN 46/75, OSNKW 1976/2/27.

<sup>32</sup> Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 ze zm.).

<sup>33</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 07.09.2000 r., I KZP 22/00, OSNKW 2000/9–10/79.

<sup>34</sup> J. Warylewski, *Prawo...*, s. 470.

sprawca był zobowiązany, a końcowym momentem zaistnienia czynu staje się ten moment, w którym nie można już zrealizować obowiązku bez konsekwencji karnej, np. ze względu na upływ ustawowego terminu realizacji obowiązku, a w innym ujęciu – moment, w którym sprawca był zobowiązany działać w określony sposób, a działania takiego nie podjął<sup>35</sup>.

Rysują się zatem dwie możliwości rozstrzygnięcia zasygnalizowanego dylematu: jedną z nich jest przyjęcie, że do wypełnienia znamion przestępstwa z zaniechania dochodzi ostatniego dnia, w którym sprawca miał jeszcze możliwość zachować się w sposób zgodny z prawem<sup>36</sup>. Druga koncepcja polega na przyjęciu, iż czasem popełnienia czynu jest moment początkowy sytuacji, w której zobowiązany nie może już wykonać nałożonego na niego obowiązku<sup>37</sup>. Wydaje się, że z przedstawionych poglądów na aprobatę zasługuje ten pierwszy, przemawia za tym bowiem literalna wykładnia przepisu art. 6 § 1 k.k. Zgodnie z nim czyn zabroniony uważa się za popełniony w czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był zobowiązany. Wynika z tego, że czyn zabroniony można popełnić przez zaniechanie w sytuacji, gdy istnieje jeszcze po stronie sprawcy obowiązek podjęcia określonego działania, natomiast jeśli na sprawcy obowiązek taki już nie ciąży, np. wskutek upływu terminu, do którego powinien podjąć określone działanie (ewentualnie ciąży, ale dalsze jego niewykonywanie jest irrelewantne z punktu widzenia oceny prawnokarnej), przestępstwa nie można już popełnić. Przenosząc te uwagi na grunt przestępstwa z art. 586 k.s.h., należy uznać, odrzuciwszy uprzednio koncepcję ostrzegania tego czynu jak przestępstwa trwałego, że do jego popełnienia dochodzi z końcem ostatniego dnia 30-dniowego terminu na zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości, następnego dnia bowiem przestępstwo było już dokonane, gdyż doszło już uprzednio do naruszenia obowiązku ciężącego na sprawcy<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 06.02.2019 r., II KK 184/18, LEX nr 2635596. Na dwie koncepcje dotyczące analizowanego problemu wskazują także P. Kozłowska-Kalis oraz J. Lachowski, nie zajmując jednak konkretnego stanowiska, por. P. Kozłowska-Kalis, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2021, s. 46 oraz J. Lachowski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2018, s. 67.

<sup>36</sup> K. Czajkowski, *Problematyka czasu popełnienia przestępstwa*, „Palestra” 1966, nr 10/12, s. 106. Autor doprecyzowuje przy tym, iż: „Przestępstwo polegające na niewykonaniu prawnego nakazu jest popełnione w dniu, kiedy należało nakaz wykonać”.

<sup>37</sup> A. Zoll, [w:] W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, *Komentarz do art. 1-52*, Warszawa 2016, s. 135. Za podobnym poglądem zdaje się opowiadać także J. Giezek, por. J. Giezek, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, s. 58.

<sup>38</sup> Podobnie przyjmuje M. Kulik, *Glosa do postanowienia SN...*, stwierdzając: „Skoro przestępstwo polega na niewykonaniu obowiązku, to dokonane zostaje w momencie jego niewykonania. Realizacja znamion czynu zabronionego polegającego na niewykonaniu obowiązku może nastąpić tylko w momencie, kiedy obowiązek jeszcze da się wykonać. W czasie, o którym pisze Sąd Najwyższy sprawca już nie jest w stanie wykonać obowiązku w terminie, i już zrealizował ustawowe znamiona czynu. Zatem czas ten co najwyżej może zostać uznany za czas zakończenia czynu, a nie jego dokonania”.

## ZASADNOŚĆ PENALIZACJI ZACHOWANIA POLEGAJĄCEGO NA NIEZŁOŻENIU W TERMINIE WNIOSKU O OGŁOSZENIE UPADŁOŚCI SPÓŁKI

Niezależnie od powyższych uwag *de lege lata* warto w ocenie autora zastanowić się nad kwestią związaną z tym, czy penalizacja zachowania polegającego na niezgłoszeniu w terminie wniosku o ogłoszeniu upadłości spółki jest w ogóle uzasadniona.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że prawo karne jest dziedziną najgłębiej wkraczającą w prawa i wolności człowieka, a co za tym idzie, wprowadzenie przez ustawodawcę norm prawnokarnych musi mieć podstawy konstytucyjne, przy czym jedną z nich jest m.in. art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Najwyższy rangą akt prawodawczy wyznacza także granice dopuszczalnej ingerencji prawa karnego w stosunki społeczne; granice te określa konstytucyjna zasada proporcjonalności wynikająca z przepisu art. 31 ust. 1 Konstytucji RP<sup>39</sup>. Zgodnie z powołanym przepisem:

Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób.

Z treści przytoczonej normy wynika, że jedną z przesłanek przemawiających za kryminalizacją określonego zachowania jest konieczność zastosowania reakcji prawnokarnej<sup>40</sup>. Wymóg „konieczności” wprowadzania ograniczeń w korzystaniu z praw i wolności w demokratycznym państwie prawnym został sprecyzowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, wskazującego w wyroku z 22.09.2005 r., iż:

Wedle stanowiska utrwalonego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego sformułowanie, w myśl którego ograniczenia mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie, nakazuje rozważyć, czy wprowadzona regulacja: a) jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; b) jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest połączona; c) czy jej efekty pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela<sup>41</sup>.

We wskazanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił przesłankę konieczności ingerencji w konstytucyjne wolności i prawa także w inny sposób, stwierdzając:

Z jednej strony stawia ona każdorazowo przed prawodawcą wymóg stwierdzenia rzeczywistej potrzeby dokonania w danym stanie faktycznym ingerencji w zakres prawa bądź wolności jednostki. Z drugiej zaś, winna ona być rozumiana jako wymóg stosowania takich środków prawnych, które będą skuteczne, a więc

<sup>39</sup> J. Lachowski, A. Marek, *Prawo karne. Zarys problematyki*, Warszawa 2021, s. 20.

<sup>40</sup> J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, s. 139.

<sup>41</sup> Wyrok TK z 22.09.2005 r., Kp 1/05, OTK-A 2005, nr 8, poz. 93.

rzeczywiście służące realizacji zamierzonych przez prawodawcę celów. Ponadto chodzi tu o środki niezbędne, w tym sensie, że chronić będą określone wartości w sposób, bądź w stopniu, który nie mógłby być osiągnięty przy zastosowaniu innych środków. Niezbędność to również skorzystanie ze środków jak najmniej uciążliwych dla podmiotów, których prawa lub wolności ulegną ograniczeniu. Ingerencja w sferę statusu jednostki musi więc pozostawać w racjonalnej i odpowiedzialnej proporcji do celów, których ochrona uzasadnia dokonane ograniczenie. «Konieczność», którą wyraża art. 31 ust. 3 Konstytucji, mieści więc w sobie postulat niezbędności, przydatności i proporcjonalności *sensu stricto* wprowadzanych ograniczeń<sup>42</sup>.

Podsumowując zatem zarysowane stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, należy uznać, że dla zbadania wystąpienia przesłanki konieczności ingerencji prawnokarnej „niezbędne jest zbadanie, czy inne gałęzie prawa nie zapewniają wystarczającej ochrony w przypadku stwierdzonego naruszenia lub narażenia dóbr prawnych na niebezpieczeństwo oraz czy wystarczającej ochrony nie zapewniają istniejące już przepisy karne”<sup>43</sup>.

Jednocześnie zasada konieczności, ujmowana jako jedna z przesłanek wprowadzania ograniczeń korzystania z praw i wolności na podstawie art. 31 ust. 3 Konstytucji, zawiera w sobie zasadę subsydiarności prawa karnego, która nakazuje traktowanie kryminalizacji jako *ultima ratio*<sup>44</sup>. Zgodnie z nią prawo karne powinno wkraczać jedynie w te sfery stosunków społecznych, dla których regulacje przewidziane w innych dziedzinach prawa są niewystarczające<sup>45</sup>. Podobnie wskazują także J. Lachowski i A. Marek, odnosząc swoje stanowisko jednak raczej do zasady subsydiarności prawa karnego, aniżeli postrzegania go jako *ultima ratio*, twierdząc:

Po drugie, trzeba wymienić subsydiarność prawa karnego, która polega na tym, że wkracza ono w stosunki społeczne regulowane przez właściwe gałęzie prawa tylko tam, gdzie dochodzi do tak poważnych naruszeń dóbr prawnych, że sankcje, które one przewidują, są niewystarczające. (...) Jeżeli w wyniku takiej analizy można dojść do konkluzji, że sankcje przewidziane w obowiązującym porządku prawnym za naruszenie lub narażenie określonego dobra na niebezpieczeństwo, w ramach właściwej dla tych dóbr gałęzi prawa (np. prawa cywilnego czy prawa pracy), są wystarczające, nie ma uzasadnienia dla kryminalizowania danych czynów<sup>46</sup>.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> J. Kulesza, *Zarys teorii kryminalizacji*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 11-12, s. 97.

<sup>44</sup> J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji...*, s. 156.

<sup>45</sup> J. Marciniak, *Prawnokarna ochrona praw osób wykonujących pracę zarobkową*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 2, s. 60.

<sup>46</sup> J. Lachowski, A. Marek, *Prawo...*, s. 19-20. W przedmiocie pojęć zasady subsydiarności prawa karnego oraz zasady *ultima ratio* oraz ich zakresów por. J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji...*, s. 156-171.

## Prawo karne jest

najostrzejszą formą przymusu państwowego, wyrażającą potępienie czynu zabronionego i jego sprawcy. (...) sięganie przez ustawodawcę po sankcję karną musi być traktowane jako ostateczność i poprzedzone szczegółową analizą dotychczasowych instrumentów prawnych chroniących określone dobro w innych niż prawo karne gałęziach prawa, które ustawodawca chce uczynić przedmiotem prawnokarnej ochrony<sup>47</sup>.

Kolejnym wymogiem, jakiemu musi sprostać kryminalizacja, aby można było ją uznać za zgodną z zasadą proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, jest wymóg przydatności kryminalizacji. Należy więc w tym zakresie znaleźć „odповідź na pytanie, czy poprzez ustanowienie normy sankcjonującej możliwe będzie osiągnięcie założonych celów społecznych”<sup>48</sup>. Warunek „przydatności” stał się także przedmiotem wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego. I tak, w wyroku z 22.09.2005 r. Trybunał stwierdził, iż omawiany warunek powinien być rozumiany jako „wymóg stosowania takich środków prawnych, które będą skuteczne, a więc rzeczywiście służące realizacji zamierzonych przez prawodawcę celów. Ponadto chodzi tu o środki niezbędne, w tym sensie, że chronić będą określone wartości w sposób, bądź w stopniu, który nie mógłby być osiągnięty przy zastosowaniu innych środków”<sup>49</sup>. Wskazane stanowisko zostało także doprecyzowane w wyroku TK z 08.07.2008 r., w którym Trybunał stwierdził: „Uznanie proporcjonalności ograniczenia prawa wymaga ustalenia, czy wkroczenie prawodawcy w sferę wolności lub praw jest niezbędne dla osiągnięcia założonego celu, a nie jedynie «sprzyja» temu celowi, czy też «ułatwia» jego osiągnięcie”<sup>50</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, należy więc podkreślić, że ustawodawca nie ma pełnej swobody w zakresie obejmowania określonych dziedzin działalności ludzkiej regulacjami prawa karnego, jest bowiem w tym zakresie ograniczony zasadą proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wynikające z niej nakazy konieczności oraz przydatności sprawiają, że wprowadzenie regulacji prawnokarnej powinno nastąpić dopiero w sytuacji, gdy z jednej strony ingerencja prawa karnego musi zaistnieć w celu zapewnienia dostatecznej ochrony dla określonych dóbr prawnych,

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 20. Przedstawione uwagi mają w dużej mierze charakter uniwersalny, podobnie wskazuje się bowiem także w literaturze anglojęzycznej, por. A. Ashworth, J. Horder, *Principles of Criminal Law*, Oxford 2013, s. 17: „Uzasadnienia dla prawa karnego i kar należy szukać na dwóch płaszczyznach – jako zasłużoną odpowiedź na karygodne zachowanie oraz instytucję niezbędną dla powstrzymania tego rodzaju zachowań. Wynika z tego, że prawo karne, jako obejmujące najdalej idące z kar oraz przejawów publicznej dezaprobaty dla określonych kategorii zachowań, powinno czynić swym przedmiotem jedynie najbardziej karygodne czyny, oddziałujące na najistotniejsze wartości oraz powodujące znaczące szkody”.

<sup>48</sup> J. Kulesza, *Zarys teorii kryminalizacji...*, s. 103.

<sup>49</sup> Wyrok TK z 22.09.2005 r., Kp 1/05, OTK-A 2005, nr 8, poz. 93.

<sup>50</sup> Wyrok TK z 08.07.2008 r., K 46/07, OTK-A 2008, nr 6, poz. 104.

z drugiej natomiast – gdy wskazana ingerencja jest też przydatna dla osiągnięcia zamierzonych przez ustawodawcę celów.

Jednocześnie trzeba mieć na względzie, że analizowane przestępstwo leży w obszarze prawa karnego gospodarczego, w obrębie którego przedstawione wyżej ograniczenia co do stanowienia prawa karnego nabierają szczególnego znaczenia<sup>51</sup>. Jak wywodzi S. Żółtek, regulacje karne mające na względzie ochronę obrotu gospodarczego powinny być stanowione ze szczególną ostrożnością i poszanowaniem zasady subsydiarności prawa karnego, przy czym podkreśla się także, że regulacje niwelujące niepożądane praktyki w sferze działalności gospodarczej powinny należeć w pierwszej kolejności do innych gałęzi prawa, w szczególności administracyjnego oraz cywilnego, a dopiero w ostateczności – w sytuacji, gdy tego rodzaju mechanizmy ochronne nie są wystarczające – można sięgać po instrumentarium prawnokarne dla wymuszenia posłuchu dla norm prawa gospodarczego<sup>52</sup>. Podobnego zdania jest A. Mucha, wskazując przy tym na wymóg precyzyjnego formułowania przepisów w obrębie prawa karnego gospodarczego:

Mianowicie chodzi o zaznaczenie, że z uwagi na charakter stosunków i regulacji składających się na szeroko rozumiany proces gospodarowania znacznie łatwiej akceptowany i lepiej przyswajalny dla jego uczestników jest system regulacji nierepresyjnych, jakimi reaguje się na zachowania niepożądane w procesie gospodarowania. To właśnie rozwiązania o takim charakterze lepiej odpowiadają istocie i duchowi gospodarowania. Oprócz jednak typowych stosunków gospodarczych, które niejednokrotnie wymagają korekty i niejako «przywołania do porządku» uczestników życia gospodarczego za pomocą owych środków nierepresyjnych, mamy do czynienia z licznymi zachowaniami i zjawiskami patologicznymi, które wymagają i w pełni uzasadniają zastosowanie represji karnej. Prawo karne, słusznie traktowane w procesie gospodarowania jako ciało obce, powinno być w takich przypadkach stosowane z chirurgiczną wprost precyzją. Źle skonstruowany i nietrafiający w cel przepis karny przynosi w ramach procesów gospodarowania więcej szkody niż pożytku<sup>53</sup>.

Słuszny jest także pogląd podkreślający, iż „negatywne oddziaływanie sankcji karnych w obrocie gospodarczym nie sprowadza się wyłącznie do ich stosowania, lecz

<sup>51</sup> O. Górniok, [w:] *Prawo karne gospodarcze*, red. O. Górniok, Warszawa 2003, s. 6. Autorka wskazuje przy tym, że: „Z negatywnych następstw ubocznych ingerowania prawa karnego w działalność gospodarczą najczęściej wymieniane są zagrożenie swobody poczynań gospodarczych oraz wolności konkurencji, co usztywniać może formy gospodarowania i osłabiać dynamikę systemu gospodarczego jako całości”, *Ibidem*, s. 7-8.

<sup>52</sup> S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009, s. 139-140.

<sup>53</sup> A. Mucha, *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013, s. 43. Podobnie R. Zawłocki, *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007, s. 9-10.

także do ich obowiązywania oraz samej tylko groźby ich zastosowania (np. poprzez prowadzenie postępowania karnego)”<sup>54</sup>.

Niezależnie od poglądów przedstawicieli polskiej doktryny prawa karnego warto zauważyć, że przedstawione zagadnienia stały się także przedmiotem refleksji na szczeblu międzypaństwowym. Na zasadę subsydiarności prawa karnego gospodarczego zwrócono bowiem uwagę w Zaleceniach Rady Europy Nr R/81/12, wskazując, że: „Pożądanę jest zapobieganie patologicznym zachowaniom gospodarczym przede wszystkim środkami przewidzianymi w prawie cywilnym, handlowym, administracyjnym. Istnieje wszakże potrzeba wzmacniania ich lub uzupełniania prawem karnym”<sup>55</sup>. Godne zaznaczenia jest także, że przedstawione poglądy stanowiły przedmiot wypowiedzi Sądu Najwyższego. W uchwale połączonych Izb Karnej oraz Wojskowej z 26.06.1989 r. najwyższa instancja sądowa stwierdziła, że:

Usuwanie niegospodarności powinno odbywać się przede wszystkim środkami z dziedziny ekonomiki, organizacji i zarządzania oraz przez prawo gospodarcze, administracyjne i cywilne, a także przez użycie środków z zakresu odpowiedzialności służbowej, dyscyplinarnej i porządkowej. Ingerencja prawa karnego natomiast powinna być ostatecznym środkiem<sup>56</sup>.

Należy także podnieść, akceptując pogląd wyrażony przez S. Żółtka, iż przestępstwo z art. 586 k.s.h. należy do grupy przestępstw, które określił mianem prewencyjnych, a więc ukierunkowanych zasadniczo na ochronę dóbr prawnych, których naruszenie nie charakteryzuje się tym, że wywołuje w społeczeństwie potępienie dla sprawcy, a skomplikowanie norm (w analizowanym wypadku – w zakresie prawa karnego gospodarczego) oraz nieznaną im penalizowanych zachowań sprawiają, że w świadomości społecznej brak jest przekonania o naganności takich czynów<sup>57</sup>. Zdaniem rzeczonoego przedstawiciela doktryny należałoby zatem postawić pytanie o zasadność stanowienia regulacji prawnokarnej w odniesieniu do naruszeń przepisów, które można zakwalifikować jako przestępstwa głównie prewencyjne, ukierunkowane na rolę ochronną, a które w znikomym stopniu realizują funkcję sprawiedliwościową<sup>58</sup>, a więc takie, co do których cel i funkcje regulacji są zbieżne z tymi, które przyświecają ustawodawcy przy wprowadzaniu deliktów administracyjnych,

<sup>54</sup> R. Zawłocki, *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007, s. 8.

<sup>55</sup> O. Górniok [w:] *Prawo...*, red. O. Górniok, s. 6.

<sup>56</sup> Uchwała SN z 26.06.1989 r., VI KZP 28/87, OSNKW 1989, nr 5-6, poz. 34. Zasada subsydiarności została powołana przez Sąd Najwyższy także w postanowieniu z 03.06.2002 r., II KKN 220/00, LEX nr 55524, gdzie sąd, rozważając zagadnienia podmiotowe związane z przestępstwem z art. 300 § 1 k.k., stwierdził: „Chodzi o to, że omawiane przepisy karne są subsydiarne wobec innych dziedzin prawa, a wykładnia art. 300 § 1 kk musi uwzględniać rodzajowy przedmiot ochrony przepisów wymienionych w rozdziale XXXVI kk, czyli chronić obrót gospodarczy”.

<sup>57</sup> S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze...*, s. 183, 189.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 209.



zagrożonych sankcjami pieniężnymi orzukanymi przez organy administracyjne<sup>59</sup>. Dodatkową zaletą, przy realizacji tych samych funkcji, jest przy tym sprawność przebiegu postępowania administracyjnego. Autor dostrzega przy tym, że postępowanie administracyjne nie cechuje się zachowaniem takich gwarancji dla sprawcy deliktu, jak w przypadku postępowania karnego, podnosi jednak, że w obliczu znacznej dynamiki procesów gospodarczych istotniejsza jest szybkość postępowania<sup>60</sup>.

Należy podzielić przedstawione zapatrywania. Zgodnie z zaprezentowanymi wyżej poglądami prawo karne powinno być stosowane dla wymuszenia przestrzegania porządku prawnego wyłącznie w sytuacji, gdy inne instrumenty prawne, przewidziane odmiennymi gałęziami prawa, nieingerującymi w tak znaczący sposób w sferę wolności i praw jednostki, są niewystarczające dla zapewnienia dobrom prawnym odpowiedniej ochrony, a ponadto regulacja prawnokarna musi być również przydatna dla osiągnięcia założonych celów. W sytuacji natomiast, gdy te same cele mogą zostać osiągnięte przy pomocy innych regulacji, należy zrezygnować z penalizowania konkretnych zachowań. Charakter czynu zabronionego z art. 586 k.s.h., ukierunkowanego na wymuszenie przestrzegania formalnego nakazu dotyczącego złożenia w ustawowym terminie wniosku o ogłoszenie upadłości sprawa, że wystarczające byłoby wprowadzenie sankcji administracyjnej za jego nieprzestrzeganie, zwłaszcza że obecne ukształtowanie sankcji karnej oraz relatywnie niska szkodliwość społeczna czynów wypełniających dyspozycję art. 586 k.s.h. sprawa, że jako zasadniczą reakcję karną za ich popełnienie należy uznać karę grzywny. Nie ulega natomiast wątpliwości, że administracyjne kary pieniężne prezentują pewne podobieństwa względem kary grzywny, zwłaszcza biorąc pod uwagę ich funkcję ochronną<sup>61</sup>. Nie można przy tym także zapominać o przedstawionych wyżej poglądach dotyczących przedmiotu ochrony przestępstwa z art. 586 k.s.h., ponieważ oprócz prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego za taki przedmiot ochrony uznaje się także interes wierzycieli, zagrożony przez funkcjonowanie na rynku niewypłacalnych podmiotów. Jak zostało to jednak wskazane wyżej, nie przesądza to o tym, że taki wierzyciel może zostać uznany za pokrzywdzonego przestępstwem z art. 586 k.s.h., ponieważ na drodze temu stoi wymóg „bezpośredniości” zagrożenia lub naruszenia dobra prawnego, a co za tym idzie – taki wierzyciel spółki nie mógłby w toku postępowania wykonywać uprawnień pokrzywdzonego, w szczególności nie można byłoby zasądzić na jego rzecz obowiązku naprawienia szkody. W ocenie autora zatem w dużo większym stopniu interesy wierzycieli spółki zabezpiecza przepis art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania, natomiast czyn zabroniony z art. 586 k.s.h. należy uznać za nieprzydatny dla ochrony dobra prawnego

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 202.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 210.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 204.

w postaci interesów wierzycieli spółki. Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, iż istnieją inne instrumenty prawne służące ochronie dóbr prawnych stanowiących przedmiot ochrony na gruncie analizowanego przestępstwa, które cechują się zbliżoną (administracyjne kary pieniężne) lub nawet większą (subsidiarna odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki) skutecznością od omawianej regulacji prawnokarnej.

Nie są to jedyne argumenty przemawiające za rezygnacją z penalizacji niezłożenia w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. Decyzja ustawodawcy o sankcjonowaniu na gruncie prawa karnego zachowań polegających na zaniechaniu złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki została poddana krytyce także przez R. Zawłockiego. Wskazał on w pierwszej kolejności, że na etapie projektowania obowiązującego Kodeksu spółek handlowych ustawodawca nie zadał sobie trudu przeprowadzenia jakiegokolwiek diagnozy kryminalizowanej patologii, ograniczając się do przeniesienia do nowej ustawy rozwiązań, które obowiązywały już wcześniej w Kodeksie handlowym z 1934 r.<sup>62</sup> Tymczasem dokonana przez autora analiza danych statystycznych dotyczących przestępczości w Polsce skłoniła go do przyjęcia, że przestępczość gospodarcza z Kodeksu spółek handlowych to zaledwie nie więcej niż jeden promil ogółu przestępczości, jak również bardzo mały element przestępczości gospodarczej. W związku z tym zdaniem autora: „Konkluzja taka prowadzi do wniosku, że obrót spółek handlowych nie jest związany ze znaczącymi i niebezpiecznymi patologiami społeczno-gospodarczymi. Konkluzja ta zasadniczo pokrywa się z odczuciem społecznym w tym względzie”<sup>63</sup>. Trud analizy liczby skazań za przestępstwa unormowane w Kodeksie spółek handlowych zadał sobie P. Ochman, a z przeprowadzonych przez niego badań wynika, że od 2001 do 2018 r. liczba skazań za przestępstwo z art. 586 k.s.h. wahała się od 1 do 80 w skali roku<sup>64</sup>. Biorąc zatem pod uwagę, że w tych samych latach liczba skazań ogółem wynosiła od 241 436 do 513 410<sup>65</sup>, należy podzielić konkluzje zaprezentowane przez R. Zawłockiego. Powstaje zatem pytanie o zasadność kryminalizacji zachowań, które nie cechują się znacznym stopniem szkodliwości społecznej, a przy tym stanowią zjawisko marginalne.

Niezależnie od tego, zdaniem R. Zawłockiego, wierzyciel spółki, w stosunku do której zaktualizowały się już przesłanki do ogłoszenia upadłości oraz, co za tym idzie, powstał obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, ma już zapewnioną wystarczającą ochronę, zarówno na gruncie innych gałęzi prawa, jak i w obrębie samego prawa karnego. Wskazał on przy tym w pierwszej kolejności na fakt, że wierzyciel sam może zgłosić wniosek o upadłość, co wynika z art. 20 ust. 1 Prawa

<sup>62</sup> R. Zawłocki, *Czy przepisy karne w Kodeksie spółek handlowych są potrzebne?*, „Monitor Prawa Handlowego” 2013, nr 1, s. 7.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>64</sup> P. Ochman, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 57.

<sup>65</sup> *Prawomocne skazania osób dorosłych w latach 194–2018*, III edycja, Warszawa 2020, s. 11 <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/publikacje/> [dostęp: 07.11.2022].

upadłościowego. Nadto w prawie handlowym zostały przewidziane instytucje zabezpieczające interesy wierzycieli, ponieważ dłużnik oraz reprezentujące go osoby mogą ponieść odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną wskutek niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 21 ust. 3 Prawa upadłościowego oraz art. 293 k.s.h., art. 483 k.s.h.). Także w ramach prawa upadłościowego została przewidziana sankcja, z jakiej może skorzystać sąd upadłościowy wobec członka zarządu lub likwidatora, który ze swej winy nie złoży w ustawowym terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, mianowicie zgodnie z art. 373 ust. 1 Prawa upadłościowego sąd może na wniosek wierzycieli orzec wobec takiej osoby pozbawienie na okres od 1 do 10 lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu. Wreszcie ww. autor wskazał także na przepisy służące ochronie wierzycieli uregulowane w art. 300 – 302 k.k., które penalizują zachowanie jeszcze na wcześniejszym etapie niż niezgłoszenie wniosku o upadłość, mianowicie rozporządzenie przez dłużnika swoim mieniem w sytuacji zagrożenia jego niewypłacalnością, skutkującym niezaspokojeniem wierzytelności wierzycieli (art. 300 § 1 i 2 k.k., art. 301 § 1 k.k. oraz art. 302 § 1 k.k.) albo też samo umyślne bądź nieumyślne doprowadzenie dłużnika do niewypłacalności (art. 301 § 2 i 3 k.k.)<sup>66</sup>.

Przedstawione argumenty należy ocenić jako trafne, przy czym argumentacja dotycząca możliwości zastosowania odpowiedzialności odszkodowawczej wobec członków zarządu za zobowiązania spółki pokrywa się z uwagami przytoczonymi wyżej. Natomiast odnośnie do odpowiedzialności administracyjnej nie zostały w obowiązującym prawie przewidziane kary pieniężne, natomiast podobną funkcję pełni przepis art. 373 ust. 1 Prawa upadłościowego. Przepis ten należy ocenić jako środek o charakterze prewencyjnym, ukierunkowany na zabezpieczenie chronionego dobra prawnego przed dalszymi naruszeniami ze strony konkretnej osoby. Ponadto, skoro to sam wierzyciel może także złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, niezasadne wydaje się ukształtowanie jego ochrony w tak daleko idący sposób, z wykorzystaniem norm prawa karnego. Sam wierzyciel może bowiem, poprzez czynność leżącą całkowicie w gestii jego woli oraz chęci, doprowadzić do sytuacji, w której zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne, a jego interesy majątkowe będą mogły znaleźć w toku tego postępowania należyłą ochronę. Co więcej, także samo prawo karne przewiduje ochronę wierzyciela, i to idącą dalej, niż unormowanie z art. 586 k.s.h., ponieważ sięgającą na wcześniejszy etap zachowania sprawcy, przy czym należy także podkreślić, że już na gruncie przestępstw z art. 300-302 k.k. wierzyciel będzie występował jako pokrzywdzony, a co za tym idzie – będzie mógł też chociażby przystąpić do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, jak również domagać się na swoją rzecz zapłaty przez sprawcę przestępstwa odszkodowania.

<sup>66</sup> R. Zawłocki, *Czy przepisy karne...*, s. 7-8.

Wziąwszy pod uwagę powyższe rozważania należy zdaniem autora uznać, że regulacja art. 586 k.s.h. stanowi nadmierną ingerencję państwa, która nie jest podyktowana realnymi względami ochrony dóbr prawnych, które omawiane przestępstwo ma zabezpieczać przed naruszeniem. Cel analizowanej regulacji może zostać osiągnięty bowiem przy pomocy innych, niepenalnych instrumentów prawnych, które zostały przedstawione wyżej, a w ostateczności przy pomocy innych przepisów karnych, nie ma natomiast konieczności kreowania kolejnego typu rodzajowego czynu zabronionego. Można by co najwyżej rozważyć możliwość wprowadzenia kar pieniężnych orzekanych w ramach postępowania administracyjnego za niedochowanie obowiązku złożenia w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, jako instrumentu zbliżonego w kształcie oraz funkcji do obowiązującej regulacji prawnokarnej, którego stosowanie mogłoby się przełożyć także na większą sprawność postępowania.

## PODSUMOWANIE

Jak zostało wykazane, przestępstwo z art. 586 k.s.h. rodzi pewne wątpliwości interpretacyjne, które mają znaczenie w kontekście prawidłowego stosowania analizowanego przepisu. W przypadku kwestii związanej z występowaniem pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. w wypadku popełnienia tego przestępstwa należy zgodzić się z poglądami prezentowanymi przez orzecznictwo, iż brak przymiotu „bezpośredniości” zagrożenia dobra prawnego przesądza o tym, że nie można wskazać pokrzywdzonego. Nie można natomiast zaaprobować poglądu orzecznictwa co do charakteru czynu zabronionego z art. 586 k.s.h., uznanym przez judykaturę za przestępstwo trwałe. Pogląd taki został wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz zaakceptowany przez sądy powszechne, wydaje się jednak, że nie jest to pogląd zasadny. Wskazane zagadnienie ma przy tym istotne znaczenie, determinuje bowiem moment, od którego należy liczyć termin przedawnienia karalności przestępstwa, co ma znaczenie, zwłaszcza biorąc pod uwagę niewielkie zagrożenie karą pozbawienia wolności w przypadku przedmiotowego przestępstwa, co wpływa na krótki termin przedawnienia – zgodnie z przepisem art. 101 § 1 pkt 4 k.k. – zaledwie 5-letni. Uznanie poglądu o trwałości omawianego przestępstwa powoduje natomiast wydłużenie terminu przedawnienia o czas, w jakim było popełnione przestępstwo trwałe<sup>67</sup>. Niezależnie od powyższego, charakter czynu zabronionego z art. 586 k.s.h. jako przestępstwa gospodarczego sprawia, że godne rozważenia jest zagadnienie samej zasadności penalizacji zachowania polegającego na niezłożeniu w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. W przypadku podejmowania decyzji o kryminalizacji określonych zachowań nie można bowiem tracić z pola widzenia jednej z podstawowych zasad prawa karnego materialnego, jaką jest konieczność ostrzegania go jako *ultima ratio*, a więc rozwiązania stosowanego jedynie w sytuacji,

<sup>67</sup> A. Błachnio, *Przedawnienie karalności przestępstwa trwałego*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 10, s. 47.

gdy instrumenty prawne przewidziane innymi gałęziami prawa, które nie ingerują w tak dalece idący sposób w prawa i wolności obywatelskie, nie są wystarczające dla zapewnienia dostatecznej ochrony określonym dobrom prawnym. Wspomniana zasada nabiera przy tym szczególnego znaczenia zwłaszcza w przypadku ochrony dobra prawnego, jakim jest prawidłowy obrót gospodarczy, wolny od nadużyć i patologii. W ocenie autora niniejszego opracowania regulacja art. 586 k.s.h. nie spełnia wskazanego wymogu wprowadzania regulacji prawnokarnych dla ochrony dobra prawnego jedynie w ostateczności, istnieją bowiem inne środki prawne, które z jednej strony służą naprawieniu szkody poniesionej przez wierzycieli spółki, z drugiej natomiast – także takie, które umożliwiają zapewnienie ochrony prawidłowego obrotu gospodarczego od nadużyć ze strony konkretnej osoby w przyszłości, nie wspominając o tym, że w Kodeksie karnym znajdują się przepisy, które chronią obrót gospodarczy już na wcześniejszym etapie, a więc działań podejmowanych przez osoby zarządzające spółką, które prowadzą do ogłoszenia upadłości lub mają na celu usunięcie z majątku spółki składników majątkowych celem uniemożliwienia wierzycielom zaspokojenia się z majątku spółki. Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, należy sformułować *de lege ferenda* postulat o konieczności depenalizacji zachowania polegającego na niezłożeniu w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, a tym samym usunięcie z polskiego porządku prawnego przepisu art. 586 k.s.h.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY NORMATYWNE:

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).  
 Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 roku – Kodeks karny (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94).  
 Ustawa z dnia 15 września 2000 roku – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1467 ze zm.).  
 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.).

### LITERATURA:

- Ashworth A., Horder J., *Principles of Criminal Law*, Oxford 2013.  
 Błachnio A., *Przedawnienie karalności przestępstwa trwałego*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 10.  
 Czajkowski K., *Problematyka czasu popełnienia przestępstwa*, „Palestra” 1966, nr 10/12.  
 Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2017.  
 Kidyba A., *Kodeks spółek handlowych*, t. 2, *Komentarz do art. 301–633*, Warszawa 2019.  
*Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.  
*Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.  
*Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2021.  
*Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2018.  
 Kulesza J., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2010 roku, sygn. akt I KZP 7/10*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 6.  
 Kulesza J., *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017.  
 Kulesza J., *Zarys teorii kryminalizacji*, „Prokuratura i Prawo” 2014, 11–12.  
 Kulik M., *Glosa do postanowienia SN z 25 marca 2010 roku, IV KK 315/09*, LEX.  
 Lachowski J., Marek A., *Prawo karne. Zarys problematyki*, Warszawa 2021.

- Marciniak J., *Prawnokarna ochrona praw osób wykonujących pracę zarobkową*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 2.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
- Mucha A., *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym*, Warszawa 2013.
- Nawrocki M., *Przestępstwo trwałe w teorii i praktyce*, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 6.
- Ochman P., *Przestępstwa gospodarcze z Kodeksu spółek handlowych w świetle danych statystycznych*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2019, nr 53.
- Pawlonka P., *Glosa do postanowienia SN z 25 marca 2010 r., IV KK 316/09*, LEX.
- Pietrzyk T., *Odpowiedzialność karna menedżerów spółek handlowych*, Warszawa 2020.
- Prawo karne gospodarcze*, red. O. Górniok, Warszawa 2003.
- Rybak-Starczak A., *Pokrzywdzony w postępowaniu karnym*, „Palestra” 2004, nr 7-8.
- Stefański R., *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz do art. 1-166*, Warszawa 2017, LEX.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2017.
- Wróbel W., Zoll A., *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, *Komentarz do art. 1-52*, Warszawa 2016.
- Zawłocki R., *Czy przepisy karne w Kodeksie spółek handlowych są potrzebne?*, „Monitor Prawa Handlowego” 2013, nr 1.
- Zawłocki R., *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007.
- Żółtek S., *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009.

## ORZECZNICTWO:

- Wyrok SA w Warszawie z 13.02.2015 r., I ACa 1213/14, LEX nr 1651972.
- Wyrok SA w Warszawie z 08.12.2016 r., II AKa 292/16, LEX nr 2201306.
- Wyrok SA w Szczecinie z 07.11.2016 r., II AKa 94/16, LEX nr 2292445.
- Postanowienie SN z 08.01.2013 r., III KK 117/12, OSNKW 2013, nr 3, poz. 25.
- Wyrok SA w Katowicach z 26.11.2009 r., II AKa 255/09, LEX nr 553841.
- Postanowienie SN z 25.03.2010 r., IV KK 316/09, OSNwSK 2010/1/645.
- Wyrok SA w Łodzi z 26.06.2014 r., II AKa 23/14, LEX nr 1493763.
- Postanowienie SN z 25.03.2010 r., IV KK 315/09, OSNKW 2010/8/67.
- Wyrok SA w Gdańsku z 06.12.2011 r., II AKa 329/11, POSAG 2012/2/139-144.
- Wyrok SA w Białymstoku z 07.02.2013 r., II AKa 253/12, LEX nr 1294727.
- Wyrok SN z 24.07.2014 r., II CSK 582/13, LEX nr 1504753.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia?, II AKa 353/14, LEX nr 1630915.
- Wyrok SO w Poznaniu z 30.03.2016 r., IV Ka 168/16, LEX nr 2027602.
- Wyrok SA w Warszawie z 01.07.2016 r., II AKa 97/16, LEX nr 2171296.
- Wyrok SN z 20.12.1975 r., II KRN 46/75, OSNKW 1976/2/27.
- Uchwała SN z 07.09.2000 r., I KZP 22/00, OSNKW 2000/9-10/79.
- Wyrok SN z 06.02.2019 r., II KK 184/18, LEX nr 2635596.
- Wyrok TK z 22.09.2005 r., Kp 1/05, OTK-A 2005, nr 8, poz. 93.
- Wyrok TK z 08.07.2008 r., K 46/07, OTK-A 2008, nr 6, poz. 104.
- Uchwała SN(PI) z 26.06.1989 r., VI KZP 28/87, OSNKW 1989, nr 5-6, poz. 34.
- Postanowienie SN z 03.06.2002 r., II KKN 220/00, LEX nr 55524.

## INNE ŹRÓDŁA:

- Prawomocne skazania osób dorosłych w latach 1946-2018, III edycja, Warszawa 2020, s. 11 <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/publikacje/> [dostęp: 7.11.2022].
- <https://sjp.pwn.pl/sjp/powstac;2506783.html> [dostęp: 15.11.2022].

## Selected Remarks on the Offence of Not Filing a Petition for Bankruptcy of a Company under Article 586 of the Polish Code of Commercial Companies and Partnerships

### SUMMARY

The paper discusses selected problems connected with the offence referred to in Article 586 of the Polish Code of Commercial Companies and Partnerships. These problems concern a party aggrieved by the aforementioned crime, the issue whether this crime should be understood as a permanent offence (Polish: *przestępstwo trwałe*) and the legitimacy of penalizing the behaviour consisting in failure to timely file an application for company's bankruptcy. The first two issues have an important practical significance, while the discussion of the last issue allows to formulate *de lege ferenda* postulates.

**Keywords:** bankruptcy, creditors, aggrieved party, economic turnover, subsidiarity, permanent offence





## ARTYKUŁY

### Wykorzystanie analizy kryminalnej w działalności organów ścigania

DOI: 10.53024/3.4.52.2023

ANDRZEJ LEBIEDOWICZ\*

#### STRESZCZENIE

Analiza kryminalna to wielce pożyteczne narzędzie wspierające organy ścigania w procesie ustalania prawdy materialnej. Niniejsza publikacja pozwala na zapoznanie się z naukowymi poglądami na jej definicję, rodzaje, metody, formy, techniki analityczne, podstawy prawne jej stosowania przez podmioty stojące na straży porządku publicznego. Odnosi się ona także do kwestii wykorzystania danych pochodzących z jawnych źródeł informacji w procesie budowania analizy kryminalnej. Prezentuje praktyczne zalety Systemu Wsparcia Prokuratora – Moduł Analityczno-Śledczy, jak też zawiera pozytywne prognozy w związku z jego integracją z systemem PROK-SYS. Przedmiotowy artykuł porusza także kontrowersyjne zagadnienie, jakim jest wartość dowodowa tego pomocniczego narzędzia, które pozwala na dokonanie przeglądu zgromadzonego w sposób wieloźródłowy (na różnych płaszczyznach jego poszukiwań) materiału dowodowego, a także roli analityka kryminalnego w procesie karnym. Na kanwie tych rozważań formułuje wnioski *de lege ferenda* odnośnie do zrównania pozycji analityka kryminalnego z pozycją biegłego, tak by analiza kryminalna mogła być pełnowartościowym dowodem porównywanym z ekspertyzą kryminalistyczną.

**Słowa kluczowe:** analiza kryminalna, analityk kryminalny, cykl analityczny, narzędzia informatyczne, źródła otwarte,

#### WSTĘP

Zagadnienie analizy kryminalnej jest często umiejscawiane w obrębie nauki kryminalistyki, względnie na pograniczu prawa dowodowego oraz nauki kryminalisty-

\* Prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie, Zastępca Prokuratora Okręgowego w Lublinie; ORCID: 0000-0001-9192-6631.

ki<sup>1</sup>. Według niektórych źródeł podstawowe elementy analizy kryminalnej powstały i były wykorzystywane już w 1846 r. w Londynie<sup>2</sup>. Analiza kryminalna jako metoda pracy organów ścigania – w postaci zbliżonej do obecnej – powstała jako odpowiedź na rozwój przestępczości zorganizowanej (nierzadko o międzynarodowym charakterze), generującej znaczną liczbę przestępstw, w przeważającej mierze o charakterze gospodarczym. Potrzeba jej pojawienia się i rozwinięcia była skorelowana z postępującą budową społeczeństwa informacyjnego, traktującego informację jako jeden z podstawowych zasobów gospodarki, w którym zalew informacji (szum informacyjny) zaczął przekraczać możliwości percepcyjne jednostki<sup>3</sup>. Prowadzenie wielopodmiotowych, wielowątkowych śledztw odnoszących się do znacznego czasookresu działalności przestępczej (uprawianej w ramach zorganizowanych grup przestępczych) wymaga posiłkowania się narzędziami, które pozwalają na usystematyzowanie, uporządkowanie zgromadzonego materiału dowodowego w taki sposób, aby stał się on jasny oraz przejrzysty dla organów procesowych<sup>4</sup>. Analiza kryminalna jako jedna z twórczych metod myślenia była wykorzystywana w Polsce już w latach 70. XX w.<sup>5</sup> Obecną postać analizy kryminalnej od jej historycznych wersji odróżnia opracowana w sposób naukowy standaryzacja technik analitycznych, skorelowana z użyciem (w ramach prezentacji) nowoczesnych metod wizualizacji jej efektów<sup>6</sup>. W Polsce jej sformalizowane początki sięgają przełomu wieków XX i XXI<sup>7</sup>. Jest ona narzędziem wspomagającym prowadzących postępowanie, gdyż wskazuje luki w informacjach oraz tym samym pozwala wyznaczyć płaszczyzny dalszego zaangażowania sił i środków, co umożliwia prowadzenie śledztwa we właściwym kierunku. Wykorzystanie analizy kryminalnej zdecydowanie prowadzi do uniknięcia powielania wysiłków, względnie trwonienia zasobów w obszarach uznanych za mało istotne<sup>8</sup>. Stanowi ona obecnie bez wątpienia jedno z najważniejszych narzędzi, które umożliwia czynienie spostrzeżeń co do istotnych okoliczności danej sprawy, a także przyczynia się do ustalenia sprawców poważnych przestępstw gospodarczych, jak też finansowo-skarbowych, gdyż pozwala połączyć liczne, z pozoru niezwiązane ze sobą, informacje

<sup>1</sup> Zob. P. Chlebowicz, *Perspektywy wykorzystania analizy kryminalnej w praktyce prokuratorskiej*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 7-8, s. 263.

<sup>2</sup> Zob. A. Mroczek, *Analiza kryminalna. Zarys*, [w:] *Analiza informacji w zarządzaniu bezpieczeństwem*, red. K. Lidel, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz, Warszawa 2013, s. 71.

<sup>3</sup> Zob. P. Chlebowicz, *Perspektywy wykorzystania...*, s. 263.

<sup>4</sup> Zob. A. Saj, *Wykorzystanie analizy kryminalnej w procesie karnym*, [w:] *Przestępstwa rzadko podejmowane przez organy ścigania, Aspekty kryminalistyczne, materialnoprawne i procesowe*, red. M. Trybus, T. Wilk, Rzeszów 2013, s. 272.

<sup>5</sup> Zob. A. Czerwiński, *Rola technik twórczego myślenia w pracy śledczej*, „Problemy Kryminalistyki” 1979, nr 138.

<sup>6</sup> Zob. A. Saj, *Wykorzystanie analizy...*, s. 272.

<sup>7</sup> Zob. M. Gabriel-Węglowski, *Analiza kryminalna w pracy prokuratora*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 10, s. 125.

<sup>8</sup> Zob. *Analiza kryminalna. Podręcznik dla analityków. Opracowanie Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narcoetyków i Przestępczości*, tłum. T. Surdykowski, W. Pietr, Warszawa 2020, s. 10.

w miarodajne dla dalszego kierunku śledztwa konkluzje<sup>9</sup>. Z uwagi na jej liczne zalety winna być stosowana jak najpowszechniej (we wszystkich kwalifikujących się do tego przypadkach), a jej wartość dowodowa powinna wzrastać, co z czasem winno znaleźć odzwierciedlenie w stosownych uregulowaniach prawnych rangi ustawowej na gruncie procedury karnej. R. Wielki postuluje zaś prowadzenie śledztwa z wykorzystaniem ustrukturyzowanej triady analitycznej, składającej się z: analizy wywiadowczej (znajdującej zastosowanie w początkowej fazie śledztwa, a nawet przed jego wszczęciem), analizy kryminalnej (dominującej w fazie wykrywczej) oraz analizy dowodowej (pomocnej w końcowej fazie śledztwa, jak również na etapie postępowania sądowego)<sup>10</sup>.

## 1. KOMPONENTY CYKLU ANALITYCZNEGO I ANALIZY KRYMINALNEJ, DEFINICJA ORAZ PODSTAWY PRAWNE JEJ WYKORZYSTANIA PRZEZ ORGANY ŚCIGANIA

Podstawowym tworzywem wykorzystywanym w procesie generowania analizy kryminalnej są informacje. Zgodnie ze Słownikiem języka polskiego PWN informacja to: „1) to, co powiedziano, lub napisano o kimś lub o czymś, także zakomunikowanie czegoś; 2) dział informacyjny urzędu, instytucji; 3) dane przetwarzane przez komputer”<sup>11</sup>.

Istotny problem, z którym stykają się funkcjonariusze policji zajmujący się zwalczaniem przestępczości zorganizowanej, stanowi w większości wypadków nie tyle brak informacji, ile ich nadmiar<sup>12</sup>.

Klasyczny cykl analityczny – preferowany przez Federalne Biuro Śledcze – składa się z sześciu etapów, pośród których znajdują się następujące po sobie jego komponenty, tj.: I. Identyfikacja potrzeb informacyjnych; II. Planowanie oraz kierowanie; III. Gromadzenie niezbędnych informacji; IV. Przetwarzanie danych; V. Analiza informacji oraz formułowanie wniosków końcowych; VI. Dystrybucja efektów przeprowadzonego procesu myślowego<sup>13</sup>.

W 1992 r. państwa europejskie będące członkami Interpolu wygenerowały na potrzeby analizy kryminalnej następującą jej definicję: „Analiza jest to ustalanie i domniemywanie związków pomiędzy danymi o działalności przestępczej a innymi potencjalnie z nimi powiązanymi, w celu ich wykorzystania przez organy ścigania i sądownictwo”<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> Zob. M. Wojtalewicz, B. Speichert-Zalewska, *Analiza kryminalna – efektywne narzędzie zwalczania zorganizowanej przestępczości ekonomicznej*, „Przegląd Policyjny” 2019, nr 134 (4), s. 277.

<sup>10</sup> Zob. R. Wielki, *Typy kryminalistycznej analizy informacji*, „Prokuratura i Prawo” 2022, nr 1, s. 45.

<sup>11</sup> Definicja dostępna na stronie: [www.sjp.pwn.pl/sjp/informacja.24](http://www.sjp.pwn.pl/sjp/informacja.24) [dostęp: 16.06.2021].

<sup>12</sup> Zob. W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana. System zwalczania*, Warszawa 2019, s. 191.

<sup>13</sup> Zob. P. Piasecka, *Cykl analityczny jako narzędzie w zarządzaniu bezpieczeństwem*, [w:] *Analiza informacji w zarządzaniu bezpieczeństwem*, red. K. Lidel, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz, Warszawa 2013, s. 33.

<sup>14</sup> A. Mroczek, *Analiza kryminalna...*, s. 72.

Z kolei w oficjalnym dokumencie *International Association of Crime Analysis* (IACA) zdefiniowano ją poprzez wskazanie, iż „analiza kryminalna jest zawodem i procesem, w którym zbiór ilościowych i jakościowych technik jest używany do analizy danych wartościowych dla agencji policyjnych i ich wspólnot. Zawiera on analizy przestępstw i przestępców, ofiar przestępstw, nieporządku, kwestii jakości życia, kwestii ruchu komunikacyjnego, wewnętrznych operacji policyjnych, by ich rezultaty wspierały śledztwo i oskarżenie, prowadzenie działalności patrolowej, zapobieganie przestępczości i strategii jej redukcji, rozwiązywanie problemów i ewaluacji wysiłków policji”<sup>15</sup>.

Jedna z najogólniejszych definicji analizy kryminalnej zakłada, iż jest to interpretowanie informacji zgromadzonych w sprawach, w ramach których występuje wiele podmiotów oraz znaczna liczba powiązań<sup>16</sup>.

Według W. Ignaczaka stanowi ona „metodę pracy policji polegającą na zorganizowanym i konsekwentnym poszukiwaniu oraz wykazywaniu związków zachodzących pomiędzy danymi odnoszącymi się do przestępstwa, a innymi informacjami (możliwymi do wyróżnienia), które stanowią asumpt do wygenerowania konkluzji stanowiących wsparcie dla procesów decyzyjnych”<sup>17</sup>.

M. Gabriel-Węglowski traktuje analizę kryminalną jako

ustalony na podstawie dowodów procesowych uporządkowany (wyczerpujący i czytelny) opis faktów (lub informacji o domniemanych faktach) oraz korelacji pomiędzy tymi faktami (synteza), a także ewentualnie korelacji pomiędzy tymi dowodami, przy czym takie ujęcie nie wyklucza wykorzystywania – pod warunkiem jednego ich wyodrębnienia – w procesie analitycznym także innych okoliczności niż wynikające z materiału procesowego stanowiącego dowody w rozumieniu norm prawa karnego procesowego<sup>18</sup>.

Zdaniem B. Sprengela analiza kryminalna

polega na notorycznym wyszukiwaniu, ustalaniu i weryfikowaniu związków między informacjami dotyczącymi przestępstwa a innymi danymi pomagającymi w jego wykryciu oraz ustaleniu związków między informacjami o faktach i okolicznościach dotyczących przestępstw, ich sprawców lub sprawców oraz związków między sprawcami. Jest wykorzystywana do celów procesowych i operacyjnych<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> *Definition and Types of Crime Analysis*, International Association of Crime Analysis, [http://www.iaca.net/Publications/Whitepapers/iacawp\\_2014\\_02\\_definition\\_types\\_crime\\_analysis](http://www.iaca.net/Publications/Whitepapers/iacawp_2014_02_definition_types_crime_analysis) [dostęp: 16.06.2021].

<sup>16</sup> Zob. K. Horosiewicz, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze w odniesieniu do przestępstw gospodarczych*, [w:] *Przestępczość gospodarcza. Istota zjawiska. Zasady odpowiedzialności, mechanizmy przestępcze i metody działania sprawców*, red. P. Łabuda et al., Warszawa 2018, s. 320.

<sup>17</sup> W. Ignaczak, *Wybrane zagadnienia analizy kryminalnej*, Szczytno 2005, s. 8.

<sup>18</sup> M. Gabriel-Węglowski, *Analiza kryminalna...*, s. 128.

<sup>19</sup> B. Sprengel, *Praca operacyjna policji*, Toruń 2018, s. 195.

Cechą charakterystyczną różnych definicji analizy kryminalnej (której nie można utożsamiać z typowaniem oraz profilowaniem kryminalnym) jest akcentowanie jej wewnętrznego i intelektualnego charakteru oraz otwarty katalog formułowanych pytań<sup>20</sup>.

Ubocznie tylko wspomnieć należy, iż obok analizy kryminalnej wyróżnia się także analizę śledczą, stanowiącą jedną z form analizy informacji. J. Konieczny wskazuje, iż

analiza śledcza jako czynność jest procedurą myślową, polegającą na ścisłym i krytycznym przedstawieniu całokształtu ustaleń faktycznych określonej sprawy i zbudowaniu na tej podstawie narracji oraz argumentów dowodowych, służących możliwie najpełniejszemu poparciu centralnej hipotezy aktu oskarżenia, albo obrony osoby oskarżonej. Analiza śledcza jako wytwór ma formę dokumentu, przedstawiającego przebieg i wyniki wspomnianej procedury myślowej, dokumentu służącego stronom w uporządkowanym, konsekwentnym i optymalnym osiągnięciu celów w określonym procesie karnym<sup>21</sup>.

Analiza śledcza różni się od analizy kryminalnej tym, iż w toku jej tworzenia można wykorzystać tylko informacje będące środkami dowodowymi<sup>22</sup>.

W. Mądrzejowski, odnosząc się do wykorzystywania przez policję analizy kryminalnej, wskazuje, iż jest ona jedną z najbardziej przyszłościowych metod pracy operacyjnej. Dodatkowo jednak zaznacza, iż „pełne wykorzystanie analizy kryminalnej będzie możliwe dopiero wtedy, kiedy każda godna uwagi informacja będzie w policyjnych zbiorach”<sup>23</sup>. W analogicznym tonie wypowiada się I. Kowalczyk, uznając, iż w XXI w. analiza kryminalna, obok bazy danych DNA, stała się „jednym z elementów najbardziej skutecznych w zakresie wykrywania przestępstw uważanych wcześniej za niemożliwe do wykrycia”<sup>24</sup>.

Na gruncie ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o przetwarzaniu informacji kryminalnych – regulującej kwestię funkcjonowania Krajowego Centrum Informacji Kryminalnej – w art. 4 pkt 6 zdefiniowano „analizę informacji kryminalnych” jako „zestawianie cech, części lub składników informacji kryminalnych, a także wniosków z nich wynikających”<sup>25</sup>.

Istotną rolę w procesach analitycznych prowadzonych przez policję odgrywa zo-biektywizowany, spójny system informacji uzyskanych w ramach pracy operacyjnej (z możliwością połączenia go z ogólnym zbiorem Krajowego Systemu Informacji

<sup>20</sup> Zob. *ibidem*, s. 196.

<sup>21</sup> J. Konieczny, *Wprowadzenie*, [w:] *Pomiędzy kryminalistyką i procesem karnym. Z zagadnień analizy śledczej*, red. J. Konieczny, Opole 2018, s. 7.

<sup>22</sup> Zob. I. Gdak, *Analiza materiału dowodowego w procesie karnym*, Warszawa 2018, s. 85.

<sup>23</sup> W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana...*, s. 194.

<sup>24</sup> I. Kowalczyk, *Polska Policja w drodze do integracji z UE*, [w:] *Polska w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej, materiały z ogólnopolskiej konferencji popularnonaukowej*, Warszawa, 26 listopada 2002 r., s. 36.

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 6 lipca 2001 r. o przetwarzaniu informacji (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2448 ze zm.).

Policyjnej – KCIK), odpowiadający międzynarodowym standardom gromadzenia, przetwarzania oraz oceny informacji, tj. System Informacji Operacyjnej (SIO)<sup>26</sup>. Z kolei System Meldunku Informacyjnego (SMI) stanowi najważniejszy w Systemie Informacji Operacyjnej zestaw zbiorów o charakterze centralnym, prowadzony przez Biuro Wywiadu i Informacji Kryminalnej Komendy Głównej Policji w oparciu na decyzji nr 338 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 października 2016 r. w sprawie Systemu Informacji Operacyjnych<sup>27</sup>, w którym zawarte są jawne, zastrzeżone, jak też poufne informacje wykorzystywane w ramach analizy kryminalnej<sup>28</sup>.

Wskazuje się, że zasadniczą funkcją analizy kryminalnej jest wspomaganie pracy wykrywczej organów ścigania. Ubocznie może ona natomiast pełnić funkcję zapobiegawczą oraz profilaktyczną (dzięki ujawnieniu i wykazaniu powiązań pomiędzy zdarzeniami, osobami, informacjami)<sup>29</sup>.

Jeśli chodzi o podstawy prawne generowania analiz kryminalnych, to są one zróżnicowane dla poszczególnych organów ścigania, tj.:

- dla Policji zasadniczym aktem w tej materii jest ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji<sup>30</sup> (w art. 20 ust. 1 wskazano bowiem, że „w celu realizacji zadań ustawowych Policja jest uprawniona do przetwarzania informacji, w tym danych osobowych, z zachowaniem ograniczeń wynikających z art. 19”), a także zarządzenie nr 1012 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 września 2004 r. w sprawie stosowania przez Policję analizy kryminalnej<sup>31</sup> (zgodnie z jego § 2 „analizę kryminalną stosuje się w szczególności w sprawach wielowątkowych, o dużym zasięgu terytorialnym oraz w których sposób popełnienia przestępstwa wskazuje na wysoką specjalizację działalności przestępczej lub rozwojowy charakter sprawy”)<sup>32</sup>;

- dla Straży Granicznej kluczowe znaczenie ma zarządzenie nr 26 Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 15 kwietnia 2013 r. w sprawie wykonywania przez Straż Graniczną kryminalnej analizy operacyjnej i elektronicznego przetwarzania informacji kryminalnych<sup>33</sup> (jak wynika z § 2 tego aktu prawnego „kryminalna analiza operacyjna zwana dalej „KAO” jest czynnością operacyjno-rozpoznawczą lub dochodzeniowo-śledczą wykonywaną w oparciu o logiczny i kreatywny proces myślowy, ukierunkowany na zidentyfikowanie istniejących źródeł i poszukiwanie nowych, wewnętrznych powiązań pomiędzy informacjami dotyczącymi przestępstwa oraz wszelkimi innymi danymi uzyskiwanymi z dostępnych źródeł w celu

<sup>26</sup> Zob. W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana...*, s. 193.

<sup>27</sup> Dz. Urz. KGP poz. 65.

<sup>28</sup> Zob. B. Sprengel, *Praca operacyjna policji...*, s. 188.

<sup>29</sup> Zob. E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka, czyli rzecz o metodach śledczych*, Warszawa 2008, s. 71.

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 171 ze zm.).

<sup>31</sup> Dz. Urz. KGP Nr 20, poz. 124, ze zm.

<sup>32</sup> Zarządzenie nr 1012 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 września 2004 r. w sprawie stosowania przez Policję analizy kryminalnej (Dz. Urz. KGP z 2004 r. Nr 20, poz. 124).

<sup>33</sup> Dz. Urz. KGSG poz. 33.

ich wykorzystania w ramach innych czynności operacyjno-rozpoznawczych lub dochodzeniowo-śledczych”);

– dla prokuratury podstawową rolę odgrywa § 19 pkt 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. w sprawie Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury<sup>34</sup> (zgodnie z którym do zadań Biura Informacji i Analiz Prokuratury Krajowej należy w szczególności „wdrażanie systemu analizy kryminalnej w jednostkach oraz prowadzenie analiz kryminalnych w Prokuraturze Krajowej”), jak też zarządzenie Prokuratora Generalnego nr 43/16 z dnia 14 czerwca 2016 r. w sprawie wykonywania analizy kryminalnej w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury<sup>35</sup> (wskazujące w § 2, że „analiza kryminalna obejmuje: 1) udokumentowane czynności wykonywane w oparciu o proces myślowy ukierunkowane na zidentyfikowanie istniejących i poszukiwanie nowych powiązań pomiędzy informacjami dotyczącymi przestępstwa i wszelkimi danymi uzyskiwanymi z dostępnych źródeł w celu ich wykorzystania w postępowaniu karnym, 2) statystyczną lub graficzną prezentację ustalonych powiązań przy zastosowaniu odpowiednich funkcji oprogramowania informatycznego”) oraz § 181 ust. 1 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 marca 2016 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów oraz innych działów administracji w powszechnych jednostkach organ organizacyjnych prokuratury<sup>36</sup> (gdź jak wynika z przytoczonego przepisu, „analiza kryminalna jest wykonywana na wniosek prokuratora referenta, po jego uwzględnieniu przez kierownika komórki do spraw informatyzacji i analiz”);

– dla Centralnego Biura Antykorupcyjnego miarodajne znaczenie ma zarządzenie nr 21/20 Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego z dnia 18 sierpnia 2020 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Departamentu Analiz Centralnego Biura Antykorupcyjnego<sup>37</sup> (zgodnie z § 2 pkt 2 tego aktu do zadań departamentu należy „określenie modelu i kierunków rozwoju analizy kryminalnej, analizy strategicznej i białego wywiadu w CBA oraz koordynowanie działań jednostek CBA podejmowanych w zakresie wykorzystania tych narzędzi”).

## 2. TYPY, FORMY, RODZAJE I METODY ANALIZY KRYMINALNEJ

Pojęcie analizy kryminalnej nie jest terminem jednorodnym. Podstawowy podział (z uwagi na przedmiot analizy) obejmuje dwa rodzaje analizy kryminalnej, tj.:

1) analizę operacyjną (określaną także jako taktyczną) ukierunkowaną na osiągnięcie w krótkim czasie celu pożądanego przez organy ścigania (aresztowanie sprawcy czynu zabronionego, dokonanie zajęcia przedmiotu przestępstwa itp.);

<sup>34</sup> T.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1115.

<sup>35</sup> Zarządzenie Prokuratora Generalnego nr 43/16 z dnia 14 czerwca 2016 r. w sprawie wykonywania analizy kryminalnej w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, sygn. PK I BP 020.76.2016, niepubl.

<sup>36</sup> Dz. Urz. MS z 2017 r. poz. 174.

<sup>37</sup> Dz. Urz. CBA poz. 21.



2) analizę strategiczną, skupiającą się na celach, zagadnieniach o charakterze długotrwałym, w ramach której ustala się priorytety oraz strategię zwalczania przestępczości kryminalnej na podstawie pogłębionych badań, prognoz co do jej rozwoju (zakres, kierunki, modele przestępczości)<sup>38</sup>.

Z kolei B. Sprengel rozróżnia analizę operacyjną, strategiczną oraz kryminalno-ekonomiczną (dotyczy analizy: 1) powiązań osobowych; 2) powiązań kapitałowych; 3) przepływów finansowych; 4) wydarzeń; 5) mechanizmów przestępczej działalności; 6) bilingów; 7) danych pozwalających na ustalenie wszystkich informacji o istotnym znaczeniu, a dotyczących popełnionych przestępstw; 8) porównawczej przestępstw)<sup>39</sup>.

Według innego podziału możemy także wyróżnić:

a) kryminalną analizę procesową, która służy do uporządkowania wiedzy pozyskanej w ramach czynności procesowych, jak też zdobytej nadto w toku czynności operacyjnych, w sytuacji przekształcenia ich wyników (w sposób zgodny z prawem) w materiał dowodowy;

b) kryminalną analizę operacyjną, skupiającą się na danych gromadzonych w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych, której celem jest dalsze ich ukierunkowanie (może być ona wykorzystana podczas postępowania przygotowawczego, lecz nie jest to warunkiem koniecznym jej wygenerowania z uwagi na czysto roboczy charakter)<sup>40</sup>.

M. Kobylas proponuje z kolei podział form analizy kryminalnej na:

– formy koncentrujące się na przestępstwie (analiza sprawy, analiza porównawcza spraw, analiza przestępczości);

– formy, które skupiają się na przestępcy (analiza grup przestępczych, analiza profilu szczególnego sprawcy, analiza profilu ogólnego sprawcy);

– formy ogniskujące się na metodach znajdujących zastosowanie w sprawach (analiza metod prowadzenia sprawy, analiza metod stosowanych w sprawach)<sup>41</sup>.

Dla porównania A. Saj wyróżnił pięć form przeprowadzenia analizy kryminalnej procesowej i pozaprocessowej (jednocześnie wskazując, iż w literaturze przedmiotu występuje pięć form przeprowadzenia analizy operacyjnej, bez przyjętego przez niego różnicowania na analizę kryminalną procesową oraz pozaprocessową), tj. analizę:

I. porównawczą spraw – polegającą na wyszukiwaniu zgodnie z ustalonym algorytmem (w oparciu na wybranych kryteriach) oraz kojarzeniu danych o zdarzeniach przestępczych charakteryzujących się pełnym podobieństwem, której jej celem jest ustalenie, które z nich mogły zostać zorganizowane, popełnione przez tożsame osoby (poszukiwanie łączącego je spoiwa w postaci elementów seryjności), co

<sup>38</sup> Zob. J. Widacki, *Kryminalistyka*, Warszawa 2002, s. 84.

<sup>39</sup> Zob. B. Sprengel, *Praca operacyjna policji...*, s. 198, 200-201.

<sup>40</sup> Zob. M. Gabriel-Węglowski, *Analiza kryminalna...*, s. 128.

<sup>41</sup> Zob. M. Kobylas, *Analiza kryminalna dla studentów bezpieczeństwa wewnętrznego*, Szczytno 2014, s. 15.

nierzadko prowadzi do poszerzenia zakresu działań organów ścigania o nowe osoby, podmioty, poprzez wykazanie związków z przedmiotem bieżącego postępowania przygotowawczego;

II. konkretnej sprawy – określaną także jako analiza przestępstwa, ukierunkowaną na ustalenie, co się wydarzyło w danej sprawie, kto brał udział w zdarzeniu (jakie osoby, podmioty gospodarcze), jaki był podział ról poszczególnych sprawców; z uwagi na bardzo szeroki zakres może ona przybrać postać analizy:

- a) danych informatycznych: sprowadzającej się przede wszystkim do badania i syntezy danych odnoszących się do historii logowań internetowych, historii przeglądarek internetowych, korzystania ze ściśle przypisanych adresów IP (ang. Internet Protocol),
- b) przepływu towarów: np. narkotyków, broni, jak też – w przypadku przestępstw finansowo-skarbowych – towarów (elektronika, paliwa, olej rzepakowy, metale szlachetne, produkty spożywcze, itp.) będących rzekomo przedmiotem cyrkulacji w ramach karuzel podatkowych,
- c) przepływu pieniędzy, skupiającej się na badaniu podejrzanych transakcji finansowych pomiędzy określonymi podmiotami, dokonywanymi zarówno przy wykorzystaniu systemu bankowego, jak i za pośrednictwem innych metod służących do przeniesienia kapitału,
- d) bilingów telefonicznych, koncentrującej się na syntezie odpowiednich danych pozyskanych od operatorów sieci telekomunikacyjnych, w szczególności obsługujących telefony komórkowe, skorelowanej z identyfikacją użytkowników poszczególnych numerów abonenckich MSISDN (ang. Mobile Station International Subscriber Directory Number), numerów kart SIM lub aparatów telefonicznych (weryfikacja po numerze IMEI danego aparatu telefonicznego), jak też analizą logowań do stacji bazowych telefonii komórkowej BTS (ang. Base Transceiver Station),
- e) powiązań osób lub podmiotów gospodarczych, której przedmiotem jest określenie powiązań osobowych pomiędzy ustalonymi w danej sprawie osobami (a niekiedy osobami i innymi podmiotami), a także badanie występujących zależności pomiędzy danymi podmiotami gospodarczymi (w szczególności o charakterze własności udziałów i akcji, na płaszczyźnie warstwy korporacyjnej), a w ramach tej analizy powiązań osobowych wykorzystuje się możliwości, jakie daje eksploracja sieci społecznościowych (np. Nasza Klasa, Facebook, Grono, GoldenLine, MySpace, Instagram, Twitter, identyfikatory komunikatorów internetowych typu: Skype, GG, WhatsApp czy Viber, itp.);

III. prowadzenia sprawy – stanowiącą kompleksową ocenę czynności oraz działań, które są realizowane w danej sprawie, określającą jej dalszy przebieg w celu dokonania oceny wpływu przedsięwziętych czynności na efektywność oraz skuteczność dotychczasowej pracy prowadzącego dane postępowanie (utożsamia się ją z kontrolą sposobu prowadzenia śledztwa). Pozwala to poprawić jakość gromadzonego

materiału dowodowego, a także wpływa na ewentualną decyzję o jego uzupełnieniu jeszcze w toku prowadzenia postępowania przygotowawczego;

IV. grup przestępczych – służącą do usystematyzowania wiedzy posiadanej na temat grup przestępczych, przy czym chodzi tu o uporządkowanie informacji odnoszących się do istniejącej, jak też potencjalnej struktury przestępczej tego typu; pierwszoplanowym celem tej formy analizy jest rekonstrukcja struktury, charakteru, zakresu działalności danej grupy przestępczej, poznanie hierarchii oraz roli poszczególnych jej członków;

V. profilu szczególnego – jej celem jest określenie albo przynajmniej próba określenia sprawcy danego przestępstwa lub serii przestępstw, sprowadzająca się do badania natury danego naruszenia prawa, ustalania aspektów indywidualnych przestępcy na podstawie jego zachowania przed czynem, w jego trakcie oraz po jego popełnieniu; w jej toku dochodzi do porównania cech charakterologicznych i fizycznych danej osoby z innymi charakterystykami, przy czym z uwagi na złożoność materii przy określaniu np. *modus operandi*, zdolności, zasobu posiadanej wiedzy i szczególnych umiejętności analityk kryminalny posiłkuje się wiedzą specjalistyczną fachowych podmiotów (np. psychiatrów, psychologów, medyków sądowych, socjologów)<sup>42</sup>.

B. Sprengel z kolei wskazuje na cztery standardowe – w jego ocenie podstawowe – metody analizy kryminalnej: 1) badania powiązań oraz współzależności; 2) porównawczą sprawców, spraw i *modus operandi*; 3) czasową; 4) danych telefonicznych<sup>43</sup>.

Biorąc pod uwagę ewolucję modelu przestępczości, stopniowe odchodzenie od brutalnych przestępstw kryminalnych w kierunku finyzyjnie zorganizowanych na szeroką skalę przestępstw gospodarczych to spośród przytoczonych form analizy kryminalnej konkretnej sprawy – w ramach przestępstw skierowanych przeciwko obrotowi gospodarczemu oraz przestępstw podatkowych – ogromnego znaczenia nabiera analiza przepływów finansowych. Do jej zasadniczych celów zalicza się: ustalenie wysokości wartości majątkowych pochodzących z przestępstwa, odtworzenie tzw. śladu księgowego, poznanie tożsamości, jak też roli osób fizycznych oraz prawnych, które są zaangażowane w działalność przestępczą, pozyskanie wiedzy co do miejsc przechowywania wartości majątkowych pochodzących z przestępstw w celu ich zajęcia. Według M. Kołdys, wysuwającymi się na pierwszy plan elementami analizy przepływów finansowych – sporządzanej co do zasady w oparciu na historii rachunków bankowych – na które należy zwrócić szczególną uwagę, są przede wszystkim: „strony operacji finansowej, wartość transakcji, tytuł operacji finansowej, czas przeprowadzenia transakcji, miejsce i okoliczności dokonania transakcji”<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> Zob. A. Saj, *Wykorzystanie analizy...*, s. 272.

<sup>43</sup> Zob. B. Sprengel, *Praca operacyjna policji...*, s. 199.

<sup>44</sup> M. Kołdys, *Analiza przepływów finansowych jako szczególna technika analizy kryminalnej. Praktyczne wykorzystanie*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 13, s. 203-206.

W kontekście omawianych zagadnień warto także końcowo nadmienić o kwestii analizy geograficznej opartej na tzw. geograficznych systemach informatycznych (Geographic Information System – GIS) przeznaczonych do: przechwytywania, gromadzenia, przetwarzania oraz analizowania danych geograficznych (dane przestrzenne) oraz ich opisów, dzięki czemu możliwym jest wczesne zidentyfikowanie zagrożeń, punktów zapalnych, jak też ustalenie związków przyczynowych, poprzez wykorzystanie ortofotomap zawierających naniesioną siatkę dróg (mapy zagrożeń, typowanie melin przestępczych, miejsc przetrzymywania zakładników, tras przemytu, lokalizacji przekazania okupu). Analiza geograficzna pomaga w ustaleniu *modus operandi* sprawców, umożliwia budowanie wersji śledczych, znajduje wykorzystanie przy wykrywaniu sprawców przestępstw seksualnych. Dzięki niej możliwe jest analizowanie tzw. zegara przestępczości<sup>45</sup>.

### 3. ZAWÓD ANALITYKA KRYMINALNEGO, ETAPY, ELEMENTY SPORZĄDZANIA ANALIZY KRYMINALNEJ, JEJ CELE ORAZ GŁÓWNE TECHNIKI

Według P. Chlebowicza analityk kryminalny to „funkcjonariusz lub pracownik służby policyjnej, którego zadaniem jest analiza materiałów sprawy karnej lub operacyjnej, w celach wykrywczych, jak i procesowych”<sup>46</sup>.

W literaturze przedmiotu wskazuje się na dziesięć norm obowiązujących analityków, tj.: 1) analizowane dane, jak też informacje wywiadowcze należy wykorzystywać w celu ukierunkowywania postępowań przygotowawczych, względnie procedur operacyjnych; 2) analiza powinna być integralną częścią każdej poważnej sprawy prowadzonej przez organy ścigania; 3) efekty pracy analitycznej należy dokumentować przynajmniej w formie pisemnego sprawozdania, a stosowne opracowania graficzne również mogą zostać zaprezentowane, niemniej jednak dopuszcza się je jedynie jako uzupełnienie pisemnego raportu, nie mogą stanowić jego substytutu; 4) opracowania analityczne powinny zawierać konkluzje oraz rekomendacje, które następnie przedstawia się kadrze zarządzającej do wykorzystania w procesie decyzyjnym; 5) sporządzenie opracowania analitycznego sprowadza się do intelektualnego przetworzenia danych, zestawianie danych zaś, niebędące wynikiem porównania lub innych rozważań, nie stanowi analizy *sensu stricto*; 6) przygotowane przez analityka opracowania analityczne muszą być w najwyższym stopniu dokładne, gdyż zlecniodawcy muszą polegać na danych dostarczonych przez analityka; 7) analizy należy dostarczać terminowo, tak by ich rezultaty mogły zostać efektywnie wykorzystane; 8) analizy winny uwzględniać wszystkie istotne dane, które zostały udostępnione analitykowi (bez względu na to, z jakich źródeł zostały pozyskane oraz w jaki sposób

<sup>45</sup> Zob. B. Sprengel, *Praca operacyjna policji...*, s. 205.

<sup>46</sup> P. Chlebowicz, J. Kamińska, *Operacyjna analiza kryminalna w służbach policyjnych*, Warszawa 2015, s. 44.

znalazły się w posiadaniu zlecającego); 9) w analizie należy uwzględnić najwyższej jakości oraz najbardziej aktualne programy komputerowe, techniki analityczne, narzędzia informatyczne służące do zestawiania i wizualizacji danych będące dostępne w środowisku pracy analityka; 10) wykonana analiza winna stanowić znaczący wkład (oceniany na płaszczyźnie jakościowej) w realizację ustawowych zadań organów ścigania, dla których ją sporządzono<sup>47</sup>.

Pożądaną jest, by kandydat na analityka kryminalnego posiadał doświadczenie powiązane z realizacją czynności dochodzeniowo-śledczych lub czynności operacyjno-rozpoznawczych<sup>48</sup>.

Zdaniem I. Gdaka wyszkolenie analityka kryminalnego/śledczego winno obejmować takie obszary wiedzy, jak: kryminologia, prawo karne, metodyki śledcze, praktyka działalności policji, znajomość technik informatycznych, statystykę<sup>49</sup>.

Jako że analiza kryminalna wykracza poza czynności techniczne związane z porządkowaniem materiałów w sprawie, analityk kryminalny nie jest specjalistą w rozumieniu art. 205 § 1 Kodeksu postępowania karnego z 1997 r.<sup>50</sup>. Nie jest także – z uwagi na inny zakres zadań – biegłym, niemniej jednak jego pozycja jest najbardziej zbliżona do pozycji biegłego<sup>51</sup>.

Cel pracy analityka zamyka się w trzyetapowym procesie, na który składają się: a) wielopłaszczyznowe gromadzenie informacji skorelowane z ich zrozumieniem oraz uświadomienie sobie ich znaczenia i relacji każdego elementu względem pozostałych komponentów, b) opracowanie zgromadzonych danych w sposób obiektywny, pozwalający zrozumieć całość, c) przedstawienie sposobu zrozumienia całości informacji innym, w takim stopniu, aby proces analizy znalazł praktyczne wykorzystanie, a więc stał się podstawą do podejmowania stosownych decyzji<sup>52</sup>.

Pośród etapów procesu analizy kryminalnej należy wyróżnić: I. Zbieranie danych; II. Dokonywanie oceny informacji; III. Zestawienie danych; IV. Łączenie danych; V. Formułowanie przesłanek w oparciu na zgromadzonych danych; VI. Tworzenie hipotez; VII. Prezentacja wyników analizy kryminalnej<sup>53</sup>.

Jeśli chodzi o wymogi formalne odnoszące się do końcowego kształtu sprawozdania z przeprowadzonej analizy kryminalnej, to nie zostały one w sposób kompleksowy

<sup>47</sup> Zob. *Podręcznik analizy kryminalnej dla funkcjonariuszy pionu operacyjno-śledczego. Opracowanie Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości*, tłum. T. Surdykowski, W. Pietr, Warszawa 2020, s. 33.

<sup>48</sup> Zob. P. Chlebowicz, J. Kamińska, *Operacyjna analiza kryminalna...*, s. 44.

<sup>49</sup> Zob. I. Gdak, *Analiza materiału dowodowego...*, s. 202.

<sup>50</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.), dalej jako: k.p.k.

<sup>51</sup> Zob. P. Chlebowicz, *Perspektywy wykorzystania...*, s. 274.

<sup>52</sup> Zob. *Podręcznik analizy kryminalnej dla funkcjonariuszy...*, s. 6.

<sup>53</sup> Zob. G. Krysmann, *Materiały szkoleniowe: Analiza kryminalna. Możliwości jej wykorzystania w prowadzonym postępowaniu przygotowawczym*, Biuro Prezydenckie Prokuratury Krajowej (Karpacz, 1-5 czerwca 2009 r.), s. 20, <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=26> [dostęp: 18.06.2021].

uregulowane w żadnym z wewnętrznych aktów prawnych. Analogiczna konkluzja odnosi się także do aktów prawa powszechnie obowiązujących<sup>54</sup>.

Nie mniej ważne w tym zakresie wytyczne zostały zamieszczone w zarządzeniu Prokuratora Generalnego nr 43/16 z dnia 14 czerwca 2016 r. w sprawie wykonywania analizy kryminalnej w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury<sup>55</sup>. Zgodnie z jego § 7 analiza kryminalna winna zawierać następujące elementy: „a) wykaz materiałów przekazanych do analizy, b) zakres i cel analizy, c) metodykę pracy analityka, d) wykaz wykorzystanych narzędzi analitycznych, e) ustalenia i wnioski z analizy, f) niezbędne diagramy analityczne”.

Dzięki prowadzonym od początku lat 90. XX w. pod egidą Interpolu prac nad ujednoczeniem technik analizy kryminalnej obecnie w tym obszarze stosowane są ujednoczone techniki stawiania hipotez, identyfikacji czynów zabronionych wskazujących związek z zasadniczymi przestępstwami, rekonstrukcji przebiegu poszczególnych przestępstw, jak też określania struktury siatek przestępczych, a nadto analizowania zakresu oraz sposobu prowadzenia działalności określanej jako przestępcza<sup>56</sup>.

Pośród głównych technik analizy kryminalnej wyróżnia się analizę:

I. powiązań – jej etapy to: 1) zgromadzenie wszystkich nieprzetworzonych danych; 2) określenie tematu diagramu; 3) budowa matrycy powiązań; 4) opis powiązań przy wykorzystaniu matrycy; 5) obliczenie powiązań dla każdego podmiotu; 6) sporządzenie wstępnego diagramu; 7) zmiana struktury diagramu celem czytelnego przedstawienia informacji;

II. chronologii zdarzeń – pośród jej elementów wskazuje się: lakoniczne opisy zdarzeń zamieszczone w symbolach, takich jak prostokąty, koła; linie powiązań wykorzystywane do wskazywania relacji zachodzących pomiędzy zdarzeniami (sekwencja czasowa – strzałka na każdej linii wskazuje na przepływ zdarzeń w czasie, sekwencja zdarzeń – czas zdarzenia jest w pewien sposób powiązany z jego opisem w ramach obszaru symbolu zdarzenia);

III. przepływów – pozwala na poznanie schematu przepływu dóbr: pieniędzy, narkotyków i towarów, a w ramach danej organizacji przestępczej pomaga zrozumieć sposób jej funkcjonowania; najczęściej wykorzystywane podkategorie tej analizy to: a) analiza przepływu towarów, b) analiza schematu działalności, c) analiza przebiegu zdarzenia;

<sup>54</sup> Zob. C. Fiertek *et al.*, *Metodyki postępowań w sprawach o poszczególne rodzaje przestępstw (opracowanie w ramach projektu „Budowa systemu wsparcia pracy prokuratora na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego poprzez opracowanie metodyki w określonych kategoriach spraw”)*, Warszawa 2018, s. 389.

<sup>55</sup> Zarządzenie Prokuratora Generalnego nr 43/16 z dnia 14 czerwca 2016 r. w sprawie wykonywania analizy kryminalnej w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, sygn. PK I BP 020.76.2016, niepubl.

<sup>56</sup> Zob. A. Mroczek, *Analiza kryminalna...*, s. 72.

IV. połączeń telefonicznych – stanowi jedną z najbardziej rozpowszechnionych technik z uwagi na to, że bardzo często przynosi wartościowe wyniki. Można z niej wydzielić analizę: ilościową, statystyczną oraz powiązań<sup>57</sup>.

#### 4. OPRACOWANIE WNIOSKÓW ORAZ PREZENTACJA WYNIKÓW ANALIZY KRYMINALNEJ

Zestawienie materiałów pochodzących z wielu źródeł, względnie analiza danych liczonych nierzadko w tysiącach pozycji (np. ruch sieciowy, komunikacja elektroniczna, połączenia telefoniczne, transakcje), możliwe są w drodze zastosowania wyspecjalizowanych narzędzi informatycznych przeznaczonych do realizowania zadań stojących przed analitykami kryminalnymi. W pierwszym rzędzie wskazać należy na oparte na matematycznych algorytmach aplikacje, takie jak: Analystst's Notebook, iBase czy LINK. Wskazane narzędzia są wykorzystywane do automatyzacji podstawowych czynności analitycznych, gdyż pozwalają na tworzenie i przeszukiwanie relacyjnych baz danych. Dzięki nim możliwe jest generowanie raportów na podstawie sformułowanych zapytań. Z uwagi na swoje właściwości pozwalają one na graficzną prezentację kluczowych procesów czy powiązań pomiędzy analizowanymi elementami<sup>58</sup>.

Najczęściej stosowany przez analityków kryminalnych program Analystst's Notebook umożliwia wykonanie analizy:

- całej sprawy (w ramach której dochodzi do odtworzenia poszczególnych zdarzeń oraz ujawnienia towarzyszących im wszystkich okoliczności);
- porównawczej spraw (jej istota sprowadza się do zestawienia spraw cechujących się pewnym podobieństwem, po to, by ustalić, czy łącznikiem pomiędzy nimi jest ten sam sprawca);
- grupy przestępczej (ukierunkowanej na poznanie struktury tej organizacji, jak też pozycji zajmowanej w hierarchii przez poszczególne osoby biorące aktywny udział w działalności przestępczości zorganizowanej);
- prowadzenia sprawy (następstwem analitycznego procesu myślowego jest wygenerowanie diagnozy skuteczności działań o charakterze wykrywczym);
- profilu szczególnego (mającej na celu dokonanie rekonstrukcji cech: społecznych, psychologicznych, biologicznych danej osoby). Wyniki działań analitycznych przeprowadzonych za pomocą Analystst's Notebook mogą być poddane wizualizacji poprzez opracowanie wykresu powiązań, wydarzeń, przepływów, połączeń telefonicznych, wniosków<sup>59</sup>.

Opracowany przez naukowców z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie polski system LINK może być używany do opracowania modelu danego związku

<sup>57</sup> Zob. *Analiza kryminalna. Podręcznik dla analityków...*, s. 35-64.

<sup>58</sup> Zob. C. Fiertek *et al.*, *Metodyki postępowań w sprawach...*, s. 373.

<sup>59</sup> Zob. I. Gdak, *Analiza materiału dowodowego...*, s. 76.



przestępczego. Analizując dane na jego temat, pozwala na ustalenie struktury organizacyjnej, identyfikację jej członków, celu działania, relacji, ról odgrywanych przez poszczególnych członków organizacji. Dzięki przeprowadzeniu procesu analitycznego wizualizacja przy użyciu omawianego programu obejmuje: zobrazowanie przemieszczania się osób w oparciu o dane bilingowe użytkowane przez figurantów telefonów, poszukiwanie oraz wizualizację pewnych wzorców występujących w analizowanych danych, monitorowanie oraz analizę aktywności wykazywaną przez osoby użytkujące komputery. Pozwala też na monitorowanie Internetu, przy czym zaprezentowane powyżej możliwości nie stanowią katalogu zamkniętego<sup>60</sup>.

Aplikacja iBase4 pozwala na przechowywanie, analizę oraz wizualizację skomplikowanych powiązań zachodzących pomiędzy określonymi danymi. Jeśli chodzi o strukturę tego narzędzia analitycznego, to dane są przechowywane w bazach danych mających postać rekordów obiektów oraz połączeń. Omawiana aplikacja służy zatem do analizy danych oraz obsługi baz danych, a także do przedstawiania ich w formie raportów analitycznych. Daje również możliwość zaprezentowania danych oraz związków zachodzących pomiędzy nimi w formie graficznej<sup>61</sup>.

Oprócz wzmiankowanych kombajnów analitycznych (Analyst's Notebook, iBase, LINK) zastosowanie w pracy analityków kryminalnych znajdują także pomocnicze aplikacje, pełniące funkcję uzupełniającą wobec zasadniczych narzędzi, takie jak chociażby: Microsoft Access (pomaga tworzyć i przeszukiwać bazy danych), Microsoft Excel (nieoceniony z uwagi na uniwersalne właściwości arkusza kalkulacyjnego), Import Wizard (pozwała na import plików tekstowych do MS-Access, MS-Excel), Abby Fine Reader (umożliwia konwersję skanów oraz formatu PDF na formy edytowalne), Imex/Import Export (zapewnia przetwarzanie danych nieustrukturyzowanych), Link Money (pozwała na przeprowadzenie analizy finansowej), Doc Fetcher (wyszukuje zdefiniowane frazy, ciągi znaków), Aid4Mail (narzędzie użyteczne do odczytywania zawartości skrzynek elektronicznych), GPS Visualiser (pomocny przy tworzeniu tras przemieszczania się poprzez nanoszenie danych z plików GPS na mapę), Netdraw (umożliwia analizę sieci społecznościowych), draw.io (przeznaczony do rysowania prostych diagramów przedstawiających zależności pomiędzy obiektami), MD5Checksum Tool (wykorzystywany do weryfikacji i generowania sum kontrolnych)<sup>62</sup>.

Integracja danych – poprzedzająca interpretację lub logiczne rozumowanie – stanowi pierwszy etap procesu analitycznego, który obejmuje łączenie danych pochodzących z różnych źródeł w ramach przygotowań do generowania wniosków, a do

<sup>60</sup> Zob. *ibidem*, s. 81.

<sup>61</sup> Zob. *Materiały szkoleniowe. Analiza kryminalna...*, s. 15, <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=26> [dostęp: 18.06.2021].

<sup>62</sup> Zob. C. Fiertek *et al.*, *Metodyki postępowania w sprawach...*, s. 374-375.

przedstawienia tych informacji można użyć różnych technik. Najczęściej wykorzystywanymi sposobami tworzenia diagramów są w szczególności:

- a) porównanie danych – służące do zilustrowania związków zachodzących pomiędzy różnymi zmiennymi,
- b) diagram przepływów – wymierna pomoc przy badaniu przepływów pieniędzy, przedmiotów pochodzących z przestępstwa lub innych dóbr, narkotyków, pojazdów będących przedmiotem paserstwa,
- c) diagram powiązań – obrazujący relacje między obiektami występującymi w sprawie (np. powiązania osobowe, powiązania kapitałowe w obrębie warstwy korporacyjnej, schemat, hierarchia zorganizowanej grupy przestępczej),
- d) opracowywanie profilu finansowego – mające na celu wykrycie ukrytych przychodów osób fizycznych lub podmiotów gospodarczych, jak też ujawnienie wskaźników przestępczości gospodarczej,
- e) schemat działalności – zmierzający do identyfikacji czynności przedsięwziętych w ramach danej działalności przestępczej,
- f) diagram chronologii zdarzeń – ukierunkowany na przedstawienie chronologicznych relacji pomiędzy obiektami, prezentujący sekwencje zdarzeń,
- g) diagram częstotliwości – służący do zorganizowania, podsumowania oraz zinterpretowania danych o charakterze ilościowym<sup>63</sup>.

W toku formułowania wniosków końcowych w ramach analizy kryminalnej zachodzi konieczność posiłkowania się dwoma typami rozumowań, tj. indukcyjnymi (wniosek może wynikać z przesłanek, czyli twierdzeń, niemniej jednak nie ma gwarancji, czy wniosek jest prawdziwy, nawet gdy przesłanki są prawdziwe), dedukcyjnych (wniosek musi być wyciągnięty z przesłanek, a zatem jeśli przesłanki są prawdziwe, to i wnioski są prawdziwe)<sup>64</sup>.

Podczas sporządzania opracowań analitycznych należy mieć na uwadze takie podstawowe zasady, jak: precyzja, ekonomia oraz przejrzystość myśli<sup>65</sup>.

Najważniejszym elementem analizy kryminalnej są sformułowane w jej części końcowej wnioski, przy czym w ramach dowolnego zbioru przesłanek pozyskanych z określonego zestawu danych poszczególne przesłanki można łączyć na różne sposoby, tak by tworzyć różnego rodzaju wnioski (wymagające badania, by można je było uznać za fakt). Na kanwie analizy kryminalnej można wyróżnić cztery rodzaje wniosków:

- 1) szacunek – czyli wniosek odnoszący się do całości, sformułowany na podstawie próbek, zazwyczaj mających charakter ilościowy;
- 2) konkluzję – czyli gruntownie uzasadnione wyjaśnienie danego stanowiska;

<sup>63</sup> Zob. *Podręcznik analizy kryminalnej dla funkcjonariuszy...*, s. 14.

<sup>64</sup> Zob. A. Mroczek, *Analiza kryminalna...*, s. 68.

<sup>65</sup> Zob. K. Liedel, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz, *Analiza informacji. Teoria i praktyka*, Warszawa 2012, s. 81-82.

- 3) hipotezę – stanowiącą wstępne wyjaśnienie; teoria wymagająca dodatkowych informacji, aby mogła zostać odrzucona lub potwierdzona;
- 4) prognozę – to wniosek dotyczący wystąpienia danego zdarzenia w przyszłości<sup>66</sup>.

## 5. RODZAJE DANYCH WYKORZYSTYWANYCH W PROCESIE GENEROWANIA ANALIZY KRYMINALNEJ, ICH WIARYGODNOŚĆ ORAZ WYKORZYSTANIE „BIAŁEGO WYWIADU” W TOKU JEJ TWORZENIA

Analiza kryminalna jest elementem wywiadu kryminalnego<sup>67</sup>. Źródła informacji wykorzystywanych przez analityków kryminalnych możemy ogólnie podzielić na źródła: zamknięte, niejawne oraz otwarte. Chodzi tu o:

I. informacje pochodzące ze źródeł zamkniętych – stanowią je dane, które są gromadzone w ściśle określonym celu, a ich dostępność dla ogółu społeczeństwa jest ograniczona, przy czym często przybierają one postać ustrukturyzowanych baz (ogólne rejestry informacji kryminalnych, bazy z danymi osobowymi zebranymi w toku prowadzenia czynności wobec wytypowanych figurantów, dane dotyczące rejestracji pojazdów, uzyskanych pozwoleń na broń itp.).

II. informacje pochodzące ze źródeł niejawnych – stanowią je dane zgromadzone operacyjnie przez wykorzystanie specjalnie do tego celu przeznaczonych środków niejawnych (obejmujących m.in. wykorzystanie osobowych źródeł informacji, jak też techniki operacyjnej), przy czym wyraźnie trzeba tu zaznaczyć, iż wykorzystanie informacji ze źródeł niejawnych może wprawdzie znacząco podnieść jakość tego opracowania analitycznego z uwagi na fakt, że informacje te co do zasady są bardzo precyzyjne, niemniej jednak zamieszczenie w opracowaniu tej kategorii danych może sprawić, iż zmniejszy się stopień jego wykorzystania wobec powstałych siłą rzeczy ograniczeń w jego rozpowszechnianiu.

III. informacje ze źródeł otwartych (OSINT) – stanowią je dane ogólnodostępne („szara literatura”, raporty techniczne czy ekonomiczne wyniki badań naukowych, powiązane z danym tematem biuletyny informacyjne, tzw. białe księgi, materiały pochodzące z konferencji, rozprawy, doktoraty, dokumenty konsultacyjne itd.), których zasadniczym mankamentem jest to, że tego typu dane nierzadko są tendencyjne, niedokładne lub mają sensacyjny wydźwięk, co generuje trudności w zakresie oceny ich przydatności do czynienia miarodajnych ustaleń w danej sprawie<sup>68</sup>.

Dane przetwarzane w toku kreowania analizy kryminalnej, a zaprezentowane poniżej są bardzo różnorodne, nie tworzą katalogu zamkniętego i obejmują m.in.:

- 1) informacje pochodzące z rejestrów zewnętrznych: KRS, CEiDG, PESEL, CE-PiK, Noe.NET;
- 2) dane wygenerowane z portali społecznościowych, komunikatorów internetowych, wpisy na forach, treść, nagłówki poczty e-mail;

<sup>66</sup> Zob. *Podręcznik analizy kryminalnej dla funkcjonariuszy...*, s. 15.

<sup>67</sup> Zob. W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana...*, s. 191.

<sup>68</sup> Zob. *Analiza kryminalna. Podręcznik dla analityków...*, s. 12.

- 3) dane retencyjne uzyskane od operatorów telekomunikacyjnych, obejmujące różne typy teletransmisji, tj. dane geolokalizacyjne w postaci logów BTS, połączenia głosowe, SMS-y, MMS-y, sesje internetowe, połączenia/usługi systemowe;
- 4) dane przesłane przez Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, odnoszące się do transakcji ponadprogowych oraz sklasyfikowanych jako podejrzane;
- 5) wszelkiego rodzaju dokumentację księgową w postaci zestawień transakcji na rachunkach bankowych, wykazów operacji z kas fiskalnych, paragonów, faktur, rachunków, druków KP, KW, sprawozdań finansowych, ksiąg rachunkowych, raportów kasowych, RW, PW, listy płac kart wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w danym podmiocie, deklaracji ZUS DRA' wykazów z programów księgowych, jednolitych plików kontrolnych (JPK);
- 6) dokumenty transportowe, magazynowe (pochodzące od przewoźników, względnie spedytorów), w tym dokumentację związaną z międzynarodowym przewozem drogowym towarów (listy przewozowe CMR);
- 7) decyzje wymiarowe wydane przez urzędy skarbowe;
- 8) dokumentację komorniczą obejmującą księgi pieniężne, kwitariusze, zajęcia komornicze itp.;
- 9) dokumenty o charakterze prywatnym, takie jak: listy, zeszyty, fotografie, notatki osobiste itp.;
- 10) wykazy wygenerowane z systemów Narodowego Funduszu Zdrowia związane z udzielaniem świadczeń medycznych czy też z wystawianiem recept;
- 11) dokumentację medyczną;
- 12) dane pochodzące z portali aukcyjnych (Allegro, OLX itp.);
- 13) dane sesji w sieci teleinformatycznej: adresy IP, logi serwerowe, czas, liczba przesłanych danych;
- 14) protokoły: oględzin (osób, rzeczy miejsc), przesłuchań, zatrzymań, przeszukań;
- 15) opinie biegłych o różnych specjalizacjach;
- 16) umowy: sprzedaży, kredytowe, pożyczkowe, o pracę, zlecenia, o dzieło;
- 17) listy obecności z danego zakładu pracy;
- 18) dane pochodzące z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych;
- 19) zapisy z kamer przemysłowych, monitoringu jak też inne materiały audio/wideo (w tym 18+), nagrania rozmów itp.;
- 20) materiały audio i stenogramy pochodzące z kontroli operacyjnej;
- 21) księgi meldunkowe z hoteli;
- 22) dane ustalone w toku oględzin tachografów;
  - a) logi GPS z rejestratorów zamontowanych w pojazdach;
  - b) zrzuty z urządzeń w postaci czujników, których zadaniem jest monitorowanie zużycia paliwa w firmach spedycyjnych;
  - c) oświadczenia majątkowe;
- 4) przepływy środków dokonywane w ramach poza bankowych systemów płatniczych (na rynku kryptowalutowym);
- 5) wykazy z pozagiełdowego rynku walutowego Forex;
- 6) wyniki badań poligraficznych;

- 7) wyniki badań hipnotycznych;
- 8) drzewa genealogiczne<sup>69</sup>.

Z uwagi na autonomiczną formę zbierania informacji biały wywiad stanowi jeden z elementów analizy kryminalnej<sup>70</sup>.

Analitik, sporządzając analizę kryminalną, nie może poprzestać wyłącznie na zamkniętych lub niejawnych źródłach informacji (uznając je oczywiście za przydatne oraz zawierające wiarygodne i znaczące dane), gdyż dodatkowe wykorzystanie informacji pochodzących ze źródeł otwartych zwiększa stopień wiarygodności produktu końcowego, a także staje się katalizatorem do dalszego gromadzenia informacji ze źródeł zamkniętych lub niejawnych<sup>71</sup>.

Dane uzyskane w ramach białego wywiadu – po ich niezbędnej weryfikacji – mogą być z powodzeniem wykorzystane jako element analizy kryminalnej<sup>72</sup>.

Według B. Święczkowskiego „biały wywiad to jedna z metod działania służb specjalnych polegająca na uzyskiwaniu i monitoringu jawnych informacji przede wszystkim do celów analityczno-informacyjnych służb”<sup>73</sup>.

T. Aleksandrowicz wyróżnił cztery źródła otwartych danych (podlegających analizie), tj.: 1) komercyjne bazy danych; 2) informacje ogólnodostępne; 3) opracowania wydawane przez indywidualnych ekspertów; 4) „szarą literaturę”<sup>74</sup>.

B. Stromczyński i P. Waszkiewicz zwracają z kolei szczególną uwagę na rolę analizy przez organy ścigania danych zamieszczonych na serwisach społecznościowych rozumianych jako „platformy do budowania sieci społecznych lub relacji pomiędzy osobami, które łączą wspólne zainteresowania, aktywność, pochodzenie lub powiązania z realnego życia”<sup>75</sup>.

Mając na uwadze powyższe, analitik kryminalny winien, sporządzając analizę kryminalną, korzystać zatem nie tylko ze źródeł osobowych i rzeczowych, lecz także z baz danych oraz Internetu, zapewniającego niewątpliwie dostęp do szerokiej gamy otwartych źródeł informacji<sup>76</sup>.

Informacje wykorzystywane w toku tworzenia analizy kryminalnej, aby mogły posłużyć do czynienia na ich podstawie miarodajnych ustaleń, muszą być przetworzone,

<sup>69</sup> Zob. C. Fiertek *et al.*, *Metodyki postępowania w sprawach...*, s. 377-379.

<sup>70</sup> Zob. A. Ziółkowska, *Biały wywiad jako narzędzie uzupełniające czynności z zakresu techniki kryminalistycznej*, „Acta Universitas Lodzianis. Folia Iuridica” 2018, t. 82, s. 69.

<sup>71</sup> Zob. *Podręcznik analizy kryminalnej dla funkcjonariuszy...*, s. 12.

<sup>72</sup> Zob. M. Kobyła, *Analiza kryminalna...*, s. 12.

<sup>73</sup> B. Święczkowski, *Wykorzystanie tzw. białego wywiadu w działalności analityczno-informacyjnej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, [w:] *Biały wywiad. Otwarte źródła informacji – wokół teorii i praktyki*, red. W. Filipkowski, W. Mądrzejowski, Warszawa 2012, s. 165.

<sup>74</sup> T. Aleksandrowicz, *Biały wywiad w walce z terroryzmem*, [w:] *Rola mediów w przeciwdziałaniu terroryzmu*, red. K. Liedel, P. Piasecka, Warszawa 2009, s. 81.

<sup>75</sup> B. Stromczyński, P. Waszkiewicz, *Biały wywiad w praktyce organów ścigania na przykładzie wykorzystania serwisów społecznościowych*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 5, s. 155.

<sup>76</sup> Zob. A. Kaucz, M. Kiedrowicz, M. Skinder-Pik, *Gromadzenie i przetwarzanie danych mających związek ze zwalczaniem przestępczości finansowej. Zasady dostępu, ograniczenia prawne*, Warszawa 2016, s. 74.

a następnie sklasyfikowane poprzez poddanie ich ocenie pod względem wiarygodności. W tym celu w ramach analizy kryminalnej zastosowanie znajduje opracowany przez National Criminal Intelligence Service z Wielkiej Brytanii system „4x4”. Wzmiankowane narzędzie stanowi wynik kombinacji kodów dających możliwość uzyskania aż 16 różnorodnych ocen, począwszy od „A1” do „X4”. Przyjmuje się, iż informacje sklasyfikowane na poziomie „A1”, „A2”, „B1”, „B2” to informacje wiarygodne (nie zachodzi konieczność ich potwierdzenia). Pozostałe natomiast, zaszeregowanie na poziomie od „B3” do „X4”, są uznawane za informacje niewiarygodne, co wymaga w procesie analitycznym ich potwierdzenia oraz weryfikacji. Wykorzystane w ramach systemu „4x4” litery („A”, „B”, „C”, „X”) oraz cyfry („1”, „2”, „3”, „4”) mają ściśle znaczenie, gdyż:

- symbol „A” wskazuje że nie ma wątpliwości co do autentyczności, wiarygodności, jak też kompetencji źródła;
- symbol „B” oznacza, iż informacja pochodzi ze źródła, które w większości przypadków było wiarygodne;
- symbol „C” wskazuje, że informacja pochodzi ze źródła, które w większości przypadków nie było wiarygodne;
- symbol „X” oznacza nowe, niesprawdzone źródło, którego autentyczność i wiarygodność oraz kompetencje nie są znane;
- kod informacji „1” pozwala traktować informacje jako prawdziwe bez jakichkolwiek zastrzeżeń;
- kod informacji „2” wskazuje, iż informacja jest osobiście znana źródłu informacji;
- kod informacji „3” oznacza, że informacja nie jest znana źródłu osobiście, ale jest potwierdzona przez inne źródła;
- kod informacji „4” wskazuje, iż informacja nie może być oceniana lub informacja nie jest znana osobiście źródłu informacji i nie może być potwierdzona w żaden inny sposób<sup>77</sup>.

## 6. SYSTEM WSPARCIA PROKURATORA – MODUŁ ANALITYCZNO-ŚLEDCZY ORAZ JEGO ZALETY

„W ostatnich czasie coraz powszechniejsze staje się wykorzystanie analizy kryminalnej przez śledczych, jednak rezerwy niewykorzystanych możliwości tej metody wspomaganie ich pracy pozostają nadal ogromne”<sup>78</sup>.

Niewątpliwie analiza kryminalna winna być powszechnie stosowana w ramach śledztw wielowątkowych, rozbudowanych, w szczególności w obszarze przestępczości finansowo-skarbowej, zorganizowanej oraz gospodarczej<sup>79</sup>.

<sup>77</sup> Zob. A. Mroczek, *Analiza kryminalna...*, s. 60-61.

<sup>78</sup> A. Saj, *Wykorzystanie analizy...*, s. 271.

<sup>79</sup> Zob. M. Gabriel-Węglowski, *Analiza kryminalna...*, s. 125.

Obecnie w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury na terenie całego kraju jest wdrażana bardzo pomocna w sferze analitycznej – ceniona przez prokuratorów pełniących swoje obowiązki w wydziałach gospodarczych Prokuratur Okręgowych oraz Prokuratur Regionalnych – aplikacja w postaci Systemu Wsparcia Prokuratora – Moduł Analityczno-Śledczy.

Moduł analityczny po dokonaniu importu określonych danych (w tym rozbudowanych plików JPK – Jednolity Plik Kontrolny) pozwala na wykonywanie analiz danych bilingowych w drodze wygenerowania:

- 1) statystyk – operacje analityczne (statystyki połączeń pomiędzy wybranymi MSISDN, statystyki dla MSISN);
- 2) statystyki logowań w stacjach BTS, statystyki użycia numeru IMEI dla MSISDN;
- 3) wyszukiwania – operacje analityczne (wspólne MSISDN dla MSISDN, wspólne IMEI dla MSISDN, wspólne BTS dla MSISDN, krąg abonenta, obszar abonenta);
- 4) kalendarzy – operacje analityczne (kalendarz użytkownika MSISDN, kalendarz użytkownika IMEI, kalendarz logowań do BTS przez MSISDN, kalendarz współpracy MSISDN – IMEI)<sup>80</sup>.

Wygenerowane w procesie analitycznym dane mogą być zwizualizowane na diagramie powiązań, na mapie, względnie na osi czasu. Dzięki możliwościom technicznym opisanej aplikacji po importowaniu danych bankowych nie stanowi problemu uzyskanie statystyk dla danych bankowych (statystyki przelewów na rachunku, statystyki przelewów dla właściciela rachunku, statystyki przelewów pomiędzy wybranymi właścicielami, zestawienie transakcji typu *input/output*, statystyki przelewów pomiędzy wybranymi rachunkami, kalendarz przelewów dla właściciela rachunku, kalendarz przelewów dla rachunku).

W toku prowadzenia wielowątkowych skomplikowanych spraw gospodarczych, których stopień trudności jest generowany wielokrotnymi przepływami finansowymi pomiędzy mnogimi rachunkami bankowymi, w ramach analizy danych bankowych możliwe są scalenie posiadaczy rachunków, jak też wizualizacja danych na diagramie powiązań, względnie wizualizacja tych danych na osi czasu, co znacząco wpływa na przejrzystość analizowanej materii.

Nadto tak pomocna w śledztwach finansowo-skarbowych dotyczących oszustw podatkowych, w tym popełnianych metodą karuzelową, analiza danych fakturowych pozwala na opracowanie statystyk dla tych danych (zastosowanie komendy: generuj zestawienie faktur, sumuj wartość faktur, ustal powiązania pomiędzy podmiotami, porównaj zgodność plików JPK wyszukaj powtarzających się sekwencji), które mogą zostać zwizualizowane na diagramie powiązań, względnie na osi czasu.

Postuluje się potrzebę udoskonalenia tego narzędzia analitycznego poprzez jego uzupełnienie o elementy zintegrowanego systemu dostępu do otwartych źródeł

<sup>80</sup> Zob. A. Lebedowicz, *Wykorzystanie białego wywiadu w działalności Policji i prokuratury*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2021, nr 1 (41), s. 71-72.



informacji – w formie dodatkowego – obok Modułu Analityczno-Śledczego – Modułu Informacyjnego, gdzie pewnym wzorcem mogłaby być witryna mojePanstwo.pl., stanowiąca otwarty zestaw aplikacji, który z uwagi na dużą liczbę funkcjonalności stanowi świetny instrument do eksplorowania sprawozdań, publicznych raportów, opracowań, a przy tym zapewnia dodatkowo możliwość automatycznej wizualizacji poszczególnych efektów wyszukiwań<sup>81</sup>.

W związku z powyższym stwierdzić należy, iż możliwości, jakie daje Moduł Analityczno-Śledczy, są bardzo wymierne, posługiwanie się tym jakże praktycznym *novum* (po odpowiednim przeszkoleniu) pozwala na przeprowadzenie analizy ogromnej liczby danych przetworzonych na formę elektroniczną, po ich zaimportowaniu do modułu. Prokurator podejmujący się samodzielnej analizy lub w kooperacji z asystentem prokuratora już na wstępie uzyskuje swoistą gratyfikację w postaci ogromnej oszczędności czasu, wynikającej z braku konieczności oczekiwania w kolejce innych zleceń na podjęcie się wykonania analizy przez wyspecjalizowaną komórkę prokuratury. Jeśli chodzi o efekty procesu analitycznego, to prokurator, który przeszedł wszystkie jego etapy, w pełni utożsamia się z wyprowadzonymi na jego kanwie konkluzjami. Organizowanie szkoleń z instruktą Modułu Analityczno-Śledczy było istotnym elementem upowszechniania analizy kryminalnej, jej popularyzowania poprzez wyjście poza hermetyczne wyspecjalizowane komórki prokuratury.

Bacząc na skalę prowadzonych śledztw gospodarczych oraz finansowo-skarbowych, poziom ich trudności, potrzebę wielopłaszczyznowego koncentrowania obszernego materiału dowodowego, można powiedzieć, że każdy prokurator czy też inny funkcjonariusz organów ścigania musi siłą rzeczy stać się obecnie po trosze – korzystając z technik analitycznych – analitykiem kryminalnym.

W latach 2019-2020 Prokuratura Krajowa zleciła jednostkom podległym przeprowadzenie szkoleń dedykowanych dla wszystkich prokuratorów z powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zakresie obsługi Systemu Wsparcia Prokuratora (Moduł Analityczno-Śledczy). Po przeprowadzonym instruktą jego uczestnikom na zasadzie pełnej dobrowolności umożliwiono korzystanie z tego zewnętrznego narzędzia analitycznego. Posługiwanie się SWP – pomimo zalet, jakie niewątpliwie posiada – nie stało się, wbrew zakładanym oczekiwaniom, zjawiskiem powszechnym. Jak dotychczas nie przeprowadzono na szczeblach lokalnych, ani na poziomie centralnym (w Prokuraturze Krajowej), badań, które obrazowałyby stan wykorzystania w praktyce omawianego narzędzia analitycznego przez prokuratorów. Oskarżyciele publiczni wciąż jeszcze w przeważającej mierze posiłkują się w porządkowaniu materiału dowodowego współpracą z wyspecjalizowanymi działami ds. analiz i informatyzacji prokuratur okręgowych i regionalnych. Słuszny skądinąd zamysł zmiany modelu myślenia prokuratorów w kategoriach zawodowych, by oprócz umiejętności śledczych rozwijali w sobie także zdolności analityczne, nie został jeszcze osiągnięty, co nie oznacza, że nie

<sup>81</sup> *Ibidem*.

stanie się tak w najbliższej przyszłości dzięki podejmowaniu działań ukierunkowanych na pogłębioną popularyzację zalet SWP (Model Analityczno-Śledczy). W tym miejscu nadmienić należy, iż w drugiej połowie 2021 r. we wszystkich powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury oraz w Prokuraturze Krajowej wdrożono system PROK-SYS, czyli centralny system informatyczny dedykowany do obsługi „procesów związanych z digitalizacją akt postępowań przygotowawczych w sprawach karnych, a także sprawach cywilnych, sprawach administracyjnych i z zakresu JRWA, zarządzania sprawami i obsługi wymiany informacji z instytucjami zewnętrznymi oraz do obsługi procesów udostępniania zdigitalizowanych akt upoważnionym podmiotom”<sup>82</sup>. W obrębie wzmiankowanego systemu można wyróżnić dwie części obejmujące takie komponenty: Portal Zewnętrzny oraz Portal Wewnętrzny, przy czym korzystanie z Portalu Wewnętrznego wraz z jego podsystemami (do których daje on możliwość dostępu) uwarunkowane jest posiadaniem przez użytkownika stosownych uprawnień<sup>83</sup>.

Jednocześnie Prokuratura Krajowa dąży obecnie do przeprowadzenia rozbudowy aplikacji SWP z wersji desktopowej do wersji przeglądarkowej, by finalnie doszło do zintegrowania tak zmodyfikowanej aplikacji z systemem PROK-SYS. Zrealizowanie w najbliższej przyszłości tego zamierzenia pozwoli na włączenie tego, jak dotychczas odrębnego narzędzia informatycznego skorelowanego z jego wszelkimi funkcjonalnościami, do obszaru wiodącego w prokuraturze systemu komputerowego. Zintegrowanie SWP z PROK-SYS niewątpliwie spowoduje spopularyzowanie tej aplikacji, która będzie powszechniej stosowana, aniżeli w ramach dotychczas funkcjonującego systemu zewnętrznego, niewątpliwie ułatwi też monitorowanie częstotliwości korzystania z tego narzędzia analitycznego, pozwalając wygenerować w tym zakresie miarodajne dane, co na chwilę obecną (wobec występowania SWP jako odrębnego systemu) nie jest praktykowane.

## 7. WARTOŚĆ DOWODOWA ANALIZY KRYMINALNEJ ORAZ POZYCJA PROCESOWA ANALITYKA KRYMINALNEGO

Analiza kryminalna jest także określana mianem „ekskluzywnej” policyjnej metody optymalizacji wykorzystania zgromadzonych danych<sup>84</sup>. Jest ona ukierunkowana na „pozyskanie informacji, które nie są dostępne wprost, lecz pojawiają się dopiero po przeprowadzeniu wnikliwego oglądu dostępnych danych pod różnymi kątami. Co więcej próba przejścia od surowych danych do wniosków powinna często posiadać wartość dowodową”<sup>85</sup>.

<sup>82</sup> *Podręcznik Użytkownika Wewnętrznego Systemu PROK-SYS. Wersja 1.04*, Prokuratura Krajowa 2021, s. 12.

<sup>83</sup> Zob. *ibidem*, s. 13.

<sup>84</sup> Zob. J. Widacki, J. Konieczny, *Wersja śledcza, modus operandi, analiza kryminalna – teoretyczne podstawy śledztwa*, [w:] *Kryminalistyka*, red. J. Widacki, Warszawa 2016, s. 77, 82.

<sup>85</sup> M. Kisiel-Dorohinicki *et al.*, *Zintegrowane środowisko wspomaganie analizy kryminalnej*, [w:] *Metody sztucznej inteligencji w działaniach na rzecz bezpieczeństwa publicznego*, red. E. Nawarecki, G. Dobrowolski, M. Kisiel-Dorohinicki, Kraków 2009, s. 31.

Analiza kryminalna wprawdzie początkowo dotyczyła czynności operacyjno-rozpoznawczych, niemniej jednak z czasem zaczęła zyskiwać na znaczeniu jako analiza procesowa. Ten trend stanowi znaczący przyczynek do jej oceny w charakterze ewentualnego dowodu w sprawie<sup>86</sup>.

Jak słusznie zauważa K. Woźniewski, efekty analizy kryminalnej w postaci pewnych ustaleń faktycznych z jednej strony mogą stanowić asumpt do dalszych czynności operacyjno-rozpoznawczych (podstawa faktyczna) i procesowych, z drugiej zaś w sytuacji ustalenia przez organ procesowy w ramach formalnie toczącego się śledztwa – na płaszczyźnie oceny dowodów – przydatności ustaleń faktycznych do wykazania istnienia głównego przedmiotu dowodzenia mogą one stanowić podstawę rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu karnego<sup>87</sup>.

Samo pojęcie dowodu – przyjmowane na gruncie nauki prawa karnego procesowego – zalicza się do pojęć wieloznacznych. W piśmiennictwie procesualiści już od drugiej połowy ubiegłego wieku wskazują na dziewięć jego znaczeń, przy czym na plan pierwszy z punktu widzenia prawników-praktyków wysuwają się cztery jego znaczenia, a mianowicie: 1) dowód pojmowany jako źródło dowodu, a więc osoba, względnie rzecz, od której pochodzi dany środek dowodowy; 2) środek dowodowy rozumiany jako nośnik informacji o fakcie, który podlega udowodnieniu; 3) postępowanie dowodowe, 4) ostateczny wynik przebiegu procesu myślowego, ukierunkowanego na uzyskanie pewnego osądu, ewentualnie jako przebieg rozumowania prowadzącego do osądu o pewnym stanie rzeczy<sup>88</sup>.

Zagadnienie analizy kryminalnej jako dowodu może być rozpatrywane na dwóch płaszczyznach (z procesowego punktu widzenia). Z jednej strony stanowi ona pewną czynność okołoprocessową lub rzadziej procesową o charakterze faktycznym, która jest przeprowadzana w ramach określonego postępowania dowodowego przez osobę dysponującą wiedzą specjalistyczną uprawniającą ją do jej przeprowadzenia. Efektem procesu myślowego analityka kryminalnego jest specyficzny środek dowodowy sprowadzający się do stwierdzenia występowania relacji zachodzących pomiędzy danymi faktami charakteryzującymi się określonymi, specyficznymi właściwościami, które umożliwiają w danej sprawie poczynienie znaczącego dla dalszego kierunku śledztwa ustalenia faktycznego, pomocnego do uprawdopodobnienia, a nawet do uznania za udowodniony faktu głównego, w czym wyraża się duża wartość dowodowa omawianej analizy kryminalnej.

Z drugiej zaś strony samo sprawozdanie z analizy kryminalnej (występujące w piśmiennictwie pod nazwami bliskoznacznymi „raport”, „opinia”), stanowiące formę petryfikacji jej efektów, ma w dobie funkcjonowania społeczeństwa informacyjnego

<sup>86</sup> Zob. K. Patora, *Analiza kryminalna jako dowód w sprawach karnych*, „Przegląd Policyjny” 2018, nr 3 (131), s. 207.

<sup>87</sup> Zob. K. Woźniewski, *Charakter prawnodowodowy analizy kryminalnej*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2017, t. 38, s. 741.

<sup>88</sup> Zob. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 353.

ogromne znaczenie dla organów procesowych. Nie sposób jest stracić z pola widzenia okoliczności, że znakomita większość przejawów ludzkiej aktywności podlega niejako automatycznej rejestracji w systemach informatycznych różnego typu<sup>89</sup>.

Biorąc pod uwagę klasyfikację dowodów przyjętą dla potrzeb procesu karnego, ustalenia faktyczne poczynione przez analityka kryminalnego należy potraktować jako dowody pośrednie poszlakowe, prowadzące do stwierdzenia prawdziwości faktu głównego w drodze wnioskowania z okoliczności, faktów, które nie pozostają w relacji bezpośredniego związku z czynem zabronionym. Tego typu dowody nie mogą pozostać niedocenione<sup>90</sup>.

Na chwilę obecną pomiędzy ekspertyzą kryminalistyczną a analizą kryminalną zachodzą istotne różnice w zakresie:

- 1) sposobu powołania biegłego i sporządzenia wniosku o przeprowadzenie analizy kryminalnej (do powołania biegłego dochodzi z chwilą wydania przez organ procesowy postanowienia o jego powołaniu, a podstawą sporządzenia analizy kryminalnej jest skierowanie do właściwej komórki organizacyjnej wniosku o dokonanie analizy kryminalnej);
- 2) pozycji procesowej podmiotu sporządzającego opinię/analizę kryminalną (opinię sporządza biegły, analiza kryminalna zaś jest opracowywana przez analityka kryminalnego);
- 3) wymogu posiadania „wiadomości specjalnych” przez podmiot wykonujący opinię/analizę kryminalną (biegły musi dysponować wiadomościami specjalnymi, gdy tymczasem takim wymogiem nie jest obarczony analityk kryminalny);
- 4) pouczeń formułowanych wobec podmiotów generujących opinię/analizę kryminalną (biegły jest pouczany o treści art. 233 § 4 Kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r.<sup>91</sup>, odnoszącego się do kwestii odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywej opinii, gdy tymczasem analityka kryminalnego w toku procesu karnego traktuje się jako świadka – mimo iż *sensu stricto* nim nie jest, gdyż nie zaobserwował zjawiska stanowiącego przedmiot sprawy – pouczając o treści art. 233 § 1 k.k., regulującego kwestię odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy);
- 5) etapu postępowania, gdzie może dojść do wydania opinii/opracowania analizy kryminalnej (ekspertyza kryminalistyczna może być dopuszczona na etapie zarówno postępowania przygotowawczego, jak i postępowania sądowego, natomiast analiza kryminalna może zostać opracowana na etapie tylko postępowania przygotowawczego, gdyż obecnie obowiązujące uregulowania nie przewidują instytucji analityka kryminalnego na szczeblu sądów powszechnych)<sup>92</sup>.

<sup>89</sup> Zob. K. Woźniewski, *Charakter prawnodowodowy analizy...*, s. 742–743.

<sup>90</sup> Zob. M. Wojtalewicz, B. Speichert-Zalewska, *Analiza kryminalna...*, s. 284.

<sup>91</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1138 ze zm.), dalej jako: k.k.

<sup>92</sup> Zob. K. Patora, *Analiza kryminalna...*, s. 209.

## Zdaniem M. Gabriel-Węglowskiego

procesowa analiza kryminalna nie jest dowodem *sensu stricto* w sprawie (w rozumieniu źródła dowodowego). Ale poprzez swoją istotę może posiadać fundamentalne znaczenie dzięki właściwemu umieszczeniu i zobrazowaniu w przebiegu zdarzeń określonych faktów, dowodów oraz powiązań pomiędzy nimi<sup>93</sup>.

Takim dowodem *sensu stricto* może się stać w sytuacji, gdy dane postępowanie karne odnosi się do badania przebiegu innego procesu, gdzie taka analiza została wygenerowana. Jako jedyny wyjątek, gdy analityk może stać się biegłym, przywołany autor dopuszcza sytuację, w której organ postanowi uzyskać wiedzę co do sposobu wykorzystania danego oprogramowania analitycznego w celu oceny prawidłowości sporządzenia analizy w sprawie, a fakt ten ma znaczenie dowodowe<sup>94</sup>.

Polemiczne stanowisko względem tych uwag zajął P. Chlebowicz, którego zdaniem do elementów konstytutywnych instytucji biegłego zaliczyć należy nie tylko przymiot wiedzy specjalnej, lecz także atrybut umiejętności dodatkowych przekraczających poziom przeciętny. W związku z powyższym analiza kryminalna jako rodzaj analizy informacji jest czynnością wiedzotwórczą, a prokurator czy też funkcjonariusz innej służby – bez odpowiedniego przeszkolenia, stosownego w tej materii przygotowania – nie będzie w stanie opracować analizy kryminalnej w sposób samodzielny<sup>95</sup>.

K. Woźniewski wskazuje, iż w toku przewodu sądowego może dojść do odczytania – w oparciu na art. 393 § 1 k.p.k. – sądowej ekspertyzy z zakresu analizy kryminalnej, jednakże warunkiem tego jest konieczność jej uprzedniego wykonania w ramach przedmiotowego środka dowodowego, ewentualnie poprzez potraktowanie jako inny dokument urzędowy, który został złożony w postępowaniu przygotowawczym czy też sądowym lub innym postępowaniu przewidzianym ustawą<sup>96</sup>.

Interesujące stanowisko w omawianej materii wyraził Sąd Apelacyjny w Lublinie, który zrównał na płaszczyźnie dowodowej analizę kryminalną sporządzoną przez analityka kryminalnego z opinią sporządzoną przez biegłego władającego wiedzą specjalną, stwierdzając, iż

analiza ilościowa przepływu towarów dokonana na podstawie interpretacji rozmów telefonicznych objętych kontrolą operacyjną stanowi taki sam dowód jak opinia biegłego i podlega takim samym kryteriom ocen. Analiza, o czym była mowa, została prawidłowo wprowadzona do procesu, jako pełnowartościowy dowód w sprawie<sup>97</sup>.

<sup>93</sup> M. Gabriel-Węglowski, *Analiza kryminalna...*, s. 125.

<sup>94</sup> Zob. *ibidem*, s. 126.

<sup>95</sup> Zob. P. Chlebowicz, *Uwagi w związku z artykułem Michała Gabriela-Węglowskiego „Analiza kryminalna w pracy prokuratora”*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 4, s. 146-150.

<sup>96</sup> Zob. K. Woźniewski, *Charakter prawnodowodowy analizy...*, s. 742.

<sup>97</sup> Wyrok SA w Lublinie z 04.04.2017 r., II Aka 62/17, Lex 2306322.

Wnioski oraz ustalenia zamieszczone w sprawozdaniu końcowym z wykonanej analizy kryminalnej, które staną się wsparciem dla tego aktu oskarżenia, mogą spowodować, iż analityk kryminalny może zostać wezwany przez sąd orzekający w charakterze świadka celem jego przesłuchania na okoliczność sporządzenia takiego sprawozdania. Wobec braku uregulowań kodeksowych (luka prawna) „opinia z analizy kryminalnej”, która jest dołączana do aktu oskarżenia, *nota bene* nie legitymuje się statusem środka dowodowego. Sąd, kierując się zasadą swobodnej oceny dowodów, podejmuje decyzję w przedmiocie mocy dowodowej wniosków analityka zawartych w sporządzonym przez niego sprawozdaniu. Wobec powyższego bardzo istotną rolę odgrywają zdolność jednoznacznego zaprezentowania przed sądem poczynionych ustaleń, jak też umiejętność obrony wniosków, które zostały zawarte w analizie<sup>98</sup>. Ważne wskazówki odnoszące się do należytego przygotowania analityka kryminalnego w kwestii jego wystąpienia przed sądem można wysnuć z analizy orzecznictwa, poruszającego zagadnienia dotyczące biegłych sądowych<sup>99</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Zdaniem J. Koniecznego praca analityczna wprawdzie korzysta z implementacji do niej elementów metody naukowej, niemniej jednak jej wykonywanie w znaczącej mierze nosi znamiona sztuki<sup>100</sup>. Analiza kryminalna jako narzędzie wykorzystywane do walki z szeroko pojętą przestępczością zorganizowaną i nie tylko doskonale sprawdza się w działaniach podejmowanych przez organy ścigania. Podnosi skuteczność wykrywania przestępców oraz dowodzenia winy ustalonym sprawcom. Aktualnie rozmiary danych, z jakimi musi się zmierzyć prowadzący śledztwo (szczególnie gospodarcze, lub finansowo-skarbowe), generują konieczność posiłkowania się „produktem” pochodzącym od analityka kryminalnego, pozwalającym na uporządkowanie zgromadzonego dotychczas materiału dowodowego i wynikającej z niego wiedzy, jak też dalsze właściwe ukierunkowanie prowadzonego postępowania przygotowawczego, czego następstwem winny być trafne decyzje procesowe. Nie sposób jest stracić z pola widzenia okoliczności, iż jak dowodzi praktyka, ryzyko pominięcia poprzez przeoczenie ważnych informacji wzrasta w postępie geometrycznym

<sup>98</sup> Zob. C. Fierstek *et al.*, *Metodyki postępowań w sprawach...*, s. 404.

<sup>99</sup> Zob. *ibidem*, s. 405. Chodzi tu przede wszystkim o wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12.06.2008 r., K 50/05, w którym stwierdzono, że biegły sądowy to osoba posiadająca teoretyczne lub praktyczne wiadomości specjalne jako rzeczoznawca w danej dziedzinie, najczęściej potwierdzone stosownym dokumentem. Nadto odnieść się należy do wyroku SN z 18.07.1975 r., I CR 331/75, wskazującego, że wiadomości specjalne to szczególna wiedza specjalistyczna z zakresu danej dziedziny sztuki, techniki, transportu, komunikacji, informatyki, kultury, budownictwa, przemysłu, rolnictwa, chemii itd., obejmująca wiadomości wykraczające poza zakres wiedzy, jaką dysponuje ogół osób inteligentnych i ogólnie wykształconych.

<sup>100</sup> Zob. J. Konieczny, *Zagadnienia wprowadzające*, [w:] *Analiza informacji w służbach policyjnych i specjalnych*, red. J. Konieczny, Warszawa 2012, s. 21.



w stosunku do ich liczby<sup>101</sup>. Jako postulat *de lege ferenda* należałoby zgłosić potrzebę pilnego uregulowania – na płaszczyźnie procedury karnej (ustawowo) – kwestii dotyczących roli dowodowej analizy kryminalnej oraz pozycji analityka kryminalnego w procesie karnym. Pozwoli to na usankcjonowanie przetworzonych oraz wytworzonych informacji w postaci sprawozdań z analiz kryminalnych w pełnoprawny materiał dowodowy, a analityk kryminalny, jako podmiot legitymujący się wiadomościami specjalnymi w postaci zdolności do kojarzenia różnych rodzajów danych i wyciągający z tego procesu myślowego trafne, logiczne wnioski, zostanie potraktowany jako biegły w rozumieniu art. 193 k.p.k.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY NORMATYWNE:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.)

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 171 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 lipca 2001 r. o przetwarzaniu informacji kryminalnych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2448 ze zm.).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1115).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 marca 2016 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów oraz innych działów administracji w powszechnych jednostkach organ organizacyjnych prokuratury (Dz. Urz. MS z 2017 r. poz. 174).

Zarządzenie nr 1012 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 września 2004 r. w sprawie stosowania przez Policję analizy kryminalnej (Dz. U. KGP z 2004 r. Nr 20, poz. 124).

Zarządzenie nr 21/20 Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego z dnia 18 sierpnia 2020 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Departamentu Analiz Centralnego Biura Antykorupcyjnego (Dz. Urz. CBA poz. 21).

Zarządzenie nr 26 Komendanta Głównego Straży Granicznej z dnia 15 kwietnia 2013 r. w sprawie wykonywania przez Straż Graniczną kryminalnej analizy operacyjnej i elektronicznego przetwarzania informacji kryminalnych (Dz. Urz. KGSG Nr 33).

Zarządzenie Prokuratora Generalnego nr 43/16 z dnia 14 czerwca 2016 r. w sprawie wykonywania analizy kryminalnej w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, sygn. PK I BP 020.76.2016, niepubl.

Zarządzenie Prokuratora Generalnego nr 43/16 z dnia 14 czerwca 2016 r. w sprawie wykonywania analizy kryminalnej w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, sygn. PK I BP 020.76.2016, niepubl.

### LITERATURA:

Aleksandrowicz T., *Biały wywiad w walce z terroryzmem*, [w:] *Rola mediów w przeciwdziałaniu terroryzmowi*, red. K. Liedel, P. Piasecka, Warszawa 2009.

*Analiza kryminalna. Podręcznik dla analityków. Opracowanie Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości*, tłum. T. Surdykowski, W. Pietr, Warszawa 2020.

Chlebowicz P., Kamińska J., *Operacyjna analiza kryminalna w służbach policyjnych*, Warszawa 2015.

---

<sup>101</sup> Zob. *Materiały szkoleniowe. Analiza kryminalna...*, s. 17, <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=26> [dostęp: 18.06.2021].



- Chlebowicz P., *Perspektywy wykorzystania analizy kryminalnej w praktyce prokuratorskiej*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 7-8.
- Chlebowicz P., *Uwagi w związku z artykułem Michała Gabriela-Węglowskiego „Analiza kryminalna w pracy prokuratora”*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 4.
- Czerwiński A., *Rola technik twórczego myślenia w pracy śledczej*, „Problemy Kryminalistyki” 1979, nr 138.
- Fiertek C. et al., *Metodyki postępowań w sprawach o poszczególne rodzaje przestępstw (opracowanie w ramach projektu „Budowa systemu wsparcia pracy prokuratora na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego poprzez opracowanie metodyki w określonych kategoriach spraw)*, Warszawa 2018.
- Gabriel-Węglowski M., *Analiza kryminalna w pracy prokuratora*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 10.
- Gdak I., *Analiza materiału dowodowego w procesie karnym*, Warszawa 2018.
- Gruza E., Goc M., Moszczyński J., *Kryminalistyka, czyli rzecz o metodach śledczych*, Warszawa 2008.
- Horosiewicz K., *Czynności operacyjno-rozpoznawcze w odniesieniu do przestępstw gospodarczych*, [w:] *Przestępczość gospodarcza. Istota zjawiska. Zasady odpowiedzialności, mechanizmy przestępcze i metody działania sprawców*, red. P. Łabuda et al., Warszawa 2018.
- Ignaczak W., *Wybrane zagadnienia analizy kryminalnej*, Szczytno 2005.
- Kaucz A., Kiedrowicz M., Skinder-Pik M., *Gromadzenie i przetwarzanie danych mających związek ze zwalczaniem przestępczości finansowej. Zasady dostępu, ograniczenia prawne*, Warszawa 2016.
- Kisiel-Dorohinicki M. et al., *Zintegrowane środowisko wspomagania analizy kryminalnej*, [w:] *Metody sztucznej inteligencji w działaniach na rzecz bezpieczeństwa publicznego*, red. E. Nawarecki, G. Dobrowolski, M. Kisiel-Dorohinicki, Kraków 2009.
- Kobylas M., *Analiza kryminalna dla studentów bezpieczeństwa wewnętrznego*, Szczytno 2014.
- Kołodys M., *Analiza przepływów finansowych jako szczególna technika analizy kryminalnej. Praktyczne wykorzystanie*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 13.
- Konieczny J., *Wprowadzenie*, [w:] *Pomiędzy kryminalistyką i procesem karnym. Z zagadnień analizy śledczej*, red. J. Konieczny, Opole 2018.
- Konieczny J., *Zagadnienia wprowadzające*, [w:] *Analiza informacji w służbach policyjnych i specjalnych*, red. J. Konieczny, Warszawa 2012.
- Kowalczyk I., *Polska Policja w drodze do integracji z UE*, [w:] *Polska w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej, materiały z ogólnopolskiej konferencji popularnonaukowej*, Warszawa, 26 listopada 2002 r.
- Lebiedowicz A., *Wykorzystanie białego wywiadu w działalności Policji i prokuratury*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2021, nr 1 (41).
- Liedel K., Piasecka P., Aleksandrowicz T.R., *Analiza informacji. Teoria i praktyka*, Warszawa 2012.
- Mądrzejowski W., *Przestępczość zorganizowana. System zwalczania*, Warszawa 2019.
- Mroczek A., *Analiza kryminalna. Zarys*, [w:] *Analiza informacji w zarządzaniu bezpieczeństwem*, red. K. Lidel, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz, Warszawa 2013.
- Patora K., *Analiza kryminalna jako dowód w sprawach karnych*, „Przegląd Policyjny” 2018, nr 3 (131).
- Piasecka P., *Cykl analityczny jako narzędzie w zarządzaniu bezpieczeństwem*, [w:] *Analiza informacji w zarządzaniu bezpieczeństwem*, red. K. Lidel, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz, Warszawa 2013.
- Podręcznik analizy kryminalnej dla funkcjonariuszy pionu operacyjno-śledczego, Opracowanie Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości*, tłum. T. Surdykowski, W. Pietr, Warszawa 2020.
- Podręcznik Użytkownika Wewnętrznego Systemu PROK-SYS. Wersja 1.04*, Prokuratura Krajowa 2021.
- Saj A., *Wykorzystanie analizy kryminalnej w procesie karnym*, [w:] *Przestępstwa rzadko podejmowane przez organy ścigania, Aspekty kryminalistyczne, materialnoprawne i procesowe*, red. M. Trybus, T. Wilk, Rzeszów 2013.
- Sprengel B., *Praca operacyjna policji*, Toruń 2018.
- Stromczyński B., Waszkiewicz P., *Biały wywiad w praktyce organów ścigania na przykładzie wykorzystania serwisów społecznościowych*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 5.

Święczkowski B., *Wykorzystanie tzw. białego wywiadu w działalności analityczno-informacyjnej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, [w:] *Biały wywiad. Otwarte źródła informacji – wokół teorii i praktyki*, red. W. Filipkowski, W. Mądrzejowski, Warszawa 2012.

Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016.

Widacki J., Konieczny J., *Wersja śledcza, modus operandi, analiza kryminalna – teoretyczne podstawy śledztwa*, [w:] *Kryminalistyka*, red. J. Widacki, Warszawa 2016.

Widacki J., *Kryminalistyka*, Warszawa 2002.

Wielki R., *Typy kryminalistycznej analizy informacji*, „Prokuratura i Prawo” 2022, nr 1.

Wojtalewicz M., Speichert-Zalewska B., *Analiza kryminalna – efektywne narzędzie zwalczania zorganizowanej przestępczości ekonomicznej*, „Przegląd Policyjny” 2019, nr 4 (134).

Woźniewski K., *Charakter prawnodowodowy analizy kryminalnej*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2017, t. 38.

Ziółkowska A., *Biały wywiad jako narzędzie uzupełniające czynności z zakresu techniki kryminalistycznej*, „Acta Universitas Lodziensis. Folia Iuridica” 2018, t. 82.

## ORZECZNICTWO:

Wyrok TK z 12.06.2008 r., K 50/05.

Wyrok SN z 18.07.1975 r., I CR 331/75.

Wyrok SA w Lublinie z 04.04.2017 r., II Aka 62/17, Lex 2306322.

## INNE ŹRÓDŁA:

*Definition and Types of Crime Analysis*, International Association of Crime Analysis, [http://www.iaca.net/Publications/Whitepapers/iacawp\\_2014\\_02\\_definition\\_types\\_crime\\_analysis](http://www.iaca.net/Publications/Whitepapers/iacawp_2014_02_definition_types_crime_analysis) [dostęp: 16.06.2021].

Krysmann G., *Materiały szkoleniowe: Analiza kryminalna. Możliwości jej wykorzystania w prowadzonym postępowaniu przygotowawczym*, Biuro Prezydialne Prokuratury Krajowej (Karpacz, 1-5 czerwca 2009 r.), s. 20, <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=26> [dostęp: 18.06.2021].

*Słownik języka polskiego PWN*, [www.sjp.pwn.pl/sjp/informacja](http://www.sjp.pwn.pl/sjp/informacja) [dostęp: 16.06.2021].

## Use of Crime Analysis in Law Enforcement

### SUMMARY

Crime analysis is a very useful tool supporting law enforcement authorities in the process of establishing an objective truth. This article provides an insight into scientific views on its definition, kinds, methods, forms, analytical techniques, and the legal grounds for its application by law enforcement agencies who are the guardians of public order. It also refers to the use of data derived from open sources in the process of a crime analysis. It also presents the practical aspects of the Prosecutors' Support System – Analysis & Investigative Module (*System Wsparcia Prokuratora – Moduł Analityczno-Śledczy*) and provides positive predictions for its integration with the PROK-SYS system. This article also mentions a controversial issue such as the evidentiary value of this subsidiary tool which allows to review multi – source evidence (gathered on various planes of research) as well as the role played by a crime analyst in the criminal procedure. Based on those considerations, the author makes *de lege ferenda* conclusions on the equivalence of the position of a crime analyst and an expert witness so that crime analysis can become a fully valid evidence as compared with crime expert's opinion.

**Keywords:** crime analysis, crime analyst, analytical cycle, IT tools, open source





## ARTYKUŁY

### Rozprawy zdalne w procedurze cywilnej

DOI: 10.53024/4.4.52.2023

KATARZYNA KACZMARCZYK-KŁAK\*

#### STRESZCZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie rozwiązań prawnych umożliwiających prowadzenie spraw cywilnych zdalnie, co zostało wymuszone potrzebami faktycznymi związanymi z rozprzestrzenieniem się wirusa COVID-19. To właśnie uwarunkowania z tym związane i jego „przenoszenie się” w drodze kontaktu człowieka z człowiekiem wymusiły i przyspieszyły cyfryzację sądów, tj. umożliwienie prowadzenia rozpraw i posiedzeń w trybie wideokonferencji. Czasowość zaś tych rozwiązań – poparta jednak pozytywnymi danymi praktycznymi – przełożyła się na wprowadzenie zdalnego procedowania sądu na trwałe do ustawy Kodeks postępowania cywilnego. Artykuł przedstawia własne badania w tym zakresie – od początku wprowadzenia powyższych rozwiązań prawnych do ostatniego okresu sprawozdawczego w obrębie wszystkich sądów w apelacji rzeszowskiej.

**Słowa kluczowe:** prowadzenie rozpraw i posiedzeń jawnych z wykorzystaniem środków komunikacji na odległość, zdalne procedowanie sądu, wideokonferencje.

Ustawa z dnia z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>1</sup> wprowadziła możliwość prowadzenia rozpraw i posiedzeń cywilnych zdalnie. Epidemia COVID-19 wymusiła potrzebę poszukiwania bezpiecznych metod prowadzenia procesów sądowych w sposób zapewniający bezpieczeństwo stronom postępowań i pracownikom sądów.

\* Doktor hab. prof. UP, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie;  
ORCID: 0000-00016135-7677.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. poz. 1090).

Wprowadzone obostrzenia i ograniczenia związane z przeciwdziałaniem rozprzestrzenianiu się wirusa COVID-19 przełożyły się na zmiany w formie i sposobie prowadzenia postępowań sądowych. Skoro wirus COVID-19 rozprzestrzenił się dzięki bezpośrednim kontaktom, to siłą rzeczy sposobem ograniczenia osobistych kontaktów było wykorzystanie metod komunikacji elektronicznej. Okoliczności powyższe przyczyniły się do podjęcia decyzji o przełomowej zmianie w prowadzeniu postępowań sądowych. Ustawodawca przekonał się do rzeczywistej elektronizacji postępowań cywilnych, czego efektem była nowelizacja ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych – dokonana ustawami z 14 maja 2020 r. oraz 28 maja 2021 r. Nowe przepisy, choć umieszczone poza Kodeksem postępowania cywilnego, dopuszczały możliwość przeprowadzania rozpraw i posiedzeń jawnych z wykorzystaniem środków komunikacji na odległość<sup>2</sup>.

To właśnie przepisy tej ustawy z 2 marca 2020 r. później nowelizowanej<sup>3</sup> przewidziały podstawy prawne do funkcjonowania i realizowania zadań przypisanych sądom w warunkach pandemii, w tym m.in. możliwość przeprowadzenia rozprawy lub posiedzenia jawnego w sposób zdalny – przy użyciu środków komunikacji na odległość w sytuacji, gdy strony lub ich pełnomocnicy nie znajdują się w budynku sądu, lecz w innym miejscu, np. kancelarii. Wówczas jawiło się to jako przełom w prowadzeniu rozpraw, i nie tylko, bo przełożyło się także na możliwość świadczenia pracy zdalnie.

Odnosząc się więc w tym zakresie do pierwotnego uregulowania, należy stwierdzić, że zgodnie z art. 15zszs<sup>1</sup> pkt 1 ustawy z 2 marca 2020 r. w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego rozprawę lub posiedzenia jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, z tym że osoby w nich uczestniczące nie muszą przebywać w budynku sądu, chyba że przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego bez użycia powyższych urządzeń nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących. Przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli uzna rozpoznanie sprawy za konieczne, zaś przeprowadzenie wymaganych przez ustawę rozprawy lub posiedzenia jawnego mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w nich uczestniczących i nie można przeprowadzić ich na

<sup>2</sup> M. Biała, *Rozprawy zdalne w postępowaniu cywilnym*, LEX/el. 2021. <https://sip.lex.pl/#/publication/470156356/biala-monika-rozprawy-zdalne-w-postepowaniu-cywilnym?keyword=rozprawy%20zdalne&cm=SFIRST> [dostęp: 18.10.2023].

<sup>3</sup> Zmienionej ustawą z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz. U. z 2020 r. poz. 875).

odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, a żadna ze stron nie sprzeciwiła się przeprowadzeniu posiedzenia niejawnego w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia ich o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne; w przesyłanym zawiadomieniu należy pouczyć stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej o prawie i terminie do złożenia sprzeciwu. Jeżeli ze względu na szczególne okoliczności prezes sądu tak zarządzi, członkowie składu, z wyjątkiem przewodniczącego i referenta sprawy, mogą brać udział w posiedzeniu za pomocą środków komunikacji elektronicznej, z wyjątkiem posiedzenia, na którym dochodzi do zamknięcia rozprawy<sup>4</sup>.

Kolejna zmiana uregulowań w tym zakresie nastąpiła ustawą z dnia 28 maja 2021 r.<sup>5</sup>, gdzie doprecyzowano, iż odstąpienie od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego może mieć miejsce tylko w przypadku, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących. Wyraźnie także wskazano, że przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne. W pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawiłość lub precedensowy charakter sprawy.

Powyższe pozwala stwierdzić, że w art. 15zsz<sup>1</sup> ustawodawca wprowadził jako zasadę przeprowadzanie rozpraw w trybie zdalnym, tj. przy użyciu sprzętu umożliwiającego przeprowadzenie ich na odległość, z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. Ustawodawca użył także nazwy „posiedzenie zdalne”. Taką zasadę wprowadzono na czas obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz na rok po odwołaniu ostatniego z nich. Przyjęto, że uczestnicy postępowania nie muszą przebywać w budynku sądu. Mogą połączyć się z sądem przez internet, tak samo jak sędziowie i ławnicy.

Rozprawy zdalne mimo początkowych trudności przyjęły się na stałe i sprawdziły w praktyce, za czym przemawia poniżej przedstawiona praktyka w apelacji rzeszowskiej.

Od marca 2020 r. do grudnia 2020 r. przeprowadzono następującą ilość spraw w trybie wideokonferencji<sup>6</sup>:

- od 01.03.2020 r. do 18.06.2020 r. – 791,
- od 19.06.2020 r. do 02.07.2020 r. – 192,
- od 03.07.2020 r. do 16.07.2020 r. – 204,

<sup>4</sup> Art. 15 zsz<sup>1</sup> dodany ustawą z dnia 14 maja 2020 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 875).

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy...

<sup>6</sup> Źródło: opracowanie własne, dane pozyskane z bazy Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie.



- od 17.07.2020 r. do 30.07.2020 r. - 95,
  - od 31.07 do 13.08.2020 r. - 221,
  - od 14 do 27.08.2020 r. - 158 (3769 spraw na rozprawach i posiedzeniach),
  - od 28.08 do 10.09.2020 r. - 339 (5132 sprawy na rozprawach i posiedzeniach),
  - od 11 do 24.09.2020 r. - 278 (6319 spraw na rozprawach i posiedzeniach),
  - od 25.09 do 08.10.2020 r. - 232 (6688 spraw na rozprawach i posiedzeniach),
  - od 09 do 22.10.2020 r. - 335 (6416 spraw na rozprawach i posiedzeniach),
  - od 23.10.2020 r. do 05.11.2020 r. - 231 (4734 sprawy na rozprawach i posiedzeniach),
  - od 06 do 19.11.2020 r. - 120 (4463 spraw na rozprawach i posiedzeniach),
  - od 20.11 do 03.12.2020 r. - 143 (1933 sprawy na rozprawach i posiedzeniach),
  - od 04 do 17.12.2020 r. - 246 (6464 spraw na rozprawach i posiedzeniach),
  - od 18 do 31.12.2020 r. - 155 (3690 spraw na rozprawach i posiedzeniach).
- Łącznie za powyższy okres były to 3740 sprawy.

#### Wykaz spraw od 03.07 do 08.10.2020 r.<sup>7</sup>

Nazwa sądu	Sprawy na rozprawach i posiedzeniach	Sprawy w trybie wideokonferencji
Sąd Apelacyjny w Rzeszowie	553	30
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Przemyślu	6676	192
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu	6758	81
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Rzeszowie	11 595	914
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Krośnie	9055	310
Łącznie sądy w apelacji rzeszowskiej	34 547	1 527

<sup>7</sup> Źródło: jw.

**Wykaz spraw od 02.07 do 07.10.2021 r.<sup>8</sup>**

<b>Nazwa sądu</b>	<b>sprawy na rozprawach i posiedzeniach</b>	<b>Sprawy w trybie wideokonferencji</b>
Sąd Apelacyjny w Rzeszowie	387	70
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Krośnie	6 726	411
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu	5 513	210
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Rzeszowie	10 153	794
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Przemyślu	4751	432
Łącznie sądy w apelacji rzeszowskiej	27 530	1953

**Wykaz spraw 01.07 do 30.09.2022 r.<sup>9</sup>**

<b>Nazwa sądu</b>	<b>Sprawy na rozprawach i posiedzeniach</b>	<b>Sprawy w trybie wideokonferencji</b>
Sąd Apelacyjny w Rzeszowie	458	77
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Krośnie	5586	514
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu	4980	306
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Rzeszowie	8650	966
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Przemyślu	4612	555
Łącznie sądy w apelacji rzeszowskiej	24286	2418

<sup>8</sup> Źródło: jw.<sup>9</sup> Źródło: jw.

Powyższe dane jednoznacznie wskazują, że w okresie początkowym (od lipca do października 2020 r.) rozpoznano 1527 spraw w trybie wideokonferencji. Rok później w analogicznym okresie tych spraw już było prawie 2000, bo 1953, zaś trzy lata później w analogicznym okresie rozpoznano w tym trybie spraw 2418. Zauważyć więc należy, że co roku przyrost dotyczył około 500 spraw rozpoznawanych w trybie wideokonferencji. W sądach apelacji rzeszowskiej wykorzystywane były i są dwie aplikacje, tj. MS Teams i Jitsi, i obie się sprawdzały w praktyce, choć zdecydowanie lepiej oceniane było funkcjonowanie aplikacji MS Teams, zwłaszcza przy wielości uczestników spotkania. Ponadto niewątpliwym walorem tej aplikacji był fakt, że sędzia przewodniczący ma podgląd na oczekujących, zaś uczestnicy nie musieli się ponownie logować<sup>10</sup>.

#### Wykaz spraw od 31.12 do 30.06.2022 r.<sup>11</sup>

Nazwa sądu	Sprawy na rozprawach i posiedzeniach	Sprawy w trybie wideokonferencji
Sąd Apelacyjny w Rzeszowie	1265	292
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Krośnie	15 415	1244
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu	12 901	757
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Rzeszowie	23 143	3327
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Przemyślu	13 626	1948
Łącznie sądy w apelacji rzeszowskiej	66 350	7568

<sup>10</sup> Źródło: jw.

<sup>11</sup> Źródło: jw.

**Wykaz spraw Od 01.01 do 30.06.2023 r.<sup>12</sup>**

<b>Nazwa sądu</b>	<b>Sprawy na rozprawach i posiedzeniach</b>	<b>Sprawy w trybie wideokonferencji</b>
Sąd Apelacyjny w Rzeszowie	1949	314
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Krośnie	13 578	1741
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu	12 706	994
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Rzeszowie	27 082	3375
Razem sądy okręgu Sądu Okręgowego w Przemyślu	40 847	1193
Łącznie sądy w apelacji rzeszowskiej	96 162	7617

Powyższe dane jednoznacznie świadczą o tym, że rozprawy zdalne na trwałe wpisały się w funkcjonowanie sądów. Stosunek rozpoznawanych spraw na rozprawach i posiedzeniach, tj. 96 162 do spraw rozpoznawanych w trybie wideokonferencji – 7 617 (za okres ostatni okres sprawozdawczy 01.01-30.06.2023) w apelacji rzeszowskiej jednoznacznie wskazuje na stałą tendencję wzrostową rozpoznawania spraw w trybie wideokonferencji. Porównując zaś początki obowiązywania regulacji umożliwiającej rozpoznawanie sądom spraw w trybie wideokonferencji, można zaobserwować prawdziwą ewolucję w tym zakresie, albowiem chociażby w okresie 03.07-08.10.2020 spraw rozpoznanych w trybie wideokonferencji w apelacji rzeszowskiej było jedynie 1527, rok później w podobnym okresie tych spraw już było 1953, zaś dwa lata później – 2418. Co ciekawe, w okresie 01.01-30.06.2023 r. spraw rozpoznawanych w trybie wideokonferencji w sądach rejonowych w okręgu krośnieńskim było 851, w Sądzie Okręgowym w Krośnie – 890, w sądach rejonowych w okręgu tarnobrzegim było 528, w Sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu – 466, w sądach rejonowych okręgu rzeszowskiego – 1651, w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie – 1724, w sądach rejonowych okręgu przemyskiego – 509, w Sądzie Okręgowym w Przemyślu – 684<sup>13</sup>, co wskazuje, iż wyraźnej dysproporcji w tym zakresie nie ma, a niewątpliwie utrzymuje się stała tendencja wzrostowa w tym zakresie. Niewątpliwie także upowszechnienie rozpraw zdalnych spowodowało, że zarówno strony, jak

<sup>12</sup> Źródło: jw.

<sup>13</sup> Źródło: jw.

i sądy nauczyły się tej formy procedowania, co z kolei wpisuje się w nieuchronną cyfryzację wymiaru sprawiedliwości. Minusy rozpraw zdalnych to przede wszystkim problemy techniczne, brak umiejętności obsługiwanie programów do rozpraw zdalnych przez osoby wezwane (zwłaszcza osoby starsze), jak też kwestie związane z niezachowaniem odpowiednich warunków przesłuchania, które mogą być odczytywane w kategoriach uchybienia godności sądu (łączenie się na rozprawę przez fachowego pełnomocnika z samochodu, spożywanie przez strony posiłków w trakcie rozpraw). Powyższe nie da się pogodzić z powagą prowadzonych spraw i szacunkiem dla uczestników postępowań.

Pomimo tego, że pierwotnie przepisy regulujące rozprawy zdalne miały obowiązywać przez okres jednego roku po odwołaniu stanu zagrożenia epidemicznego, czyli do 30.06.2024 r., ustawodawca zdecydował o ich umieszczeniu w ustawie Kodeks postępowania cywilnego. Powyższe nastąpiło w oparciu o ustawę z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw<sup>14</sup> poprzez zmianę art. 151 k.p.c. Zgodnie z paragrafem 2 tegoż artykułu, przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość (posiedzenie zdalne), jeżeli nie stoi temu na przeszkodzie względ na charakter czynności, które mają być dokonane na posiedzeniu, a przeprowadzenie posiedzenia zdalnego zagwarantuje pełną ochronę praw procesowych stron i prawidłowy tok postępowania. W takim przypadku na sali sądowej przebywają sąd i protokolant, a pozostałe osoby uczestniczące w posiedzeniu nie muszą przebywać w budynku sądu prowadzącego postępowanie. Zapis obrazu i dźwięku z czynności procesowych odbywających się na sali sądowej przekazuje się do miejsca przebywania tych uczestników posiedzenia, którzy zgłosili zamiar zdalnego udziału w posiedzeniu sądu, oraz z miejsca przebywania tych uczestników posiedzenia do budynku sądu prowadzącego postępowanie. Przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia zdalnego z urzędu lub na wniosek osoby, która ma uczestniczyć w posiedzeniu i wskazała adres poczty elektronicznej. Termin złożenia wniosku wynosi 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia albo wezwania na posiedzenie. Zarządzając przeprowadzenie posiedzenia zdalnego, przewodniczący może zastrzec, że określona osoba weźmie udział w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu prowadzącego postępowanie, jeżeli będzie przebywać w budynku innego sądu. O treści zarządzeń, o których mowa w zdaniach poprzedzających, w tym zmierzających do przeprowadzenia dowodu w sposób zdalny, o odmowie uwzględnienia wniosku lub zmianie zarządzeń w tym przedmiocie informuje się w sposób przewidziany w art. 149<sup>1</sup>. Przewodniczący może zarządzić, że osoba pozbawiona wolności będzie uczestniczyć w czynnościach procesowych wyłącznie w ramach posiedzenia zdalnego. W takim

<sup>14</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 1860.

przypadku w miejscu przebywania tej osoby bierze udział w posiedzeniu zdalnym przedstawiciel administracji zakładu karnego lub aresztu śledczego, pełnomocnik, jeżeli został ustanowiony, oraz tłumacz, jeżeli został powołany. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio do osób objętych postępowaniem terapeutycznym na podstawie odrębnych przepisów. Wzywając na posiedzenie zdalne, informuje się jego uczestników o możliwości stawiennictwa na sali sądowej lub zgłoszenia zamiaru zdalnego udziału w posiedzeniu, a także poucza się, że zamiar ten należy zgłosić najpóźniej na 3 dni robocze przed wyznaczonym terminem posiedzenia. Obowiązek zgłoszenia zamiaru zdalnego udziału w posiedzeniu nie dotyczy osoby pozbawionej wolności. Powyższe stosuje się odpowiednio do uczestników zgłaszających swój udział w posiedzeniu w charakterze publiczności lub osób zaufania. Czynności procesowe dokonane w trakcie posiedzenia zdalnego przez strony i innych uczestników przebywających poza salą sądu prowadzącego postępowanie są skuteczne, chyba że ustawa wymaga ich dokonania w formie pisemnej.

Osoba biorąca udział w posiedzeniu zdalnym przebywająca poza budynkiem sądu jest zobowiązana poinformować sąd o miejscu, w którym przebywa, oraz dołożyć wszelkich starań, aby warunki w miejscu jej pobytu licowały z powagą sądu i nie stanowiły przeszkody do dokonania czynności procesowych z jej udziałem. W razie odmowy podania wskazanej informacji lub jeżeli zachowanie tej osoby budzi uzasadnione wątpliwości co do prawidłowego przebiegu czynności dokonanych zdalnie z jej udziałem, sąd może wezwać tę osobę do osobistego stawiennictwa na sali sądowej. Minister Sprawiedliwości podaje, w drodze obwieszczenia, na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej informacje o standardach technicznych oprogramowania i wymaganiach sprzętowych niezbędnych do uczestniczenia w posiedzeniu zdalnym. Zmiana dotyczy także art. 154 regulującego wstęp na posiedzenie przy drzwiach zamkniętych, albowiem dodano zdanie, że przepisów o posiedzeniu zdalnym nie stosuje się, chyba że wszyscy uczestnicy czynności przebywają w budynkach sądowych. Powyższe oznacza, że rozprawa przy drzwiach zamkniętych może się odbyć jedynie w formie wideokonferencji przeprowadzonej przy użyciu urządzeń sądowych. Należy także pamiętać o tym, że ustawą z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>15</sup> wprowadził w art. 205<sup>5</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym posiedzenie przygotowawcze odbywa się według przepisów o posiedzeniu niejawnym. Z uwzględnieniem przepisów niniejszego rozdziału, przewodniczący może prowadzić posiedzenie przygotowawcze w taki sposób, jaki uzna za właściwy, a jeżeli przyczyni się to do osiągnięcia celów tego posiedzenia, przestrzeganie przepisów o posiedzeniach sądu nie jest konieczne. Przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość,

---

<sup>15</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 614.

z jednoczesną transmisją obrazu i dźwięku. W takim przypadku uczestnicy postępowania nie muszą przebywać w budynku sądu.

Zmiany w stosunku do przepisów ustawy o COVID-19 polegają w praktyce przede wszystkim na tym, że – mimo wyznaczenia rozprawy zdalnej – strona może doprowadzić do przesłuchania świadka lub biegłego w formie stacjonarnej, na sali sądowej<sup>16</sup>, co wynika wyraźnie z art. 235§ 2 k.p.c.<sup>17</sup>. Zgodnie z jego brzmieniem, jeżeli charakter dowodu się temu nie sprzeciwia, sąd orzekający może postanowić, że jego przeprowadzenie nastąpi przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość, a więc sąd może przeprowadzić dowód na posiedzeniu zdalnym także z urzędu. Z dodanego przez art. 1 pkt 10 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. zmieniającej nin. ustawę Kodeks postępowania cywilnego z dniem 25 marca 2024 r. art. 263<sup>1</sup> k.p.c.<sup>18</sup> strona może sprzeciwić się przesłuchaniu świadka poza salą sądową w ramach posiedzenia zdalnego, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia uzyskania informacji o zamiarze przeprowadzenia dowodu w taki sposób. W razie skutecznego wniesienia sprzeciwu sąd wzywa świadka do osobistego stawiennictwa na sali sądowej. Z brzmienia tegoż przepisu należy wyprowadzić wniosek, że po pierwsze strona nie musi podawać przyczyn swojego sprzeciwu w tym zakresie, a po drugie sprzeciw ten wiąże sąd, skoro ma obowiązek wezwać świadka do osobistego stawiennictwa na sali sądowej.

W odniesieniu do pojawiającego się czasami zarzutu, iż poszanowanie prawa do obrony sprowadza się do zapewnienia osobistego uczestnictwa w każdej rozprawie przywołać w tym zakresie należy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23.08.2022 r., I CSK 1557/22, w myśl którego:

Poszanowanie prawa do obrony nie zawsze wymaga zapewnienia stronom możliwości osobistego uczestniczenia w każdej rozprawie, zwłaszcza gdy osoba, choćby odbywająca karę w zamkniętym zakładzie karnym, przedstawiła sądowi obszernie swoje stanowisko na wcześniejszym etapie postępowania oraz w apelacji i jest to, w ocenie sądu, wystarczające dla dokonania merytorycznej kontroli apelacyjnej orzeczenia sądu pierwszej instancji<sup>19</sup>.

Analiza rozwiązań prawnych obowiązujących w tym zakresie w zestawieniu z danymi odnoszącymi się do wszystkich sądów apelacji rzeszowskiej niewątpliwie wskazuje, że pierwotne rozwiązania, które miały charakter czasowy na trwałe

<sup>16</sup> M. Dziurda, *Rozprawy zdalne po nowelizacji KPC*, LEX/el. 2023, <https://sip.lex.pl/#/publication/470209331/dziurda-marcin-rozprawy-zdalne-po-nowelizacji-kpc?keyword=rozprawy%20zdalne&cm=SREST> [dostęp: 08.11.2023].

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2023 poz.1550), dalej jako: k.p.c.

<sup>18</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 1860.

<sup>19</sup> Postanowienie SN z 23.08.2022 r., I CSK 1557/22, LEX nr 3411406, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/523505102/1/i-csk-1557-22-kryteria-oczywistej-zasadnosci-przyjecia-skargi-kasacyjnej-do-rozpoznania...?keyword=rozprawy%20zdalne&cm=SREST> [dostęp: 13.11.2023].



weszły do procedury cywilnej. Zarówno strony, jak i sądy dostrzegają zalety zadane-  
go procedowania, zwłaszcza wówczas, kiedy dotyczy to konieczności przesłuchiwania  
stron, świadków, czy biegłych z odległych stron kraju. Z całą pewnością przesłuchanie  
świadka na piśmie może być tutaj także dużym ułatwieniem, niemniej jednak prze-  
słuchanie na piśmie daje jeszcze mniejsze możliwości oceny wiarygodności świadka,  
niż przesłuchanie zdalne. Jest to niewątpliwie rozwiązanie znacząco ułatwiające pro-  
wadzenie spraw, a niejednokrotnie przyspieszające postępowanie, choć praktycz-  
na przydatność tychże rozwiązań prawnych uwarunkowana jest szeregiem kwestii  
technicznych, w tym odpowiedniego sprzętu komputerowego zarówno sądów, jak  
i uczestników postępowania oraz rodzaju aplikacji wykorzystywanych do prowadze-  
nia wideokonferencji zapewniających bezpieczeństwo danych przesyłanych za po-  
mocą aplikacji. Rozwiązania te są wyrazem nieuchronnej cyfryzacji sądów.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY NORMATYWNE:

1. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1550).
2. Ustawa z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych  
innych ustaw (Dz. U. z 2021 r. poz. 1090).
3. Ustawa z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku  
z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, (Dz. U. z 2020 r. poz. 875).
4. Ustawa z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo  
o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych  
ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1860).

### LITERATURA:

1. Biała M., *Rozprawy zdalne w postępowaniu cywilnym*, LEX/el. 2021. <https://sip.lex.pl/#/publication/470156356/biala-monika-rozprawy-zdalne-w-postepowaniu-cywilnym?keyword=rozprawy%20zdalne&cm=SFIRST>.
2. Dziurda M., *Rozprawy zdalne po nowelizacji KPC*, LEX/el. 2023 <https://sip.lex.pl/#/publication/470209331/dziurda-marcin-rozprawy-zdalne-po-nowelizacji-kpc?keyword=rozprawy%20zdalne&cm=SREST>.

### ORZECZNICTWO:

1. Postanowienie SN z 23.08.2022 r., I CSK 1557/22, LEX nr 3411406. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/523505102/1/i-csk-1557-22-kryteria-oczywistej-zasadności-przyjęcia-skargi-kasacyjnej-do-rozpoznania...?keyword=rozprawy%20zdalne&cm=SREST> [dostęp: 13.11.2023].

### INNE ŹRÓDŁA:

Opracowania własne na podstawie danych Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie.

## Remote Hearings in a Civil Court

### SUMMARY

The aim of the article is to present legal solutions that provide for remote hearings of civil cases, which were in fact brought on by the need to hear cases during the outbreak of the COVID-19 pandemic. It were the conditions prevailing at that time and virus transmission through human-to-human contact that forced and accelerated digitization of courts, thus enabling hearings and meetings to be conducted by videoconference. The temporal nature of these solutions further supported by positive practical data resulted in the introduction of remote court hearings permanently into the Code of Civil Procedure. The article presents the author's own research in this area from the beginning of the introduction of the aforementioned legal solutions up to the last reporting period in all courts in the Rzeszów appellate area.

**Keywords:** conducting hearings and public sessions using remote means of communication, remote court proceedings, videoconferencing



## STUDIUM PRZYPADKU

### Zespół ratownictwa medycznego na miejscu zbrodni – proponowany kierunek rozwiązania studium przypadku z nr 3/2023

DOI: 10.53024/5.4.52.2023

PIOTR KOSMATY\*

#### ZAGADNIENIE NR 1

#### **Współpraca pomiędzy członkami zespołu ratownictwa medycznego a grupą dochodzeniowo-śledczą na miejscu popełnienia przestępstwa**

22.06.2023 r. zaczęła obowiązywać ustawa o zawodzie ratownika medycznego oraz samorządzie ratowników medycznych. Tym samym ratownicy medyczni zostali uznani za zawód zaufania publicznego, o co od wielu lat walczyła ta grupa zawodowa. Ustawa określa zasady i warunki wykonywania zawodu ratownika medycznego, zasady i organizację kształcenia podyplomowego i doskonalenia zawodowego ratowników medycznych, organizację i zakres działania samorządu ratowników medycznych oraz zasady odpowiedzialności zawodowej ratowników medycznych. Ponadto 8 września ustanowiony został Dniem Ratownika Medycznego. W rozdziale 2 ustawy o zawodzie ratownika medycznego oraz samorządzie ratowników medycznych<sup>1</sup> ustawodawca określił warunki, jakie musi spełnić osoba chcąca wykonywać zawód ratownika medycznego, zaś w rozdziale 3 zasady i warunki jego wykonywania. Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy wykonywanie zawodu ratownika medycznego polega m. in. na: udzielaniu świadczeń zdrowotnych, w tym medycznych czynności ratunkowych udzielanych samodzielnie lub na zlecenie lekarza, zabezpieczeniu osób znajdujących się w miejscu zdarzenia oraz podejmowaniu działań zapobiegających zwiększeniu się liczby osób w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, transportowaniu osób w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, udzielaniu wsparcia psychicznego w sytuacji powodującej stan nagłego zagrożenia zdrowotnego, stwierdzeniu zgonu, do którego doszło podczas akcji medycznej. Stosownie do treści art. 35

\* Doktor nauk prawnych, prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, Rzecznik prasowy KSSiP, Kierownik Wydawnictwa KSSiP, stały recenzent miesięcznika „Prokuratura i Prawo”; ORCID: 0000-0002-7257-3014.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 1 grudnia 2022 r. o zawodzie ratownika medycznego oraz samorządzie ratowników medycznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 2795), dalej jako: ustawa o zaw. rat. med.

ustawy o zaw. rat. med. ratownik medyczny ma obowiązek wykonywać zawód zgodnie ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej, z zasadami etyki zawodowej oraz z należytą starannością. Ratownik medyczny w wypadkach wskazanych ww. ustawie korzysta z ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych na zasadach określonych w Kodeksie karnym. Ratownik medyczny ma prawo i obowiązek ustawicznego rozwoju zawodowego przez aktualizację wiedzy i umiejętności zawodowych. Ustawiczny rozwój zawodowy może być realizowany przez kształcenie podyplomowe lub doskonalenie zawodowe. Ratownicy medyczni podlegają odpowiedzialności zawodowej za naruszenie zasad etyki zawodowej oraz przepisów związanych z wykonywaniem zawodu ratownika medycznego. Postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej ratowników medycznych toczy się niezależnie od postępowania karnego lub postępowania dyscyplinarnego dotyczących tego samego czynu i może być zawieszona do czasu ukończenia postępowania karnego lub postępowania dyscyplinarnego, o ile ich wynik może mieć wpływ na rozstrzygnięcie w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej. Warto zauważyć, że w art. 205 ustawy o zaw. rat. med. znajduje się przepis karny penalizujący zachowanie polegające na wykonywaniu zawodu ratownika medycznego bez uprawnień zagrożony karą grzywny, a w przypadku działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej albo wprowadzania w błąd co do posiadania uprawnienia do wykonywania zawodu ratownika medycznego karą grzywny, ograniczenia wolności lub do jednego roku pozbawienia wolności. W ramach swoich obowiązków służbowych ratownicy medyczni mogą być wezwani do udzielenia pomocy osobom będącym ofiarami przestępstwa zarówno umyślnego, np. zabójstwo, jak i nieumyślnego, np. wypadek komunikacyjny. Przybywszy na miejsce zdarzenia, mogą od pierwszej chwili wiedzieć, że pokrzywdzony jest ofiarą czynu przestępnego, jak też mogą nie uświadamiać sobie tego faktu. W literaturze przedmiotu brak jest opracowań dotyczących sposobu postępowania ratowników medycznych na miejscu przestępstwa (zbrodni). Przedstawione poniżej postulaty mają więc charakter nowatorski, przecierający pierwsze szlaki w tym zakresie. Ratownicy medyczni mogą zostać wezwani na miejsce, gdzie doszło do popełnienia różnych przestępstw. Najczęściej w rachubę mogą wchodzić przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, przeciwko rodzinie i opiece, a nawet przestępstwa przeciwko ludzkości oraz wojenne. Jak wynika z treści art. 36 ustawy o zaw. rat. med., ratownicy medyczni mogą wykonywać swoje zadania zawodowe m.in. w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Obrony Narodowej, w ramach działań kontrterrorystycznych, w ramach zadań Policji, Służby Ochrony Państwa, Straży Granicznej czy Służby Więziennej. Jak widać z powyższego przykładowego zestawienia, ratownicy medyczni będą wykonywać swoje zadania w miejscach, gdzie może dojść do popełnienia bardzo różnych przestępstw, jak np. zbrodni zabójstwa,

katastrofy budowlanej, nieumyślnego postrzelenia, wypadku komunikacyjnego czy powieszenia się osadzonego w zakładzie karnym lub areszcie śledczym. Niezwykle istotne jest, aby mieli oni świadomość, że znajdują się na miejscu potencjalnego przestępstwa, które będzie przedmiotem stosownego sprawdzenia przez odpowiednie służby, zazwyczaj Policję i prokuratora. Właśnie to miejsce będzie początkiem postępowania przygotowawczego, którego pozytywny wynik bardzo często uzależniony jest od prawidłowego zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa. Przestrzeganie przez ratowników medycznych pewnych zasad i sposobów postępowania na miejscu, gdzie popełniono przestępstwo, bardzo ułatwi organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości ustalenie prawdy materialnej i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawców czynów zabronionych. Mając pełną świadomość złożoności i obszerności poruszonego zagadnienia, zmuszony jestem do wskazania pewnych ogólnych, nazwijmy to „naczelnych zasad” postępowania ratownika medycznego na miejscu zdarzenia noszącego znamiona czynu przestępnego. Absolutnym priorytetem powinno być bezpieczeństwo własne ratowników medycznych przybywających na miejsce zdarzenia. Oznacza to, że mogą oni przystąpić do udzielania stosownej pomocy tylko wtedy, gdy ich życie lub zdrowie nie jest zagrożone. Jeżeli po przybyciu na miejsce ustalą, że np. sprawca zbrodni posiada broń palną, która może być w każdej chwili użyta, powinni jak najszybciej schronić się w bezpiecznym miejscu. W przypadku, gdy ratownikom nie zagraża żadne niebezpieczeństwo, powinni przeprowadzić akcję ratunkową, czyli udzielić koniecznej i kompleksowej pomocy wszystkim ujawnionym pokrzywdzonym znajdującym się na miejscu zdarzenia. Cała ich uwaga powinna być skoncentrowana na ratowaniu życia i zdrowia pokrzywdzonego. Po zakończeniu czynności medycznych ratownicy powinni pamiętać, że znajdują się na miejscu, gdzie popełniono przestępstwo i będzie zazwyczaj prowadzona czynność procesowo-kryminalistyczna, jaką są oględziny, których celem jest wykrycie i zabezpieczenie wszelkich śladów i dowodów przestępstwa. Wskazane jest zatem, aby po zakończeniu swoich czynności starali się jak najmniej ingerować w zastany stan rzeczy. Powinni opuścić teren, na którym popełniono przestępstwo, aby zapobiec niepotrzebnemu zacieraniu śladów. Pamiętać należy, że każdy szczegół będzie drobiazgowo sprawdzany przez technika kryminalistyki. Nieuzasadnione poruszanie się przez ratowników medycznych po miejscu zdarzenia może doprowadzić do szczególnie niekorzystnego zjawiska, jakim jest kontaminacja materiału dowodowego. Kontaminacja jest to proces, który polega na niekontrolowanym wymieszaniu różnych składników w nową całość, a w konsekwencji do zniszczenia śladu. Na miejscu sprawca lub sprawcy pozostawiają ślady linii papilarnych, ślady traseologiczne (odwzorowania obuwia), ślady zapachowe (osmologiczne), ślady biologiczne pozwalające na identyfikację DNA (włosy, ślina), ślady chelioskopijne (czerwieni wargowej). Nadmierna i nieuzasadniona aktywność ratowników medycznych, zazwyczaj wywołana ciekawością, może doprowadzić do pozostawienia ich

śladów w miejscu inkryminowanego zdarzenia, skutkując nieuchronnie całkowicie niepotrzebnym i wysoce procesowo szkodliwym nałożeniem się śladów, np. obok zabezpieczonego włosa potencjalnego sprawcy zabójstwa zostanie odnaleziony włos należący do członka zespołu ratownictwa medycznego. Za niedopuszczalne uznać należy zdarzające się niestety w praktyce sytuacje, że osoby przybyłe na miejsce zdarzenia pozostawiają na nim swoje niedopałki papierosów. Do czasu przybycia na miejsce zdarzenia Policji bądź innych uprawnionych służb ratownicy medycyjni powinni w miarę swoich kompetencji i możliwości zabezpieczyć znajdujące się na miejscu dowody i ślady przestępstwa. Oczywiście jest, że nie powinni tego robić, gdyby miało to ich w jakikolwiek sposób narazić na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia np. w przypadku katastrof komunikacyjnych, budowlanych czy w miejscach, gdzie doszło do wybuchu i może się to powtórzyć. Zabezpieczenie miejsca, o którym mowa, dotyczy np. apelowania przez ratowników medycznych do tzw. gapiów, aby ci nie zbliżali się do miejsca zdarzenia, gdyż może to doprowadzić do bezpowrotnej utraty lub zniekształcenia potencjalnych cennych źródeł dowodowych albo niezabezpieczenia przedmiotów należących do ofiary. Po stwierdzeniu zgonu ratownicy medycyjni powinni dokonać wstępnych oględzin zwłok, aby ustalić ewentualną jego przyczynę. Pozwoli to na szybsze stwierdzenie, czy mamy do czynienia z przestępnym działaniem, a to z kolei zdecydowanie usprawni prowadzenie pierwszych czynności procesowo-kryminalistycznych. Jako przykład można podać osoby, które na pierwszy rzut oka popełniły samobójstwo przez powieszenie. Zdarza się, że po bardziej wnikliwym obejrzeniu zarówno zwłok, jak i miejsca ich odnalezienia, ujawnione ślady uprawdopodobnią fakt zbrodniczego powieszenia przez osoby trzecie. Taki stan rzeczy można wstępnie ustalić chociażby na podstawie oględzin przedmiotu, na którym założono sznur służący do powieszenia. Przykładowo można wskazać na konar drzewa, na którym można stosunkowo łatwo odnaleźć ślady świadczące o tym, że przed powieszeniem doszło do walki ofiary ze sprawcami. Gdy przybyli na miejsce zbrodni policjanci zostaną poinformowani przez ratowników medycznych o prawdopodobnej przyczynie zgonu pokrzywdzonego, śledztwo będzie od samego początku prowadzone we właściwym kierunku bez potrzeby wykonywania zbędnych czynności. Dlatego tak istotne jest, aby ratownicy medycyjni, legitymujący się fachową wiedzą medyczną, przekazywali swoje spostrzeżenia i ewentualne uwagi ekipie dochodzeniowo-śledczej. Taka współpraca z całą pewnością przyniesie spore korzyści. Patrząc przez pryzmat ewentualnej odpowiedzialności karnej członków zespołu ratowniczego, należy zwrócić uwagę na konieczność dokładnego sprawdzenia, czy ofiara przestępstwa nie żyje. Jako przykład należy przytoczyć zdarzenie, do jakiego doszło w jednej z miejscowości powiatu Dąbrowa Tarnowska. Jak donosiły lokalne media, w kwietniu 2014 r. rodzina wezwała do chorego karetkę pogotowia. Przybyli na miejsce ratownicy medycyjni stwierdzili u mężczyzny zatrzymanie krążenia i rozpoczęli resuscytację. Po pewnym czasie wezwali na

pomoc drugą karetkę z lekarzem, jednak reanimacja nie przyniosła efektów i stwierdzono śmierć pacjenta. Przybyły po pewnym czasie lekarz rodzinny, który miał wystawić akt zgonu, stwierdził, że uznany za zmarłego mężczyzna samodzielnie oddycha i w stanie ciężkim został odwieziony do szpitala, gdzie dopiero po kilku dniach zmarł. Oczywiście jest, że w takich przypadkach musi być przeprowadzone postępowanie karne mające na celu ustalenie, czy po stronie osób przeprowadzających działania medyczne nie doszło do popełnienia przestępstwa. Ratownicy medyczni muszą wykazać się szczególną starannością w przypadku pacjentów z tzw. efektem po reanimacji. Rozpatrując sytuacje, które potencjalnie mogą zrodzić odpowiedzialność karną obecnych na miejscu zdarzenia ratowników medycznych, należy wrócić do zdarzenia z sierpnia 2013 r. w Siewierzu. W jego następstwie prokuratura przeprowadziła czynności sprawdzające, mające na celu wyjaśnienie, czy ratownicy medyczni nie dopuścili się przestępstwa znieważenia zwłok. Jak informowały media, ratownicy pogotowia zostawili na poboczu zwłoki mężczyzny, który po wypadku w Siewierzu zmarł przed przewiezieniem do szpitala. Ekipa karetki wróciła na miejsce wypadku i zostawiła tam ciało ofiary, tłumacząc, że nie może przewozić zwłok. Czynności sprawdzające zakończyły się odmową wszczęcia postępowania przygotowawczego z uwagi na stwierdzenie, że nie doszło do realizacji znamion przestępstwa znieważenia zwłok (art. 262 § 1 k.k.<sup>2</sup>). Na kanwie tego zdarzenia należy przypomnieć ratownikom medycznym, że w praktyce mogą pojawić się tego typu zarzuty, zwłaszcza ze strony osób najbliższych poszkodowanego. Wydaje się jednak, że sytuacje takie powinny należeć do rzadkości. Należy także uczulić ratowników, zwłaszcza tych, którzy udzielają pomocy ofiarom wypadków komunikacyjnych, aby zadbali o swoje bezpieczeństwo i należycie zabezpieczyli miejsce, na którym prowadzą akcje ratunkową. Pozwoli to na uniknięcie np. potrącenia ich przez inne pojazdy uczestniczące w ruchu drogowym.

## ZAGADNIENIE NR 2

### **Problem ewentualnej odpowiedzialności karnej członków zespołu ratownictwa medycznego za ujawnienie tajemnicy postępowania przygotowawczego oraz poplecznictwo**

Ratownicy medyczni, którzy z racji wykonywania swoich obowiązków służbowych znajdują się na miejscu, gdzie doszło do popełnienia przestępstwa, muszą być świadomi, że ciąży na nich obowiązek zachowania tajemnicy postępowania przygotowawczego określony w art. 241 k.k. Zgodnie z tym przepisem, każdy, kto bez zezwolenia rozpowszechnia publicznie wiadomości z postępowania przygotowawczego, zanim zostały ujawnione w postępowaniu sądowym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Dobrem chronionym w przypadku

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).



omawianego przestępstwa jest wymiar sprawiedliwości, którego prawidłowe funkcjonowanie może być zagrożone nieuprawnionym ujawnieniem wiadomości z postępowania przygotowawczego. Słusznie twierdził L. Peiper, pisząc, że „ujawnienie wiadomości z dochodzenia lub śledztwa może ujemnie wpłynąć na tok postępowania przygotowawczego a nadto doświadczenie uczy, że ogłoszenie tego rodzaju wiadomości w prasie staje się często źródłem sugestii świadków”. Obowiązek strzeżenia tajemnicy postępowania przygotowawczego uaktualni się w sytuacji, gdy ratownicy medyczni będą prowadzić swoje czynności w miejscu, gdzie Policja lub prokurator rozpoczną działania procesowo-kryminalistyczne na podst. art. 308 k.p.k.<sup>3</sup> Przywołany przepis stanowi m. in. o tym, że w granicach koniecznych dla zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem, prokurator albo Policja może w każdej sprawie, w wypadkach niecierpiących zwłoki, jeszcze przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, przeprowadzić w niezbędnym zakresie czynności procesowe, a zwłaszcza dokonać oględzin, w razie potrzeby z udziałem biegłego, przeszukania lub czynności wymienionych w art. 74 § 2 pkt 1 k.p.k. w stosunku do osoby podejrzanej, a także przedsięwziąć wobec niej inne niezbędne czynności, nie wyłączając pobrania krwi, włosów i wydzielin organizmu. W takiej sytuacji na podstawie art. 308 k.p.k. prowadzone jest już postępowanie przygotowawcze i obecny na miejscu zdarzenia ratownik medyczny nie może bez zgody kierującego oględzinami dokumentować fotograficznie miejsca, a tym bardziej rozpowszechniać takiego materiału. Zrobione wówczas przez ratowników medycznych zdjęcia miejsca zdarzenia nie mogą trafić do internetu lub być przedmiotem publicznego rozpowszechniania w inny sposób np. zabronione jest ich prezentowanie w trakcie spotkania towarzyskiego lub podczas konferencji. Trudno również byłoby przyjąć założenie, że ratownicy medyczni, stykając się z miejscem, gdzie doszło do zabójstwa lub pobicia ze skutkiem śmiertelnym, będą zasłaniać się brakiem wiedzy o toczącym się postępowaniu karnym. Jest powszechnie wiadome, że w takich przypadkach zawsze prowadzone jest postępowanie karne, z reguły śledztwo zmierzające do wyjaśnienia okoliczności zdarzenia i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej ewentualnych sprawców. Należy przyjąć, że zdjęcia zrobione jeszcze przed przybyciem organów ścigania będą również podlegały rygorowi ochrony tajemnicy postępowania przygotowawczego. Rozpowszechnianie informacji lub zdjęć, które pochodzą z miejsca zdarzenia, może prowadzić także do odpowiedzialności karnej za dopuszczenie się przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 239 k.k., nazywanego poplecznictwem. Zachowanie sprawcy tego czynu zabronionego polega na utrudnianiu lub udaremnianiu postępowania karnego przez pomaganie sprawcy przestępstwa. Sąd Najwyższy w wyroku z 05.08.2009 r. stwierdził, że poplecznictwo może być popełnione przed wszczęciem postępowania, a także w każdym jego stadium, w tym w trakcie postępowania wykonawczego.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.).

W świetle znamion tego przestępstwa nie ma wątpliwości, że publikacja materiału obrazującego miejsce przestępstwa bez zgody prokuratora może znacząco utrudnić prowadzenie postępowania przygotowawczego. Jeżeli obrazy z miejsca popełnienia czynu przestępnego dotrą w sposób niekontrolowany do opinii publicznej, może dojść do nieodwracalnych szkód procesowych, np. zbiegły z miejsca sprawca zdarzenia będzie mógł w spokoju zobaczyć, jaką wiedzę dysponują organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Dysponując takimi informacjami, może skutecznie paraliżować czynności postępowania przygotowawczego. Takim samym rygorom będzie podlegać ewentualne przekazywanie przez ratowników medycznych zrobionych przez siebie zdjęć przedstawicielom środków masowego przekazu. Jeżeli organ kierujący czynnościami procesowo-kryminalistycznymi ustali, że ratownicy robili zdjęcia na miejscu zdarzenia, powinien wydać kategoriyczny zakaz ich publikowania lub przekazywania komukolwiek wyjaśniając jednocześnie, jakie konsekwencje mogą ich spotkać w przypadku jego złamania. Może się również zdarzyć, że ratownicy medyczni, którzy zrobią zdjęcia z miejsca, gdzie popełniono przestępstwo, zostaną poproszeni przez prowadzącego śledztwo do ich przekazania w procesowo przepisanej formie. W związku z powyższym należy zaapelować, aby byli skłonni do współpracy w tym zakresie z organami wymiaru sprawiedliwości, gdyż wykonane przez nich zdjęcia mogą w sposób znaczący wzmocnić gromadzony materiał dowodowy.

### ZAGADNIENIE NR 3

#### **Problem luki prawnej związanej z odmiennym zakresem tajemnicy lekarskiej i tajemnicy medycznej – konsekwencje prawnodowodowe**

Podczas udzielania pomocy pokrzywdzonemu ratownicy medyczni mogą uzyskać od niego informacje na temat przebiegu zdarzenia przed ich przybyciem np. jak wyglądał sprawca, co mówił, w którą stronę się oddalił itp. Może zdarzyć się również i tak, że ratownicy medyczni będą udzielać pomocy medycznej potencjalnemu sprawcy czynu zabronionego, który zostanie poszkodowany w wyniku własnych działań przestępczych. W tym miejscu przypomnieć należy, że na osobach wykonujących zawód medyczny spoczywa obowiązek zachowania tajemnicy medycznej. Tajemnica medyczna jest pojęciem szerszym, w ramach którego zawiera się tajemnica lekarska. Obowiązek zachowania tajemnicy medycznej spoczywa nie tylko na lekarzach, ale również na pielęgniarkach, położnych, fizjoterapeutach, diagnostach laboratoryjnych i ratownikach medycznych. Zgodnie z art. 13 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta<sup>4</sup> pacjent ma prawo do zachowania w tajemnicy przez osoby wykonujące zawód medyczny, w tym udzielające mu świadczeń zdrowotnych, informacji z nim związanych, a uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu medycznego. „Informacje związa-

<sup>4</sup> Ustawa z 16.06.2023 r., o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2023 poz. 1675

ne z pacjentem” rozumieć należy bardzo szeroko. Nie chodzi tutaj tylko o informacje o stanie zdrowia pacjenta. Obowiązek zachowania w tajemnicy dotyczy także innych „niemedycznych” danych dotyczących jego osoby, jak np. sytuacja rodzinna, majątkowa czy osobista. Ratownicy medyczni powinni zatem pamiętać, że informacje jakie uzyskają od pokrzywdzonego czy sprawcy w trakcie udzielania mu świadczeń medycznych na miejscu przestępstwa podlegać będą dyskrecji medycznej, z której przed złożeniem ewentualnych zeznań muszą być zwolnieni zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Polskie Towarzystwo Prawa Medycznego formułuje postulat *de lege ferenda* zastąpienia w art.180 § 2 k.p.k. pojęcia tajemnica lekarska szerszym terminem tajemnica medyczna. W ocenie dr. Marcina Mikosa z PTPM przemawia za tym zarówno samodzielność zawodowa np. pielęgniarek czy ratowników medycznych, jak również nadanie im przez ustawodawcę statusu zawodów zaufania publicznego. Obecne różnice w prawie prowadzą do absurdów, np. na okoliczność udzielania świadczeń zdrowotnych oskarżonemu sąd lub prokurator nie będzie mógł przesłuchać lekarza – bez zastosowania trybu z art. 180 §2 k.p.k., ale pełną wiedzę będzie musiał mu ujawnić po zwolnieniu z tajemnicy medycznej udzielający pomocy ratownik medyczny, czy też pielęgniarka działający razem z lekarzem w ramach specjalistycznego zespołu ratownictwa medycznego.

#### ZAGADNIENIE NR 4

##### **Tajemnica zawodowa lekarza udzielającego pomocy medycznej podejrzanemu**

Odpowiedź w zakresie wskazanego zagadnienia związana jest ściśle z normą prawną zakodowaną w treści przepisu art. 199 k.p.k., który stanowi, że złożone wobec biegłego albo wobec lekarza udzielającego pomocy medycznej oświadczenia oskarżonego, dotyczące zarzucanego mu czynu, nie mogą stanowić dowodu. Przepis dotyczy bezwzględnego zakazu wykorzystywania jako środka dowodowego oświadczeń oskarżonego dotyczących zarzucanego mu czynu, a złożonych wobec biegłego lub lekarza udzielającego pomocy medycznej. W takim wypadku nie można zwolnić lekarza od obowiązku zachowania tajemnicy lekarskiej (art. 180 § 2 k.p.k.) w zakresie, który pokrywałby się z dyspozycją komentowanego przepisu. Przepis art. 199 k.p.k. stanowi *lex specialis* wobec art. 180 § 2 k.p.k. Pamiętać należy, że nie ma znaczenia, czy autor oświadczenia posiadał już status procesowy oskarżonego w momencie udzielania pomocy medycznej. Biegły nie będzie mógł także wykorzystać oświadczeń oskarżonego w sporządzonej przez siebie opinii.

#### BIBLIOGRAFIA

##### **AKTY NORMATYWNE**

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.).

Ustawa z dnia 1 grudnia 2022 r. o zawodzie ratownika medycznego oraz samorządzie ratowników medycznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 2795).



## GLOSZY

### Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 09.03.2022 r., I KZP 8/21

DOI: 10.53024/6.4.52.2023

JAN KLUZA\*

#### STRESZCZENIE

Glosa dotyczy orzeczenia Sądu Najwyższego odnoszącego się do możliwości uznania za ogłoszony wyrok, który zapadł po przeprowadzeniu rozprawy, w oparciu o wprowadzony w 2019 r. przepis art. 100 § 1a k.p.k. W postanowieniu tym Sąd Najwyższy przesądził, że wyrok zapadły po przeprowadzeniu rozprawy, jeśli nie został ogłoszony, w ogóle nie stanowi wyroku w rozumieniu stosownych przepisów k.p.k. (*sententia non existens*), skoro jego ustne ogłoszenie pozostaje konstytutywnym elementem wydania takiego wyroku. Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy dopuścił możliwość uznania wyroku za ogłoszony w sytuacji jego wydania na posiedzeniu jawnym, w warunkach art. 100 § 1a k.p.k. W glosie wyrażono stanowisko, że w świetle obecnego stanu prawnego stanowisko Sądu Najwyższego jest prawidłowe, jednak powinno ono skłonić do kolejnych zmian w Kodeksie postępowania karnego.

**Słowa kluczowe:** ogłoszenie wyroku, jawność rozprawy, prawo do sądu

#### WSTĘP

W ramach nowelizacji z 2019 r.<sup>1</sup> do Kodeksu postępowania karnego dodany został art. 100 § 1a k.p.k. Zgodnie z tym przepisem: „Orzeczenie lub zarządzenie wydane na posiedzeniu jawnym ogłasza się ustnie. Jeżeli na ogłoszeniu nikt się nie stawił, można uznać wydane orzeczenie lub zarządzenie za ogłoszone. Przyczynę odstąpie-

\* Doktor nauk prawnych, asesor sądowy, Zastępca Przewodniczącego II Wydziału Karnego, Sąd Rejonowy w Kielcach, absolwent studiów doktoranckich w Katedrze Postępowania Karnego UJ; ORCID: 0000-0002-0929-6093.

<sup>1</sup> Ustawa z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1694).

nia od ogłoszenia należy wskazać w protokole albo notatce urzędowej z posiedzenia”. Wprowadzenie tego przepisu doprowadziło jednak do powstania wątpliwości w orzecznictwie, wyrazem czego było przedstawienie Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego o treści:

Czy przypadek naruszenia przez Sąd przepisu art. 100 § 1 k.p.k., nakazującego ustne ogłoszenie orzeczenia wydanego na rozprawie (w tym - co oczywiste - ogłoszenie wyroku) w ten sposób, że wyrok wydany na rozprawie nie zostaje ustnie ogłoszony (art. 418 § 1 k.p.k.), a uznany za ogłoszony - na podstawie art. 100 § 1a k.p.k. - powoduje, iż wyrok taki nie wywołuje skutków prawnych (*sententia non existens*), czy też w przypadku, kiedy na ogłoszenie wyroku nikt się nie stawił (ani strony, ani ich przedstawiciele procesowi, ani publiczność) uchybienie tego rodzaju należy rozpatrywać w kategoriach tzw. względnej przyczyny odwoławczej?”

Sąd Najwyższy co prawda postanowił odmówić podjęcia uchwały, jednakże w uzasadnieniu wydanego judykatu stwierdził, że:

Brak ustnego ogłoszenia wyroku wydawanego na rozprawie głównej (art. 418 § 1 k.p.k.), niezależnie od wadliwej formy zastępującej ogłoszenie, w tym przy zastosowaniu art. 100 § 1a k.p.k., powoduje, że nie dochodzi do wydania wyroku. Dokument opatrzony nazwą „wyrok”, nawet jeżeli zostanie włączony do akt sprawy, nie wywołuje skutków prawnych, w tym w szczególności nie uprawnia stron postępowania do wniesienia środka odwoławczego albo nadzwyczajnego środka zaskarżenia. W razie wniesienia takiego środka prezes sądu (przewodniczący wydziału, upoważniony sędzia) powinien odmówić jego przyjęcia, a w wypadku jego błędnego przyjęcia i przekazania akt sprawy sądowi odwoławczemu albo Sądowi Najwyższemu, sąd ten powinien pozostawić wniesiony środek zaskarżenia bez rozpoznania - wobec braku substratu zaskarżenia. W takim wypadku nie ma podstaw do umorzenia postępowania odwoławczego lub kasacyjnego<sup>2</sup>.

Przyjęcie takiego stanowiska powoduje, że wyrok nie zostaje ogłoszony, a postępowanie, którego dotyczy wyrok, podlega powtórzeniu. Rozstrzygnięcie to w świetle obowiązującego stanu prawnego jest prawidłowe, powinno jednak skłonić ustawodawcę do poczynienia zmian w Kodeksie postępowania karnego.

## OGŁOSZENIE WYROKU

Zasady ogłaszania orzeczeń w toku postępowania karnego reguluje art. 100 k.p.k. oraz art. 418 k.p.k. Zgodnie z art. 100 § 1 k.p.k. orzeczenie lub zarządzenie wydane na rozprawie ogłasza się ustnie. Wprowadzony w 2019 r. art. 100 § 1a k.p.k. stanowi z kolei, że orzeczenie lub zarządzenie wydane na posiedzeniu jawnym ogłasza się ustnie. Jeżeli na ogłoszeniu nikt się nie stawił, można uznać wydane orzeczenie

<sup>2</sup> Postanowienie SN z 09.03.2022 r., I KZP 8/21, OSNK 2022/3/8.

lub zarządzenie za ogłoszone. Przyczynę odstąpienia od ogłoszenia należy wskazać w protokole albo notatce urzędowej z posiedzenia. Kodeks postępowania karnego zawiera także w rozdziale 47, zatytułowanym „Wyrokowanie”, przepisy szczególne dotyczące zasad ogłoszenia wyroku. Zgodnie z art. 418 § 1 k.p.k., po podpisaniu wyroku przewodniczący ogłasza go publicznie; w czasie ogłaszania wyroku wszyscy obecni, z wyjątkiem sądu, stoją. Również do art. 418 K.P.K., na mocy nowelizacji z 2019 r., wprowadzono nowe przepisy w postaci § 1a i 1b. Zgodnie z § 1a tego artykułu,

ogłaszając wyrok można pominąć treść zarzutów oskarżenia. Z kolei § 1b przewiduje, że jeżeli ze względu na obszerność wyroku jego ogłoszenie wymagałoby zarządzenia przerwy lub odroczenia rozprawy, przewodniczący, ogłaszając wyrok, może poprzestać na zwięzłym przedstawieniu rozstrzygnięcia sądu oraz zastosowanych przepisów ustawy karnej. Przed ogłoszeniem wyroku przewodniczący uprzedza obecnych o takim sposobie ogłoszenia wyroku i o jego przyczynie oraz poucza o możliwości zapoznania się z pełną treścią wyroku po jego ogłoszeniu w sekretariacie sądu.

Wyrok, jako orzeczenie rozstrzygające o przedmiocie procesu, co do zasady wydawany jest po przeprowadzeniu rozprawy, jednakże wyjątkowo może zapaść również na posiedzeniu w ramach trybów konsensualnych (art. 343 k.p.k., art. 343a k.p.k.), w razie uwzględnienia wniosku prokuratura o warunkowe umorzenie postępowania (art. 341 k.p.k.) oraz w trybie nakazowym (art. 500 k.p.k.)<sup>3</sup>. Możliwość wydania wyroku poza rozprawą ma również miejsce w przypadku postępowania odwoławczego w razie zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 § 1 k.p.k.), przy wznowieniu postępowania (art. 547 § 3 k.p.k.) i uwzględnieniu w całości kasacji w razie jej oczywistej zasadności (art. 535 § 5 k.p.k.)<sup>4</sup>. Znaczenie wyroku jako orzeczenia wygłaszanego w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej (§ 118 ust. 1 regulaminu urzędowania sądów powszechnych<sup>5</sup>) podkreślane jest przez jego uroczysty charakter podkreślający jego doniosłość wyrażający się w tym, że w czasie jego ogłaszania wszyscy obecni stoją<sup>6</sup>. Zważyć jednak należy, że od początku funkcjonowania obecnego Kodeksu postępowania karnego, przewidywał on, że niestawiennictwo stron, ich obrońców i pełnomocników nie stoi na przeszkodzie ogłoszeniu wyroku (art. 419 § 1 k.p.k.). W tym zakresie przepis ten stanowi powtórzenie art. 367 § 1 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r.<sup>7</sup> Wyjątkowo jedynie, w sytuacji określonej w art. 422 § 2a k.p.k., przewidziano doręczenie z urzędu odpisu wyroku oskarżonemu – dzieje

<sup>3</sup> T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 397–399.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 399.

<sup>5</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 2514).

<sup>6</sup> S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2020, s. 61.

<sup>7</sup> Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96).

się tak, gdy oskarżony pozbawiony wolności, który nie ma obrońcy, mimo złożenia wniosku nie został doprowadzony na termin rozprawy. Przepis ten został dodany 15.04.2016 r.<sup>8</sup> i w gruncie rzeczy stanowi powtórzenie dotychczasowej regulacji przewidzianej w art. 419 § 2 k.p.k., która została uchylona 01.07.2015 r.<sup>9</sup>

Na gruncie dotychczasowych przepisów, tj. sprzed zmiany w 2019 r., jednoznacznie w doktrynie wskazywało się, że „każdy wyrok, postanowienie i zarządzenie wydane na rozprawie podlegają ogłoszeniu”<sup>10</sup>. Czynność procesowa ogłoszenia orzeczenia „polega na odczytaniu jego treści wraz z uzasadnieniem, jeśli zostało sporządzone”<sup>11</sup>. Dodatkowo przy ogłoszeniu wyroku art. 418 § 3 k.p.k. wymaga podania ustnych motywów, chyba, że na ogłoszeniu nikt się nie stawił – ustne motywy co do zasady nie powinny odbiegać od później sporządzonego uzasadnienia<sup>12</sup>. W starszych opracowaniach naukowych wskazywało się także, że „Wygłoszenie treści sentencji przez przewodniczącego z pamięci lub z notatki albo z projektu sentencji nie opatrzonego właściwymi podpisami jest niedopuszczalne”<sup>13</sup>. M. Cieślak wskazywał, że „Wyjątkowo ustawa wymaga formy pisemnej i ustnej zarazem (koniunkcja) – dla sentencji wyroku”<sup>14</sup>. Trzeba jednak dodać, że katalog bezwzględnych przyczyn odwoławczych w art. 439 § 1 k.p.k. w pkt 6 przewiduje jedynie bezwzględną przyczynę odwoławczą w postaci braku podpisu przez którąkolwiek z osób biorących udział w jego wydaniu (analogicznie art. 388 pkt 5 k.p.k. z 1969 r.). Jednakże zarówno doktryna, jak i orzecznictwo wskazywały, że „sporządzona na piśmie sentencja nie nabiera walorów wyroku w razie jej nieogłoszenia i odwrotnie: sentencja ogłoszona nie ma waloru wyroku, jeżeli nie opiera się na sporządzonej pisemnie i podpisanej przez sędziów sentencji”<sup>15</sup>. Jak wskazał jednak Sąd Najwyższy:

O ile, niewątpliwie brak jednej z tych cech (na przykład podpisu członka składu orzekającego), nie powoduje, że dokument przestaje być wyrokiem, a może stanowić jedynie bezwzględną przyczynę odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 6), to jednak brak wszystkich ustawowych cech i elementów powoduje, że dokument taki nie jest wyrokiem, a co najwyżej jego projektem<sup>16</sup>.

Również w orzecznictwie jednoznacznie wskazywało się, że „Warunkiem istnienia w obrocie prawnym wyroku jako dokumentu procesowego jest sporządzenie go na

<sup>8</sup> Ustawa z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r. poz. 437).

<sup>9</sup> Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247).

<sup>10</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1-296*, t. 1, Warszawa 2011, s. 649.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Zakamycze 1998, s. 814.

<sup>13</sup> S. Kalinowski, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1960, s. 374.

<sup>14</sup> M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 350.

<sup>15</sup> S. Kalinowski, *Postępowanie karne. Zarys części szczególnej*, Warszawa 1964, s. 208.

<sup>16</sup> Wyrok SN z 12.03.2007 r., SNO 9/07, LEX nr 569092.



piśmie, a następnie publiczne ogłoszenie<sup>17</sup>. W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 28.06.2018 r., I KZP 2/18, wyraźnie stwierdzono także, że:

Sporządzony na piśmie wyrok jest w istocie przygotowaniem jego projektu, albowiem dokument ten staje się wyrokiem od strony prawnej dopiero z chwilą jego ogłoszenia, po uprzednim podpisaniu przez wszystkich członków składu orzekającego. Ogłoszenie wyroku kreuje jego byt prawny, stąd też wskazuje się, że w przypadku nieogłoszenia wyroku nie można przyjąć jego istnienia w znaczeniu prawnym<sup>18</sup>.

### STANOWISKO SĄDU NAJWYŻSZEGO

Przechodząc do analizy stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w tej sprawie, już na początku rozważań prawnych dostrzec można kierunek argumentacji wyrażający się w stwierdzeniu, że:

Przedstawione w uzasadnieniu tego postanowienia [Sądu Apelacyjnego kierującego pytanie prawne – J.K.] wywody sprowadzają się do próby odmiennego, aniżeli wynikający z dotychczasowego dorobku judykatury i doktryny procesu karnego, postrzegania czynności procesowej ogłoszenia wyroku wydanego na rozprawie i jej konsekwencji. Mają one charakter głównie celowościowy i nie są na tyle przekonujące, by przełamać wnioski wynikające z dotąd dokonywanej wykładni przepisów w rozważanym zakresie.

Zasadnicze znaczenie w tym fragmencie uzasadnienia głosowanego postanowienia ma sformułowanie „z dotychczasowego dorobku judykatury i doktryny procesu karnego”. Oznacza to, że Sąd Najwyższy w dużej mierze oparł się na dotychczasowym stanowisku doktryny. Odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa, cytowanego powyżej, stwierdził dalej, że „Każda z tych części składowych procesu wyrokowania ma charakter samodzielny i odgrywa istotną, a przy tym autonomiczną rolę w procesie powstania wyroku, co oznacza, że nie może zostać pominięta”. Dalej Sąd Najwyższy stwierdził, że

analiza przepisów Kodeksu postępowania karnego w aktualnym brzmieniu, a także w perspektywie historycznej, a w szczególności art. 100 k.p.k. dowodzi, że dla ogłoszenia wyroku na rozprawie głównej ustawodawca przewidział wyłącznie jedną formę – ustnego ogłoszenia. Istoty tej czynności procesowej nie zmieniły możliwe modyfikacje ogłoszenia wynikające ze zmian art. 418 k.p.k. (...) ustawodawca nie zdecydował się na rezygnację z ogłoszenia wyroku wydanego na rozprawie, jako etapu procesu wyrokowania, a zarazem elementu konstytuującego wyrok jako aktu rozstrzygającego sprawę, wydanego w drodze procesu

<sup>17</sup> Postanowienie SN z 19.01.2012 r., I KZP 19/11, LEX nr 1102088.

<sup>18</sup> Uchwała SN z 28.06.2018 r., I KZP 2/18, LEX nr 2509690.

stosowania prawa przez sąd. Przeciwnie, zarówno w § 1a jak i § 1b art. 418 k.p.k. zachowany został procesowy wymóg ogłoszenia wyroku, przy czym ustawodawca zdecydował o pozostawieniu sądowi decyzji co do ewentualnego ograniczenia ogłaszanych treści wyroku, co wynika ze względów pragmatycznych, przy czym wspomniane zmiany mają z pewnością na celu zapewnienie większej komunikatywności czynności ogłaszania wyroku.

Finalnie Sąd Najwyższy doszedł do konkluzji, że art. 100 § 1a k.p.k. jako wyjątek dotyczy jedynie wyroków wydawanych na posiedzeniu, a zastosowanie tego przepisu do wyroków wydawanych w wyniku przeprowadzenia rozprawy prowadzi do tego, że wyrok nie powstaje.

## OCENA STANOWISKA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Stanowisko Sądu Najwyższego, choć zasługuje na uwzględnienie, powinno jednak skłonić do podjęcia dyskusji, czy kierunek zmian z 2019 r. nie powinien zostać pogłębiony. Inaczej niż w prawie karnym materialnym w procesie karnym dopuszczalne jest stosowanie analogii w sytuacji braku normy dotyczącej rozstrzyganej kwestii, która nie stanowi niezamierzonego braku normy ustawodawcy, a nie będzie to powodować ograniczenia prawa strony<sup>19</sup>. Po wtóre, przy dokonywaniu wykładni przepisów prawa powinno się mieć także na względzie wykładnię dokonywaną przez organ, od którego pochodzi dana norma<sup>20</sup>. Wykładnia autentyczna, jako pochodząca od organu tworzącego prawo, a nie stosującego, nie ma charakteru wiążącego, lecz co najwyżej abstrakcyjny<sup>21</sup>. Sąd Apelacyjny w Warszawie, co prawda na gruncie sprawy cywilnej, stwierdził, że: „Dopuszczalność sięgania do uzasadnienia projektu ustawy w procesie wykładni przepisów prawa jest zabiegiem wątpliwym, bo wola ustawodawcy winna wynikać z tekstu ustawy. To tekst ustawy jest nośnikiem intencji ustawodawcy”<sup>22</sup>. Co do zasady zgodzić należy się ze stwierdzeniem, że:

przepis jaki jest każdy widzi, zaś wykładnia jasnej normy prawnej z powołaniem się na projekt ustawy może prowadzić do wadliwych wniosków, ponieważ źródłem prawa jest ustawa, a nie jej uzasadnienie (art. 87 Konstytucji RP). Owszem, orzecznictwu zdarza się sięgać do uzasadnienia projektu aktu normatywnego, wyłącznie jednak w celu rozwikłania wątpliwości w zakresie wykładni przepisu, zwłaszcza jeśli zawiodą wykładnia językowa lub systemowa — w takim przypadku można odszukać sens legislacji (jej aksjologię)<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny...*, s. 151–152.

<sup>20</sup> Z. Ziemiński, *W sprawie elementarnego wykładu o wykładni*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1964, nr 26, s. 7.

<sup>21</sup> L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 35.

<sup>22</sup> Wyrok SA w Warszawie z 30.01.2019 r., VI ACa 923/17, LEX nr 2712641.

<sup>23</sup> O. Rudak, *Czy uzasadnienie projektu ustawy może posłużyć do wykładni jej przepisów?*, <https://czasopismo.legeartis.org/2019/09/uzasadnienie-projektu-ustawy-wykladnia/> [dostęp: 24.11.2022].

W praktyce jednak nie oznacza to wykluczenia możliwości odwoływania się do uzasadnienia projektu ustawy przy stosowaniu prawa<sup>24</sup>. Szczególnie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego nader często sięga się po uzasadnienia projektów ustaw. W komunikacie Ministerstwa Sprawiedliwości dla uzasadnienia wprowadzenia art. 100 § 1a k.p.k. odwołano się do przykładu Sądu Rejonowego w Ciechanowie odczytującego wyrok 13 godzin i 55 minut przy pustej sali. W komunikacie wprost stwierdzono, że:

Sędziowie nie będą ogłaszać wyroków i postanowień na posiedzeniu, na które nikt się nie stawił. Dziś trzeba to robić, nawet jeśli poza sędzią nie ma nikogo na sali. Ten kuriozalny obowiązek odciąża sędziów od poważnej pracy. Teraz zniknie. Jeżeli na ogłoszeniu wyroku lub postanowienia nikt się nie stawi, można będzie uznać je za ogłoszone<sup>25</sup>.

Zasadne jest zatem sięgnięcie do projektu ustawy nowelizującej Kodeks postępowania karnego z 2019 r., gdzie wprost stwierdzono, że:

I tak wprowadza się możliwość odstąpienia od ogłaszania orzeczenia lub zarządzenia na posiedzeniu jawnym, jeżeli na ogłoszeniu nikt się nie stawił. (...) Możliwości odstąpienia od ogłaszania wyroku nie przewiduje się natomiast w stosunku do wyroków wydanych na rozprawie. Taka regulacja budziłaby przynajmniej zasadnicze wątpliwości co do zgodności z przepisem art. 45 ust. 2 zd. drugie Konstytucji RP. Zgodnie z nim wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić tylko ze względu na wyraźnie wskazane w nim okoliczności, a wyrok zawsze ogłaszany jest publicznie<sup>26</sup>.

Już zatem sam projektodawca zauważył, że przepis art. 100 § 1a k.p.k. nie będzie miał zastosowania do wydawania wyroków po przeprowadzeniu rozprawy. Nie można więc uznać w tym względzie, że zawężenie art. 100 § 1a k.p.k. jedynie do posiedzeń jawnych było przeoczeniem ustawodawcy, wobec czego nie można w zakresie wyrokowania na rozprawie stosować w drodze analogii tego przepisu.

Możliwość odstąpienia od orzeczenia w myśl przywołanego przepisu została ograniczona do posiedzenia jawnego. Z art. 95 § 1 k.p.k. wynika, że sąd orzeka na rozprawie w wypadkach wskazanych w ustawie, a w innych – na posiedzeniu. Orzeczenia wydawane na posiedzeniu mogą zapadać również na rozprawie. Są to zatem dwa

<sup>24</sup> Zob. J. Chmielewski, *Wykładnia autentyczna w praktyce orzeczniczej sądów administracyjnych*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2015, nr 3, s. 50; zob. też: P. Kociubiński, *Konstytucyjne źródła hierarchii dyrektyw interpretacyjnych*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w pierwszych dekadach XXI wieku wobec wyzwań politycznych, gospodarczych, technologicznych i społecznych*, red. S. Biernat, Warszawa 2013, s. 83–84.

<sup>25</sup> Zob. <https://www.arch.ms.gov.pl/pl/informacje/news,11722,szybsze-i-sprawniejsze-sady--reforma-procesu.html> [dostęp: 24.11.2022].

<sup>26</sup> Druk sejmowy nr 3251, Sejm IX kadencji, s. 15 uzasadnienia.

odrębne, przewidziane przez kodeks fora wydawania decyzji procesowych<sup>27</sup>. Przepisy te mają charakter ogólny, gdyż w rozdziale 47 k.p.k. przewidziano dodatkowe przepisy dotyczące *stricte* zasad ogłaszania i doręczenia wyroku<sup>28</sup>. Z głosowanego orzeczenia wynika, że wyrok wydawany na posiedzeniu jawnym może zostać uznany za ogłoszony w trybie art. 100 § 1a k.p.k. Zgodnie z art. 95b § 2 k.p.k. jawne są posiedzenia, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1, 2 i 5, art. 340, art. 341, art. 343 § 5, art. 343a, art. 603, art. 607l § 1, art. 607s § 3, art. 611c § 4 i art. 611ti § 1 k.p.k. – oznacza to, że wyrok może zostać wydany na jawnym posiedzeniu dotyczącym wniosku o warunkowe umorzenie postępowania (art. 341 k.p.k.), wniosku o skazanie bez przeprowadzania rozprawy (art. 343 § 5 k.p.k., art. 343a k.p.k.). W tym zakresie Sąd Najwyższy nie stwierdził, że wyrok wydany w takim trybie nie jest w ogóle orzeczeniem. Wynika to m.in. z faktu, że art. 418 § 1 k.p.k. zawarty w rozdziale 47 „Wyrokowanie” dotyczy wyroków wydawanych po przeprowadzeniu rozprawy. Z art. 95b § 3 k.p.k. wynika jedynie odesłanie do rozdziału 42 (Jawność rozprawy głównej), a zatem bezpośrednio art. 418 k.p.k. nie znajduje tutaj zastosowania. Formalnie rzecz biorąc, przepisy dotyczące wyrokowania na rozprawie stanowią *lex specialis* w stosunku do art. 100 k.p.k. W tym zakresie nowelizacja z 2019 r. wprowadziła

uproszczenie polegające na tym, iż w przypadku, gdyby wyrok był bardzo obszerny i jego ogłoszenie wymagałoby przerwy lub odroczenia rozprawy, przewodniczący, ogłaszając wyrok, może poprzestać na zwięzłym przedstawieniu rozstrzygnięcia sądu oraz zastosowanych przepisów ustawy karnej. „Rozstrzygnięcie sądu” należy rozumieć jako decyzję o przedmiocie procesu, zaś sposób prezentacji tego rozstrzygnięcia ma być ponadto „zwięzły”. Obszerność wyroku, o której mowa w tym przepisie, należy odnieść do sentencji, gdyż komparycja w zakresie zarzutów może zostać pominięta (art. 418 § 1a)<sup>29</sup>.

Skoro zatem Sąd Najwyższy wyraźnie dopuszcza możliwość odstąpienia od ogłoszenia wyroku na posiedzeniu w oparciu o wyjątek z art. 100 § 1a k.p.k. i w tym zakresie nie czyni uwag o tym, że orzeczenie nie istnieje, to dla czego zastosowanie tego samego w trybu w stosunku do wyroku wydawanego na rozprawie należałoby traktować inaczej, stosując odpowiednio ten przepis w drodze analogii. Tym samym nie można podzielić stanowiska, że „Wprawdzie w myśl art. 100 § 1a orzeczenie lub zarządzenie wydane na posiedzeniu jawnym można uznać za ogłoszone, lecz regulacja ta dotyczy posiedzenia i nie można jej rozciągać na wyroki”<sup>30</sup>. W doktrynie na tle tego przepisu wyrażono pogląd, że

<sup>27</sup> H. Paluszkiwicz, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2020, s. 239.

<sup>28</sup> T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, s. 793.

<sup>29</sup> K. Eichstaedt, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, red. D. Świecki, Warszawa 2022, s. 1779.

<sup>30</sup> R. Stefański, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 3, *Komentarz do art. 297–424*, red. R. Stefański, S. Zabolocki, Warszawa 2021, s. 1182.

Gwoli uniknięcia niejasności, niezbędne staje się podkreślenie, że rozwiązanie przewidujące odstępianie od ustnego ogłoszenia orzeczenia na posiedzeniu jawnym nie dotyczy wyroków, nie tylko dlatego, że wyklucza to przepis art. 45 ust. 2 zdanie drugie Konstytucji RP, zgodnie z którym wyrok ogłaszany jest publicznie, lecz także dlatego, że kwestia promulgacji wyroku jest przedmiotem odrębnego unormowania zawartego w art. 418 k.p.k., stanowiącego *lex specialis* w stosunku do normy zawartej w art. 100 § 1a k.p.k.<sup>31</sup>.

Stanowisko takie wyraża także Joanna Mierzwińska-Lorencka wskazując, że „Regulacja ta [art. 100 § 1a k.p.k.– J.K.] nie dotyczy ogłaszania wyroku wydanego na posiedzeniu, gdyż obowiązek publicznego jego ogłoszenia wynika bezpośrednio z art. 45 ust. 2 Konstytucji RP”<sup>32</sup>. Zgodnie z art. 45 ust. 2 zd. 2 Konstytucji wyrok jest ogłaszany publicznie. W nauce prawa konstytucyjnego wskazuje się, że:

Wymaganie publicznego ogłoszenia wyroku (art. 45 ust. 2 zd. 2 Konstytucji RP) oznacza, że rozstrzygnięcie sprawy powinno być podane do publicznej wiadomości. (...) Podstawową formą upublicznienia tak rozumianego wyroku jest jego ustne ogłoszenie – przez odczytanie jego sentencji i podanie jego zasadniczych motywów – na otwartym dla publiczności (jawnym) posiedzeniu sądowym po zamknięciu rozprawy (...) Nie jest to jednak jedyna forma upublicznienia rozstrzygnięcia, która spełnia standard konstytucyjny. Za wystarczające można też uznać udostępnienie orzeczenia w siedzibie sądu do wglądu osobom postronnym lub umieszczenie pełnej jego treści w rejestrze lub zbiorze orzeczeń<sup>33</sup>.

Inna forma upublicznienia wyroku niż ustne jego ogłoszenie jest również aprobowana przez Europejski Trybunał Praw Człowieka<sup>34</sup>, który wskazywał, że:

Przy rozważaniu zakresu obowiązku publicznego ogłoszenia wyroku Trybunał uznał, że nie musi posługiwać się dosłowną interpretacją tego przepisu. W każdej sprawie formę nadania wyrokowi publicznego charakteru, zgodnie z prawem wewnętrznym danego państwa, należy oceniać z uwzględnieniem szczególnych celów postępowania oraz przedmiotu i celu art. 6 ust. 1 Konwencji<sup>35</sup>.

Publiczne ogłoszenie wyroku ma za zadanie realizować funkcję informacyjną wobec społeczeństwa<sup>36</sup>.

<sup>31</sup> *Kodeks postępowania karnego. Komentarz praktyczny do nowelizacji 2019*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2020, s. 61.

<sup>32</sup> J. Mierzwińska-Lorencka, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do nowelizacji 2019*, Warszawa 2020, s. 64.

<sup>33</sup> P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP*, t. 1, *Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1143.

<sup>34</sup> *Ibidem*, zob. przywołane tam orzecznictwo ETPCz.

<sup>35</sup> M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021, s. 713.

<sup>36</sup> D. Jagiello, *Komentarz do Konstytucji RP. Art. 41, 45*, Warszawa 2020, s. 165.

Z glosowanego zatem orzeczenia wyraźnie wynika, że Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość uznania za ogłoszony wyrok wydany na posiedzeniu jawnym w trybie art. 100 § 1a k.p.k. Kategoriecznie jednak tryb ten nie może zostać zastosowany do wyroku wydanego po przeprowadzeniu rozprawy, jako że art. 100 § 1a k.p.k. literalnie dotyczy jedynie posiedzeń jawnych, zaś art. 418 § 1 k.p.k. przewiduje bezwzględnie ogłoszenie wyroku po przeprowadzeniu rozprawy. Intencją i celem wprowadzanego przepisu było ograniczenie bezcelowych działań polegających na odczytywaniu wyroku do pustej sali sądowej. Niezrozumiałe jest, dlaczego w przypadku rozprawy głównej analogiczna sytuacja wymaga już mozolnego odczytywania głównych punktów sentencji wyroku. Postulować zatem należy dokonanie nowelizacji przepisu art. 418 § 1 k.p.k. i art. 418a k.p.k., poprzez wprowadzenie analogicznego rozwiązania jak w art. 100 § 1a k.p.k. *in fine*. Celem zaś realizacji wymogów konwencyjnych należy wyrok uznany za ogłoszony w tym trybie wyłożyć w sekretariacie, tak jak ma to obecnie miejsce w przypadku wyroków wydawanych na posiedzeniu niejawnym, czyli wyroków nakazowych (art. 418a k.p.k.).

## ZAKOŃCZENIE

Podsumowując powyższe rozważania, należy dojść do wniosku, że *de lege lata* postanowienie Sądu Najwyższego jest co do zasady prawidłowe, jednak należy poczynić tu pewne zastrzeżenia. Otóż bowiem Sąd Najwyższy wyraźnie wskazuje, że wyrok wydany na rozprawie musi zostać ogłoszony w sposób przewidziany w art. 418 § 1 k.p.k., podkreślając przy tym doniosłą rolę i znaczenia ustnego ogłoszenia wyroku jako elementu warunkującego jego istnienie w obrocie prawnym. Jednocześnie jednak akceptuje ogłoszenie wyroku w trybie art. 100 § 1a k.p.k. na posiedzeniach jawnych. Literalne brzmienie tego przepisu ogranicza jego stosowanie tylko do wyroków wydanych na posiedzeniu jawnym, a zatem nie ma on zastosowania do rozprawy głównej. Z art. 45 ust. 2 zd. 2 Konstytucji RP, jak również z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, nie wynika jednak wcale konkluzja, że wyrok wydany na rozprawie musi być ogłoszony. Przepisy te mają na celu zagwarantowanie ochrony praw stron postępowania oraz działać informacyjnie w stosunku do społeczeństwa. W sytuacji jednak, kiedy na ogłoszenie wyroku nie stawia się nikt, również publiczność, nie dochodzi do żadnego ograniczenia prawa, jeśli sąd miałby odstąpić od ogłoszenia wyroku. W związku z tym należy postulować również rozszerzenie trybu z art. 100 § 1a k.p.k. na wyroki wydawane po przeprowadzeniu rozprawy, a dla zagwarantowania publicznego charakteru rozpoznania sprawy wyrok taki powinien być również wyłożony do wglądu w sekretariacie.

**BIBLIOGRAFIA****LITERATURA:**

- Chmielewski J., *Wykładnia autentyczna w praktyce orzeczniczej sądów administracyjnych*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2015, nr 3.
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971.
- Eichstaedt K., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, red. D. Świecki, Warszawa 2020.
- Grzegorzczak P., Weitz K., [w:] *Konstytucja RP*, t. 1, *Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Zakamycze 1998.
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz do art. 1–296*, Warszawa 2011.
- Jagiello D., *Komentarz do Konstytucji RP. Art. 41, 45*, Warszawa 2020.
- Kalinowski S., Siewierski M., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1960.
- Kalinowski S., *Postępowanie karne. Zarys części szczególnej*, Warszawa 1964.
- Kociubiński P., *Konstytucyjne źródła hierarchii dyrektyw interpretacyjnych*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w pierwszych dekadach XXI wieku wobec wyzwań politycznych, gospodarczych, technologicznych i społecznych*, red. S. Biernat, Warszawa 2013.
- Kodeks postępowania karnego. Komentarz praktyczny do nowelizacji 2019*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2020.
- Mierzwińska-Lorencka J., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do nowelizacji 2019*, Warszawa 2020.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
- Nowicki M.A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021.
- Pałuszkiewicz H., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2020.
- Stefański R., [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 3, *Komentarz do art. 297–424*, red. R. Stefański, S. Zablocki, Warszawa 2021.
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2020.
- Ziemiński Z., *W sprawie elementarnego wykładu o wykładni*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1964, nr 26.

**ORZECZNICTWO:**

- Postanowienie SN z 19.01.2012 r., I KZP 19/11, LEX nr 1102088.
- Postanowienie SN z 09.03.2022 r., I KZP 8/21, OSNK 2022/3/8.
- Uchwała SN z 28.06.2018 r., I KZP 2/18, LEX nr 2509690.
- Wyrok SA w Warszawie z 30.01.2019 r., VI ACa 923/17, LEX nr 2712641.
- Wyrok SN z 12.03.2007 r., SNO 9/07, LEX nr 569092.

**INNE ŹRÓDŁA:**

- Druk sejmowy nr 3251, Sejm IX kadencji.
- <https://www.arch.ms.gov.pl/informacje/news,11722,szybsze-i-sprawniejsze-sady--reforma-procesu.html> [dostęp: 24.11.2022].
- Rudak O., *Czy uzasadnienie projektu ustawy może posłużyć do wykładni jej przepisów?*, <https://czasopismo.legartis.org/2019/09/uzasadnienie-projektu-ustawy-wykladnia/> [dostęp: 24.11.2022].



## Commentary to the Decision of the Supreme Court of 9 March 2022 (I KZP 8/21)

### SUMMARY

The commentary concerns the recent ruling of the Supreme Court on the possibility of recognizing a judgment passed after a hearing to be promulgated based on Article 100 § 1a of the Code of Criminal Procedure. In its decision the Supreme Court ruled that a judgment passed after a hearing does not constitute a judgment unless it has been promulgated under the applicable provisions of the Code of Criminal Procedure (*sententia non existens*) since a verbal promulgation is the constitutional element of issuing a judgment. At the same time, however, the Supreme Court allowed judgments passed in open court, under Article 100 § 1a of the Code of Criminal Procedure, to be considered promulgated. According to the view taken in this commentary, the position of the Supreme Court is correct, however, it prompts further amendments to the Code of Criminal Procedure.

**Keywords:** promulgation of a judgment, public hearing, right to have a matter adjudicated by a court



## GLOSZY

### Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.02.2023 r., I NSP 4/23<sup>1</sup>

DOI: 10.53024/7.4.52.2023

CZESŁAW P. KŁAK\*

#### STRESZCZENIE

Glosa dotyczy problematyki powagi rzeczy osądzonej w postępowaniu w przedmiocie kolejnej (nowej) skargi na przewlekłość postępowania. Autor prezentuje pogląd, iż w obecnym stanie prawnym sąd rozpoznający taką skargę uprawniony jest do dokonania oceny obejmującej łączny czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, co oznacza, że w tym zakresie nie występuje powaga rzeczy osądzonej. Nie jest natomiast dopuszczalna weryfikacja orzeczenia zapadłego w następstwie rozpoznania poprzedniej skargi.

**Słowa kluczowe:** skarga na przewlekłość postępowania, nowa skarga na przewlekłość postępowania, *res iudicata* w postępowaniu w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania

W uzasadnieniu do glosowanego wyroku Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż „w okresie od wniesienia poprzedniej skargi do wydania orzeczenia w jej przedmiocie występuje stan zawisłości sprawy, a następnie stan powagi rzeczy osądzonej”. Stanowisko to jest kategoryczne, dotyczy istotnej kwestii procesowej – zakresu przedmiotowego rozpoznania nowej (kolejnej) skargi na przewlekłość postępowania, a także powagi rzeczy osądzonej w sprawie w przedmiocie nowej skargi na przewlekłość postępowania. Jego przyjęcie powoduje, iż w postępowaniu zainicjowanym nową skargą na przewlekłość nie bada się stanu sprawy sprzed wydania orzeczenia w przedmiocie

<sup>1</sup> LEX nr 3552818.

\* Doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, prokurator Prokuratury Krajowej, Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej, członek Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów; ORCID: 0000-0002-2886-4770

poprzedniej skargi, zaś orzekanie ograniczone jest wyłącznie do okresu, który nastąpił po wydaniu tego orzeczenia. Pogląd ten nie został szerzej uzasadniony. Co istotne, Sąd Najwyższy nie wskazał, jak należy rozumieć sformułowanie „występuje... stan powagi rzeczy osądzonej”, w kontekście badania przyczyn przewlekłości. Warto zatem pochylić się nad wskazaną kwestią, biorąc pod uwagę jej wagę i praktyczne znaczenie.

Zgodnie z ustawą z dnia 14 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki<sup>2</sup>, skarżący może wystąpić z nową skargą w tej samej sprawie po upływie 12 miesięcy, a w postępowaniu przygotowawczym, w którym stosowane jest tymczasowe aresztowanie, oraz w sprawie egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego – po upływie 6 miesięcy, od daty wydania przez sąd orzeczenia, o którym mowa w art. 12 (art. 14 ust. 1). Sąd odrzuca skargę niedopuszczalną na podstawie art. 14 ust. 1, tj. skargę wniesioną przed upływem wskazanych terminów, tj. nie podlega ona rozpoznaniu (art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.).

W art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. ustawodawca wprowadził temporalne (czasowe) ograniczenie możliwości złożenia nowej (kolejnej) skargi przez tego samego skarżącego w tej samej sprawie, o charakterze bezwzględnym – do czasu upływu wskazanych w tym przepisie terminów nowa skarga nie może być skutecznie wniesiona, jest bowiem przedwczesna. Terminy te nie mogą być skrócone w żadnym przypadku i w żadnych okolicznościach.

Wniesienie nowej skargi na przewlekłość postępowania możliwe jest zarówno w przypadku, gdy poprzednia skarga została uznana za zasadną, tj. stwierdzono, że w danym postępowaniu zaistniała przewlekłość, jak również w przypadku, gdy skarga ta została oddalona, tj. uznano ją za niezasadną. Taki wniosek wynika z treści art. 14 w zw. z art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

Art. 14 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. nie reguluje wyraźnie ani zakresu orzekania przez sąd w sprawie w przedmiocie nowej (kolejnej) skargi na przewlekłość postępowania, ani też nie odnosi się do problemu powagi rzeczy osądzonej w takim postępowaniu. Materii tej nie dotyczy również *expressis verbis* żaden inny przepis tej ustawy.

Pojawia się pytanie, czy merytoryczne rozpoznanie skargi na przewlekłość (art. 12 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.) eliminuje możliwość, w przypadku wniesienia nowej (a więc kolejnej) skargi, uwzględnienia – z punktu widzenia kryteriów przewlekłości postępowania – w procesie oceny okresu, który został już poddany analizie w orzeczeniu wydanym na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.?

---

<sup>2</sup> T.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1725, dalej jako: ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r.

Na powyższe pytanie jednym zdaniem odpowiedział Sąd Najwyższy w uzasadnieniu głosowanego postanowienia. W tym samym akapicie, w którym wyrażono ten pogląd, odwołano się do brzmienia art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Co zrozumiałe, problemu nie ma w sytuacji, gdy poprzednia skarga została odrzucona na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. W takim bowiem przypadku nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania skargi, a zakwestionowany przez skarżącego czas postępowania nie zostaje oceniony. Jeżeli więc tylko wniesienie skargi jest dopuszczalne, tj. dane postępowanie nie uległo ukończeniu, skarżący może wnieść skargę, która po pierwsze nie jest nową w rozumieniu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., a po drugie, brak rozpoznania poprzedniej skargi umożliwia skuteczne podniesienie zarzutu przewlekłości wobec przebiegu całego dotychczasowego postępowania. W obecnym stanie prawnym art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. wyraźnie stanowi, że w przypadku odrzucenia skargi na podstawie art. 9 ust. 1 skarżący może wystąpić w nową skargą w tej samej sprawie. Przepis w tym brzmieniu obowiązuje od 6 stycznia 2017 r. Wynika z tego wyrażnie, że brak merytorycznego rozpoznania skargi umożliwia sformułowanie zarzutu przewlekłości postępowania (w ujęciu art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.) obejmującego także okres wskazany w odrzuconej skardze.

W orzecznictwie sądów apelacyjnych wskazano, że jeżeli nowa (kolejna) skarga została wniesiona w postępowaniu, w którym stwierdzono, w wyniku rozpoznania poprzedniej skargi, przewlekłość postępowania lub też uznano, że do przewlekłości w rozumieniu ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. nie doszło, to rozpoznaniu podlega okres po wydaniu tego rozstrzygnięcia do czasu złożenia nowej skargi, zakwestionowany przez skarżącego<sup>3</sup>. Zgodnie z tym poglądem sąd rozpoznający nową skargę na przewlekłość postępowania w rozumieniu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. nie jest władny ponownie badać okresu ocenionego w wyniku rozpoznania poprzedniej skargi, ten bowiem został już bowiem poddany analizie w kontekście przewlekłości postępowania w poprzednim postępowaniu w przedmiocie wniesionej skargi na przewlekłość i orzeczenie to nie podlega żadnej weryfikacji, w żadnym trybie, w szczególności w następstwie złożenia nowej skargi. Stanowisko to zakłada zatem, że ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. nie przewiduje wyrażnie możliwości ponownego badania okresu postępowania, który był już zakwestionowany w ramach skargi na przewlekłość postępowania. W konsekwencji, wniesienie nowej skargi na przewlekłość postępowania nie może prowadzić do oceny całości dotychczasowego postępowania w danej sprawie, lecz koncentruje się na ocenie biegu postępowania po rozpoznaniu poprzedniej skargi do czasu wniesienia nowej skargi. Stanowisko to zyskało częściową akceptację w piśmiennictwie, w którym wskazano, że rozpoznanie nowej skargi na przewlekłość postępowania nie może prowadzić do orzekania co przewlekłości za okres obejmujący uprzednie orzeczenie, aczkolwiek zaznaczono

<sup>3</sup> M.in. postanowienie SA w Białymstoku z 29.03.2007 r., II S 1/07, niepubl.

jednocześnie, że sąd zobowiązany jest do oceny przewlekłości postępowania w kontekście wcześniejszych zarzutów<sup>4</sup>.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wyrażono pogląd, że jeżeli skarga została ponowiona, to sąd ma obowiązek ocenić cały okres trwania procedury, a nieprawidłowe jest uznawanie, że skoro w pierwszej skardze stwierdzono brak przewlekłości, to pojawia się *res iudicata*, wyłączająca możliwość brania pod uwagę okresu ocenionego przy rozpatrywaniu pierwszej skargi<sup>5</sup>.

Z analizy przywołanego orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że oceniając ponowną skargę na przewlekłość postępowania (nową skargę w rozumieniu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.), sąd zobowiązany jest ocenić, czy przyczyny przewlekłości nie tkwią w działaniach lub ich braku, które miały miejsce w okresie już ocenionym w ramach postępowania w przedmiocie poprzedniej skargi, prowadząc do przewlekłości na obecnym etapie procesu. Inaczej rzecz ujmując, sąd rozpoznający nową (kolejną) skargę zobowiązany jest ustalić, czy zwłoka, która obecnie zaistniała, nie jest następstwem wadliwych działań lub bezczynności, które miały miejsce w okresie ocenionym w postępowaniu zainicjowanym poprzednią skargę. Nie jest to jednak w żadnej mierze ponowne badanie okresu już ocenionego przy rozpatrywaniu poprzedniej skargi i wydanego w tej materii orzeczenia, lecz ocena tego, co stało się przyczyną opóźnień w postępowaniu toczącym się po rozpoznaniu skargi (ocena całościowa). W tym sensie istotnie nie występuje *res iudicata*, albowiem sąd rozpoznający nową (kolejną) skargę na przewlekłość postępowania władny jest odwołać się do zdarzeń (działań, zaniechań), które miały miejsce przed wydaniem orzeczenia w przedmiocie poprzedniej skargi w kontekście zarzutu przewlekłości w badanym obecnie okresie, co nie oznacza jednak, że orzekając w przedmiocie kolejnej (nowej) skargi, władny jest objąć swym orzeczeniem także okres oceniony przy rozpoznawaniu pierwszej skargi, czyli ocenić ten okres ponownie w kolejnym orzeczeniu, tj. odnieść się do zasadności rozpoznanej już poprzednio skargi na przewlekłość. Ten okres został już bowiem oceniony – orzeczenie zostało wydane (a więc sprawa ze skargi została rozstrzygnięta) i ponowne orzekanie w tym zakresie nie powinno mieć miejsca. Kolejna (nowa) skarga nie może prowadzić do weryfikacji orzeczenia w przedmiocie poprzedniej skargi, nie taki jest bowiem jej cel oraz sens i tego poglądu nie kwestionuje w żadnym punkcie swego orzeczenia Europejski Trybunał Praw Człowieka. W tym zakresie występuje *res iudicata*, tj. nie jest możliwa weryfikacja zasadności orzeczenia zapadłego w przedmiocie rozpoznanej skargi na przewlekłość.

<sup>4</sup> P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 126.

<sup>5</sup> Wyrok ETPC z 18.12.2007 r. w sprawie Swat v. Polska, nr skargi 13545/03, [www.echr.coe.int](http://www.echr.coe.int) [dostęp: 20.11.2023].

Europejski Trybunał Praw Człowieka w swym orzeczeniu nie wskazał na konieczność formalnego objęcia orzeczeniem w przedmiocie nowej (kolejnej) skargi okresu już rozpoznanego na skutek wniesienia poprzedniej skargi, lecz uznał celowość i zasadność wzięcia pod rozwagę zarówno tego okresu, w tym zachowań organu procesowego, które miały miejsce w trakcie jego biegu, przy rozpoznawaniu nowej skargi. Takie stanowisko jest racjonalne, albowiem przyczyny przewlekłości mogą tkwić w okresie już osądzonym, doprowadzając w badanym okresie do przewlekłości, zwłaszcza w przypadku, gdy nie zostaną usunięte po stwierdzeniu przewlekłości, w wyniku rozpoznania poprzedniej skargi. Trybunał wymaga zatem ustalenia przyczyn przewlekłości postępowania w postępowaniu w przedmiocie nowej (kolejnej) skargi, a to może oznaczać konieczność sięgnięcia do przebiegu postępowania na etapie, który został już osądzony w wyniku rozpoznania poprzedniej skargi.

Wskazać również należy, że Europejski Trybunał Praw Człowieka wymaga, aby sąd rozpoznający nową (kolejną) skargę dokonał oceny w przedmiocie przewlekłości przez pryzmat czasu trwania całego dotychczasowego postępowania. Nie jest to jednak ponowna ocena okresu już zbadanego w ramach skargi na przewlekłość, czy też jakakolwiek weryfikacja poprzedniego (poprzednich) orzeczenia (orzeczeń), lecz wszechstronne ustalenie, czy na obecnym etapie postępowania nie doszło do przewlekłości na skutek wadliwych działań lub zaniechań organu procesowego, które miały miejsce w przeszłości. Tak, nawiązując do wyroku w sprawie *Swat v. Polska*, Trybunał przyjął również w wyroku z dnia 06.07.2010 r. w sprawie *Rejzmund v. Polska*, nr skargi 42205/08<sup>6</sup>.

Podsumowując: Europejski Trybunał Praw Człowieka nie uznał, że rozpoznając nową (kolejną) skargę na przewlekłość, sąd zobowiązany jest ocenić cały przebieg postępowania, w tym okres objęty orzeczeniem w przedmiocie poprzedniej skargi na przewlekłość po to, aby zweryfikować to orzeczenie, lecz że w trakcie oceny nowej (kolejnej) skargi niezbędne jest dokładne ustalenie przyczyn opóźnień na tym etapie postępowania, który jest aktualnie badany, co może oznaczać konieczność sięgnięcia do okoliczności, który wystąpiły w okresie już ocenionym. Jest oczywiste, że w takim przypadku nie dochodzi do ponownego badania osądzonego już okresu w celu weryfikacji zapadłego orzeczenia, tj. nie ocenia się zasadności poprzedniej decyzji podjętej w przedmiocie skargi, lecz dokonuje się całościowej oceny, co stało się przyczyną pojawienia się opóźnień na obecnie badanym etapie.

Powyższy tok rozumowania Europejski Trybunał Praw Człowieka zaprezentował jednoznacznie w wyroku z dnia 31.03.2009 r. w sprawie *A.E. v. Polska*, nr skargi 144480/04<sup>7</sup>. W przedmiotowej sprawie 03.06.2005 r. skarżący wniósł skargę na przewlekłość postępowania, w której zarzucił, że jego prawo do uczciwego procesu

<sup>6</sup> Publ. na stronie [www.echr.coe.int](http://www.echr.coe.int) [dostęp: 20.11.2023].

<sup>7</sup> Publ. na stronie [www.echr.coe.int](http://www.echr.coe.int) [dostęp: 20.11.2023].

sądowego, przeprowadzonego w rozsądnym czasie, zostało naruszone. 29.06.2005 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił skargę wniesioną przez skarżącego. 12.01.2007 r. skarżący wniósł drugą skargę na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. 21.03.2007 r. Sąd Okręgowy oddalił drugą skargę skarżącego. Europejski Trybunał Praw Człowieka zaznaczył, że Sąd Okręgowy w Katowicach szczegółowo zbadał postępowanie toczące się po 03.06.2005 r., czyli po okresie, w którym skarżący przedstawił swoją pierwszą skargę i taki tryb postępowania uznał za właściwy. Trybunał nie zakwestionował więc ograniczenia się przez Sąd Okręgowy w Katowicach do oceny tego etapu postępowania, który miał miejsce po 03.06.2005 r., czyli nie uznał za sprzeczne z Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności zbadania jedynie tego etapu postępowaniu, który nastąpił po wniesieniu i rozpoznaniu poprzedniej skargi, ale w kontekście całościowym, z uwzględnieniem stanu sprawy na dzień wydania orzeczenia w przedmiocie poprzedniej skargi. Nie powinno więc budzić wątpliwości, że w przypadku wniesienia nowej (kolejnej) skargi na przewlekłość, okres podlegający badaniu, to przede wszystkim czas postępowania po wniesieniu poprzedniej skargi, w kontekście długości postępowania w sprawie, co nie zmienia faktu, że przyczyny przewlekłości mogą wynikać z zaniedbań lub niewłaściwych działań, które miały miejsce w okresie już osądzonym.

Na koniec – dla zupełności wyводу – warto zastanowić się nad sytuacją, w której wniesiono skargę na przewlekłość postępowania, dotyczącą tego samego okresu, który został już oceniony. Jest to w istocie nowa skarga na przewlekłość postępowania, tyle że dotyczy ona tego samego okresu, który był już przedmiotem oceny. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. tej kwestii nie rozstrzyga. Należy więc odwołać się do przepisów właściwych procedur, na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Oznacza to, że w sytuacji, gdy taka skarga zostanie złożona w toku postępowania karnego, postępowanie nią wywołane należy umorzyć, albowiem występuje ujemna przesłanka procesowa powagi rzeczy osądzonej (art. 17 § 1 pkt 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego<sup>8</sup>). Taki zasadny pogląd wyrażono w orzecznictwie<sup>9</sup>.

Z powyższego wynika, że powaga rzeczy osądzonej nie zachodzi w sytuacji, gdy poprzednia skarga nie została merytorycznie rozpoznana. W takim bowiem przypadku nie dochodzi do jej merytorycznego rozpoznania, nie można więc mówić, że poprzednia skarga doprowadziła do oceny przebiegu postępowania z punktu widzenia kryteriów rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki” („w rozsądnym terminie”).

Przesłanka powagi rzeczy osądzonej znajduje zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy w sprawie zapadło orzeczenie merytoryczne, nie zaś gdy wydano postanowienie o charakterze formalnym. Jak podnosi się w doktrynie, i jest to stanowisko trafne,

<sup>8</sup> Tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 z późn. zm., dalej: k.p.k.

<sup>9</sup> Postanowienie SA we Wrocławiu z 24.06.2009 r., II S 5/09, niepubl.



pojęcie stanu rzeczy osądzonej dotyczy merytorycznego osądzenia danej sprawy<sup>10</sup>. Tym samym w sytuacji, gdy w sprawie zapada orzeczenie o charakterze formalnym (odrzućenie skargi, pozostawienie jej bez rozpoznania), nie zachodzi *res iudicata*.

Nowelizacja ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., dokonana ustawą z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw<sup>11</sup> nakazuje przeprowadzić rozważania dotyczące analizowanej materii z perspektywy przepisów, które zostały zmodyfikowane i dodane. Nowe rozwiązania obowiązują od 06.01.2017 r.

Po pierwsze, w art. 1 dodano ust. 3 w brzmieniu „Przepisy ustawy stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. poz. 284, z późn. zm.)”. W ten sposób wprowadzono do ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. dyrektywę interpretacyjną, z której wynika m.in., że sądy powinny stosować standardy, które wynikają z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, na co trafnie zwrócono uwagę w piśmiennictwie<sup>12</sup>. Wskazane powyżej orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka należy zatem uwzględnić przy rozważaniach dotyczących powagi rzeczy osądzonej w postępowaniu w przedmiocie kolejnej (nowej) skargi na przewlekłość postępowania, a finalnie – odnośnie do zakresu orzekania sądu rozpoznającego taką skargę. Okres od wniesienia poprzedniej skargi do wydania orzeczenia w jej przedmiocie nie może być zatem pominięty w rozważaniach dotyczących stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, ale samo orzeczenie wydane w przedmiocie poprzedniej skargi nie podlega badaniu i weryfikacji. Sąd rozpoznający nową (kolejną) skargę bada zatem nową sprawę, w granicach sformułowanego zarzutu przewlekłości postępowania, ale patrzy na problem przewlekłości postępowania całościowo, a nie fragmentarycznie. Ocenia stan sprawy po wydaniu orzeczenia w przedmiocie poprzedniej skargi, ale z jego uwzględnieniem na dzień wydania tego orzeczenia. Nie weryfikuje zasadności poprzednio sformułowanego zarzutu przewlekłości postępowania, ale patrzy na cały przebieg dotychczasowego postępowania, oceniając zarzut przewlekłości postępowania na obecnym etapie, sformułowany po rozpoznaniu poprzedniej skargi. Z tej perspektywy nie występuje powaga rzeczy osądzonej, sąd rozpoznający nową (kolejną) skargę ocenia bowiem przebieg dotychczasowego postępowania w sprawie w celu oceny jej zasadności. Nieaktualny jest więc pogląd, że w takim przypadku rozpoznaniu podlega okres po wydaniu orzeczenia w przedmiocie poprzedniej skargi do czasu złożenia kolejnej (nowej) skargi, zakwestionowany przez skarżącego.

<sup>10</sup> M. Rogalski, *Res iudicata jako przesłanka procesu karnego*, Rzeszów 2004, s. 52.

<sup>11</sup> Dz. U. z 2016 r. poz. 2103.

<sup>12</sup> P. Domagała, M. Kielbik, *Nowelizacja ustawy o skardze na przewlekłość postępowania*, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 3, s. 86.

Po drugie, art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. otrzymał brzmienie:

Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Zgodnie z przyjętym rozwiązaniem w każdym przypadku oceny, czy doszło do przewlekłości postępowania, bez względu na etap, na jakim skarga została wniesiona, należy ocenić „łączny czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi...”, co odnosi się do rozpoznania każdej skargi, w tym skargi nowej (kolejnej). Ustawa w tym zakresie nie przewiduje żadnego rozróżnienia, należy zatem za każdym razem dokonać oceny zarzutu przewlekłości postępowania w kontekście całościowym, a więc z uwzględnieniem całego okresu postępowania w sprawie, także tego, który był już przedmiotem analizy w wyniku rozpoznania poprzedniej skargi. W tym kontekście powaga rzeczy osądzonej nie obejmuje zakazu uwzględnienia „łącznego czasu postępowania” w sprawie, a więc całościowego spojrzenia na daną sprawę w kontekście ustawowych okoliczności, istotnych z punktu widzenia stwierdzenia przewlekłości postępowania.

Po trzecie, art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. otrzymał brzmienie:

Uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika - od komornika, sumę pieniężną w wysokości od 2000 do 20 000 złotych. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzonej przewlekłości postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Na poczet tej sumy zalicza się kwoty przyznane już skarżącemu tytułem sumy pieniężnej w tej samej sprawie. Sumy pieniężnej nie przyznaje się w razie uwzględnienia skar-

gi wniesionej przez Skarb Państwa albo państwowe jednostki sektora finansów publicznych.

W piśmiennictwie wyrażono pogląd, iż z art. 12 ust. 4 zd. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. we wskazanym powyżej brzmieniu wynika, że sąd krajowy powinien ocenić zakwestionowane postępowanie zawsze jako całość, ustawa zaś nie ogranicza właściwości sądu tylko do czasu od chwili poprzedniego rozpoznania skargi do rozpoznania kolejnej. Zatem nawet jeśli sąd rozpoznaje nową (kolejną) skargę w tej samej sprawie, oceni postępowanie raz jeszcze od początku<sup>13</sup>. Chodzi tutaj o ocenę w kontekście regulacji zawartej w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., a zatem o uwzględnienie łącznego czasu dotychczasowego postępowania w sprawie w kontekście ustawowych okoliczności, istotnych z punktu widzenia stwierdzenia przewlekłości postępowania. Sąd nie weryfikuje poprzedniego orzeczenia (orzeczeń), nie bada ich zasadności, lecz ocenia sprawę całościowo, bez żadnych ograniczeń temporalnych. Powaga rzeczy osądzonej nie obejmuje zatem zakazu całościowej oceny stanu sprawy, z punktu widzenia art. 2 ust. 2 i art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

Kolejna nowelizacja – dokonana ustawą z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>14</sup>, objęła art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., który otrzymał brzmienie:

Uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika sądowego - od komornika sądowego, sumę pieniężną w wysokości od 2000 do 20 000 złotych. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Na poczet tej sumy zalicza się kwoty przyznane już skarżącemu tytułem sumy pieniężnej w tej samej sprawie. Przyznając skarżącemu sumę pieniężną, sąd wskazuje, jakiego okresu przewlekłości postępowania ona dotyczy. Sumy pieniężnej nie przyznaje się w razie uwzględnienia skargi wniesionej przez Skarb Państwa albo państwowe jednostki sektora finansów publicznych.

Znowelizowane brzmienie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. obowiązuje od 01.07.2023 r. W analizowanym kontekście istotne jest wprowadzenie rozwiązania, iż „Przyznając skarżącemu sumę pieniężną, sąd wskazuje, jakiego okresu

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 96.

<sup>14</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 614.

przewlekłości postępowania ona dotyczy.” Sąd bada zatem sprawę całościowo, bez ograniczeń temporalnych, za każdym razem, a więc także w przypadku rozpoznania nowej (kolejnej) skargi na przewlekłość określając okres przewlekłości w odniesieniu do zasądzonej sumy pieniężnej.

W świetle przyjętych rozwiązań pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż „w okresie od wniesienia poprzedniej skargi do wydania orzeczenia w jej przedmiocie występuje stan zawisłości sprawy, a następnie stan powagi rzeczy osądzonej”, tj. orzeczenie w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania pozbawione jest cech prawomocności materialnej. Korzysta natomiast z prawomocności formalnej, tj. nie podlega zaskarżeniu i tym zakresie występuje powaga rzeczy osądzonej. Uzasadnienie głosowanego wyroku wskazuje, że Sąd Najwyższy nie rozróżnił tych dwóch aspektów i wyraził pogląd zakładający, że nie jest możliwe całościowe spojrzenie na czas postępowania w danej sprawie, w kontekście rozpoznania nowej (kolejnej) skargi na przewlekłość postępowania. W aktualnym stanie prawnym jest to pogląd błędny, pozostający w sprzeczności z ustawą.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY NORMATYWNE:

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 poz. 284 z późn. zm).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 14 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1725).

Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r. poz. 2103).

Ustawa z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 614).

### LITERATURA:

Domagała P., Kielbik M., *Nowelizacja ustawy o skardze na przewlekłość postępowania*, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 3, s. 86.

Górecki P., Stachowiak S., Wiliński P., *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, Warszawa 2010.

Rogalski M., *Res iudicata jako przesłanka procesu karnego*, Rzeszów 2004.

### ORZECZNICTWO:

Wyrok ETPC z 18.12.2007 r. w sprawie Swat v. Polska, nr skargi 13545/03, [www.echr.coe.int](http://www.echr.coe.int).

Wyrok ETPC z 31.03.2009 r. w sprawie A.E. v. Polska, nr skargi 144480/04, [www.echr.coe.int](http://www.echr.coe.int).

Wyrok ETPC z 6.07.2010 r. w sprawie Rejzmund v. Polska, nr skargi 42205/08 [www.echr.coe.int](http://www.echr.coe.int).

Postanowienie SA w Białymstoku z 29.03.2007 r., II S 1/07, niepubl.

Postanowienie SA we Wrocławiu z 24.06.2009 r., II S 5/09, niepubl.

## **Gloss to the judgment of the Supreme Court of February 21, 2023, I NSP 4/23**

### **SUMMARY**

The gloss concerns the issue of *res judicata* in proceedings concerning another (new) complaint about the length of proceedings. The author presents the view that in the current legal situation, the court hearing such a complaint is entitled to make an assessment covering the total time of the proceedings from its initiation to the moment the complaint is examined, which means that *res judicata* does not exist in this respect. However, it is not permissible to verify a judgment issued subsequent to the examination of a previous complaint.

**Keywords:** complaint about the length of proceedings, new complaint about the length of proceedings, *res judicata* in proceedings regarding a complaint about the length of proceedings





## DEBIUTY NAUKOWE

### Odpowiedzialność karna za znęcanie się nad osobą najbliższą w świetle Kodeksu karnego z 1932 i 1969 r. – podobieństwa i różnice

DOI: 10.53024/8.4.52.2023

MARIUSZ PIEKŁO\*

#### STRESZCZENIE

Niniejsza publikacja stanowi analizę podobieństw i różnic dotyczących odpowiedzialności karnej za znęcanie się nad osobą najbliższą w świetle Kodeksu karnego z 1932 i 1969 r. Rozważania w tym zakresie mają istotne znaczenie dla zrozumienia istoty i zakresu obowiązującej penalizacji przestępstwa znęcania się nad osobą najbliższą. Pokazują bowiem ewolucję zakresu odpowiedzialności karnej w tym zakresie i stanowią podstawę do wykładni znamion przestępstwa znęcania w obecnym stanie prawnym.

**Słowa kluczowe:** znęcanie się nad osobą najbliższą

#### WPROWADZENIE

Prawnokarna ochrona dzieci, młodzieży, osób najbliższych, osób zależnych lub bezradnych przed wszelkimi przejawami okrucieństwa, znęcania się, złego obchodzenia się jest w zasadzie wytworem nowożytnego prawa karnego. Stanowisko takie zdaje się wynikać stąd, że w kulturze europejskiej zarówno w rodzinie, jak i w małżeństwie oczekiwanie miłości koegzystuje z prawem bicia, z prawem fizycznego karcenia przez męża, ojca rodziny tak samo dzieci, jak i żony<sup>1</sup>.

Na ziemiach polskich walkę z przejawami nagannego postępowania w stosunkach rodzinnych podjęto już w pierwszej polskiej nowożytnej kodyfikacji karnej, którą był Kodeks Karzący dla Królestwa Polskiego z 1818 r. Kodeks ten nie zawierał specjalnego rozdziału przestępstw przeciwko rodzinie, czy też opiece, lecz wprowadził

\* Magister, doktorant Akademii Kujawsko-Pomorskiej w Bydgoszczy; ORCID: 0009-0002-8935-945X.

<sup>1</sup> A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Warszawa 1980, s. 115.



odpowiedzialność karną za nadużycie tzw. karności domowej przez opiekuna, małżonka, nauczyciela, gospodarza, rzemieślnika, profesjonalisty i handlarza.

Pod odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 r. została utrzymana moc obowiązująca kodeksów karnych państw zaborczych. Tak więc na terenach byłego zaboru rosyjskiego obowiązywał kodeks karny rosyjski z 1903 r., zmieniony przez przepis przechodni z 1917 r. i późniejsze przepisy szczególne. W byłym zaborze pruskim utrzymał moc obowiązującą kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z 1871 r., na terenach zaś byłego zaboru austriackiego obowiązywał kodeks karny austriacki z 1852 r., zmieniany i uzupełniany licznymi ustawami dodatkowymi. W 1919 r. została powołana do życia Komisja Kodyfikacyjna. Od 12 listopada 1919 r. rozpoczął pracę Wydział Karny tej Komisji, który zajął się pracami nad opracowywaniem nowego polskiego kodeksu karnego. Pracom Komisji przewodzili profesorowie Juliusz Makarewicz i Wacław Makowski<sup>2</sup>. W 1926 r. Komisja Kodyfikacyjna opublikowała dwa projekty części szczególnej nowego polskiego kodeksu karnego. Pierwszy z nich został opracowany przez Juliusza Makarewicza<sup>3</sup>, natomiast drugi przez Wacława Makowskiego<sup>4</sup>. Komisja Kodyfikacyjna po przedyskutowaniu obu projektów części szczególnej przyjęła w drugim czytaniu następujące rozwiązanie:

„Art. 238 § 1. Kto znęca się nad osobą nieletnią lub bezradną w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, ulega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeżeli sprawca swoim działaniem spowodza skutki przewidziane w art. 238 § 1, ulega karze więzienia do lat 10”.

## KODEKS KARNY Z 1932 R.

W toku dyskusji nad projektem kodeksu karnego powyższa wersja nie została przyjęta. Ostateczna wersja projektu kodeksu karnego została przyjęta przez Radę Ministrów i opublikowana w drodze rozporządzenia Prezydenta RP z 11 lipca 1932 r. pod nazwą Kodeks karny<sup>5</sup>.

Kodeks karny z 1932 r. został usystematyzowany na podstawie koncepcji J. Makarewicza i w swojej treści nie zawierał rozdziału przestępstw przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży. W rozdziale XXXV tegoż kodeksu, zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu” w art. 246 znajdowało się działanie przestępne, które zostało określone wyrazem „znęca się”. Jest to istotne, ponieważ pojęciem „znęcanie”

<sup>2</sup> K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 1981, s. 306.

<sup>3</sup> J. Makarewicz, *Projekt wstępny. Materiały Komisji Kodyfikacyjnej RP. Sekcja Prawa Karnego*, t. 4, z. 1, art. 189, art. 187–188, Warszawa 1930.

<sup>4</sup> W. Makowski, *Projekt wstępny. Materiały Komisji Kodyfikacyjnej RP, Sekcja Prawa Karnego*, t. 4, z. 2, art. 238, Warszawa 1930.

<sup>5</sup> Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571; dalej jako: Kodeks karny z 1932 r.

po raz pierwszy posłużył się Kodeks karny z 1932 r.<sup>6</sup> We wcześniejszych kodyfikacjach karnych posługiwano się terminami: „udręczenie”, „srogość”, „męczarnie”<sup>7</sup>.

Zgodnie z brzmieniem wskazanego przepisu: „Kto znęca się fizycznie lub moralnie nad pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy osobą nieletnią poniżej lat 17 lub bezradną, podlega karze więzienia do lat 5”.

Na uwagę zasługuje stanowisko Komisji Kodyfikacyjnej dotyczące wyjaśnienia znaczenia terminu „znęca się”. W opublikowanych motywach Komisja Kodyfikacyjna wyjaśniła, że działanie przestępne w przepisach art. 246 k.k. zostało określone wyrazem „znęcanie się” bez podania bliższej definicji lub kazuistycznych przykładów, ponieważ jest ono na tyle wyraźne i obszerne, że nie zachodzi konieczność wyliczenia przypadków złego traktowania. Jednocześnie Komisja Kodyfikacyjna przedstawiła własny punkt widzenia dotyczący wyjaśnienia terminu „znęca się”, wskazując, że znęcaniem się może być zarówno zadawanie bólu fizycznego, jak też sprawianie ciężkich przykrości moralnych, tak jednorazowo, jak i systematycznie, zarówno aktywnych, jak też polegających na zaniedbaniu, odmowie pożywienia itp. Słowem każde postępowanie nacechowane zamiarem krzywdzenia fizycznego – zdaniem Komisji – w odpowiednich warunkach może być objęte pojęciem znęcania się<sup>8</sup>. Stwierdzeniem tym Komisja Kodyfikacyjna zapoczątkowała interpretację pojęcia „znęcanie się”, które występowało w późniejszych regulacjach prawnych i występuje w obowiązującej kodyfikacji karnej z 1997 r.

Sąd Najwyższy w wyroku z 9 grudnia 1937 r.<sup>9</sup>, akceptując motywy Kodyfikacji Karnej, wyraził pogląd, że „znęcaniem się” w myśl art. 246 Kodeksu karnego z 1932 r. może być każde postępowanie nacechowane zamiarem pokrzywdzenia fizycznego lub moralnego osoby pozostającej w stosunku zależności od sprawcy lub bezradnej, może również przybrać postać niedostarczania pożywienia, ubrania, nieogrzewanie mieszkania.

Należy nadmienić, że twórcy Kodeksu karnego z 1932 r. uważali, że ochroną przed znęcaniem należy objąć tylko te osoby, które nie są w stanie samodzielnie obronić się przed sprawcą lub uchylić się spod jego wpływów lub też podjąć samodzielnie kroków mających na celu uruchomienie ochrony prawnej, dlatego przepis o znęcaniu się obejmował ochroną osoby zależne, które nie ukończyły 17 lat, oraz osoby bezradne (chore, kalekie, stare, niedorozwinięte).

<sup>6</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r., art.246: „Kto znęca się fizycznie lub moralnie nad pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy osobą nieletnią poniżej lat 17 lub bezradną, podlega karze więzienia do lat 5”.

<sup>7</sup> A. Ratajczak, *Przestępstwo znęcania się nad rodziną w teorii i praktyce wymiaru sprawiedliwości*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” 1976 Nr4, s. 4.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 11-12.

<sup>9</sup> Wyrok SN z dnia 9 grudnia 1937 r., I K 1263/37, OSN(K) 1938/5/118, LEX nr 75324.

Wskazać należy, że problem wykładni pojęcia „znęca się”, którym posłużono się w art. 246 Kodeksu karnego z 1932 r., nie przedstawiały się tak oczywiście i prosto, jak mogłoby to wynikać z motywów Komisji Kodyfikacyjnej. A. Ratajczak stwierdza, że

(...) już wkrótce po wejściu w życie kodeksu karnego zastanawiano się, czy można uznać za znęcanie w rozumieniu art. 246 k.k. przekroczenie granic rodzicielskiego prawa karcenia, jednorazowego pobicia bądź sprawianie bólu, chociażby bardzo dotkliwie, jeśli nie miało ono długotrwałego charakteru<sup>10</sup>. Rozważano także problem zamiaru, jaki powinien przejawiać sprawca w chwili czynu, a w szczególności, czy dla zaistnienia przestępstwa nie jest konieczne wystąpienie zamiaru o szczególnym zabarwieniu emocjonalnym<sup>11</sup>.

Po przeobrażeniach ustrojowych, jakie dokonały się w Polsce po 1945 r., w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny obowiązywały przepisy zawarte w Kodeksie karnym z 1932 r. Jednakże zaczęto zwracać uwagę na fakt, iż ochrona interesów rodziny, opieki i młodzieży miała charakter formalny, nieznajdujący należytego odbicia w rzeczywistości.

Odnotować należy, że znęcanie się może być popełnione przez zaniechanie (zaniebdanie), ponieważ pokrzywdzony może nie być zdolny z własnej woli przeciwstawić się znęcaniu i znosi je z obawy przed pogorszeniem swoich dotychczasowych warunków życiowych<sup>12</sup>.

Jeżeli przybiera taką postać, może być przypisane jedynie sprawcy, który ma obowiązek podejmowania w stosunku do ofiary określonych czynności<sup>13</sup>. Zwrócono też uwagę na potrzebę wyraźniejszego zaakcentowania w przyszłości, w nowej kodyfikacji prawa karnego, ochrony wymienionych dóbr społecznych, zwłaszcza poprzez powołanie specjalnego rozdziału w kodeksie karnym.

Stan prawny dotyczący przestępstwa znęcania utrzymał się do roku 1956. Zmiana w tym zakresie nastąpiła w wyniku wejścia w życie ustawy o zwalczaniu alkoholizmu z 27 kwietnia 1956 r.<sup>14</sup>, która zaczęła obowiązywać od 8 czerwca 1956 r. Ustawa ta wprowadziła nowy rodzaj przestępstwa znęcania się, mianowicie znęcanie się w stanie nietrzeźwości nad członkami własnej rodziny i osobami zależnymi, niezależnie od ich wieku i stanu bezradności. Wskazana ustawa nie uchyliła mocy obowiązującej art. 246 Kodeksu karnego z 1932 r. Oba te przepisy obowiązywały równocześnie, przy czym art. 10 ustawy z 27 kwietnia 1956 r. rozszerzył odpowiedzialność na osoby, które w stanie nietrzeźwości znęcały się fizycznie i moralnie nad członkiem swojej rodziny lub osobą pozostającą w stosunku zależności od niej. Pod tym względem pojęcie podmiotu określone art. 10 ustawy zostało zawężone w porównaniu

<sup>10</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1938 r. III K 1697/37, OSN(K) 1938/9/215, LEX nr 75328.

<sup>11</sup> A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 124.

<sup>12</sup> Wyrok SN z dnia 26 listopada 1948 r. KrK 1109/49, LEX nr 1673728.

<sup>13</sup> Zob. wyrok SN z dnia 19 października 1961 r., V K 486/61, OSNKW 1962/3, poz. 42.

<sup>14</sup> Dz. U. z 1956 r. Nr 12, poz. 62.

z art. 246 k.k. Ponadto różnice pomiędzy tymi dwoma przepisami zachodziły w zakresie przedmiotu przestępstwa.

W Kodeksie karnym z 1932 r. przedmiotem wykonawczym przestępstwa „znęcania się” była osoba nieletnia (poniżej lat 17) lub bezradna, tzn. taka, która ze względu na swe właściwości osobiste nie może się przeciwstawić znęcającemu się nad nią sprawcy<sup>15</sup>. Natomiast ustawa z 27 kwietnia 1956 r. rozciągnęła ochronę przed znęcaniem na każdego członka rodziny (nie tylko nieletniego) i na każdą osobę pozostającą w stanie zależności od sprawcy (nie tylko bezradną).

Z powyższych wywodów wynika, że mógł zachodzić zbieg przepisów art. 10 ww. ustawy i art. 246 Kodeksu karnego z 1932 r., przy czym powstała wątpliwość, jak należy potraktować dany przypadek i jaką ostatecznie przyjąć kwalifikację – czy art. 246 Kodeksu karnego z 1932 r., czy też art. 10 ww. ustawy<sup>16</sup>. Stanowiskiem dotyczącym tego problemu zajął się Stanisław Pawela: „Odpowiedzią może tu być jedynie stwierdzenie, że kwestię wyboru kwalifikacji (ale zawsze tylko jednej) ustawa pozostawia sędziowskiej ocenie i swobodnemu uznaniu sędziego”. Pewną wskazówką, chociaż niewiążącą, mogło być to, jakie dobro prawne bardziej zostało naruszone danym czynem. Pod tym względem ustawa o zwalczaniu alkoholizmu wyraźnie stanowiła, że nowe przepisy ustanawia się w celu skuteczniejszego zwalczania alkoholizmu wpływającego szkodliwie na zdrowie, pracę i dobrobyt ludności oraz powodującego wzrost przestępczości. Podobną wskazówkę może stanowić także fakt, że przestępstwo z art. 10 ustawy jest przestępstwem kwalifikowanym.

Najwięcej wątpliwości nasuwała przedmiotowa istota przestępstwa z art. 10 ww. ustawy, a w szczególności, czy do istoty tego przestępstwa należy fizyczne i równocześnie moralne znęcanie, czy też wystarczy tylko postać takiego działania. Wątpliwość ta wzięła się z użycia w art. 10 spójnika „i” pomiędzy przysłówkami: „fizycznie”, „moralnie”. Spowodowało to w latach 1956–1959 rozległą dyskusję. Gramatyczna wykładnia art. 10 ww. ustawy prowadziła do wniosku, że musi nastąpić równocześnie fizyczne i moralne znęcanie się nad pokrzywdzonym. W praktyce zdarzyły się jednak przypadki wystąpienia tylko jednej z tych form znęcania – albo wyłącznie znęcania fizycznego, albo wyłącznie znęcania moralnego. Zdaniem Stanisława Paweli, każda forma znęcania się fizycznego ma, w mniejszym lub większym stopniu, charakter moralnej dolegliwości, nie można zaś tego zawsze powiedzieć o odwrotnej kolejności tych dwóch sposobów działania. Stwierdza on, że znęcanie się nie musi mieć cech fizycznego maltretowania, a w każdym razie można przyjąć, że jest nim „przez to samo”. Nie można sobie wyobrazić, żeby ustawodawca nakazywał ścigać przestępców tylko wówczas, gdy znęcanie się jest równocześnie fizyczne i moralne, a nie dawał takiej ochrony, kiedy znęcanie to ma wyłącznie charakter zadawania cierpień psychicznych. Ale Stanisław Pawela stwierdza dalej, że obowiązująca ustawa

<sup>15</sup> S. Pawela, *Kilka uwag o orzecznictwie z art. 10 ustawy antyalkoholowej*, „Nowe Prawo” 1957 Nr 9, s.71.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 71-72.

o zwalczaniu alkoholizmu nakazuje tego rodzaju praktykę, co – jego zdaniem – jest wynikiem omyłki (choć nie ma na to wyraźnych dowodów) przez niewłaściwe użycie spójnika „i” zamiast „lub”, jak to występuje w art. 246 Kodeksu karnego z 1932 r.

10 grudnia 1959 r. Sejm PRL uchwalił nową ustawę przeciwalkoholową – ustawę o zwalczaniu alkoholizmu<sup>17</sup>. Uchyliła ona w całości poprzednio obowiązującą ustawę z 27 kwietnia 1956 r. (art. 36 § 1). Tym samym przestał obowiązywać jej art. 10, natomiast w jego miejsce został wprowadzony – w artykule 23 – nowy typ czynu zabronionego<sup>18</sup>. Artykuł nowej ustawy 23 stanowił poprawioną wersję art. 10 ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. Spójnik „i” został zastąpiony spójnikiem „lub”, a słowa „w stanie nietrzeźwości” określeniem – „pod wpływem alkoholu”.

Charakterystyczne dla stanu prawnego określonego w art. 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1959 r. jest to, że przepis nie wprowadził do dyspozycji znamienia stanu nietrzeźwości, lecz znamię – działanie pod wpływem alkoholu. W literaturze został przyjęty pogląd, że okoliczność ta pozwala na represję, jeżeli sprawca nie doszedł jeszcze do stanu upojenia, ale już odczuwa działanie spożytego alkoholu albo jeżeli sprawca, który wytrzeźwiał, odczuwa głód alkoholowy i znęca się nad rodziną, aby uzyskać środki pieniężne na dalsze picie, ponadto wystarczy do przyjęcia odpowiedzialności karnej stan złego samopoczucia sprawcy po przepiciu, któremu najczęściej towarzyszy rozdrażnienie, skłonność do wybuchów<sup>19</sup>. W związku z powyższym w każdym wypadku wymagano istnienia związku przyczynowego między zachowaniem się sprawcy a wpływem, jaki na niego wywierał alkohol. Dlatego też istnienie tego związku było koniecznym warunkiem zastosowania art. 23 wspomnianej ustawy. Podkreślono również, że zrezygnowanie w art. 23 ze znamienia „stanu nietrzeźwości” było wyrazem intencji ustawodawcy do rozszerzenia karalności czynów polegających na znęcaniu się<sup>20</sup>.

Trzeba jednak nadmienić, pomijając szczegółową analizę historyczną dotyczącą ewolucji typu czynu zabronionego penalizującego znęcanie się w okresie komunizmu, że od dnia wejścia w życie ustawy z 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu<sup>21</sup> istniał paralelizm przepisów penalizujących znęcanie się nad osobą zależną od sprawcy. W wyżej wymienionej ustawie wprowadzono w art. 10 typ czynu zabronionego polegający na karalności znęcania się fizycznego i moralnego nad członkiem swojej rodziny lub osobą pozostającą w stosunku zależności od sprawcy, ale wyłącznie w sytuacji, gdy sprawca działa w stanie nietrzeźwości. Należy również zwrócić uwagę, że w przeciwieństwie do regulacji zawartej w Kodeksie karnym

<sup>17</sup> Dz. U. z 1959 r. Nr 69, poz. 434.

<sup>18</sup> Artykuł 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1959 r. miał następujące brzmienie: „Kto pod wpływem alkoholu znęca się fizycznie lub moralnie nad członkiem swojej rodziny albo osobą pozostającą w stosunku zależności od sprawcy, podlega karze więzienia do lat 5”.

<sup>19</sup> J. Bafia, L. Hochberg, M. Siewierski, *Ustawy karne PRL. Komentarz*, Warszawa 1965, s. 180.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

<sup>21</sup> Dz. U. z 1956 r. Nr 12, poz. 62.

z 1932 r. odpowiedzialności podlegała osoba, która popełniła czyn, znajdując się w stanie nietrzeźwości, i tylko wtedy, gdy podjęte przez nią zachowanie realizowało zarówno formę znęcania fizycznego, jak i psychicznego. Jak wcześniej wspomniano nastąpiło wysoce niefortunne określenie czynności wykonawczej, gdzie zostało zmienione na mocy kolejnej ustawy z 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu<sup>22</sup>, w której art. 23 powtórzono regulację zawartą w art. 10 ustawy z 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu z tą tylko różnicą, że karalności podlegało już znęcanie fizyczne lub fizyczne. Nie można jednak pominąć tego, że wskazany art. 10 ustawy z 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu, jak i regulacja zawarta w art. 23 ustawy z 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu znacznie rozszerzyły katalog osób podlegających ochronie, obejmując nią członków rodziny sprawcy oraz osoby pozostające w stosunku zależności od niego.

### **KODEKS KARNY Z 1969 R.**

Wraz z wejściem w życie Kodeksu karnego z 1969 r.<sup>23</sup> dotychczas obowiązujące przepisy regulujące problematykę znęcania się zostały zastąpione art. 184., gdzie podjęto się analogicznego uregulowania przepisu zawartego w Kodeksie karnym z 1932 r., który określał czynność sprawczą za pomocą zwrotu: „Kto znęca się fizycznie lub moralnie”. W kontekście dokonania zmiany, która polegała na znacznym stopniu poszerzeniu kręgu osób podlegających ochronie, ustawodawca zaliczył do nich już nie tylko członków rodziny sprawcy, ale w porównaniu z treścią obu obowiązujących uprzednio ustaw o przeciwdziałaniu alkoholizmowi zauważył kwestię osób pozostających ze sprawcą w stosunku zależności (wskazując, że chodzi zarówno o stały, jak i przemijający stosunek zależności), co w konsekwencji spowodowało uzupełnienie katalogu osób podlegających ochronie o osoby małoletnie oraz osoby bezradne bez względu na to, czy osoby te pozostawały względem sprawcy w stosunku zależności. Należy również zauważyć, że z uwagi na posłużenie się słowem „małoletni”, a nie jak miało to miejsce na gruncie Kodeksu karnego z 1932 r. sformułowaniem „nieletni poniżej 17 lat”, także nastąpiło rozszerzenie kręgu podmiotów objętych ochroną.

Stosownym będzie przypomnienie, że w przeciwieństwie do regulacji zawartej w Kodeksie karnym z 1932 r. odpowiedzialności podlegała osoba, która popełniła czyn, znajdując się w stanie nietrzeźwości, i tylko wtedy, gdy podjęte przez nią zachowanie realizowało zarówno formę znęcania fizycznego, jak i psychicznego. Nie można jednak pominąć tego, że wskazany art. 10 ustawy z 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu, jak i regulacja zawarta w art. 23 ustawy z 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu znacznie rozszerzyły katalog osób podlegających ochronie, obejmując nią członków rodziny sprawcy oraz osoby pozostające w stosunku zależności od niego.

<sup>22</sup> Dz. U. z 1959 r. Nr 69, poz. 434.

<sup>23</sup> Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94.



Komisja Kodyfikacyjna, która opracowywała nowy Kodeks karny z 1969 r., w zakresie przestępstwa znęcania połączyła w nowo powołanym przepisie elementy art. 246 Kodeksu karnego z 1932 r. oraz art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu z 1959 r., które mocą nowego kodeksu karnego zostały uchylone 19 kwietnia 1969 r., została uchwalona ustawa – Kodeks karny<sup>24</sup>. Znalazł się tam rozdział o przestępstwach przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży.

Wydzielenie tych przestępstw w osobnym rozdziale kodeksu karnego nastąpiło ze względu na doniosłość przedmiotów ochrony karnej, jakimi były i są we współczesnym życiu rodzina i młodzież<sup>25</sup>. Takie wydzielenie nastąpiło po raz pierwszy w polskim ustawodawstwie karnym. Według Olgierda Chybińskiego głównym przedmiotem ochrony jest „rodzina, opieka lub młodzież w zakresie należytego odnoszenia się do członka rodziny, osoby zależnej, małoletniego lub osoby bezradnej. Dodatkowym przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo życia i zdrowia”<sup>26</sup>. Na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. w rozdziale XXV „Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży”, Jerzy Śliwowski wskazywał, że „bezpośrednim przedmiotem ochrony jest tu dobro rodziny, skuteczność opieki nad słabszym i bezradnym, racjonalne wychowanie młodzieży w ramach prawidłowych stosunków rodzinnych, a także międzyludzkich. Przestępstwo znęcania się zostało ukształtowane dwupoziomowo, jeśli chodzi o przedmiot ochrony. Bezpośrednim przedmiotem ochrony jest wyżej wymieniony jak przedmiot główny, natomiast dodatkowym przedmiotem jest bezpieczeństwo zdrowia (§ 1) i bezpieczeństwo życia (§ 2)”<sup>27</sup>.

W rozdziale XXV Kodeksu karnego zostały określone przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży, gdzie uregulowano to art. 184 określającym przestępstwo znęcania.

Zgodnie z brzmieniem art. 184 k.k. z 1969 r. przestępstwo znęcania się popełniał:

§ 1. Kto znęca się fizycznie lub moralnie nad członkiem swej rodziny lub nad inną osobą pozostaje w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawy albo nad małoletnimi lub osobą bezradną, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat.

§ 2. Jeżeli następstwem czynu jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Na uwagę zasługuje również fakt, że 9 czerwca 1976 r. Sąd Najwyższy uchwalił wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej

<sup>24</sup> Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 ze zm.).

<sup>25</sup> S. Leleń, *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży*, „Gazeta Sądowa i Penitencyjna” 1970, nr 2, s. 6.

<sup>26</sup> O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 1975, s. 211–212.

<sup>27</sup> J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 409.



ochrony rodziny<sup>28</sup>. W preambule do wytycznych Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat miejsca, jakie zajmują w systemie ochrony prawnej nad rodziną przepisy prawa karnego. Stwierdzenie, że „przepisy karne są środkiem ostatecznym, ale niezbędnym do zabezpieczenia rodziny przed groźnymi czynami, godzącymi w jej dobro zarówno ze strony samych członków rodziny, jak i ze strony innych osób”, słusznie podkreśla, iż z jednej strony ochrona prawnokarna jest ostatecznością, która jest stosowana dopiero wtedy, gdy oddziaływanie innymi środkami, np. normami moralnymi, przepisami prawa rodzinnego i opiekuńczego okazuje się niewystarczające, z drugiej zaś strony jest ona niezbędna i konieczna w razie zaistnienia czynów przestępnych, które są skierowane przeciwko rodzinie. Z nawiązaniu do uchwały o wytycznych w sprawie prawnokarnej ochrony rodziny zapadła w Sądzie Najwyższym także druga uchwała – pełnego składu Izby Cywilnej SN z 9 czerwca 1976 r. – nazwana „zaleceniami kierunkowymi” w sprawie wzmożenia ochrony rodziny<sup>29</sup>. W zaleceniach tych Sąd Najwyższy zajął stanowisko wobec wielu problemów orzecznictwa sądów w sprawach rodzinnych. Obydwie te uchwały są przykładem kompleksowego podejścia Sądu Najwyższego do prawnosądowej problematyki ochrony rodziny.

W wytycznych dotyczących prawnokarnej ochrony rodziny zajęto się problematyką rozdziału XXV Kodeksu karnego z 1969 r., zawierającego przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży. Jednakże w wytycznych wypowiedziano się jedynie o przestępstwie znęcania, rozpijania małoletniego i niealimentacji, ponieważ nie uznano za potrzebne wypowiedanie się w kwestiach niemających wówczas większego znaczenia w praktyce (bigamia, porzucenie, uprowadzenie lub zatrzymanie małoletniego). Ponadto określono, że zgrupowanie w jednym rozdziale kodeksu przestępstw przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży nie oznacza wyłączenia możliwości zaliczenia do czynów tej kategorii również innych przestępstw. Sąd Najwyższy możliwość taką dostrzega wówczas, gdy przepis chroniący przede wszystkim inne wartości prawne równocześnie ochrania także i dobra, które zostały wymienione w rozdziale XXV Kodeksu karnego z 1969 r.

Na uwagę zasługują także wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny<sup>30</sup>, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że przestępstwo znęcania się godzi „w podstawowe zasady współżycia w rodzinie, decydujące o jej spoistości i trwałości, stanowi rażące naruszenie obowiązków rodzinnych i istotny czynnik wpływający na rozkład małżeństwa oraz rozbitcie rodziny, a w konsekwencji na osłabienie jej funkcji wychowawczej z dalszymi szkodliwymi tego następstwami dla rozwoju fizycznego, psychicznego i moralnego oraz procesu przystosowania społecznego dzieci i młodzieży”. Dlatego zauważono, że

<sup>28</sup> Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Karne z dnia 09.06.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86.

<sup>29</sup> Uchwała SN – Izba Cywilna z dnia 09.06.1976 r., III CZP 46/75, OSNC 1976, nr 9, poz. 184.

<sup>30</sup> Uchwała SN - Izba Karne z 09.06.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86.

głównym przedmiotem ochrony normy wyrażonej w art. 184 k.k. z 1969 r. (obecnie art. 207 k.k.) jest należyte traktowanie tej kategorii osób, które ze względu na swoje właściwości przedmiotowe np. związki rodzinne, związki zależności lub podmiotowe np. małoletniość, bezradność narażone są na niewłaściwe zachowanie przybierające postać znęcania się ze strony innych osób.

W kontekście rozważania problematyki związanej z przestępstwem znęcania należy zauważyć zmiany katalogu podmiotów objętych tą ochroną, a w konsekwencji, jaki nastąpił kontekst oceny czynności sprawczej, jaka mieści się pod pojęciem znęcania, chociażby biorąc pod uwagę okoliczność wzajemnego znęcania się małżonków nad sobą. Nie jest zatem możliwe wzajemne znęcanie się nad sobą małżonków w tym samym czasie<sup>31</sup>. Jak słusznie zauważono i wskazano, że wyłączenie sprawców wzajemnie się krzywdzących z zakresu czynu znęcania się jest nieuprawnione, gdyż brak jest przeszkody kodeksowej w ujęciu tego przestępstwa, ani jego charakteru. Dlatego w celu określenia granic znęcania się, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że:

Rozgraniczyć należy zachowania, które mieścić mogą w sobie elementy czynu ściganego z oskarżenia prywatnego, od zachowań, które w odpowiednim zakresie czasowym wyróżniają się pewną systematycznością i napięciem złej woli w podejmowaniu różnego rodzaju zachowań i które w sumie mogą stanowić przestępstwo znęcania (art. 184 § 1 k.k. z 1969 r.). Jeżeli natomiast wzajemne zachowania na skutek rozkładu pożycia małżeńskiego polegają na wzajemnym naruszeniu nietykalności i wzajemnym znieważaniu oraz na podejmowaniu czynności, które można określić mianem złośliwego dokuczania to brak jest tu podstaw do przypisywania tylko jednej stronie zamiaru znęcania się<sup>32</sup>.

O uznaniu za „znęcanie się” zachowania sprawiającego ból fizyczny lub cierpienia psychiczne ofiary powinna decydować ocena obiektywna, a nie subiektywne odczucie pokrzywdzonego. Za „znęcanie się” nie można jednak uznać zachowania się sprawcy, które nie powoduje u ofiary poważnego bólu fizycznego lub cierpienia moralnego, ani sytuacji, w której między osobą oskarżoną a pokrzywdzoną dochodzi do wzajemnego „znęcania się”.

Kryterium przedmiotowo-podmiotowe zachowania się sprawcy, które to zachowanie wyczerpuje znamiona czynu określonego w art. 184 § 1 k.k. z 1969 r., na pewno nie może się ograniczać do systematyczności lub zwartego czasowo lub miejscowo zdarzenia, jeżeli nie towarzyszy temu intensywność, dotkliwość i ponížanie w eskalacji ponad miarę oraz cel przewidziany w pojedynczych czynnościach naruszających różne dobra chronione prawem (np. nietykalność osobistą, godność osobistą, mienie).

<sup>31</sup> Zob. m.in. wyrok SN z 04.06.1990 r., V KRN 96/90, OSP 1992/4, poz. 78; wyrok SN z 06.08.1996 r., WR 102/96, „Prokuratura i Prawo” – wkładka 1997, nr 2, poz. 8; wyrok SN z 13.09.2005 r., WA24/05, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 1655; wyrok SA w Gdańsku z 27.08.2014 r., II AKa 236/14, LEX nr 1668567.

<sup>32</sup> Zob. wyrok SN z 23.09.1992 r., III KRN 122/92, LEX nr 22076.

Na uwagę również zasługuje zapis w art.184. dotyczący pozostawania w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy wtedy, gdy pokrzywdzony nie jest zdolny z własnej woli przeciwstawić się znęcaniu i znosi je z obawy przed pogorszeniem swoich dotychczasowych warunków życiowych<sup>33</sup> (np. rozłąka lub zerwanie współżycia ze sprawcą, utrata pracy, środków utrzymania lub mieszkania). Trzeba mieć na uwadze, że również może wystąpić stosunek zależności zaistniały z mocy prawa, np. w razie ustanowienia opieki lub umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej. Podstawą stosunku zależności może być umowa, np. między pracodawcą a pracownikiem czy najemcą lokalu a wynajmującym. Może także wynikać z sytuacji faktycznej, stwarzającej dla sprawcy sposobność znęcania się przy wykorzystywaniu przewagi nad ofiarą, jaką daje łącząca ich więź materialna, osobista lub uczuciowa<sup>34</sup>.

## PODSUMOWANIE

W oparciu o przeprowadzone rozważania należy stwierdzić, że słusznie zostały wprowadzone i przyjęte w nowelizacji zmiany dotyczące zjawiska znęcania, które w rezultacie skuteczniły formę zwalczania tego przestępstwa. Jednakże uważam, że mimo wprowadzonych zmian legislacyjnych w dalszym ciągu istnieje poważny problem społeczny i kryminalny związany z czynem zabronionym dotyczącym znęcania, który na przestrzeni lat przeszedł istotną ewolucję, a mianowicie zmiany dotyczyły art. 246 k.k. z 1932 r. w rozdziale zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu”, który został zastąpiony art.184 k.k. z 1969 r., w rozdziale zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży” stanowiącym odpowiednik dzisiejszego rozdziału XXVI „Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece”.

Niewątpliwie zauważyć należy, że na gruncie Kodeksu karnego z 1932 r. penalizacji podlegało bowiem wyłącznie znęcanie się nad pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy osobą nieletnią poniżej lat 17 lub bezradną, tym samym ochroną nie byli objęci np. będący w pełni sił współmałżonek i inni dorośli domownicy. Daje się zauważyć również to, że twórcy Kodeksu karnego z 1932 r. uważali, że ochroną przed znęcaniem należy objąć tylko te osoby, które nie są w stanie samodzielnie obronić się przed sprawcą lub uchylić się spod jego wpływów albo też podjąć samodzielnie kroków mających na celu uruchomienie ochrony prawnej należącej na innej podstawie.

Nie ulega wątpliwości, że po wejściu w życie Kodeksu karnego z 1969 r. dotychczas obowiązujące przepisy regulujące problematykę znęcania się zostały zastąpione art. 184 wprowadzającym zasadniczą zmianę polegającą na znacznym poszerzeniu kręgu osób podlegających ochronie. Moim zdaniem ustawodawca słusznie zaliczył do nich już nie tylko członków rodziny sprawcy, ale również doprecyzował w porównaniu z treścią obu obowiązujących uprzednio ustaw o przeciwdziałaniu

<sup>33</sup> Zob. Wyrok SN z 08.05.1972 r., III KR 53/72, OSNPG 1972, nr 9, poz. 153.

<sup>34</sup> Uchwała SN – Izba Karne z 09.06.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7–8, poz. 86.

alkoholizmowi kwestię osób pozostających ze sprawcą w stosunku zależności. Na uwagę zasługuje także słuszne wskazanie, że chodzi zarówno o stały, jak i przemijający stosunek zależności, uzupełniony został ponadto katalog osób podlegających ochronie o osoby małoletnie oraz osoby bezradne, bez względu na to, czy osoby te pozostawały względem sprawcy w stosunku zależności.

Uważam, że trafnie ustawodawca w rozdziale XXV Kodeksu karnego z 1969 r. wydzielił te przestępstwa w osobnym rozdziale Kodeksu karnego, gdzie nastąpiło ze względu na doniosłość przedmiotów ochrony karnej, jakimi były i są we współczesnym życiu rodzina i młodzież. Takie wydzielenie nastąpiło po raz pierwszy w polskim ustawodawstwie karnym i zostało zapisane w rozdziale XXV Kodeksu karnego z 1969 r. dotyczącym przestępstw przeciwko rodzinie. Niepodważalne zatem jest, że „szczęście rodzinne” uchodzi za najważniejszą wartość w badaniach opinii publicznej również w obecnym czasie. Pomimo rosnących wskaźników rozwodów oraz samotnego rodzicielstwa, rodzina nie przestaje zajmować najwyższego miejsca w systemach aksjonormatywnych jednostek. Jednym z zadań prawa karnego jest ochrona rodziny jako abstrakcyjnego dobra prawnego.

Starałem się w niniejszym artykule pokazać podobieństwa i różnice dotyczące odpowiedzialności karnej za znęcanie się nad osobą najbliższą w świetle Kodeksu karnego z 1932 i 1969 r. Aktualnie obowiązująca regulacja zawarta w art. 207 w znacznej mierze stanowi powtórzenie typu czynu zabronionego z art. 184 k.k. z 1969 r., z tym że określenie „członek rodziny”, ze względu na pojawiające się w orzecznictwie trudności interpretacyjne, zostało zastąpione sformułowaniem „osoba najbliższa”, a w miejsce „osoby bezradnej” ustawodawca wprowadził „osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny”.

## BIBLIOGRAFIA

### AKTY NORMATYWNE:

- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. z 1956 r. Nr 12, poz. 62).  
Ustawa z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. z 1959 r. Nr 69, poz. 434).  
Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94.).  
Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571.).

### LITERATURA:

- Bafia J., Hochberg L., Siewierski M., *Ustawy karne PRL. Komentarz*, Warszawa 1965.  
Glaser S., *Polskie prawo karne w zarysie*, Kraków 1933.  
O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 1975.  
Lelental S., *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży*, „Gazeta Sądowa i Penitencjarna” 1970, nr 2.  
Makarewicz J., *Projekt wstępny. Materiały Komisji Kodyfikacyjnej RP. Sekcja Prawa Karnego*, t. 4, z. 1, Warszawa 1930.  
Makowski W., *Kodeks karny 1932 r. Komentarz*, Warszawa 1933.

Makowski W., *Projekt wstępny. Materiały Komisji Kodyfikacyjnej RP*, Sekcja Prawa Karnego, t. 4, z. 2, art. 238, Warszawa 1930.

Pawela S., *Kilka uwag o orzecznictwie z art. 10 ustawy antyalkoholowej*, „Nowe Prawo” 1957, nr 9.

Ratajczak A., *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Warszawa 1980.

Ratajczak A., *Przestępstwo znęcania się nad rodziną w teorii i praktyce wymiaru sprawiedliwości*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” 1976, nr 4.

Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 1981.

Śliwowski J., *Prawo karne*, Warszawa 1979.

## ORZECZNICTWO:

Wyrok SN z 09.12.1937 r., I K 1263/37, OSN(K) 1938, nr 5, poz. 118, LEX nr 75324.

Wyrok SN z 22.02.1938 r. III K 1697/37, OSN(K) 1938, nr 9, poz. 215, LEX nr 75328.

Wyrok SN z 26.11.1948 r., KrK 1109/49, „Państwo i Prawo” 1950, nr 1, poz. 130, LEX nr 1673728.

Wyrok SN z 19.10.1961 r., V K 486/61, OSNKW 1962, nr 3, poz. 42, LEX nr 135386.

Uchwała SN – Izba Karno z 09.06.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86, LEX nr 19141.

Uchwała SN – Izba Cywilna z 09.06.1976 r., III CZP 46/75, OSNC 1976, nr 9, poz. 184, LEX nr 1966.

Wyrok SN z 04.06.1990 r., V KRN 96/90, OSP 1992, nr 4, poz. 78, LEX nr 1129568.

Wyrok SN z 23.09.1992 r., III KRN 122/92, LEX nr 22076.

Wyrok SN z 06.08.1996 r., WR 102/96, „Prokuratura i Prawo” – wkładka 1997, nr 2, poz. 8, LEX nr 26355.

Wyrok SN z 13.09.2005 r., WA 24/05, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 1655, LEX nr 200263.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 27.08.2014 r., II AKa 236/14, LEX nr 1668567.

## **Criminal Liability for Abuse of a Close Relative or Partner under the Criminal Codes of 1932 and 1969. Similarities and Differences**

### **SUMMARY**

This publication focuses on an analysis of similarities and differences between criminal liability for abuse of a close relative or partner in the light of the Criminal Codes of 1932 and 1969. Deliberations on this subject are important for understanding the essence and scope of the current penalization of the crime of abusing of a close relative or partner. They show the evolution of the scope of criminal liability in this area and constitute the basis for interpreting the attributes of the crime of abuse in the current legal situation.

**Keywords:** abuse of a close relative or partner





## SPRAWOZDANIA

**Z życia Krajowej Szkoły**  
DOI: 10.53024/9.4.52.2023

PIOTR KOSMATY\*

09.09.2023 r. na terenie Szkoły Policji w Katowicach aplikanci XIV rocznika aplikacji prokuratorskiej wzięli udział w szkoleniu pt. „Zatrzymanie i środki przymusu bezpośredniego”, współorganizowanym przez Szkołę Policji w Katowicach oraz Dział Praktyk i Spraw Aplikantów Ośrodka Aplikacji Prokuratorskiej KSSiP. Była to II tura szkolenia, w której brało udział 35 aplikantów. W trakcie szkolenia aplikanci zostali zapoznani m.in. z zasadami i technikami zatrzymania oraz obezwładniania osób, a także stosowania środków przymusu bezpośredniego w trakcie policyjnych interwencji. W pracowni do ćwiczeń z zakresu broni palnej i balistyki poruszono problematykę prawnokarną związaną z używaniem broni palnej przez funkcjonariuszy policji, odnosząc omawiane kwestie do konkretnych wydarzeń. W ramach ostatniego bloku zajęć aplikanci wzięli udział w symulacji przeprowadzenia interwencji w stosunku do osoby niebezpiecznej z użyciem broni palnej - zajęcia te były przeprowadzone w specjalnie przystosowanym obiekcie do podejmowania interwencji w pomieszczeniach zamkniętych, umożliwiającym bieżącą obserwację poczynąń uczestników szkolenia. Zajęcia przeprowadzili wykładowcy Zakładu Służby Kryminalnej oraz Zakładu Wyszkożenia Specjalnego Szkoły Policji w Katowicach.

11.09.2023 r. odbyła się w trybie on-line konferencja szkoleniowa nt. „Ochrona dziecka przed przemocą w świetle znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej, Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz innych ustaw (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. Ustawy Kamilka)”. Organizatorem wydarzenia był Podkarpacki Kurator Oświaty. W webinarium wzięło udział ponad 400 osób – dyrektorów szkół, nauczycieli, pedagogów. Wykład wygłosił Zastępca Dyrektora

\* Doktor, prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, Kierownik Wydawnictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Rzecznik Prasowy KSSiP, stały recenzent miesięcznika „Prokuratura i Prawo”.



Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław P. Kłak, analizując m.in. nową definicję przemocy domowej, kryminologiczne i wiktymologiczne aspekty przestępstw wobec dzieci, obowiązki dyrektorów szkół i nauczycieli w zakresie identyfikowania przemocy wobec dzieci oraz rolę i zadania nadzoru pedagogicznego w zakresie diagnozowania zagrożeń dla dzieci.

11–12.09.2023 r. w Centrum Szkolenia Kadr Wymiaru Sprawiedliwości przy Ministerstwie Sprawiedliwości Republiki Słowenii, odbyło się spotkanie Podgrupy Roboczej ds. Praw Człowieka i Podstawowych Wolności EJTN w 2023 r. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele 14 instytucji zajmujących się szkoleniem kadr wymiaru sprawiedliwości oraz Europejskiej Akademii Prawa. Krajową Szkołę reprezentowała sędzia Aleksandra Klimkowska z Działu Współpracy Międzynarodowej KSSiP. Głównym celem spotkania była ocena realizacji międzynarodowych programów szkoleniowych na rok 2023 w obszarze praw człowieka i podstawowych wolności oraz opracowanie katalogu szkoleń na rok 2024. Pomysły na dalsze doskonalenie działań szkoleniowych w zakresie praw człowieka i podstawowych wolności przedstawili podczas spotkania także przedstawiciele kluczowych partnerów w tym obszarze – Agencji Praw Podstawowych UE, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Instytutu Antropologii Społecznej Maxa Plancka.

12 września 2023 r. w ramach programu Europejskiej Sieci Szkolenia Kadr Wymiaru Sprawiedliwości (EJTN) Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury odwiedziła grupa sędziów z Hiszpanii. Gościom przedstawiono zasady organizacji i funkcjonowania Krajowej Szkoły, w tym dotyczące przebiegu aplikacji sędziowskiej. Ponadto w trakcie prezentacji bazy dydaktycznej Szkoły przybliżono metody i formy kształcenia aplikantów. Krajową Szkołę reprezentowali sędzia Magdalena Jasińska oraz prokurator dr Piotr Kosmaty Rzecznik Prasowy KSSiP, Kierownik Wydawnictwa KSSiP.

W dniu 18 września 2023 r. odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa nt. „Wielowymiarowość przemocy. Strategie działań wobec osób doświadczających przemocy i osób stosujących przemoc”, której organizatorem był m.in. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, Rada Terenowa do spraw Społecznej Readaptacji i Pomocy Skazanym dla Województwa Podkarpackiego oraz Państwowa Uczelnia Zawodowa w Tarnobrzegu. W konferencji wzięli udział Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław P. Kłak, Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły kierujący Ośrodkiem Aplikacji Sędziowskiej sędzia Robert Pelewicz oraz sędzia dr Mariusz Kucharczyk, kierownik Działu Dydaktycznego Ośrodka Aplikacji Sędziowskiej Krajowej Szkoły. Podczas obrad prof. dr hab. Czesław Kłak wygłosił referat nt. „Kryminologiczne aspekty przemocy domowej”, odnosząc się do skali i charakteru zjawiska, profilu sprawcy i ofiary w świetle najnowszych badań kryminologicznych, a także istoty i charakteru agresji jako przejawu przemocy. Sędzia dr Mariusz Kucharczyk

przedstawił zagadnienia dotyczące stosowania środków zabezpieczających w świetle kodeksu karnego oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

19 września 2023 r. w siedzibie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław Kłak otworzył pierwsze posiedzenie Jury XII edycji konkursu krasomówczego. Konkurs organizuje Ośrodek Aplikacji Prokuratorskiej dla wszystkich aplikantów Krajowej Szkoły. Do konkursu zgłosiło się 24 aplikantów Szkoły, w tym 12 aplikantów z aplikacji sędziowskiej i 12 aplikantów z aplikacji prokuratorskiej. Konkurs przeprowadzany zostanie w dwóch etapach. Etap pierwszy to eliminacje, w trakcie których aplikanci wygłoszą przygotowane wcześniej wystąpienia w wybranych przez siebie rolach procesowych w sprawie karnej. W drugim etapie Konkursu - finale - aplikanci będą występowali trójkami, wygłaszając przemówienia w wylosowanych rolach procesowych w sprawie wskazanej przez Jury. Eliminacje dla uczestników konkursu odbędą się w siedzibie KS-SiP w dniach 25-27.10.2023 r. Finał Konkursu przeprowadzony zostanie w siedzibie Sądu Okręgowego w Krakowie 11.12.2023 r. Nad przebiegiem Konkursu czuwać będzie Jury, składające się m.in. z sędziów, prokuratorów, przedstawicieli innych korporacji prawniczych i świata nauki, a także specjalistów z zakresu retoryki. Dla wszystkich Finalistów Konkursu przewidziane są różnego rodzaju nagrody rzeczowe, a dla laureatów dodatkowo nagrody pieniężne w następujących wysokościach: za zajęcie trzeciego miejsca 3000 zł, za zajęcie drugiego miejsca 5000 zł zaś za zajęcie pierwszego miejsca 7000 zł.

20-22.09.2023 r. w Zbąszyniu odbyło się XVII Seminarium Kryminalistyczne, zorganizowane wspólnie przez Prokuraturę Okręgową w Zielonej Górze oraz Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Tematem przewodnim tegorocznej edycji są „Nauki sądowe wobec zagrożeń współczesności – jak wyjść poza rutynę – cz. II”. Wydarzenie rozpoczęło wystąpienie Prokuratora Okręgowego w Zielonej Górze Jarosława Kijowskiego, który powitał zaproszonych gości, przedstawił ramy programowe seminarium, jak również zaprezentował jego ideę, założenia, historię. Uczestników seminarium w imieniu Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury powitał również Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław P. Kłak, który w ramach wystąpienia inauguracyjnego przedstawił założenia kształcenia aplikantów prokuratorskich i prokuratorów z zakresu kryminalistyki, założenia zmian programu aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej w zakresie szkolenia z nauk sądowych. Prof. dr hab. Czesław P. Kłak odniósł się również do kwestii szkoleń specjalistycznych z zakresu kryminalistyki, m.in. obejmujących zagadnienia z zakresu identyfikacji kryminalistycznej. W seminarium wzięli udział prokuratorzy, sędziowie, biegli sądowi, funkcjonariusze służb mundurowych, a także przedstawiciele świata nauki, m.in. z Uniwersytetu Jagiellońskiego

w Krakowie, Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, a także z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dra Jana Sehna w Krakowie oraz Polskiego Towarzystwa Psychiatrii Sądowej. Podczas seminarium moderatorami obrad byli: prokurator w stanie spoczynku Jan Wojtasik, wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury oraz prokurator dr Rafał Łyżwa, kierownik Działu Dydaktycznego Ośrodka Aplikacji Prokuratorskiej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. W seminarium wzięli również udział prokuratorzy delegowani do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury – Beata Klimczyk, która odpowiadała z ramienia Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury za organizację seminarium, oraz prokurator Dorota Kazanowska.

20–21.09.2023 r. w Toruniu odbywał się XII Zjazd Katedr Prawa Karnego, zorganizowany przez Katedrę Prawa Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Tematem zjazdu był: „Stan polskiego prawa karnego po 25 latach obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.”. W ramach Zjazdu odbyło się wręczenie Księgi Jubileuszowej prof. dr hab. Violetcie Konarskiej-Wrzossek, która jest m.in. recenzentem publikacji wydawanych przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Jednym z autorów, który przygotował artykuł do Księgi Jubileuszowej Pani Profesor, jest Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław P. Kłak. Jego przedmiotem jest „Pokrzywdzony w ustawie z 9.06.2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich”.

18-19.09.2023 r. w Madrycie w siedzibie Centrum Studiów Wymiaru Sprawiedliwości odbyło się spotkanie Grupy Roboczej EJTN Linguistics, zajmującej się realizacją szkoleń językowych dla kadr wymiaru sprawiedliwości. W skład wspomnianej Grupy poza Krajową Szkołą reprezentowaną w czasie wydarzenia przez referendarza sądowego Marcina Stpiczyńskiego (Dział Współpracy Międzynarodowej) wchodzi obecnie instytucje kształcące kadry wymiaru sprawiedliwości z Chorwacji, Czech, Francji, Grecji, Hiszpanii, Niemiec, Rumunii, Portugalii, Słowenii i Węgier. W spotkaniu grupy uczestniczyła Sekretarz Generalny EJTN, sędzia Ingrid Derveaux, która przedstawiła najistotniejsze z punktu widzenia działalności Grupy decyzje podjęte na Zgromadzeniu Ogólnym EJTN. W porządku obrad znalazły się również wstępne ustalenia dotyczące realizacji stacjonarnych szkoleń językowych z katalogu EJTN w 2024 r., których lista znajduje się w tabeli poniżej. Rekrutacje na wspomniane szkolenia będą prowadzone na platformie e-KSSiP. Informacje o rekrutacji zostaną również umieszczone na stronie internetowej pod adresem: <https://www.kssip.gov.pl/node/8746>.

20-22.09.2023 r. w Ośrodku Szkoleniowym Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Dębem odbyła się konferencja dla patronów praktyk aplikacji sędziowskiej pod tytułem „Praktyczne aspekty pracy patronów praktyk aplikantów aplikacji

sędziowskiej”. Celem konferencji było doskonalenie metodyki sprawowania patronatu nad aplikantami w celu jak najefektywniejszego ich wykorzystania, w szczególności poprzez wzmocnienie u patronów kompetencji praktycznych w zakresie pracy z aplikantami. Patronom zwrócono uwagę m.in. na potrzebę zaznajamiania aplikantów z warsztatem pracy sędziego oraz dążenie do budowy relacji mistrz-uczeń w trakcie trwania praktyk. Wykłady dla uczestników wygłosili prof. dr hab. Mariusz Muszyński, dr Wiesław Talik oraz dr Magdalena Najda. Dyskusję na temat efektywnego wykorzystania czasu praktyk poprowadzili wykładowcy KSSiP: sędzia Kinga Karwot oraz Kierownik DPiSA OAS sędzia Radosław Lorenc. Sędzia dr Mariusz Kucharczyk, Kierownik Działu Dydaktycznego Ośrodka Aplikacji Sędziowskiej, pokierował panelem dyskusyjnym poświęconym programowi aplikacji sędziowskiej i wprowadzonych w nim modyfikacjach. Podczas Konferencji przedstawiciele Ośrodka Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej zaprezentowali ponadto możliwości wykorzystania technologii wirtualnej rzeczywistości podczas pracy z aplikantami. Inspektor Ochrony Danych Osobowych, Michał Majuch omówił także najważniejsze zagadnienia związane z przestrzeganiem zasad ochrony danych w toku praktyk odbywanych przez aplikantów. Dyrekcja Krajowej Szkoły i organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim uczestnikom Konferencji, Wykładowcom oraz Panelistom za przybycie i podzielenie się własnymi doświadczeniami w sprawowaniu patronatu nad aplikantami sędziowskimi.

25.09.2023 r. w Ośrodku Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury odbyła się konferencja naukowa „Perspektywy wykorzystania sztucznej inteligencji w wymiarze sprawiedliwości – szanse i zagrożenia”. Celem konferencji była analiza wielopłaszczyznowych aspektów zastosowań sztucznej inteligencji w wymiarze sprawiedliwości. W konferencji udział wzięli naukowcy, przedstawiciele Departamentu Informatyzacji i Rejestrów Sądowych Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Departamentu ds. Cyberprzestępczości i Informatyzacji Prokuratury Krajowej, prezesi sądów, prokuratorzy regionalni, sędziowie wydziałów własności intelektualnej, a także przedstawiciele oraz wykładowcy Krajowej Szkoły. W trakcie wydarzenia omówiono zagadnienia prawne związane z problematyką zastosowania sztucznej inteligencji w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych i sądowych oraz przedstawiono wyzwania organizacyjno-techniczne w zakresie możliwości wdrażania AI w polskim wymiarze sprawiedliwości. Konferencja została podzielona na cztery panele: „Czym jest sztuczna inteligencja”, „Zastosowanie sztucznej inteligencji w wymiarze sprawiedliwości i organach ścigania”, „Regulacje prawne (krajowe oraz unijne) dotyczące funkcjonowania sztucznej inteligencji” oraz „Funkcjonowanie sztucznej inteligencji w wymiarze sprawiedliwości oraz organach ścigania – aspekty komparatystyczne i praktyczne”. W ramach każdego z paneli oprócz wystąpień zaproszonych gości odbywała się dyskusja z udziałem ekspertów na temat wyzwań i problemów funkcjonowania

sztucznej inteligencji w procedurach prawnych. Tematyka konferencji będzie kontynuowana w ramach działalności Krajowej Szkoły poprzez organizację cyklicznych seminariów poświęconych problemom sztucznej inteligencji w wymiarze sprawiedliwości. Uczestnicy konferencji mieli możliwość wzięcia udziału w praktycznych warsztatach dotyczących technik multimedialnych i systemów związanych ze sztuczną inteligencją realizowanych w nowo otwartej specjalnej pracowni VR/AR, przy użyciu nowego narzędzia w postaci gogli VR.

27.09.2023 r. w siedzibie Prokuratury Krajowej odbyła się uroczystość wręczenia nominacji na stanowiska asesorskie. Nominacje wręczył I Zastępca Prokuratora Generalnego Prokurator Krajowy Dariusz Barski. W uroczystości udział wzięli: Zastępca Prokuratora Krajowego prokurator Prokuratury Krajowej Beata Sobieraj-Skonieczna, Dyrektor Biura Kadr Prokuratury Krajowej prokurator Prokuratury Krajowej Marek Piotrowicz, Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej prokurator Prokuratury Krajowej Tomasz Szafranski. Podczas uroczystości Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury reprezentował Zastępca Dyrektora kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław Kłak.

Decyzjami Prokuratora Generalnego na stanowiska asesorskie zostali mianowani:

1. Maciej Michał Baic w Prokuraturze Rejonowej w Bystrzycy Kłodzkiej
2. Damian Marcin Barański w Prokuraturze Rejonowej w Człuchowie
3. Izabela Biaduń w Prokuraturze Rejonowej w Łomży
4. Karolina Brzeska w Prokuraturze Rejonowej w Lidzbarku Warmińskim
5. Joanna Brzóska w Prokuraturze Rejonowej w Olecku
6. Igor Artur Bubicz w Prokuraturze Rejonowej w Wyszku
7. Mirosław Paweł Chochorowski w Prokuraturze Rejonowej w Elku
8. Natalia Cichocka w Prokuraturze Rejonowej w Augustowie
9. Wojciech Szymon Czajkowski w Prokuraturze Rejonowej w Świdnicy
10. Michał Marek Czech w Prokuraturze Rejonowej w Słupsku
11. Natalia Dutkowska w Prokuraturze Rejonowej we Włocławku
12. Dominika Magdalena Dużyńska w Prokuraturze Rejonowej w Iławie
13. Justyna Fiłonowicz-Wawiórko w Prokuraturze Rejonowej w Suwałkach
14. Aniela Gruszczyńska w Prokuraturze Rejonowej w Kwidzynie
15. Maciej Paweł Hałat w Prokuraturze Rejonowej w Lipnie
16. Filip Igor Hnitecki w Prokuraturze Rejonowej w Legnicy
17. Radosław Jackowski w Prokuraturze Rejonowej w Inowrocławiu
18. Piotr Aleksander Janaszek w Prokuraturze Rejonowej w Kwidzynie
19. Emilia Januszewska w Prokuraturze Rejonowej w Grudziądzu
20. Katarzyna Patrycja Jarzab w Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia-Śródmieście we Wrocławiu
21. Michał Artur Jaśkowiec w Prokuraturze Rejonowej w Żąbkowicach Śląskich
22. Patryk Juzefowicz w Prokuraturze Rejonowej w Świdnicy
23. Jędrzej Michał Kiljański w Prokuraturze Rejonowej w Elku

24. Monika Kmieciak w Prokuraturze Rejonowej w Głogowie
25. Jowita Maria Kołc w Prokuraturze Rejonowej w Grudziądzu
26. Piotr Koper w Prokuraturze Rejonowej Toruń-Wschód w Toruniu
27. Angelika Katarzyna Kotowicz-Danowska w Prokuraturze Rejonowej w Ostródzie
28. Sylwia Barbara Kowal w Prokuraturze Rejonowej w Piszcu
29. Milena Kraska w Prokuraturze Rejonowej w Przasnyszu
30. Szymon Krystkowiak w Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia-Stare Miasto we Wrocławiu
31. Artur Kupis w Prokuraturze Rejonowej w Ostródzie
32. Stefania Kwiatkowska w Prokuraturze Rejonowej w Tucholi
33. Pawid Mutwicki w Prokuraturze Rejonowej Olsztyn-Południe w Olsztynie
34. Klaudia Joanna Olma w Prokuraturze Rejonowej w Lubinie
35. Agnieszka Katarzyna Osowy-Komsta w Prokuraturze Rejonowej w Wyszkanie
36. Joanna Padoł w Prokuraturze Rejonowej w Bolesławcu
37. Szczepan Piel w Prokuraturze Rejonowej w Wałbrzychu
38. Magda Sikorska w Prokuraturze Rejonowej we Włocławku
39. Andrzej Sutkowski w Prokuraturze Rejonowej w Sopocie
40. Paweł Hubert Szklarz w Prokuraturze Rejonowej w Złotorzy
41. Maciej Śmierzyński w Prokuraturze Rejonowej w Wejherowie
42. Łukasz Tokarski w Prokuraturze Rejonowej Toruń-Wschód w Toruniu
43. Miłosz Tomaszewski w Prokuraturze Rejonowej w Iławie
44. Katarzyna Gabriela Tracz w Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia-Krzyki Zachód we Wrocławiu
45. Piotr Przemysław Trzmiel w Prokuraturze Rejonowej w Wałbrzychu
46. Paweł Urban w Prokuraturze Rejonowej w Bielsku Podlaskim
47. Sławomir Witczak w Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia-Krzyki Wschód we Wrocławiu
48. Kacper Wróblewski w Prokuraturze Rejonowej w Ostrołęce
49. Justyna Natalia Wziątek-Kowalewska w Prokuraturze Rejonowej w Nakle nad Notecią

Wszystkim nominowanym gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym.

25.09.2023 r. w Ośrodku Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury otwarta została Specjalistyczna Pracownia VR, która wzbogaci ofertę szkoleniową Krajowej Szkoły o szkolenia z wykorzystaniem techniki rzeczywistości wirtualnej. Pracownia VR to zespół rozwiązań technologicznych i metodycznych, które będą wdrażane do procesu szkolenia wstępnego i ustawicznego KSSiP. Głównym jego elementem są gogle VR – Oculus Quest 2, wykorzystujące technologię wirtualnej rzeczywistości. Otwarcie Pracowni VR stanowi podsumowanie kompleksowego projektu wykorzystania nowoczesnych technologii VR w ramach działalności szkoleniowej Krajowej Szkoły. Prace nad projektem realizowane są na podstawie porozumienia o współpracy pomiędzy Krajową Szkołą



Sądownictwa i Prokuratury a Polsko-Japońską Akademią Technik Komputerowych. W ramach współpracy stworzono prezentacje 3D, na podstawie scenariuszy przygotowanych przez wykładowców KSSiP, do wykorzystania podczas szkolenia na aplikacjach. Ponadto przedstawiciele Działu Współpracy Międzynarodowej koordynowali międzynarodowe seminarium Europejskiej Sieci Szkolenia Kadr Wymiaru Sprawiedliwości (EJTN), pt. „Wirtualna rzeczywistość w szkoleniu sędziów” (ang. *Virtual reality in judicial training*). Warsztaty praktyczne dotyczące technik multimedialnych i systemów związanych ze sztuczną inteligencją były prowadzone m.in. przez ekspertów z Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie (PJATK) – dr hab. inż. Krzysztofa Szklanego – Kierownika Katedry Multimediiów oraz dr Marcina Wichrowskiego. Szkolenie zostało również ujęte w kalendarzu szkoleń EJTN na 2024 r.

04.10.2023 r. odbyła się uroczystość otwarcia nowego budynku Sądu Rejonowego w Przemyślu. Inwestycja kosztowała prawie 66 mln zł. W budynku znajduje się m.in. 12 sal rozpraw, przystosowanych m.in. co prowadzenia rozpraw w trybie zdalnym. Budynek spełnia wszelkie nowoczesne standardy, zapewniając odpowiednie warunki do prowadzenia rozpraw i posiedzeń. W uroczystości wziął udział – na zaproszenie Ministra Sprawiedliwości i Prezesa Sądu Rejonowego w Przemyślu – Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław P. Kłak.

05–06.10.2023 r. w siedzibie Krajowej Szkoły Administracji Publicznej w Warszawie odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa nt. „Odpowiedzialność za szkody wojenne w Europie”. Jej organizatorami byli: Ministerstwo Sprawiedliwości, Kwartalnik Prawa Międzynarodowego, Collegium Intermarium, Centrum Badań Polityki Europejskiej oraz Krajowa Szkoła Administracji Publicznej. Celem konferencji było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy istnieje model odpowiedzialności tranzycyjnej w zakresie odszkodowań wojennych oraz reparacji za szkody wojenne, a w szczególności wobec oczekiwania społecznego co do sposobu rozliczenia wojny napastniczej na Ukrainie. W konferencji wziął udział Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław P. Kłak, który wystąpił w charakterze prelegenta (eksperta) i wygłosił referat nt. „Reparacje wojenne z perspektywy konstytucyjnej”. W swej wypowiedzi prof. dr hab. Czesław Kłak zwrócił uwagę, iż obowiązek sprawiedliwego rozliczenia przeszłości, w tym II wojny światowej, determinowany jest konstytucyjnie. Jednym z celów państwa jest „strzeżenie dziedzictwa narodowego” (art. 5 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.) oraz „urzeczywistnianie zasad sprawiedliwości społecznej” (art. 2 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.), a więc także podjęcie wszelkich możliwych działań, mających na celu ustalenie prawdy historycznej i wyciągnięcie na tej podstawie wniosków, także w kontekście



odszkodowawczym. Prof. dr hab. Czesław Kłak wziął również udział a panelu dyskusyjnym, dotyczącym m.in. immunitetu jurysdykcyjnego państwa – jego genezy, źródeł, podstaw prawnych.

13.10.2023 r. z inicjatywy Zastępcy Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierującego Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokuratora Prokuratury Krajowej prof. dra hab. Czesława P. Kłaka odbyły się zajęcia dla uczestników XII edycji Konkursu Krasomówczego z zakresu retoryki, erystyki, sztuki argumentacji prawniczej oraz analizy stanu faktycznego, mowy oskarżycielskiej, mowy obrończej oraz konstrukcji wyroku i jego ustnych motywów, a także językowych aspektów wystąpień przed sądem. Przed rozpoczęciem zajęć prokurator Agnieszka Kluczevska – kierownik Sekcji do spraw jakości kształcenia Ośrodka Aplikacji Prokuratorskiej, odpowiedzialna merytorycznie i organizacyjne za organizację Konkursu – przedstawiła zasady jego organizacji, zaś prokurator Marta Zin omówiła zasady oceny wystąpień konkursowych. W ramach zajęć odbyły się warsztaty: „Autoprezentacja. Wystąpienia publiczne. Retoryka” – prowadzący prokurator dr Piotr Kosmaty; „Analiza stanu faktycznego. Konstrukcja mowy oskarżycielskiej. Erystyka” – prokurator dr Piotr Kosmaty; „Konstrukcja wyroku i jego ustne motywy” – SSN prok. AKP dr hab. Igor Zgoliński; „Językowe aspekty wystąpień przed sądem” – dr hab. Aneta Załazińska oraz „Konstrukcja mowy obrończej” – adw. Beata Sokołowska. Podsumowując zajęcia, prof. dr hab. Czesław P. Kłak zwrócił uwagę, na fakt iż po raz pierwszy w historii konkursu zorganizowane zostały warsztaty podnoszące umiejętności praktyczne i zwiększające kompetencje społeczne aplikantów, którzy zgłosili swój udział w Konkursie Krasomówczym. Podkreślił także, że celem zajęć jest nie tylko przygotowanie do samego Konkursu, ale przede wszystkim – przygotowanie do profesjonalnego wykonywania zawodu sędziego i prokuratora.

17 i 18.10.2023 r. w Madrycie odbyła się coroczna Konferencja Dyrektorów instytucji szkolących kadry wymiaru sprawiedliwości zrzeszonych w ramach EJTN (Europejskiej Sieci Szkolenia Kadr Wymiaru Sprawiedliwości). Gospodarzem wydarzenia było Centro de Estudios Jurídicos (Centrum Studiów Prawniczych) przy hiszpańskim Ministerstwie Sprawiedliwości. Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury reprezentowali Zastępca Dyrektora KSSiP kierujący Ośrodkiem Aplikacji Sędziowskiej sędzia Robert Pelewicz oraz sędzia Aneta Michałek z Działu Współpracy Międzynarodowej. Tematem przewodnim tegorocznej konferencji była różnorodność w szkoleniu kadr wymiaru sprawiedliwości. Podczas wydarzenia zorganizowano szereg spotkań i warsztatów, które dotyczyły różnych aspektów różnorodności w treściach szkoleniowych, ze szczególnym uwzględnieniem różnic językowych oraz potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Konferencja była również okazją do zapoznania się z bieżącymi działaniami EJTN w zakresie szkoleń z różnorodności, zwłaszcza w ramach współpracy z Instytutem Antropologii Społecznej im. Maxa Plancka, w ramach której sędziowie i prokuratorzy podczas seminariów i wizyt studyjnych

poznają koncepcje antropologii kulturowej, które są pomocne w skutecznym radzeniu sobie z różnorodnością kulturową na sali sądowej. Podczas Konferencji Dyrektorów odbyło się również nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne EJTN, podczas którego powołano nową grupę roboczą zajmującą się cyfryzacją oraz zatwierdzono plan jej działania. Grupa robocza ds. cyfryzacji będzie odgrywać zasadniczą rolę w promowaniu szkoleń dla sędziów, prokuratorów i pracowników sądów we wszystkich dziedzinach związanych z transformacją cyfrową, w tym szkoleń z wykorzystaniem nowych cyfrowych narzędzi szkoleniowych, takich jak technologia VR. Krajowa Szkoła Sądownictwa została wybrana na stałego członka tej nowopowstałej Grupy.

18-20.10.2023 r. w Ośrodku Szkoleniowym Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Dębem odbył się doroczna konferencja szkoleniowa Ośrodka Aplikacji Prokuratorskiej z patronami koordynatorami i patronami praktyk aplikantów aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej. Jej przedmiotem była realizacja procesu kształcenia aplikantów prokuratorskich, obejmującego zajęcia szkoleniowe i praktyki. Oprócz patronów koordynatorów i patronów praktyk wzięli w niej udział także wykładowcy Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, przedstawiciele świata nauki, służb mundurowych – policji i Służby Więziennej oraz adwokatury, zaangażowani w proces kształcenia na aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej.

Konferencję otworzył Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław P. Kłak, który wygłosił referat nt. „Model kształcenia na aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej – związek zajęć szkoleniowych i praktyk”, w ramach którego zaprezentował założenia systemu kształcenia łączącego zajęcia szkoleniowe i praktyki w kontekście realizacji celu aplikacji i osiągnięcia zakładanych efektów kształcenia. W ramach konferencji – w pierwszym dniu – przedstawiono uwagi o kształceniu praktycznym na aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej z perspektywy prokuratora (prokurator dr Monika Kaszubowicz, Zastępca Prokuratora Okręgowego w Krośnie, wykładowca KSSiP) oraz o kształceniu praktycznym na aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej z perspektywy sędziego (prof. AKP dr hab. Igor Zgoliński, sędzia Sądu Najwyższego, prorektor ds. nauki Akademii Kujawsko-Pomorskiej w Bydgoszczy, wykładowca KSSiP). Wygłoszono także referat nt.: zmiany programu aplikacji prokuratorskiej oraz aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej – istota i zakres (prokurator dr Rafał Łyżwa, Kierownik Działu Dydaktycznego Ośrodka Aplikacji Prokuratorskiej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury) oraz odbyła się debata nt. cele realizacji dydaktyki a kształcenie praktyczne, której moderatorami byli prokurator dr Rafał Łyżwa i prokurator Michał Dziekański, wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. W drugim dniu konferencji szczegółowo omówiono wybrane regulacje prawne, istotne w toku sprawowania patronatu przez

patronów koordynatorów (prokurator Michał Dziekański) oraz model relacji patron – aplikant w kontekście realizacji zajęć szkoleniowych na aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej (prokurator dr Rafał Łyżwa). Następnie szczegółowej analizie poddano m.in.: prawa i obowiązki patrona koordynatora, patrona praktyk i aplikanta, metodykę sprawowania patronatu nad aplikantami podczas odbywania praktyk w prokuraturach, kryteria oceny aplikanta i zasady sporządzania opinii przez patrona praktyk, kryteria wyboru kandydatów na patronów praktyk, współpracę patronów koordynatorów z patronami praktyk, sprawowanie patronatu nad aplikantami w świetle dotychczasowych doświadczeń patronów koordynatorów i patronów praktyk a także omówiono ankiety patronów koordynatorów, ankiety patronów praktyk i ankiety aplikantów (prokurator Beata Michalczyk-Gościński, patron koordynator, wykładowca KSSiP) oraz efektywność kształcenia w KSSiP w świetle wyników egzaminu prokuratorskiego przeprowadzonego w 2022 i 2023 roku (prokurator Michał Dziekański). W trzecim dniu konferencji dr Magdalena Najda (psycholog, wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury i w Wyższej Szkole Administracji im. St. Staszica w Białymstoku), przeprowadziła zajęcia nt. „Komunikacja jako warunek skutecznej relacji edukacyjnej na linii aplikant – patron koordynator – patron praktyk”, „Relacja mistrz-uczeń a rola patronów koordynatorów i patronów praktyk w transmisji etosu pracy prokuratora” oraz „Patron koordynator i patron praktyk jako model społeczny i świadomy dydaktyk”.

25–27.10.2023 r. w siedzibie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie odbyły się eliminacje w XII edycji Konkursu Krasomówczego dla aplikantów aplikacji prokuratorskiej, aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej, aplikacji sędziowskiej i aplikacji uzupełniającej sędziowskiej. W ich ramach uczestnicy wygłosili przygotowane wcześniej wystąpienia w wybranych przez siebie rolach procesowych w sprawach karnych. 25.10.2023 r. uroczystego otwarcia eliminacji dokonał Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław P. Kłak, a w dniach 26 i 27.10.2023 r. prokurator dr Piotr Kosmaty, Rzecznik Prasowy i Kierownik Wydawnictwa Krajowej Szkoły. Finał Konkursu odbędzie się 11.12.2023 r., zaś w 17.11.2023 r. zorganizowane zostaną dodatkowe zajęcia dla jego uczestników, m.in. z zakresu analizy stanu faktycznego, mowy oskarżycielskiej i mowy obrończej.

27–28.10.2023 r. odbyła się XIV edycja międzynarodowego Kongresu „Jeden Świat – wiele kultur”, którego inicjatorem i organizatorem jest Akademia Kujawsko-Pomorska w Bydgoszczy, a współorganizatorem m.in. Województwo Kujawsko-Pomorskie i Miasto Bydgoszcz. W ramach Kongresu odbyła się Międzynarodowa Konferencja Interdyscyplinarna oraz konferencje tematyczne. W wydarzeniu wziął udział Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław P. Kłak, który wygłosił referat nt. „Okaleczenie żeńskich narządów płciowych jako przestępstwo determinowane kulturowo”, w ramach

którego przedstawił genezę i założenia nowelizacji Kodeksu karnego z 1997 r. (k.k.) w zakresie penalizacji okaleczenia żeńskich narządów płciowych oraz zaprezentował wykładnię znamion nowego czynu zabronionego – art. 156 § 1 pkt 3 k.k. Przesłano projekt nowelizacji kodeksu karnego w tym zakresie jest prof. dr hab. Czesław P. Kłak, który jej cele i założenia przedstawił w artykule nt. „Odpowiedzialność karna za okaleczenie żeńskich narządów płciowych – projekt nowelizacji prawa karnego w kontekście standardów Unii Europejskiej” („Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 2 (95), s. 125–145). W programie Kongresu znalazły się również m.in. wystąpienia: nt. „Zadania gminy w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii w kontekście zmian kulturowych (mgr Mariusz Piekło, doktorant Akademii Kujawsko-Pomorskiej Bydgoszczy); „Kara dożywotniego pozbawienia wolności w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dr Piotr Chrzczonowicz, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu).

30.10.2023 r. przy ul. Fabrycznej 1 w Krakowie odbyło się uroczyste otwarcie nowej, tymczasowej siedziby Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie. Uroczystego aktu otwarcia dokonał Dyrektor Instytutu prof. dr hab. Dariusz Zuba. W nowej, tymczasowej siedzibie funkcjonować będą: Zakład Psychologii Sądowej, Pracownia Informatyki Sądowej, Pracownia Badania Pisma Ręcznego i Dokumentów oraz Zakład Badania Wypadków Drogowych. Podczas uroczystości Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury reprezentował Zastępca Dyrektora kierujący Ośrodkiem Aplikacji Sędziowskiej sędzia Robert Pelewicz oraz Rzecznik Prasowy i Kierownik Wydawnictwa KSSiP prokurator dr Piotr Kosmaty, który na ręce prof. Dariusza Zuby złożył gratulacje i podziękowania za dotychczasową owocną współpracę od Zastępcy Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierującego Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokuratora Prokuratury Krajowej prof. dra hab. Czesława P. Kłaka, który jest jednocześnie członkiem Rady Naukowej Instytutu.

Z satysfakcją pragniemy poinformować, iż nakładem Wydawnictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury ukazała się pozycja pt. *Kodeks Karny. Komentarz do zmian. Tom I (2015–2022)*. Redaktorem prowadzącym był reprezentujący Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury prokurator dr Piotr Kosmaty, Kierownik Wydawnictwa KSSiP. Na przestrzeni ostatnich lat jesteśmy świadkami bardzo wielu zmian obowiązującego w Polsce stanu prawnego, w tym również prawa karnego materialnego. Liczne nowelizacje Kodeksu karnego z 1997 r., jak i innych ustaw zawierających przepisy karne, było podstawą podjęcia decyzji o przygotowaniu obszernego komentarza do wprowadzonych zmian. Głównym celem, jaki postawili przed sobą redaktorzy Komentarza, było stworzenie kompleksowej pozycji cennej zarówno dla praktyków, jak i przedstawicieli nauki prawa karnego. Dlatego będzie

on z całą pewnością bardzo przydatnym narzędziem pracy dla sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i innych praktyków na co dzień stosujących – w szerokim rozumieniu – w swojej pracy przepisy prawa karnego. Mamy nadzieję, że będą z niego szeroko korzystać także osoby, które dopiero wkraczają na ścieżkę prawniczej kariery zawodowej, czyli studenci wydziałów prawa, doktoranci, jak również aplikanci Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Tym bardziej, że Autorzy szeroko odwołują się do bogatego orzecznictwa, które jest jedną z podstaw kształcenia przyszłych sędziów i prokuratorów (zajęcia typu A). Będzie on również przydatny dla przedstawicieli doktryny prawa karnego, zajmujących się m.in. ewolucją instytucji prawa karnego. Komentarz jest pracą zbiorową co powoduje, że poszczególne jego części są odzwierciedleniem poglądów piszących je Autorów. Pozycja, którą oddajemy do rąk czytelników, obejmuje wykładnię przepisów zarówno części ogólnej, jak i szczególnej Kodeksu karnego.

03.11.2023 r. na terenie „Targów w Krakowie” Sp. z o. o. przy ul. Galicyjskiej 9 w Krakowie (Międzynarodowe Centrum Targowo-Kongresowe EXPO Kraków) odbył się pierwszy etap konkursu na aplikację sędziowską i aplikację prokuratorowską w 2023 r. (test sprawdzający wiedzę z poszczególnych dziedzin praw), do którego przystąpiło 1210 kandydatów, rywalizujących o 220 miejsc – 150 na aplikacji sędziowskiej i 70 na aplikacji prokuratorowskiej. Pierwszy etap konkursu przeprowadziła komisja konkursowa powołana przez Ministra Sprawiedliwości, której przewodniczyła dr Anna Dumas – sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Test sprawdzał wiedzę z następujących dziedzin:

- prawa konstytucyjnego wraz z zagadnieniami z zakresu ustroju sądów, prokuratury, organów kontroli państwowej i ochrony prawa;
- prawa cywilnego materialnego wraz z prawem rodzinnym i opiekuńczym;
- postępowania cywilnego;
- prawa pracy;
- prawa gospodarczego publicznego i prywatnego;
- prawa karnego materialnego wraz z materialnym prawem wykroczeń;
- postępowania karnego oraz postępowania w sprawach o wykroczenia;
- prawa administracyjnego materialnego, postępowania administracyjnego i postępowania sądownoadministracyjnego;
- prawa międzynarodowego publicznego – prawa traktatów i międzynarodowej ochrony praw człowieka;
- ustroju Unii Europejskiej wraz z zagadnieniami ustroju organów ochrony prawnej Unii Europejskiej.

Na rozwiązanie testu konkursowego, składającego się ze 150 pytań, kandydaci mieli 150 minut.

20.11.2023 r. Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury odwiedzili studenci Studenckiego Koła Naukowego Prawa Karnego Procesowego działającego przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Gościom przedstawiono zasady

organizacji i funkcjonowania Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, w tym dotyczące przebiegu aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej. Ponadto w trakcie prezentacji bazy dydaktycznej Szkoły przybliżono metody i formy kształcenia aplikantów. Krajową Szkołę reprezentował prokurator dr Piotr Kosmaty Rzecznik Prasowy KSSiP, Kierownik Wydawnictwa KSSiP. W ramach współpracy pomiędzy Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury a Instytutem Ekspertyz Sądowych im. Prof. Jana Sehna studenci z Uniwersytetu Łódzkiego odwiedzili tą placówkę naukową, gdzie przybliżono im zakres jej funkcjonowania, realizowane zadania i zakres przygotowywanych opinii.

Redakcja Kwartalnika Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury uprzejmie zaprasza przedstawicieli nauki, sędziów, prokuratorów, referendarzy sądowych, asystentów sędziów i prokuratorów, urzędników sądów i prokuratury, aplikantów aplikacji: sędziowskiej i prokuratorowskiej oraz przedstawicieli innych prawniczych grup zawodowych, do publikowania opracowań na łamach Kwartalnika.

### **Podstawowe informacje dla autorów**

Objętość tekstów, przesyłanych w formie elektronicznej, w edytorze Word, nie powinna przekraczać 20 stron (1 strona – 1800 znaków) – w przypadku artykułów, materiałów szkoleniowych i debiutów oraz 10 stron w odniesieniu do pozostałych opracowań. Do publikacji należy dołączyć dane o autorze, a w szczególności: imię i nazwisko, informacje o statusie naukowym (posiadane stopnie, tytuły naukowe, ORCID) i zawodowym (nazwa instytucji zatrudniającej oraz zajmowane stanowisko), adres korespondencyjny, nr telefonu kontaktowego, ew. nr faksu, adres e-mail oraz streszczenie obejmujące główne tezy opracowania, a także bibliografię załącznikową.

Wszystkie przesłane materiały podlegają opracowaniu redakcyjnemu, z prawem zmiany tytułów, skrótów, poprawek stylistyczno-językowych i innych poprawek redakcyjno-technicznych.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Materiały do publikacji należy przysłać drogą elektroniczną na adres

**e-mail: [redakcja@kssip.gov.pl](mailto:redakcja@kssip.gov.pl)**

### **Etyka publikacyjna i standardy wydawnicze**

W Kwartalniku są wdrożone i stosowane procedury wypracowane przez *Committee on Publication Ethics (COPE)*.

### **Procedura recenzowania tekstów**

Wszystkie materiały publikowane w Kwartalniku podlegają ocenie niezależnych recenzentów powołanych spoza jednostki naukowej, w której afiliowany jest autor artykułu. Autor lub autorzy publikacji i recenzenci nie znają swoich tożsamości. Nie są ujawniane nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji. Redakcja Kwartalnika udostępnia na stronie internetowej listę współpracujących recenzentów.

Recenzja jest przedstawiana redakcji w formie pisemnej oraz elektronicznej i zawiera jednoznaczny wniosek recenzenta dotyczący dopuszczenia tekstu do publikacji lub jego odrzucenia. W przypadku wskazania przez recenzentów konieczności dokonania zmian, warunkiem publikacji tekstu jest ich dokonanie przez autora.

### **Procedura zabezpieczająca oryginalność publikacji (tzw. zapora *ghostwriting*)**

W przypadku stwierdzenia przypadku *ghostwriting* (występuje wówczas, gdy ktoś wniósł wkład w powstanie publikacji, bez ujawnienia swojego udziału jako jeden z autorów lub bez wymienienia jego roli w podziękowaniach zamieszczonych w publikacji) lub *guest authorship* (występuje wówczas, gdy udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest autorem/współautorem publikacji) redakcja powiadamia o tym fakcie instytucję zatrudniającą autora.

Więcej informacji na stronie internetowej Kwartalnika

[www.kssip.gov.pl](http://www.kssip.gov.pl), zakładka: Działalność wydawnicza/Kwartalnik



ISSN 2083-7186



9 772083 718608 >